



SĄD WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ – STRUKTURA, KOGNICJA I PRYMAT WŁASCIWOSCI

KRZYSZTOF KUROSZ



**INP
PAN**

FRONTIER RESEARCH
SERIA WYDAWNICZA INP PAN



**SĄD WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ
- STRUKTURA, KOGNICJA I PRYMAT
WŁAŚCIWOŚCI**



KRZYSZTOF KUROSZ



**INP
PAN**

Warszawa 2021

Dr Krzysztof Kurosz

Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Prawa Cywilnego,

ORCID: 0000-0003-0605-3392

Recenzja: dr hab. Paweł Podrecki, prof. INP PAN

Stan prawny: 31 sierpnia 2021 r.

Redakcja i korekta językowa:

Wydawnictwo INP PAN

Skład i łamanie:

Maksymilian Szostak

Druk i oprawa na zlecenie INP PAN:

Drukarnia Sowa sp. z o.o.

ul. Raszyńska 13, 05-500 Piaseczno

Nakład: 100 egz.

Wydanie I, Warszawa 2021 © Copyright INP PAN

Rada Naukowa Wydawnictwa INP PAN:

dr hab. Celina Nowak, prof. INP PAN

prof. dr hab. Władysław Czapliński

prof. dr hab. Irena Rzeplińska

dr hab. Anna Młynarska-Sobaczewska, prof. INP PAN

dr hab. Mateusz Błachucki, prof. INP PAN

dr Wojciech Drobny

Seria: Frontiers Research

ISBN: 978-83-66300-39-2 (druk); 978-83-66300-40-8 (ebook)

DOI: 10.5281/zenodo.5147591

Wydawnictwo INP PAN

ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa

e-mail: wydawnictwo@inp.pan.pl

tel.: (22) 65-72-738



**INP
PAN**

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
1. Znaczenie materiałów przygotowawczych (wewnętrznych) dla wykładni prawa	12
1.1. Stanowisko polskiego prawoznawstwa wobec materiałów przygotowawczych	12
1.2. Stanowisko polskiego orzecznictwa wobec materiałów przygotowawczych	15
1.3. Stanowisko zagranicznej nauki wobec materiałów przygotowawczych	17
1.4. Podsumowanie – materiały przygotowawcze jako źródło obiektywnego kontekstu regulacji	19
2. Historia prac nad projektem ustawy	22
2.1. Historia prac nad projektem ustawy w Ministerstwie Sprawiedliwości	23
2.2. Historia prac legislacyjnych w Parlamencie	25
2.3. Wnioski wynikające z historii prac legislacyjnych nad całością ustawy	27
3. Organizacja sądów własności intelektualnej – geneza regulacji i jej ogólna charakterystyka	31
3.1. Sądy własności intelektualnej – terminologia	32
3.2. Historia dyskusji na temat potrzeby specjalizacji w sprawach własności intelektualnej – argumenty dotyczące specjalizacji	34
3.3. Sądy własności intelektualnej – struktura organizacyjna	39
3.3.1. Organizacja sądów własności intelektualnej W pracach Zespołu	39
3.3.2. Organizacja sądów własności intelektualnej w ustawie i innych aktach prawnych	47
3.4. Podsumowanie i wnioski wynikające z przyjętej organizacji sądów własności intelektualnej	51
4. Kognicja sądów własności intelektualnej	56
4.1. Zakres kognicji sądów własności intelektualnej	57
4.1.1. Zakres kognicji sądów własności intelektualnej w pracach Zespołu	57
4.1.2. Zakres kognicji sądów własności intelektualnej w ustawie	64
4.1.2.1. Sprawy o ochronę praw autorskich, praw pokrewnych i praw własności przemysłowej	67
4.1.2.2. Sprawy o ochronę innych praw na dobrach niematerialnych	68
4.1.2.3. Sprawy dotyczące nieuczciwej konkurencji	69
4.1.2.4. Sprawy dotyczące dóbr osobistych podlegających komercjalizacji	75

4.1.2.5. Sprawy dotyczące dóbr osobistych w sferze działalności artystycznej, naukowej, wynalazczej i racjonalizatorskiej	79
4.2. Zasada numerus clausus praw na dobrach niematerialnych	82
4.3. Podsumowanie	85
5. Historia prac nad przepisem o prymacie sądu własności intelektualnej	86
5.1. Prace legislacyjne przed wniesieniem projektu do Sejmu	87
5.2. Wpływ opinii i konsultacji społecznych na etapie przed wniesieniem projektu do Sejmu na przepis o prymacie sądu własności intelektualnej	90
5.3. Prace legislacyjne po wniesieniu projektu do Sejmu	92
5.4. Wnioski wynikające z historii prac legislacyjnych	93
6. Spory kompetencyjne – właściwość rzeczowa i miejscowa	97
6.1. Uwarunkowania systemowe przepisu o ustalaniu właściwości sądu własności intelektualnej	97
6.2. Badanie przez sąd swojej właściwości, trybu oraz charakteru postępowania – regulacja ogólna	98
6.3. Badanie przez sąd swojej właściwości oraz charakteru postępowania – postępowanie w sprawach własności intelektualnej	100
6.4. Brak związania sądu własności intelektualnej postanowieniem o przekazaniu według właściwości	102
6.5. Zakres związania postanowieniem sądu własności intelektualnej w przedmiocie właściwości lub rodzaju postępowania	103
6.6. Przekazanie sprawy między wydziałami w sądzie	106
Zakończenie	109
Bibliografia	111
Akty prawne	111
Projekty ustaw	113
Dokumenty urzędowe	113
Orzecznictwo	114
Literatura	115
Źródła internetowe	119
Varia	120

WYKAZ SKRÓTÓW I SKRÓTOWCÓW

adw. – adwokat

AWPLiP RM – Archiwalny wykaz prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów z okresu 4 grudnia 2015 r. – 21 listopada 2019 r.

Dz.U. – Dziennik Ustaw

Dz.Urz. MS – Dziennik Urzędowy Ministra Sprawiedliwości

Dz.Urz. UE – Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej

ECR – „European Court Reports”

k.c. – Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, t.j. Dz.U. 2020, poz. 1740 z późn. zm.

k.p.c. – Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz.U. 2020, poz. 1575 z późn. zm.

k.p.k. – Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, t.j. Dz.U. 2021, poz. 534.

NSA – Naczelny Sąd Administracyjny

OSA – „Orzecznictwo Sądów Administracyjnych”

OSNC – „Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna”

OSNKW – „Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa”

OSPİKA – „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych”

OTK – „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Druk Urzędowy”

OTK-A – „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Druk Urzędowy – Seria A”

PK – Prokurator Krajowy

p.w.p. – Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej, t.j. Dz.U. 2021, poz. 324.

r.u.s.p. – Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, Dz.U. 2019, poz. 1141.

SA – sąd apelacyjny

SN – Sąd Najwyższy

SO – sąd okręgowy

SR – sąd rejonowy

TFUE – Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz.U. 2004 Nr 90, poz. 864, s. 2.

TK – Trybunał Konstytucyjny

TRIPS – Porozumienie w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej

TSUE – Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej

u.g.n. – Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, t.j. Dz.U. 2020, poz. 1990 z późn. zm.

u.p.a.p.p. – Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, t.j. Dz.U. 2019, poz. 1231 z późn. zm.

u.p.n.p.r. – Ustawa z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, t.j. Dz.U. 2017, poz. 2070.

u.r.n.s.w.n.p.k. – Ustawa z dnia 21 kwietnia 2017 r. o roszczeniach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji, Dz.U. 2017, poz. 1132.

u.s.p. – Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, t.j. Dz.U. 2020, poz. 2072.

u.z.n.k. – Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, t.j. Dz.U. 2020, poz. 1913.

WIPO – Światowa Organizacja Własności Intelektualnej
WPL RM – Wykaz prac legislacyjnych Rady Ministrów
WSA – wojewódzki sąd administracyjny

WSTĘP

Od 1 lipca 2020 r. funkcjonuje w Polsce nowy system organizacji sądów rozpoznających sprawy dotyczących naruszeń praw autorskich, praw pokrewnych, praw własności przemysłowej, spraw z zakresu nieuczciwej konkurencji, naruszeń dóbr osobistych związanych z twórczością oraz innych dóbr osobistych (takich jak wizerunek czy nazwisko) – w kontekście ich komercyjnego wykorzystania. Rozpoznawanie spraw własności intelektualnej powierzono pięciu wyspecjalizowanym sądom okręgowym (spośród wszystkich czterdziestu siedmiu) i dwóm apelacyjnym (spośród wszystkich jedenastu). W wybranych sądach sprawami własności intelektualnej zajmuje się łącznie dwudziestu dwóch sędziów.

Przewodnim tematem monografii jest kwestia decydowania przez sąd do spraw własności intelektualnej – zwany dalej sądem własności intelektualnej – o zakresie swojej rzeczowej lub miejscowej właściwości w sytuacji sporu kompetencyjnego z innym sądem. Zagadnienie to powinno być ujmowane w szerszym kontekście, przy uwzględnieniu specyfiki organizacji sądów własności intelektualnej i zakresu kognicji, mogącego wywoływać wątpliwości kwalifikacyjne w przypadku tzw. sytuacji granicznych. Dotyczy to zwłaszcza spraw związanych z komercjalizacją dóbr osobistych, w których o zakresie właściwości sądu decyduje przede wszystkim sposób ich naruszenia, a nie jedynie rodzaj dobra prawnego podlegającego ochronie.

Wybór tematu jest rezultatem wprowadzenia po raz pierwszy do prawa polskiego prymatu sądu własności intelektualnej, przewidującego brak związania sądu rozstrzygającego sprawy z zakresu własności intelektualnej postanowieniem innego sądu w przedmiocie swej niewłaściwości. Prymat ten oznacza swoiste pierwszeństwo sądu ds. własności intelektualnej w decydowaniu o swej właściwości. Stanowi więc narzędzie pozwalające na aktywną rolę sądów własności intelektualnej w ustalaniu swej kognicji w każdej sytuacji procesowej związanej z przekazaniem. Nie oznacza to jednak zanegowania roli pozostałych sądów w ustalaniu zakresu postępowania odrębnego w sprawach własności intelektualnej. Ich rola jest równie istotna, ponieważ to właśnie pozostałe sądy, w przypadku wpływu sprawy do niewłaściwego sądu, kwalifikują dany typ sprawy jako należący lub nienależący do postępowania odrębnego w sprawach własności intelektualnej.

W ten sposób aktywnie uczestniczą w procesie wyznaczania zakresu kognicji sądów będących przedmiotem niniejszego opracowania. Agnieszka Gołaszewska trafnie określa rolę pozostałych sądów jako współdziałanie¹.

Należy przy tym nadmienić już na wstępie, że nazwa sąd własności intelektualnej jest rodzajem skrótu myślowego, albowiem ustawodawca nie zdecydował się na uczynienie z sądu rozpoznającego sprawy własności intelektualnej, organu funkcjonalnego o odpowiedniej nazwie.

Jednocześnie wskazać należy, że kwestia właściwości sądów własności intelektualnej dotyczy nie tylko kwestii właściwości rzeczowej, ale również szczególnej właściwości miejscowej wynikającej ze specjalizacji. Rozpoznawanie spraw własności intelektualnej, zastrzeżone dla sądów okręgowych zgodnie z art. 479⁹⁰ § 1 k.p.c., zostało powierzone pięciu sądom okręgowym i dwóm apelacyjnym.

Źródłem prymatu sądów własności intelektualnej jest art. 479⁹² k.p.c., który wszedł w życie 1 lipca 2020 r.² Zgodnie z treścią przepisu

- § 1. *Sąd właściwy w sprawie własności intelektualnej nie jest związany postanowieniem o przekazaniu sprawy. Sąd ten w razie stwierdzenia swojej niewłaściwości przekazuje sprawę innemu sądowi, nie wyłączając sądu przekazującego.*
- § 2. *Postanowienie o przekazaniu sprawy może zapadć nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia wpływu przekazanej sprawy do sądu właściwego w sprawie własności intelektualnej.*
- § 3. *Sąd, któremu sprawa zostanie przekazana, jest związany postanowieniem sądu właściwego w sprawie własności intelektualnej.*

Omówienie znaczenia przepisu nie może odbywać się w próżni. Istotną część pracy stanowi opis prac legislacyjnych, które doprowadziły do wprowadzenia do k.p.c. przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach własności intelektualnej. Kwestie te omawiane są zarówno ze względu na konieczności wyjaśnienia *ratio legis* regulacji, jak i z powodów dokumentacyjnych, historycznych.

Niniejsza praca ma zatem charakter zarówno dogmatyczny jak i historyczny. Autor stara się w ten sposób kontynuować tradycję nauki prawa autorskiego w Polsce. Od zawsze przypisywała ona duże znaczenie materiałom legislacyjnym. Na podstawie ich analizy dokonywano również wykładni obowiązujących przepisów, wskazując na *ratio legis*. Niejednokrotnie wyjaśniano także zagadnienia konstrukcyjne.

Podstawowym celem pracy jest wyznaczenie granic owego prymatu, w tym odpowiedź na pytania szczegółowe – czy sięga on tak daleko, że sąd własności intelektualnej, będący sądem I instancji, nie jest związany również postanowieniem sądu II instancji, rozstrzygającego w przedmiocie zażalenia na podstawie postanowienia o stwierdzeniu niewłaściwości? Nie jest to jedyny istotny problem, albowiem na tle art. 479⁹² k.p.c. może

1 A. Gołaszewska [w:] T. Szancilo (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. T.I. *Artykuły 1-505*³⁹, C.H. Beck, Warszawa 2020, s. 1721.

2 W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 13 lutego 2020 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2020, poz. 288. Ustawa ta wprowadziła postępowanie odrębne w sprawach własności intelektualnej.

pojawić się szereg innych szczegółowych zagadnień, np. związanych z ustalaniem właściwości różnych typów wydziałów w obrębie konkretnego sądu, czy też możliwością orzekania w postępowaniu odrębnym przez sąd, który nie został wskazany jako wyłącznie właściwy w sprawach własności intelektualnej.

Znaczenie dla takich analiz mają materiały przygotowawcze, wskazujące cel, jaki chciał osiągnąć projektodawca, a następnie ustawodawca. Pod tym zbiorczym pojęciem należy rozumieć wszystkie dokumenty przedstawiające historię prac przygotowawczych nad projektem ustawy oraz prac ustawodawczych w obrębie parlamentu, w szczególności: uzasadnienie projektu ustawy, które wpływa do organu władzy ustawodawczej; protokoły komisji i zespołów opracowujących projekt; a także sprawozdania z ich prac oraz inne formy relacji. Mogą one poprzedzać prace legislacyjne, towarzyszyć im albo być późniejszymi w stosunku do ustawy. Mogą również pełnić rolę uzupełniającą w procesie wykładni prawa. Przy okazji omawiane jest zagadnienie teoretycznoprawne – znaczenie dla procesu wykładni prawa materiałów przygotowawczych.

Wykorzystanie do analiz dogmatycznych materiałów przygotowawczych pozwala w mojej ocenie na pogłębione wyjaśnienie istoty przepisu, pozwalającego sądowi własności intelektualnej na władczę w stosunku do innych sądów zakreslanie granic swej kognicji oraz na podanie przyczyny wprowadzenia takiego rozwiązania w ujęciu dogmatycznym.

Drugim równorzędnym celem pracy jest przybliżenie prac legislacyjnych dla celów dokumentacyjnych. W pracach tych autor uczestniczył od 18 czerwca 2018 r. jako ekspert zewnętrzny zespołu działającego w ramach Ministerstwa Sprawiedliwości (dalej: zespołu)³. Jego zadaniem było opracowanie koncepcji sądów własności intelektualnej. Ostatecznie efektem jego prac był projekt ustawy wraz z uzasadnieniem, poddany następnie pewnym modyfikacjom w Ministerstwie Sprawiedliwości. Zmiany te miały związek z uwagami zgłaszanymi w toku szerokich konsultacji społecznych. Częściowo stanowiły one odzwierciedlenie stanowiska Ministerstwa Sprawiedliwości. Projekt ten został przyjęty przez ustawodawcę z drobnymi zmianami. Obrady zespołu nie były systematycznie protokolowane, więc w pewnym sensie niniejsze opracowanie może stanowić szczególnie (wytworzony w momencie opracowania projektu) materiał źródłowy. W toku prac zespołu autor zgłosił pomysł wprowadzenia do polskiego porządku prawnego niewystępującego dotychczas w postępowaniu cywilnym rozwiązania proceduralnego, pozwalającego sądowi rozstrzygającemu sprawy z zakresu własności intelektualnej na autonomiczne decydowanie o zakresie swej właściwości. Było to jedno z kilku zaproponowanych i przyjętych następnie rozwiązań, które miały na celu zbudowanie szczególnej pozycji sądów własności intelektualnej, która jednocześnie nie wykraczałaby poza konstytucyjny zakaz tworzenia sądownictwa specjalnego. Kwestia ta zostanie dalej rozwinięta, ale już w tym miejscu należy zasygnalizować, że w toku prac zespołu wysunięto kilka uwag krytycznych przeciwko omawianemu w artykule rozwiązaniu, dotyczącym orzekania w przedmiocie niewłaściwości. Zostaną one przedstawione w toku dalszych rozważań, podobnie jak i argumenty, które ostatecznie przekonały zespół do umieszczenia w projekcie ustawy omawianego rozwiązania.

3 Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 stycznia 2017 r. w sprawie powołania Zespołu do spraw opracowania koncepcji utworzenia sądów własności intelektualnej, Dz.Urz. MS 2017, poz. 1, znowelizowane w zakresie składu osobowego zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 czerwca 2018 r. zmieniającym zarządzenie w sprawie powołania Zespołu do spraw opracowania koncepcji utworzenia sądów własności intelektualnej, Dz.Urz. MS 2018, poz. 188.

Nawiązanie do udziału autora w pracach legislacyjnych na etapie powstawania projektu jest niezbędne dla zachowania przejrzystości naukowej, która wymaga ona naświetlenia wszystkich okoliczności, które mogą rzutować na ocenę dalszych analiz⁴. Oczywiście jest, że inne nastawienie do materiału badawczego może mieć osoba, którą nic nie łączy z analizowanym zagadnieniem, inne zaś autor, który miał wpływ na kształt danej regulacji bądź sam ją zaproponował.

Celem opracowania jest również zwrócenie uwagi na systemowe spojrzenie, w toku prac legislacyjnych, na rolę sądów własności intelektualnej i specyfikę rozstrzyganych przez nie spraw. Wydaje się, że ma to znaczenie dla wykładni poszczególnych przepisów ustawy. Konieczność systemowego podejścia do całości zagadnień, jak i świadomość znaczenia projektowanej regulacji dla polskiego porządku prawnego, podzielana była przez wszystkich uczestników prac legislacyjnych, w tym członków zespołu. Ostateczny efekt jego prac stanowił wypadkową różnych poglądów i koncepcji, nieraz ścierających się ze sobą.

Praca składa się z sześciu rozdziałów. W pierwszym, koniecznym ze względu na wstępne założenie o znaczeniu materiałów przygotowawczych (tj. dokumentów legislacyjnych stanowiących punkt wyjściowy do dalszych prac ustawodawczych nad projektem ustawy, m.in. uzasadnienia projektu ustawy), wskazano ich wykorzystanie w procesie wykładni prawa. Zagadnienie to wywołuje wątpliwości i jest różnie ujmowane w orzecznictwie i nauce prawa. Na aprobatę zasługuje koncepcja dostrzegająca w materiałach przygotowawczych użyteczne narzędzie wykładni prawa. Dzięki tym materiałom możemy poszerzyć zakres czynników, składających się na obiektywny kontekst regulacji. W polskiej nauce prawa autorskiego można mówić nawet o tradycji wykorzystywania materiałów przygotowawczych w analizach dogmatycznych.

W rozdziale drugim omówiono historię prac nad projektem ustawy oraz przedstawiono wnioski, wynikające z procesu legislacyjnego dla całokształtu regulacji postępowania w sprawach własności intelektualnej.

W rozdziale trzecim przedstawiono organizację sądów własności intelektualnej, w tym genezę regulacji i jej ogólną charakterystykę. Sądy własności intelektualnej to przyjmowana w wielu publikacjach prasowych nazwa wydziałów rozpoznających sprawy własności intelektualnej. Jest to jednak skrót myślowy, albowiem projektodawca – już po zakończeniu prac zespołu – zdecydował się na zastosowanie bardziej elastycznej formuły, która nie gwarantuje na poziomie ustawowym utrzymania odrębności struktury organizacyjnej. Zagadnienia te mają również znaczenie proceduralne, albowiem na ich tle pojawia się np. pytanie o to, jak należy rozumieć omawiany w art. 394^{1a} § 3 k.p.c. przypadek przekształcenia zażalenia poziomego w dewolutywne, biorąc pod uwagę fakt, że nie ma możliwości utworzenia w sądzie pierwszej instancji składu do rozpoznania zażalenia. Chodzi o pytanie, czy przepis ten obejmuje również sytuacje, w których w danym sądzie w znaczeniu organizacyjnym (konkretnym sądzie okręgowym) można by utworzyć skład do rozpoznania zażalenia jedynie spośród sędziów z wydziałów, które w zakresie swej właściwości nie mają spraw własności intelektualnej. Zagadnienie to (omawiane w podrozdziale 3.2.) wiąże się pośrednio z tematem pracy ze względu na pytanie o znaczenie i granice specjalizacji. Sprawy własności intelektualnej rozpoznawane są

⁴ Obowiązek rzetelnego informowania o wszystkich możliwych powiązaniach z przedstawianym w wypowiedzi naukowej zagadnieniem od dawna realizowany jest np. w medycynie. W dziedzinie nauk prawnych od pewnego czasu zauważa się potrzebę podobnego podejścia. Szerzej na ten temat na przykładzie publikacji naukowych dotyczących kredytów z elementem waluty obcej: E. Łętowska, *Co ujawnia dyskurs o kredytach frankowych, czyli o świadomym i nieświadomym uwikłaniu prawników*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2020, nr 4, s. 4–14.

w pięciu sądach okręgowych i dwóch apelacyjnych, obejmujących swoją właściwością obszar całej Polski. Postępowanie w sprawach własności intelektualnej zostało uregulowane odrębnie w Dziale IVg (Postępowanie w sprawach własności intelektualnej) tytułu VII (Postępowania odrębne), Księgi pierwszej (Proces), Części pierwszej (Postępowanie rozpoznawcze) ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego⁵. W rozdziale czwartym omówiono zakres kognicji sądów własności intelektualnej oraz zasadę *numerus clausus* praw na dobrach niematerialnych. W szczególności chodzi o odpowiedź na pytanie, czy przepis ten może być ujmowany jako źródło normy prawnej o mieszanym proceduralno-materialnym charakterze w świetle materiałów przygotowawczych art. 479⁸⁹ § 1 k.p.c., a w szczególności znajdujące się tam sformułowanie „inne prawa na dobrach niematerialnych” w związku z objęciem w § 2 tegoż przepisu również spraw o zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji oraz dóbr osobistych podlegających komercjalizacji (o nieostrym zakresie przedmiotowym). Innymi słowy, powstaje pytanie, czy przepis ten umożliwia uznanie, że dobrami niematerialnymi są tego typu dobra, których ochrony nie przewidują przepisy rangi ustawowej inne niż art. 479⁸⁹ § 1 k.p.c. Specjalizacja sądów własności intelektualnej, a zwłaszcza przepis o prymacie ustalania właściwości rzeczowej, może pośrednio sprzyjać innemu podejściu niż przedstawiane dotychczas w literaturze przedmiotu. Zgodnie z tradycyjnym podejściem, przepisy wyznaczające zakres postępowań odrębnych nie są traktowane jako podstawa decydowania przez sąd o kwalifikacji materialnoprawnej roszczeń.

Autor odnosi się również do wątpliwości kwalifikacyjnych związanych m.in. ze zbiegiem norm wynikającym z zakresu krzyżowania się prawa konkurencji z mechanizmem *private enforcement*) i ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, usterką legislacyjną związaną z pominięciem w treści art. 479⁸⁹ § 2 pkt 3 k.p.c. dobra osobistego w postaci twórczości artystycznej; czy wreszcie tym, jak należy rozumieć zawarty w art. 479⁸⁹ § 2 pkt 2 k.p.c. zwrot ochronie „dóbr osobistych w zakresie, w jakim dotyczy ona wykorzystania dobra osobistego w celu indywidualizacji, reklamy lub promocji przedsiębiorcy, towarów lub usług”.

W rozdziale piątym przedstawiono historię prac legislacyjnych nad przepisem o prymacie sądu własności intelektualnej. Analizie poddano wnioski wynikające z przebiegu prac legislacyjnych w tym szczegółowym aspekcie.

Rozdział szósty poświęcony jest porównaniu sposobów rozstrzygania o zakresie właściwości rzeczowej w postępowaniu zwykłym i postępowaniu odrębnym w sprawach własności intelektualnej. W tej części pracy przedstawiono problem systemowego spojrzenia na przepis proceduralny, dotyczący rozstrzygania o kolizji właściwości między sądem własności intelektualnej a innymi sądami (479⁹² k.p.c.⁶), zakres związania postanowieniem sądu własności intelektualnej o przekazaniu sprawy według właściwości, jak również zakres związania tegoż sądu postanowieniem wydanym przez inny sąd. Istotne są również funkcje przepisu. Jest to bowiem tylko jeden z kilku istotnych elementów, składających się na wyjątkowy charakter przyjętej regulacji.

5 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz.U. 2020, poz. 1575 z późn. zm.

6 Przepis art. 479⁹² k.p.c. obowiązuje od 1 lipca 2020 r. w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 13 lutego 2020 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Ustawa ta wprowadziła postępowanie odrębne w sprawach własności intelektualnej.

1. ZNACZENIE MATERIAŁÓW PRZYGOTOWAWCZYCH (WEWNĘTRZNYCH) DLA WYKŁADNI PRAWA

W teorii prawa od dawna toczy się spór o dopuszczalność wykorzystania materiałów przygotowawczych (wewnętrznych) w procesie wykładni prawa. Materiały te składają się na historię legislacyjną danego aktu prawnego. Zagadnienie to jest inaczej postrzegane na gruncie polskiego i zagranicznego prawoznawstwa. W dalszej części rozdziału zostanie wskazane, że przedstawiciele dominujących koncepcji wykładni prawa krytycznie oceniają dopuszczalność zabiegów interpretacyjnych, czynionych w oparciu o materiały przygotowawcze (historię legislacji). W literaturze zagranicznej występują różne stanowiska, w tym również przychylnie postrzeganiu się materiałami przygotowawczymi. Jeszcze inaczej podchodzi do tych zagadnień polskie orzecznictwo oraz poszczególne dogmatyki prawa, które, zwłaszcza na tle nowych regulacji kodeksowych, odwołują się do materiałów przygotowawczych (uzasadnień projektów ustaw). Z kolei dla polskiej nauki prawa autorskiego charakterystyczne jest raczej przychylnie podejście do historii legislacji (włącznie z materiałami przygotowawczymi wobec samego projektu), jako elementu analiz dogmatycznych.

1.1. Stanowisko polskiego prawoznawstwa wobec materiałów przygotowawczych

Dorobek polskiej myśli prawniczej w zakresie wykładni prawa jest znaczący. Dużym osiągnięciem polskiego prawoznawstwa w obszarze teorii prawa na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat jest wykrystalizowanie się zintegrowanej koncepcji wykładni prawa. Mówi się nawet o „wytwarzaniu się w polskiej kulturze prawnej swoistego wspólnego dobra w dziedzinie wykładni prawa”⁷. Polega ona na uznaniu szeregu ogólnych założeń za niewątpliwe i wspólne dla różnych koncepcji. Jednocześnie w polskim prawoznawstwie istnieją i funkcjonują odpowiedniki przyjętych w innych kulturach prawnych koncepcji i rozróżnień „tyle, że inaczej nazwane”⁸. Różnice w podejściu do materiałów przygotowawczych między polskim

7 M. Zieliński, S. Czepita, B. Kanarek, A. Munczewski, O. Bogucki, A. Choduń, *Zintegrowanie polskich koncepcji wykładni prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2009, nr 4, s. 24.

8 M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 34–35, odnośnie do koncepcji R. Dworkina i R. Alexy’ego oraz ich polskich odpowiedników.

a, na przykład, amerykańskim prawnoznawstwem nie są wynikiem niedotrzymywania kroku światowej myśli prawniczej przez rodzimych autorów, lecz raczej wyrazem samodzielnie ustalanych pryncypiów.

Cechą charakterystyczną polskich koncepcji wykładni prawa, formułowanych na gruncie teorii prawa, jest poświęcanie stosunkowo małej ilości miejsca przygotowawczym materiałom legislacyjnym. W jednym z najbardziej znaczących w polskim dorobku prawnym syntetycznych opracowań na temat wykładni prawa, to jest książce Macieja Zielińskiego *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, materiałom przygotowawczym poświęca się drobny wycinek rozważań⁹.

Nie oznacza to jednak, że kwestie te nigdy nie zajmowały przedstawicieli polskiej teorii prawa. Wątek ten możemy odnaleźć w tradycyjnej, pochodzącej z lat 30-tych XX wieku, koncepcji wykładni prawa autorstwa Eugeniusza Waśkowskiego (cywilisty), który twierdził, że prawdziwym sensem normy jest ten, który miał na myśli rzeczywisty prawodawca (twórca)¹⁰. Istotna dla niego była wykładnia realna, mająca „na celu wykrycie sensu rzeczywistego, wewnętrznego, czyli prawdziwej myśli jej autora”¹¹. Ustawodawca posługuje się słowami, gdyż brak innych środków wyrazu. Czyni to jednak po to, by uzewnętrznic określoną myśl legislacyjną. Dla jej ustalenia znaczenie mogą mieć materiały ustawodawcze, to jest „projekty ustaw z uzasadnieniami, protokoły komisji redakcyjnych, ministerialnych, parlamentarnych itd.”¹².

Wydaje się, że myśl ta była i nadal jest podzielana w polskiej nauce prawa autorskiego, czego dowodzi nawiązywanie w szeregu współczesnych opracowań¹³ do zbioru materiałów, referatów i protokołów z czasu prac nad ustawą o prawie autorskim z 1926 r., wydanych pod redakcją Stanisława Gołębia¹⁴. Odzwierciedlały one różne ścierające się racje w toku prac Komisji Kodyfikacyjnej i są nadal aktualnym źródłem wiedzy na temat doktrynalnych podstaw poszczególnych rozwiązań (konstrukcji), przyjętych dawniej przez ustawodawcę i obecnych w polskim porządku prawnym. Stanisław Gołąb we wstępie do opracowanych przez siebie materiałów podkreślał znaczenie motywów działań legislacyjnych oraz korzyści wynikające z przesłedzenia toku prac ustawodawczych:

Wydaję ustawę o prawie autorskim z wszystkimi materiałami z dwóch przyczyn. Najpierw: zredagowane przeze mnie protokoły obrad Komisji Kodyfikacyjnej są odbiciem dyskusji zarówno ogólnej, jak szczegółowej, zawierającej – na tle oryginalnych załączników – motywy prawodawcze. Ich uzupełnieniem są obrady Sejmu i Senatu ze względu na zmiany, przyjęte ostatecznie w projekcie Komisji Kodyfikacyjnej. Stanowi to materiał źródłowy z pierwszej ręki, niezbędny i dla badacza, i dla praktyka [...]. Po wtóre, na tej tylko drodze ocenić się da udział w pracy nad polskim prawem autorskim

9 Tamże, s. 268–269.

10 E. Waśkowski, *Teoria wykładni prawa cywilnego*, Izba Adwokacka, Warszawa 1936, s. 13, <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/318535/display/Default> [dostęp: 9.04.2021].

11 Tamże, s. 46.

12 Tamże, s. 53, wraz z powołaniem się na dorobek niemieckiego prawnoznawstwa z drugiej połowy XIX wieku.

13 Przykładowo A. M. Niżankowska, *Prawo do integralności utworu*, Wolters Kluwer, Kraków 2007, s. 372–375; J. Szczotka, *Najem i użyczenie egzemplarzy utworu jako odrębne pola eksploatacji*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013, s. 148.

14 S. Gołąb, *Ustawa o prawie autorskim z dnia 29 marca 1926 r. z materiałami*, Wydawnictwo Kasy im. Manowskiego Warszawa 1928, https://rcin.org.pl/Content/29869/WA004_12751_U6608_Golab-Ustawa_oh.pdf [dostęp: 9.04.2021].

*wszystkich tych czynników, które bądź wystąpiły z projektami ustawy, bądź poddały je krytyce rzeczowej, powodując przez to uchwały odmienne. A w pracy wspólnej żadna częśćka istotnej działalności ludzkiej zginąć nie powinna, nie tylko ze względu na zastuge, ale przede wszystkim z powodu odpowiedzialności współuczestników za następstwa*¹⁵.

Również obecnie zwolennicy poszukiwania intencji ustawodawcy podkreślają, że powyższy zabieg służy sądom, by mogły „łagodzić skutki uchybień prawodawcy”¹⁶, zwłaszcza jeśli sam tekst ustawy jest niejednoznaczny. Śladem tym podążają aktualnie autorzy komentarzy, odwołujący się do uzasadnienia projektu ustawy¹⁷.

Jak już wskazano, współcześnie w polskim prawoznawstwie z zakresu teorii prawa (w przeciwieństwie do poszczególnych dogmatyk prawa) dominuje podejście niechętnie poszukiwaniu intencji prawodawcy¹⁸. Owo niechętnie spojrzenie związane jest z dążeniem do obiektywizacji (przeciwnicy badania materiałów przygotowawczych twierdzą, że nie pozwalają one na osiągnięcie owego celu) oraz z uznaniem racjonalnego prawodawcy za konstrukt myślowy, nie będący tożsamym z faktycznym legislatorem. Zwolennicy koncepcji derywacyjnej podkreślają, że na gruncie współczesnych polskich ujęć wykładni nie neguje się samej potrzeby obiektywizacji. W większości nie poszukuje się takiego sposobu obiektywizacji, który polegałby na wykazaniu, że określone przekonania oraz wartości byłyby rzeczywiście uznawane przez osoby będące faktycznymi twórcami aktu normatywnego, a co za tym idzie – w większości sceptycznie traktuje się korzystanie z materiałów legislacyjnych (uzasadnienia projektów, sprawozdania komisji kodyfikacyjnych, protokoły obrad parlamentarnych itp.)¹⁹. W takim ujęciu konstrukt racjonalnego prawodawcy odrywa się od faktycznego legislatora. Źródłem poszukiwania argumentacji teleologicznej, odnoszącej się do celu ustanowienia przepisu, zwłaszcza do założeń aksjologicznych – jest w głównej mierze „konstytucja oraz wspólne elementy doktryn moralnych manifestowanych społecznie”²⁰. Maciej Zieliński dopuszcza w tym zakresie odwoływanie się do opinii ekspertów również podczas interpretowania tekstu prawnego²¹. Stwierdza jednak, że jest sprawą „wielce dyskusyjną, w jakim stopniu podstawę do rekonstrukcji konkretnych założeń (twierdzeń lub wartości) ma stanowić przebieg dyskusji na forum odpowiednich gremiów ustawodawczych”²². Jest tak, gdyż przebieg dyskusji nie zawsze przekłada się na wynik głosowania. Sprzeczności między poglądem o braku potrzeby odwoływania się do materiałów wewnętrznych i relacji faktycznych legislatorów a dopuszczeniem do procesu wykładni osób dokonujących oceny efektów prac przygotowawczych zostaną omówione w dalszej części rozważań.

15 Tamże, s. 7.

16 K. Koźmiński, *Teknika prawodawcza II Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2019, s. 238.

17 Odwołania takie można znaleźć w następujących komentarzach: M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. T. I. *Art. 1-477(16)*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021, LEX; O.M. Piaskowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz aktualizowany*, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, LEX; T. Szancilo (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. T. I., s. X; T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. T. II. *Artykuły 367–505(39)*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021, LEX.

18 Tak też ocenia to L. Morawski, podnosząc jednak, że intencjonalizm popularny jest we Francji i Skandynawii: L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Wydawnictwo „Dom Organizatora”, Toruń 2014, s. 215.

19 M. Zieliński, O. Bogucki, A. Choduń, S. Czepita, B. Kanarek, A. Munczewski, *Zintegrowanie...*, s. 33.

20 M. Zieliński, *Wykładnia...*, s. 268.

21 Tamże, s. 269.

22 Tamże.

Podsumowując, przedstawiciele teorii prawa są niechętni wykorzystywaniu materiałów przygotowawczych w procesie wykładni. Bardziej pragmatycznie podchodzą jednak do tego zagadnienia autorzy zajmujący się dogmatyką prawa autorskiego oraz procedury cywilnej. Zdaniem autora, podejście nauki prawa autorskiego i procesowego cywilnego jest trafne, zaś same argumenty na rzecz dopuszczalności wykorzystywania materiałów przygotowawczych w procesie wykładni prawa zostaną przedstawione w dalszej części monografii. W chwili obecnej, autorzy zajmujący się prawem autorskim prowadzą szeroko zakrojone badania z zakresu prac legislacyjnych, uznając, że dzięki temu możliwe jest lepsze naświetlenie przyczyny danej regulacji oraz kontekstu społeczno-gospodarczego, towarzyszącego nowym regulacjom²³. Szereg zmian prawa autorskiego wynika z pojawiania się nowych technologii, albo form komunikacji lub innych czynników ekonomicznych. Oderwanie się od faktycznych korzeni regulacji przypominałoby próbę opisu drzewa bez uwzględnienia jego korzeni. Prawodawca porusza się w określonej przestrzeni, zatem badanie zarówno tego otoczenia, jak i wstępnych prac, to w istocie badanie ustawy / dyrektywy. Czynniki, które wpływają na dany akt prawny omawiane są niejednokrotnie w uzasadnieniach projektów ustaw i innych materiałach przygotowawczych.

1.2. Stanowisko polskiego orzecznictwa wobec materiałów przygotowawczych

Stanowisko polskiej judykatury na temat dopuszczalności (a nawet potrzeby) odwoływania się do materiałów przygotowawczych jest niejednoznaczne. Wydaje się, że dominuje podejście uznające owe materiały za jeden z środków, które mogą być wykorzystane w procesie wykładni prawa. Znaleźć można jednak i takie orzeczenia, w których wyrażono negatywne stanowisko do tego zagadnienia.

Stanowisko krytyczne wobec posługiwania się historią legislacji wyrażono m.in. w uchwale składu siedmiu sędziów SN z 17 stycznia 2001 r. Sąd opowiedział się przeciwko intencjonalizmowi, rozumianemu jako dążenie do poznania psychicznych intencji prawodawcy, w uzasadnieniu podając:

wykładnia subiektywna, opierana wyłącznie na psychicznych intencjach prawodawcy, zwłaszcza gdy chodzi o prawodawcę wieloosobowego, jest przez współczesną teorię prawa kwestionowana i odsuwana na plan dalszy jako metoda zawodna i mało użyteczna. Zdaniem SN podejmującego uchwałę, należy zaaprobować ten sposób spojrzenia na psychofizyczne aspekty tworzenia oraz interpretowania prawa i stwierdzić, że sięganie do «woli ustawodawcy» może okazać się uzasadnione i pożyteczne tylko w sytuacjach skrajnych, gdy zawiodą inne sposoby wykładni lub doprowadzą do absurdalnych wyników. Trzeba jednak podkreślić, że i w takich wypadkach ustawodawca, którego «wola» podlega uwzględnieniu w procesie wykładni, to nie ustawodawca realny, faktyczny, który nie może krępować dozwolonej swobody interpretacyjnej sądu, bo związek takiego ustawodawcy z przepisem prawa został z chwilą jego uchwalenia (wejścia w życie) zerwany – lecz tzw. ustawodawca racjonalny, wykreowany. «Wolę ustawodawcy»

23 Na przykład w artykule na temat prawa panoramy J. Padlewska szeroko omawia historię prac nad raportem dotyczącym wdrożenia dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym: J. Padlewska, *Wolność panoramy w perspektywie porównawczej – Polska, Niemcy i Francja*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 2017, nr 2, s. 33–36. Opis przyczyn, dla których nie zdecydowano się na ograniczenie prawa panoramy ma zaś znaczenie w procesie wykładni przepisów dotyczących tego zagadnienia.

należy zatem odczytywać wyłącznie na podstawie tekstu stanowionego prawa, starając się ją racjonalizować i obiektywizować, m.in. przez odniesienie do celów (funkcji) instytucji prawnych w całokształcie materiału normatywnego²⁴.

Dalej SN stwierdza: „Tym samym dochodzi do urzeczywistnienia zasady idem dixit quam voluit, która oznacza, że to, co prawodawca chciał uchwalić (co obejmował swą «wolą uchwalenia»), wyraża się tym, co uchwalił”²⁵.

Odmienne stanowisko – przychylnie wykorzystywaniu w toku wykładni materiałów przygotowawczych (w tym konkretnym wypadku uzasadnienia projektu ustawy) – wyrażono w uchwale składu siedmiu sędziów SN z 11 kwietnia 2008 r. Podkreślono w niej, że badanie tych materiałów może uzupełnić proces wykładni, zwłaszcza w aspekcie dążenia do poznania przyczyny zmiany regulacji. Zdaniem sądu w doktrynie

zwraca się krytyczną uwagę, że dokonując wykładni zbyt rzadko sięga się do materiałów przygotowawczych, mimo że zwykle dostarczają one istotnych argumentów, co do tego, jak rozumieć przepisy prawne. Z kolei w orzecznictwie podkreśla się, że chociaż intencje lub wola ustawodawcy nie mogą przesądzać treści wyinterpretowanej z uchwalonego przepisu normy prawnej, to nie powinno się od tych motywów abstrahować [...]. W kontekście rozpoznawanego zagadnienia prawnego nabierają one szczególnego znaczenia, gdyż wyjaśniają wprost przyczynę dokonanej zmiany art. 68 u.g.n.²⁶, a tym samym pośrednio pozwalają prawidłowo ustalić sens i treść normy prawnej sprzed dokonanej nowelizacji²⁷.

Podobne stanowisko, zwracające uwagę na korzyści z odwoływania się w toku wykładni do materiałów przygotowawczych, wyrażano w innych wyrokach SN²⁸, między innymi zapadałych na tle dużych zmian legislacyjnych i kiedy zachodziła oczywista potrzeba badania aktualności dotychczasowych linii orzeczniczych²⁹. Niekiedy zdarzało się, że SN przywiązywał wagę nie tylko do samego uzasadnienia projektu ustawy, ale nawet do dokumentów urzędowych wytworzonych w toku prac legislacyjnych (sprawozdanie komisji sejmowej)³⁰. Interesujące w tej dziedzinie jest postanowienie SN z 25 maja 2001 r., w którym dokonano rozróżnienia na wolę projektodawcy, odzwierciedloną w uzasadnieniu projektu ustawy, i na wolę ustawodawcy.

24 Uchwała SN (7 sędziów) z 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53.

25 Tamże.

26 Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, Dz.U. 2020, poz. 1990 z późn. zm.

27 Uchwała SN (7 sędziów) z 11 kwietnia 2008 r., III CZP 130/07, <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia1/III%20CZP%20130-07.pdf> [dostęp: 4.06.2021].

28 Uchwała SN z 15 kwietnia 1999 r., I KZP 11/99, OSNKW 1999, nr 5–6, poz. 28; wyrok SN z 17 marca 2000 r., I KZP 2/00, OSNKW 2000 r., nr 3–4, poz. 22.

29 Uchwała SN z 18 listopada 1998 r., I KZP 16/98, OSNKW 1998, nr 11–12, poz. 48, w której przywiązano duże znaczenie do uzasadnienia nowego k.p.k.: „W uzasadnieniu do projektu kodeksu karnego jednoznacznie wskazano na racje pragmatyczne wiodące do przyjętego w kodeksie rozwiązania, stwierdzając, że «rezygnację z karalności wypadków drogowych, które powodują skutki w zakresie zdrowia określone w art. 157 § 2 (trwające do siedmiu dni), dyktuje ich masowość oraz dostępność innych form rozwiązania konfliktu społecznego bez uruchomienia sankcji za występki». Na szczególne podkreślenie zasługuje użycie przez autorów uzasadnienia do projektu kodeksu karnego sformułowania «rezygnacja z karalności», wskazującego wprost, że ideą nowego kodeksu karnego jest właśnie zdepenalizowanie zdarzeń mających charakter wypadków komunikacyjnych skutkujących lekkimi obrażeniami ciała u osób innych niż sprawca, a nie przesunięcie tych czynów z grupy przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego do grupy czynów ściganych z oskarżenia prywatnego”.

30 Uchwała SN z 24 lipca 2001 r., I KZP 10/01, OSNKW 2001, nr 9–10, poz. 76.

SN stwierdził, że choć wyciąganie wniosków z uzasadnienia projektu ustawy „powinno przebiegać z dużą ostrożnością, niemniej jednak zawsze uzasadnienie projektu ustawy, a w szczególności kodeksów, stanowiło i w dalszym ciągu będzie stanowić istotną wskazówkę interpretacyjną”³¹. Na marginesie należy zaznaczyć, że w orzecznictwie NSA powszechnie wykorzystuje się materiały przygotowawcze³², przyjmując, że „ważnym elementem procesu wykładni jest ustalenie celu jaki przyświecał ustawodawcy. Formą takiej autentycznej wykładni jest uzasadnienie projektu ustawy”³³.

Podsumowując, w orzecznictwie przeważa stanowisko dopuszczające wykorzystywanie materiałów przygotowawczych w procesie wykładni prawa. Opiera się ono raczej na intencjonalizmie – założeniu dopuszczającym badanie intencji prawodawcy w poszukiwaniu celu regulacji. Jak zostanie wykazane w dalszej części monografii, podejście akceptujące wykorzystywanie materiałów przygotowawczych może opierać się również na uznawaniu ich za jeden z wielu kontekstów, w których pojawia się tekst aktu prawnego. To drugie podejście wydaje się bardziej obiektywne. Orzecznictwo nie przesądza jednoznacznie tych kwestii, –poprzestając na konstatacji, że materiały przygotowawcze pełnią w procesie wykładni funkcję uzupełniającą.

1.3. Stanowisko zagranicznej nauki wobec materiałów przygotowawczych

W ostatnim czasie można zaobserwować wpływ amerykańskiego prawoznawstwa na poglądy polskich autorów.

W nieco starszej odmianie, określanej jako intencjonalistycznie zorientowane teorie wykładni³⁴, odwoływanie się do materiałów przygotowawczych służy wydobyciu rzeczywistej, prawdziwej woli ustawodawcy³⁵. Intencje poznajemy zarówno poprzez tekst ustawy, jak i wszystkie materiały mu towarzyszące. Zwolennicy tego ujęcia odpierają zarzut subiektywizmu, twierdząc, że celem badania szerszego kontekstu ustawy (w tym jej projektu oraz innych materiałów) nie jest wydobyć psychologicznie ujmowanych intencji, lecz raczej *ratio legis*. Pogląd ten zwalczany jest z kolei przez tekstualistów, uważających, że przedmiotem wykładni może być jedynie tekst ustawy³⁶.

Jednak w najszerszym polskim opracowaniu na temat znaczenia w procesie wykładni materiałów legislacyjnych – to jest w pozycji autorstwa Agnieszki Bielskiej-Brodziak³⁷ – podkreśla się, że na świecie występuje wiele odmian tekstualizmu, nieodrzucających historii legislacji jako elementu wykładni. Na przykład w odmianie tekstualizmu w postaci teorii rekonstrukcyjnej (gdzie

31 Postanowienie SN z 25 maja 2001 r., WA 15/01, OSNKW 2001, nr 9–10, poz. 81. Odwołanie się do uzasadnienia projektu k.p.k. posłużyło SN do wykazania, że brak postępowania w stosunku do nieobecnego – w nowej ustawie – był celowym zabiegiem ustawodawcy, wskazanym w uzasadnieniu projektu.

32 Wyrok NSA z 16 grudnia 2019 r., I GSK 846/19, LEX 2771630; wyrok NSA z 26 kwietnia 2012 r., I OSK 627/11, LEX 1264883; wyrok NSA z 29 kwietnia 2014 r., I GSK 443/12, LEX 1574583.

33 Wyrok NSA z 4 lutego 2014 r., II OSK 2915/13, LEX 1450923.

34 L. Morawski, *Zasady...*, s. 215.

35 Podobnie jak przedstawiał to E. Waśkowski, *Teoria...*, s. 46.

36 Szerzej na temat tego sporu A. Bielska-Brodziak, *Argumenty interpretacyjne w kontekście wartości państwa prawa*, [w:] M. Andruszkiewicz, A. Brečko, S. Oliwniak (red.), *Filozoficzne i teoretyczne zagadnienia demokratycznego państwa prawnego*, Temida 2, Białystok 2015, s. 182–192.

37 A. Bielska-Brodziak, *Śladami prawodawcy faktycznego. Materiały legislacyjne jako narzędzie wykładni prawa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 45–56.

interpretator przyjmuje i odtwarza stanowisko ustawodawcy), istnieje odwoływanie się do materiałów przygotowawczych, co pozwala na lepszą rekonstrukcję znaczenia i zamierzeń prawodawcy. Z kolei w umiarkowanym tekstualizmie materiały przygotowawcze zajmują podobne miejsce do „kontekstu, tradycji, obyczaju, znaczenia słownikowego” a zatem są po prostu jednym z uzupełniających wykładnię narzędzi³⁸.

W najnowszych opracowaniach część autorów, poszukując czynników obiektywizujących wykładnię prawa, zwraca uwagę na typowe konteksty, w jakich używa się słów tworzących tekst prawny. Zgodnie z koncepcją tzw. lineażu – łańcuchów użycia danego wyrażenia, powodujących jego wielokrotne ugruntowanie na tle danego stanu rzeczy – są one oderwane od psychologicznie ujmowanych intencji nadawcy komunikatu. Koncepcje oparte na tym założeniu zwracają uwagę na publiczny charakter i niezależność znaczenia od indywidualnych intencji i subiektywnych przekonań użytkowników³⁹. Znaczenie badania kontekstu wykracza poza typowo językowe analizy, rozciągając się również na zakres spraw objętych daną regulacją, na jej cel oraz kontekst społeczny. Marcin Matczak wskazuje, że analiza kontekstu zwrotów językowych to analiza kontekstu tego użycia, a więc analiza historii legislacyjnej, w tym dokumentów z prac przygotowawczych (*travaux preparatoires*). Na historię legislacyjną składają się wypowiedzi odnoszące się do danego tekstu prawnego, takie jak omówienia jego założeń, analizy oceniające jego przewidywane skutki, raporty z prac komisji parlamentarnych, protokoły, uzasadnienia i inne dokumenty. Wszystkie wypowiedzi zawarte w tych dokumentach są równoległymi użyciami wyrażen występujących w tekście prawnym. Wszystkie odnoszą się do zakresu spraw objętych danym aktem prawnym, w tym problemów społecznych, które dany akt prawny ma rozwiązać. Analiza tych równoległych do tekstu prawnego wypowiedzi pozwala interpretatorowi ustalić kontekst wypowiedzi prawodawcy, a przez to jej cel i funkcję poszczególnych przepisów. Świadomość, jaki problem w świecie rzeczywistym chciał rozwiązać prawodawca, do jakich sytuacji odnosił się, tworząc tekst prawny, pozwala interpretatorowi zidentyfikować elementy rzeczywistości pozatekstowej, do których odnoszą się wypowiedzi zawarte w interpretowanym tekście. Dzięki temu możliwe jest ustalenie sytuacji w świecie, do których odnosi się ten tekst⁴⁰.

Obecnie odwołanie się do historii legislacji służy eksternalistom semantycznym (tzn. zwolennikom koncepcji lineażu) w poszerzeniu zakresu łańcucha użycia danego wyrażenia również na etapie poprzedzającym uchwalenie aktu prawnego. Przy takim ujęciu odwoływanie się do historii prac legislacyjnych jest elementem obiektywizacji wykładni, a nie jej subiektywizacji.

38 Tamże, s. 53.

39 M. Matczak, *Imperium tekstu: Prawo jako postulowanie i urzeczywistnianie świata możliwego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2019, s. 97–105.

40 Tamże, s. 276–282.

1.4. Podsumowanie – materiały przygotowawcze jako źródło obiektywnego kontekstu regulacji

Dyskusje na temat znaczenia historii legislacji w procesie wykładni prawa występują od wielu lat w różnych kulturach prawnych, m.in. wskazanych systemach prawnych polskim i amerykańskim⁴¹. Wydaje się, że sporu tego nigdy ostatecznie nie da się przesądzić w sposób zadowalający przeciwników czy zwolenników wykorzystywania materiałów przygotowawczych. Obecnie autorzy dopuszczający możliwość posiłkowego odwoływania się do materiałów przygotowawczych zwracają uwagę na fakt, że zabieg ten służy obiektywizacji wykładni, a nie jej subiektywizacji. W procesie tym nie chodzi o proste przełożenie intencji rzeczywistych twórców materiałów przygotowawczych, służących jako projekt ustawy, na intencje ustawodawcy. Zwraca się bowiem uwagę na obiektywny kontekst powstania aktu prawnego i poszukiwanie w ten sposób *ratio legis*, czyli celu ustawy. Język – w tym język aktu prawnego – jest bowiem tylko narzędziem służącym do skonstruowania normy prawnej. Kontekstowość języka oraz zamierzeń prawodawcy pozwala oderwać się od subiektywnego nastawienia twórcy i interpretatora. Korzystanie z materiałów przygotowawczych jest tylko jednym z uzupełniających elementów wykładni teleologicznej.

Powyższe stanowisko przyjmuje także polskie orzecznictwo, wskazując niekiedy po prostu na potrzebę poszukiwania intencji ustawodawcy. Aczkolwiek, jak to już zostało wskazane, pojawiają się orzeczenia niechętne odwoływaniu się do historii legislacji (w szczególności wspomniana wcześniej uchwała SN z 17 stycznia 2001 r.⁴²). SN odwołuje się do historii legislacji, treści uzasadnienia projektu ustawy, a nawet do innych dokumentów zazwyczaj wtedy, gdy zachodzi potrzeba wyjaśnienia przyczyn odmienności nowego stanu prawnego. Uzasadnienia projektów ustaw służą zatem wykazywaniu tego, co diagnozował projektodawca i co zamierzał osiągnąć – zwłaszcza jeśli wprowadzał jakościowo odmienne bądź nowe rozwiązania. Stanowisko orzecznictwa może być zatem zarachowane zarówno na poczet intencjonalizmu, jak i podejścia bardziej obiektywnego, kładącego nacisk na badanie jak najszerszych kontekstów danego aktu prawnego, w tym również prekontekstów.

Takie podejście nie wydaje się sprzeczne z postulatem racjonalnego prawodawcy (zobiektywizowanego konstruktu myślowego). Współczesne koncepcje wykładni nakazują stosowanie zobiektywizowanych metod ustalania założeń wartości aksjologicznych i społecznych oraz ich preferencji, przyjmowanych przez ustawodawcę racjonalnego. Skoro w ramach tych czynności dopuszcza się niekiedy odwoływanie się do stanowiska ekspertów⁴³, to uprawnione jest również korzystanie z materiałów współtworzonych przez faktycznych twórców danego projektu. W polskiej nauce prawa autorskiego stanowisko to nigdy nie było kwestionowane, czego dowodzą liczne publikacje odwołujące się do historii powstania pierwszej polskiej ustawy o prawie autorskim z 1926 r. (zob. podrozdział 1.1).

Wreszcie należy podkreślić, że TK w jednym ze swoich najważniejszych orzeczeń dotyczących prawa cywilnego odwołał się do materiałów przygotowawczych – historii legislacji oraz opinii Przewodniczącego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego

41 A. Bielska-Brodziak wskazuje, że w Niemczech jest to mający długotrwałą historię spór subiektywistów i obiektywistów: A. Bielska-Brodziak, *Śladami...*, s. 45–49. Patrz również analizę dawnej literatury niemieckojęzycznej przeprowadzoną przez E. Waśkowskiego, *Teoria...*, s. 46–53.

42 Uchwała SN (7 sędziów) z 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00.

43 M. Zieliński, *Wykładnia...*, s. 269.

na temat przyszłych zamierzeń prawodawcy, formułując na ich podstawie istotne argumenty. W wyroku z 4 grudnia 2001 r.⁴⁴ TK rozstrzygnął fundamentalną dla polskiego porządku prawnego kwestię przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa za niezgodne z prawem działanie funkcjonariusza publicznego. Omawiana sprawa była szczególna, gdyż wspomniane materiały przygotowawcze zostały w części stworzone właśnie na użytek postępowania sądowego. TK wystąpił do Przewodniczącego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego Profesora Zbigniewa Radwańskiego o „przedstawienie stanowiska tej komisji co do zgodności art. 417 i art. 418 k.c.⁴⁵ z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP⁴⁶ oraz o przedstawienie informacji o stanie i kierunku prac nad przyszłym uregulowaniem odpowiedzialności Skarbu Państwa⁴⁷”. Otrzymane materiały miały zaś znaczenie dla Trybunału, gdyż były źródłem uzupełniającej argumentacji w interpretacyjnej części wyroku (brak przesłanki winy funkcjonariusza w art. 417 k.c.). Opinia przewodniczącego komisji wzmacniała również stanowisko, zdaniem którego dotychczasowa linia orzecznicza sądów powszechnych (opowiadająca się za przesłanką winy) z chwilą wejścia w życie Konstytucji RP utraciła swoją aktualność w tym zakresie.

Dotychczasowe uwagi można ująć w następująco. Po pierwsze, materiały przygotowawcze powinny być wykorzystywane jako materiał uzupełniający proces wykładni tekstu ustawy. Nie stanowią samodzielnej podstawy działań interpretatora.

Po drugie, powinny one służyć obiektywizacji wykładni, a nie jej subiektywizacji. Ustalenie rzeczywistych intencji faktycznych autorów projektu (element subiektywny) może służyć jedynie za uzupełnienie badania kontekstu językowego i społecznego oraz do celów regulacji (element obiektywny). Fundamentalnym aspektem języka (w tym prawniczego) jest „nierozzerwalna więź tekstu i kontekstu”⁴⁸. Po trzecie, na rzecz korzystania z materiałów przygotowawczych, traktowanych jako jedno ze źródeł poszukiwania obiektywnych kontekstów, przemawia sam system źródeł prawa oraz podział kompetencji między władzę ustawodawczą a sądowniczą. To bowiem właśnie materiały przygotowawcze stanowią podstawę do stworzenia aktu prawnego. Spośród innych źródeł ustalania kontekstu są do niego najbardziej zbliżone. W pewnym sensie są wplecione w tekst ustawy i ją przenikają. Jeśli tekst ustawy jest tożsamy z materiałami przygotowawczymi albo niewiele od nich odbiegający, to z żadnej teorii komunikacji ani koncepcji znaczeń nie da się wywnioskować, że sens materiałów przygotowawczych i ustawy jest odmienny. Sądy, mogące sięgać do materiałów przygotowawczych i innych źródeł ustalania znaczenia tekstu oraz celu ustawy, nie stoją między wyborem tekstu a historią legislacyjną, lecz raczej między „tekstem rozumianym w ramach jego historii legislacyjnej a tekstem zrozumiałym w innym kontekście”⁴⁹. Po czwarte, skoro ustawodawca przyjął dany akt prawny – którego projekt wniósł zgodnie z odpowiednimi procedurami upoważniony

44 Wyrok TK z 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, OTK 2001, nr 8, poz. 256.

45 Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, t.j. Dz.U. 2020, poz. 1740 z późn. zm.

46 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r., Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

47 Wyrok TK z 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, OTK 2001, nr 8, poz. 256.

48 A. Bielska-Brodziak, *Argumenty...*, s. 185.

49 P.E. McGreal, *A Constitutional Defense of Legislative History*, „William & Mary Bill of Rights Journal” 2005, t. 13, nr 4, s. 1287, <https://scholarship.law.wm.edu/wmborj/vol13/iss4/6> [dostęp: 9.04.2021]: „the real choice is not between text and legislative history, but rather between text understood within its legislative history and text understood within some other context”.

do tego organ – to pośrednio dowodzi to temu, że ustawodawca i projektodawca poruszali się w tym samym albo zbliżonym kontekście sytuacyjnym (społecznym, gospodarczym, technologicznym, kulturowym) oraz podzielali cel, dla którego dana regulacja jest tworzona. Stąd też uprawnione jest – w razie potrzeby rozstrzygnięcia spornych interpretacyjnie kwestii – sięganie zarówno do uzasadnienia projektu ustawy, jak i do tych materiałów wytworzonych lub zrelacjonowanych, które poszerzają informacje zawarte w uzasadnieniu projektu. Można bowiem rozsądnie założyć, że racją przepisu (ustawy) jest cel jego ustanowienia, który miano na uwadze przy jego ustanowieniu.

2. HISTORIA PRAC NAD PROJEKTEM USTAWY

Pogląd o dopuszczalności odwoływania się w toku wykładni prawa do materiałów przygotowawczych, zwłaszcza na tle nowych, dotychczas niespotykanych regulacji (na przykład, kiedy potrzeba wyjaśnienia przyczyny wydaje się szczególnie ważna), opiera się na założeniu o istotnym znaczeniu wykładni teleologicznej. Znajduje on również oparcie w zobiektywizowanych teoriach wykładni, badających różne konteksty użycia danego zwrotu językowego. Badanie racji przepisu, a dokładniej celu jego ustanowienia, ma jeszcze jedną korzyść. Pozwala zarówno orzecznictwu, jak i przyszłemu legislatorowi na pełniejszą ocenę w ramach wykładni systemowej, sprawdzając tym samym, czy nie ma sprzeczności celu tej konkretnej regulacji z celami innych regulacji, zawartymi niejednokrotnie w preambułach aktów prawnych.

Dla przedstawionych powyżej ocen znaczenie ma opis faktycznego przebiegu prac przygotowawczych – zarówno w odniesieniu do całego aktu prawnego, jak i zawartych w nim instytucji prawnych – a także używana w ich toku argumentacja oraz dokonywana *ex post* ocena dogmatyczna. Faktyczny opis prac pozwala ocenić poziom rzetelności działań i przez to – pośrednio – zgodność deklarowanego i rzeczywistego celu regulacji. Mimo braku wypowiedzi doktrynalnych na ten temat, to w ocenie autora da się uzasadnić związek rzetelności procesu przygotowawczego oraz wynikających z tego konsekwencji dla procesu wykładni prawa. Kwestia ta pojawia się zresztą w orzecznictwie TSUE na tle spraw związanych z problemem praworządności.

Szczegółowy opis prac nad danym rozwiązaniem poszerza nadto wiedzę na temat kontekstów, w tym kontekstów językowych, stanowiących element łańcuchów użycia danego wyrażenia. Pozwala to na lepszą ocenę stopnia ugruntowania danego wyrażenia językowego na tle danego stanu rzeczy (element obiektywizujący) w późniejszym etapie stosowania prawa. Tytułem przykładu – omawiane w dalszej części publikacji kolejne wersje redakcyjne przepisu dotyczącego prymatu sądu własności intelektualnej, w powiązaniu z uwagami zgłaszanymi w ramach konsultacji społecznych, wskazują, że co do zasady wstępne założenie projektodawcy w ramach uzasadnienia zaproponowanego przez projektodawcę reprezentowanego przez zespół było akceptowane przez większość konsultujących podmiotów. Zmiany redakcyjne służyły

wzmocnieniu jednoznaczności rozwiązania. W toku prac parlamentarnych ustawodawca odwoływał się do ogólnych założeń, na których bazował projekt, po czym dokonał nielicznych poprawek – w tym jednej niezwykle istotnej (dokonanej przez Senat). Poprawka ta zmierzała zaś do pełnego odzwierciedlenia w przepisie intencji projektodawcy, wynikających zarówno z poszczególnych fragmentów uzasadnienia projektu jak i ogólnego założenia o potrzebie specjalizacji (zob. m.in. podrozdział 5.4.).

Opis prac przygotowawczych sprzyja również pełniejszej ocenie założeń systemowych danego aktu prawnego.

2.1. Historia prac nad projektem ustawy w Ministerstwie Sprawiedliwości

Prace nad projektem ustawy, która wprowadziła do polskiego porządku prawnego wyspecjalizowane sądy własności intelektualnej, rozstrzygające na podstawie szczególnego trybu procesowego, rozpoczęły się w Ministerstwie Sprawiedliwości w styczniu 2017 r.

Zgodnie z zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 5 stycznia 2017 r., powołano zespół mający opracować koncepcję utworzenia sądów własności intelektualnej. W jego skład wchodził ówczesny podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości sędzia Łukasz Piebiak w roli przewodniczącego ((z którego inicjatywy doszło zresztą do utworzenia zespołu w składzie wskazanym poniżej)) oraz sędziowie delegowani do Ministerstwa Sprawiedliwości: Iwona Łapińska, Iwona Falkowska, Małgorzata Rybicka-Pakuła, Michał Dąbrowski oraz Jacek Saramaga. Zarządzenie przewidywało również udział w pracach zespołu ekspertów zewnętrznych – rzecznika patentowego dr. Wojciecha Włodarczyka oraz adw. Tomasza Mielke. – autorów pierwszego systemowego opracowania zespołu na temat ogólnych założeń prac przygotowawczych.⁵⁰ Zarządzeniem z 11 czerwca 2018 r. dokonano zmiany składu osobowego zespołu. Sędzię Jacka Saramagę zastąpiła sędzia dr Agnieszka Gołaszewska. Sędzia Małgorzata Rybicka-Pakuła zmieniła status na eksperta zewnętrznego, a na jej miejsce wstąpił sędzia Jerzy Paszkowski. Rozszerzono skład osobowy ekspertów zewnętrznych także o dr Monikę Rejdak i dr. Krzysztofa Kurosza. Jeszcze przed zmianą składu osobowego co najmniej dwukrotnie w posiedzeniach zespołu wzięła udział sędzia Beata Piwowarska, Przewodnicząca XXII Wydziału Unijnych Znaków Towarowych i Wzorów Wspólnotowych Sądu Okręgowego w Warszawie.

Od tego momentu skład zespołu do końca jego prac nie uległ już zmianom. W czerwcu i lipcu 2018 r.⁵¹ odbyły się spotkania zespołu w nowym składzie. Niezależnie od spotkań, jego prace toczyły się również w drodze korespondencji elektronicznej. Analizowano wówczas, między innymi, trudności w objęciu kognicją sądu własności intelektualnej spraw związanych z komercjalizacją dóbr osobistych. To zaś zagadnienie miało z kolei wpływ na pojawienie się pomysłu o prymacie sądu własności intelektualnej.

Przedstawienie całości prac zespołu wymagałoby z pewnością odrębnego, bardziej obszernego opracowania. Dalsze uwagi powinny być ograniczone do zagadnień objętych zakresem monografii. Wymaga podkreślenia, że ostatecznie uchwalone rozwiązanie dotyczące komercjalizacji dóbr osobistych odpowiada w istocie pierwotnemu pomysłowi, który pojawił się

50 Chodzi o ponad 50-stronicowe opracowanie z 30 kwietnia 2017 r., przedstawiające historię prac legislacyjnych, ogólne założenia i analizę różnych rozwiązań.

51 Z uwagi na relacyjny charakter tej części opracowania i dołączenie autora do prac zespołu w czerwcu 2018 r. pominięto wcześniejsze prace zespołu.

w wersji projektu z 24 czerwca 2017 r. i przedstawiony był przez adw. Tomasza Mielke i dr. Wojciecha Włodarczyka. Zespół wciąż jednak poszukiwał nowych sposobów zakreslenia granic kognicji sądu własności intelektualnej, niektóre z nich odrzucając w toku prac, a do niektórych powracając.

Z kolei propozycja wprowadzenia przymusu radcowskiego, adwokackiego oraz rzecznikowskiego, jak również prymatu sądu własności intelektualnej w zakresie ustalania swojej własności, pojawiła się po raz pierwszy 9 lipca 2018 r. Autor niniejszej monografii przedstawił ją wówczas pozostałym członkom zespołu wraz z uzasadnieniem, odwołującym się do konieczności możliwie najszerzego zakreslenia zakresu kognicji sądów oraz wypracowania w przyszłości przez sądy własności intelektualnej własnej praktyki odnośnie spraw na pograniczu – takich, które dotyczą np. dóbr osobistych, mogących być zarówno w sądzie własności intelektualnej, jaki w zwykłym wydziale cywilnym. Propozycja ta była z kolei związana z przełamaniem impasu w pracach nad opisem dóbr osobistych podlegających komercjalizacji, które miały być objęte kognicją przyszłych sądów. Diagnozując bowiem trudności – np. w opisanu językiem prawnym, które z praw o ochronę wizerunku powinny być rozpoznawane przez sądy własności intelektualnej, a które przez pozostałe typy wydziałów – poszukiwano jednocześnie rozwiązań tego zagadnienia.

Propozycje te zostały wstępnie przyjęte, a w kolejnych miesiącach prace nad projektem przejęli – w jednej z wersji składu zespołu – dr Monika Rejdak i dr Wojciech Włodarczyk, a w drugiej – sędzia dr Agnieszka Gołaszewska. Prace były prowadzone również w oparciu o wcześniejsze wersje projektu, pochodzące z 2017 r. Wkład wyżej wymienionych osób był szczególnie istotny dla powstania ostatecznej wersji przyjętej przez zespół. We wrześniu i w październiku 2018 r. doszło do kolejnych spotkań zespołu. Pracowano wówczas nad tekstem projektu (na podstawie zestawienia dwóch projektów), dokonany przez adw. Tomasza Mielke. W październiku 2018 r. doszło do ostatecznej unifikacji projektu, w głównej mierze bazującego na opracowaniu dr Moniki Rejdak przygotowanym we współpracy z dr. Wojciechem Włodarczykiem – na tym etapie nadzór merytoryczny pełniła do końca sędzia dr Agnieszka Gołaszewska, mająca wpływ na późniejsze modyfikacje projektu.

Ostateczna wersja projektu została opracowana pod koniec października 2018 r. i od tego momentu pracę nad nim kontynuowały służby legislacyjne Ministerstwa Sprawiedliwości po zakończeniu prac zespołu. Prace te nie miały jedynie charakteru formalnego, związanego z wprowadzaniem w życie prawidłowych technik legislacji. Na tym etapie dostosowano projekt – w zakresie wezwania do udzielenia informacji – do stanowiska TK wyrażonego w wyroku z dnia 6 grudnia 2018 r.⁵² Na tym etapie doszło też do znaczącej zmiany, dotyczącej organizacji sądów własności intelektualnej. Zrezygnowano z jednego z dwóch elementów specjalizacji, to jest z obowiązku tworzenia odrębnych wydziałów własności intelektualnej, przy pozostawieniu możliwości wskazania przez Ministra Sprawiedliwości kilku sądów okręgowych i apelacyjnych, właściwych do rozpoznawania spraw własności intelektualnej z obszaru całego kraju. Wybrano rozwiązanie o większej elastyczności, opierające się na ogólnych rozwiązaniach zawartych w przepisach ustrojowych, zezwalających na tworzenie różnych wydziałów w zależności od potrzeb. Kwestia ta omawiana jest w rozdziale 3 monografii. Całość prac legislacyjnych od

52 Wyrok TK z 6 grudnia 2018 r., SK 19/16, OTK-A 2018, poz. 74.

samego początku koordynował sędzia Łukasz Piebiak,⁵³ przewodniczący zespołu. Pomógł on doprowadzić do wniesienia projektu do wykazu prac legislacyjnych Rady Ministrów w dniu 5 kwietnia 2019 r.⁵⁴, a następnie koordynował dalszymi działaniami już na etapie prac legislacyjnych Rady Ministrów. W toku dalszych prac legislacyjnych doszło do szerokich konsultacji społecznych, w czasie których szereg podmiotów przedstawił swoje opinie. Prezentowane uwagi charakteryzowały się wysokim poziomem merytorycznym i sporą szczegółowością. Część z nich uwzględniono w toku dalszych prac.

Ostatecznie projekt trafił pod obrady Stałego Komitetu Rady Ministrów na początku sierpnia 2019 r. Zespół rozwiązano 8 sierpnia 2019 r.⁵⁵, po zakończeniu zadania. 19 sierpnia 2019 r. projekt wycofano z prac Rady Ministrów, a dzień później wniesiono go w tym samym kształcie bez jakichkolwiek zmian⁵⁶. Nadano mu nowy numer UC162⁵⁷. Projekt został następnie przyjęty przez Radę Ministrów i wpłynął do Sejmu 30 października 2019 r.⁵⁸. Z uwagi na zasadę dyskontynuacji prac legislacyjnych i upływ VIII kadencji Sejmu, projekt ponownie trafił pod obrady Rady Ministrów w identycznym kształcie jak wcześniej. Był wówczas procedowany poza wykazem prac legislacyjnych⁵⁹. Rada Ministrów przyjęła go 3 grudnia 2019 r.⁶⁰ a 4 grudnia 2019 r. projekt wpłynął do Sejmu⁶¹.

2.2. Historia prac legislacyjnych w Parlamencie

Pierwsze czytanie ustawy odbyło się 20 grudnia 2019 r. Praca nad ustawą w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka miała miejsce 7 stycznia 2020 r. Drugie i trzecie czytanie odbyło się na posiedzeniu Sejmu 9 stycznia 2020 r. Dzień później projekt ustawy przekazano Senatowi, który wniósł poprawki uchwałą z dnia 6 lutego 2020 r. Na posiedzeniu 12 lutego 2020 r. w toku ponownych prac Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka zaaprobowano

53 Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, WPL RM UD 497, Opiniowanie, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12321454/katalog/12581253#12581253> [dostęp: 9.04.2021].

54 Tamże, Uzgodnienia.

55 Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 sierpnia 2019 r. w sprawie zniesienia Zespołu do spraw opracowania koncepcji utworzenia sądów własności intelektualnej, Dz.Urz. MS. 2019, poz. 170.

56 Projekt ten został wniesiony wraz pismem przewodnim podsekretarza stanu dr hab. Marcina Warchoła.

57 Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, AWPLiP RM UC162, <https://archiwum.bip.kprm.gov.pl/kpr/bip-rady-ministrow/prace-legislacyjne-rm-i/prace-legislacyjne-rady/wykaz-prac-legislacyjnych/t99762628327570,Projekt-ustawy-o-zmianie-ustawy-Kodeks-postepowania-cywilnego-oraz-niektorych-in.html> [dostęp: 9.04.2021].

58 Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Druk sejmowy nr 3858, <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3858> [dostęp: 9.04.2021].

59 Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12327854> [dostęp: 9.04.2021].

60 Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, AWPLiP RM, UC2, <https://archiwum.bip.kprm.gov.pl/kpr/bip-rady-ministrow/prace-legislacyjne-rm-i/prace-legislacyjne-rady/wykaz-prac-legislacyjnych/t55936365609363,Projekt-ustawy-o-zmianie-ustawy-Kodeks-postepowania-cywilnego-oraz-niektorych-in.html> [dostęp: 9.04.2021].

61 Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Druk sejmowy nr 45, <http://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/agent.xsp?symbol=RPL&Id=RM-10-169-19> [dostęp: 9.04.2021]; Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Druk sejmowy nr 45, 45A, <http://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=45> [dostęp: 9.04.2021].

wszystkie poprawki Senatu. Poprawki te zostały następnie przyjęte na posiedzeniu Sejmu 13 lutego 2020 r. Ustawa została przekazana Prezydentowi RP 14 lutego 2020 r., który podpisał ją 19 lutego 2020 r.

Ostatecznie uchwalony tekst ustawy w niewielkim stopniu różnił się od projektu wniesionego do Sejmu. W większości zmiany dokonane na etapie prac parlamentarnych nosiły charakter redakcyjny – usunięto błędy i niejasności. Zmiany merytoryczne dotyczyły zakresu wezwania do udzielenia informacji o sieciach dystrybucji towarów i usług⁶² oraz redakcji przepisu o braku możliwości odmowy udzielenia informacji w sytuacji narażenia na szkodę⁶³. Zmiana redakcyjna (stylistyczna) dotknęła również przepisu określającego zakres kognicji sądu własności intelektualnej⁶⁴ oraz analizowanego w artykule przepisu dotyczącego sporów w przedmiocie własności rzeczowej (zwrot „sąd” zmieniono na „sąd właściwy w sprawie własności intelektualnej”). W toku prac w Senacie doszło do niewielkiej ale istotnej poprawki w brzmieniu projektowanego art. 479⁹² k.p.c., służącej poprawnemu oddaniu założeń projektu (szerzej na ten temat w podrozdziałach 5.3 i 5.4.).

Uzasadnienie poprawki dotyczącej definicji spraw własności intelektualnej – wydaje się znaczące, gdyż Senat zaproponował powrót do propozycji przedstawionej w projekcie wniesionym do Sejmu, zajmując w tym przedmiocie odmienne stanowisko niż Sejm. Chodziło mianowicie o pytanie związane z potrzebą wymienienia w tytule wstępnym kodeksu postępowania cywilnego spraw własności intelektualnej jako jednego z rodzajów spraw, do którego zastosowanie znajdują jego przepisy. W tekście uchwalonym podczas III czytania w Sejmie znajdował się bowiem przepis, zgodnie z którym do art. 1 k.p.c. (którego dotychczasową treść miano oznaczyć § 1), miał być dodany § 2 w brzmieniu:

Kodeks postępowania cywilnego normuje także postępowanie sądowe w sprawach o ochronę praw autorskich i pokrewnych, o ochronę praw własności przemysłowej, o zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji, o ochronę dóbr osobistych w zakresie, w jakim dotyczą one wykorzystania dobra osobistego w celu indywidualizacji, reklamy lub promocji przedsiębiorcy, towarów lub usług, o ochronę dóbr osobistych w związku z działalnością naukową lub wynalazczą oraz o ochronę innych praw na dobrach niematerialnych (sprawy własności intelektualnej)⁶⁵.

Zdaniem autora, Senat – ze względu na brak potrzeby wyróżnienia tego postępowania odrębnego w art. 1 k.p.c. – słusznie zaproponował powrót do propozycji przedstawionej przez projektodawcę. W druku sejmowym z 7 lutego 2020 r. wskazano, że

62 Art. 479¹¹⁵ § 1 pkt 1 i 3 k.p.c. w porównaniu do projektu rozszerzył zakres informacji na „przewidywanych hurtowników i detalistów tych towarów lub usług” oraz pozostawił – w drodze wyjątku – możliwość rozszerzenia wezwania na „inne informacje”.

63 Art. 479¹¹⁷ § 3 k.p.c. stanowi, że nie można odmówić udzielenia informacji, „z tego powodu, że ich udzielenie mogłoby narazić jego lub jego bliskich [...] na dotkliwą i bezpośrednią szkodę majątkową”. W porównaniu z projektem do treści przepisu dołożono zwrot „dotkliwą” w celu uniknięcia wątpliwości, że nawet aż dotkliwa szkoda i ryzyko jej wystąpienia nie uzasadnia odmowy.

64 W art. 479⁸⁹ § 1 k.p.c. ostatecznie znalazł się zwrot „o ochronę praw własności przemysłowej” zamiast wyliczenia zawartego w projekcie: „jak również dotyczących wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, znaków towarowych, oznaczeń geograficznych, topografii układów scalonych”.

65 Tekst ustawy przekazany do Senatu, [http://orka.sejm.gov.pl/opinie9.nsf/nazwa/45_u3/\\$file/45_u3.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/opinie9.nsf/nazwa/45_u3/$file/45_u3.pdf) [dostęp: 1.07.2021].

mimo zastrzeżeń, jakie może wywoływać wprowadzenie definicji spraw własności intelektualnej nie na początku, lecz dopiero w dalszych przepisach ustawy (choć już np. art. 87 § 1 k.p.c. w brzmieniu nadawanym przez art. 1 pkt 3 noweli ma się odwoływać do tej kategorii) – Senat uznaje za zasadny powrót do propozycji przedstawionej w projekcie ustawy i poddanie jej jedynie niewielkiej korekcie redakcyjnej⁶⁶.

Z drugiej strony, by lepiej odzwierciedlić założenia projektu, Senat uznał za stosowne poprawienie przepisu dotyczącego sporów w przedmiocie własności rzeczowej i uchwalonej w III czytaniu w Sejmie, wnosząc poprawkę wraz z uzasadnieniem, mające znaczenie dla wykładni art. 479⁹² k.p.c. Rozwinięcie tego zagadnienia nastąpi w dalszej części opracowania, niemniej już teraz należy wskazać, że poprawka ta służyła zwiększeniu zakresu możliwości zastosowania analizowanego przepisu. Senat z treści przepisu art. 479⁹² § 1 zd. 1 k.p.c. „Sąd właściwy w sprawie własności intelektualnej nie jest związany postanowieniem o przekazaniu sprawy wydanym na podstawie art. 200 § 2.” usunął zwrot „wydanym na podstawie art. 200 § 2”.

Uzasadnienie uchwały Senatu wskazuje, że w intencji prawodawcy sąd własności intelektualnej działający jako sąd pierwszej instancji nie jest związany nie tylko postanowieniem o przekazaniu sprawy wydanym przez sąd niższego rzędu, ale również postanowieniem wydanym w tym przedmiocie przez sąd drugiej instancji, niebędący sądem własności intelektualnej (szerzej na ten temat w podrozdziale 6.4.).

Tekst ustawy został opublikowany w Dzienniku Ustaw 21 lutego 2020 r. pod numerem 288. Przegląd prasy publicystycznej o profilu prawniczym wskazuje, że zarówno projekt, jak i później uchwalony tekst ustawy spotkał się z przychylnymi reakcjami specjalistów. Przeważały głosy pozytywne związane z otwierającą się – dzięki uchwalonej ustawie – drogą do specjalizacji sędziów w sprawach własności intelektualnej. Mniej więcej po roku obowiązywania nowej regulacji zaczęły pojawiać się również opinie krytyczne. Wskazywano na fakt, że ustawa nie przyspieszyła postępowania w sprawach dotyczących wynalazków oraz nie rozwiązała nadal występujących odmienności w orzecznictwie⁶⁷. W piśmiennictwie zauważono jednak, że uzyskiwanie specjalizacji (w znaczeniu merytorycznym) jest procesem rozciągniętym w czasie i obecnie trudno jeszcze rzetelnie ocenić efekty wprowadzonych rozwiązań⁶⁸.

2.3. Wnioski wynikające z historii prac legislacyjnych nad całością ustawy

Prace w Sejmie i Senacie nie doprowadziły do większych zmian w uchwalonej ostatecznie ustawie. Choć poprawka Senatu do art. 479⁹² k.p.c. jest znacząca, to nie wypacza intencji pierwotnego projektodawcy. Wręcz przeciwnie – zwiększa prymat sądu własności intelektualnej. Pierwotna wersja przepisu zawiera bowiem uzasadnienie, z którego wprost wynika, że wniesiona przez Senat poprawka lepiej oddaje intencje projektodawcy niż pierwotna wersja przepisu zawarta w projekcie ustawyprojekt. W podrozdziałach 5.3 i 5.4. wskazano, że Senat naprawił w ten

66 Uchwała Senatu RP w sprawie ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Druk sejmowy nr 217 z 7 lutego 2020 r., <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?nr=217> [dostęp: 9.04.2021].

67 A. Krzyżanowska, *Sądy własności intelektualnej nie przyniosły zmiany w tempie prowadzonych spraw, Rzeczpospolita 30 kwietnia 2021 r.*, <https://www.rp.pl/Sedziowie-i-sady/304309947-Sady-wlasnosci-intelektualnej-nie-przyniosly-zmiany-w-tempie-prowadzonych-spraw.html> [dostęp: 4.05.2021].

68 Z. Pinkalski, *Regulacja sądownictwa do spraw własności intelektualnej a konstytucyjne prawo do sądu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 2020, nr 2, s. 155–156.

sposób usterkę legislacyjną, polegającą na nie dość precyzyjnym przełożeniu intencji na treść projektowanego przepisu. Prace eksperckie nad projektem odbywały się w ramach prac zespołu. W toku dalszych prac przygotowawczych w Ministerstwie Sprawiedliwości (już poza zespołem) – a przed wniesieniem projektu ustawy do Sejmu – dokonano jednej istotnej zmiany dotyczącej kwestii organizacyjnych. Zrezygnowano bowiem z obowiązku ustawowego tworzenia odrębnych wydziałów własności intelektualnej w ramach tych sądów okręgowych i apelacyjnych, które miały być wskazane jako właściwe do rozpoznawania spraw własności intelektualnej, na rzecz fakultatywnych rozwiązań istniejących już wcześniej w prawie o ustroju sądów powszechnych. Zdecydowały względy systemowe – obawiano się małego obciążenia sędziów orzekających w sprawach własności intelektualnej. Chciano również zachować elastyczność organizacyjną, tak by sytuacja w wydziałach zajmujących się sprawami własności intelektualnej nie odbiegała znacząco pod względem obciążeń od sytuacji wydziałów zajmujących się innymi sprawami.

Szerokie konsultacje społeczne⁶⁹ i dokonana przez projektodawcę analiza wniesionych uwag⁷⁰ odbyły się na etapie wniesienia projektu pod obrady Rady Ministrów⁷¹. Konsultacje te, ze względu na swój zakres podmiotowy, jak i analizę wniesionych uwag (w części wpływających na projekt ustawy) należy ocenić jako istotne i niefasadowe. Dlatego też nie można zgodzić się

69 Projekt ustawy został skierowany w ramach konsultacji publicznych do następujących podmiotów: 1) Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”, 2) Stowarzyszenia Sędziów „Themis”, 3) Krajowej Rady Radców Prawnych, 4) Naczelnej Rady Adwokackiej, 5) Krajowej Rady Komorniczej, 6) Krajowej Rady Notarialnej, 7) Polskiej Izby Rzeczników Patentowych, 8) Stowarzyszenia Ochrony Własności Przemysłowej, 9) Zrzeszenia Rzeczników Patentowych, 10) Stowarzyszenia Polskich Wynalazców i Racjonalizatorów, 11) Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych, 12) Instytutu Allerhanda, 13) Naczelnej Organizacji Technicznej, 14) Business Centre Club, 15) Krajowej Izby Gospodarczej, 16) Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”, 17) Pracodawców RP, 18) Związku Rzemieślników Polskiego, 19) Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, 20) Naczelnej Rady Zrzeszeń Handlu i Usług (Organizacji Małych i Średnich Przedsiębiorstw), 21) Polskiej Rady Biznesu, 22) Fundacji Legalna Kultura, 23) Izby Wydawców Prasy, 24) Koalicji Otwartej Edukacji, 25) Konferencji Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Polskich, 26) Narodowego Instytutu Audiowizualnego, 27) Niezależnego Wydawnictwa Polskiego Sp. z o.o., 28) Stowarzyszenia Artystów Wykonawców Utworów Muzycznych i Słowno-Muzycznych SAWP, 29) Stowarzyszenia Autorów i Wydawców „Copyright Polska”, 30) Stowarzyszenia Autorów ZAiKS, 31) Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 32) Stowarzyszenia EBIB, 33) Stowarzyszenia Filmowców Polskich SFP, 34) Stowarzyszenia Kreatywna Polska, 35) Stowarzyszenia Wydawców REPROPOL, 36) Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL, 37) Związku Artystów Wykonawców STOART, 38) Związku Kontroli Dystrybucji Prasy, 39) Związku Polskich Artystów Fotografików ZPAF, 40) Związku Polskich Artystów Plastyków ZPAP, 41) Związku Producentów Audio Video ZPAV, 42) Prezesów Sądów Apelacyjnych.

70 Uwagi zgłosili: 1) Naczelna Rada Adwokacka, Krajowa Rada Radców Prawnych, 2) Konfederacja Lewiatan, 3) Polska Izba Rzeczników Patentowych, 4) Stowarzyszenie Ochrony Własności Przemysłowej, 5) Fundacja Legalna Kultura, 6) Izba Wydawców Prasy, 7) Narodowy Instytut Audiowizualny, 8) Stowarzyszenie Artystów Wykonawców Utworów Muzycznych i Słowno-Muzycznych SAWP, 9) Stowarzyszenie Autorów i Wydawców „Copyright Polska”, 10) Stowarzyszenie Autorów ZAiKS, Stowarzyszenie Filmowców Polskich SFP, 11) Stowarzyszenie Kreatywna Polska, Stowarzyszenie Wydawców REPROPOL, 12) Stowarzyszenie Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL, 13) Związek Artystów Wykonawców STOART, 14) Dentons Europe Dąbrowski i Wspólnicy sp. k. w imieniu Międzynarodowego Stowarzyszenia Znaków Towarowych, 15) Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce – Związek Pracodawców, 16) Polski Związek Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego, 17) Stowarzyszenie Autorów ZAiKS, 18) Polska Izba Komunikacji Elektronicznej (uwagi zgłoszone po terminie), 19) Fundacja Pomyśl o Przyszłości (uwagi zgłoszone po terminie) a także 20) Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie, 21) Prezes Sądu Apelacyjnego w Łodzi, 22) Wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie oraz 23) Prezes Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieście w Łodzi.

71 Druk sejmowy 45, s. 77–218.

z oceną Marcina Dziury, który pisząc o analizowanej nowelizacji, wskazał, że „ustawodawca unika szerszych konsultacji przygotowywanych projektów”⁷². Być może uwagę tę należałoby odnieść do innych projektów ustaw – ich analiza wykracza jednak poza zakres niniejszego opracowania.

Część uwag uzyskanych w ramach konsultacji społecznych i podczas opiniowania projektu uwzględniono już na etapie prac poprzedzających wniesienie projektu aktu prawnego do Sejmu.

Szeroko rozumiane prace przygotowawcze zostały rozciągnięte w czasie – od powołania zespołu do momentu wniesienia projektu ustawy do Sejmu minęły prawie trzy lata. Umożliwiło to pełną analizę skomplikowanych zagadnień poddanych regulacji. Należy jednak przyznać, że do szerokich konsultacji społecznych nie doszło na wcześniejszym etapie – podczas prac zespołu. Kwestii tej, jako osoba biorąca udział w jego pracach, nie mogę jednak oceniać.

Druki sejmowe i senackie wskazują, że zarówno Sejm, jak i Senat aprobowali intencje projektodawcy. Intencje te znalazły swoje odzwierciedlenie w tekście wniesionego do Sejmu projektu i w jego uzasadnieniach. Przesłankowo wskazuje na to nie tylko niewielki zakres zmian dokonanych w toku prac ustawodawczych, ale i ten fragment uzasadnienia stanowiska Senatu, w którym powołuje się on na intencje prawodawcy:

lektura projektu zawartego w druku sejmowym nr 45 pozwala postawić tezę, że intencją projektodawcy nie było wcale uczynienie ze spraw własności intelektualnej jakiejś odrębnej kategorii, do której przepisy procedury cywilnej miałyby mieć „także” zastosowanie, lecz stworzenie jedynie odrębnego postępowania (za takim wnioskiem przemawia treść art. 47989 w pierwotnym brzmieniu)”⁷³.

Prowadzi to do wniosku, że punkt ciężkości kształtowania treści aktu prawnego spoczywał na eksperckim „przedpolu”, którego wyniki prac zostały zaaprobowane przez władzę ustawodawczą. Można zatem powiedzieć, że Sejm i Senat przyjęły owe ustalenia eksperckie za własne. W wypadku prymatu sądu własności intelektualnej obie izby parlamentu, aprobując intencje projektodawcy, poszły jednak o krok dalej, starając się wzmocnić mechanizm samodzielności wyspecjalizowanego sądu w zakresie kształtowania swej kognicji. Wniosek ten wydaje się szczególnie istotny dla wykładni tekstu ustawy, odwołującej się do racji ustanowienia danej regulacji, jak i kontekstów użycia danych zwrotów zawartych w akcie prawnym.

Ostatecznie, zwłaszcza w kontekście ustaleń poczynionych w rozdziale 1 na temat znaczenia materiałów przygotowawczych w procesie wykładni prawa, prowadzi to do wniosku, że skoro materiał przygotowawczy został przed wniesieniem do Sejmu poddany szerokim konsultacjom – które nie miały charakteru „fasadowego”, gdyż w ich następstwie nastąpiło zwiększenie wartości merytorycznej projektu – projekt ten został uchwalony zgodnie z zasadami demokratycznej procedury przez uprawniony do tego organ bez istotnych zmian, zgłaszane w toku procedury ustawodawczej poprawki odwoływały się do projektu ustawy. Materiały przygotowawcze uzyskały wtórną legitymizację jako materiału pomocniczego, uzupełniającego dla procesu wykładni prawa.

Kwestia ta wydaje się szczególnie istotna w odniesieniu do argumentu krytycznego wobec posługiwania się materiałami przygotowawczymi w procesie wykładni prawa. Jej krytycy podnoszą bowiem argumenty natury konstytucyjnej, wskazując, że materiały przygotowaw-

72 M. Dziurda, *Postępowanie w sprawach własności intelektualnej z perspektywy systemowej*, „Przegląd Sądowy” 2020, nr 10, s. 8.

73 Druk sejmowy nr 217.

cze (w tym uzasadnienie projektu) nie są źródłem prawa, a przecież wykładni może podlegać jedynie prawo.

Zdaniem obrońców wykorzystywania materiałów przygotowawczych argument ten jest chybiony, ponieważ „nikt nie twierdzi, że materiały legislacyjne są prawem”⁷⁴. Agnieszka Bielska-Brodziak, zwolenniczka wykorzystywania materiałów przygotowawczych w procesie wykładni prawa, wskazuje, że należy je traktować po prostu jako jeden z dostępnych kontekstów rozumienia przepisów. Zgadzam się z jej argumentacją fałszywe jest stawianie wyboru między znaczeniem zawartym w tekście ustawy, a tym które wynika z historii legislacji⁷⁵. Ponadto jej opinia jest zgodna z regułami komunikacji powszechnie stosowanymi przez ludzi, a przecież to właśnie na tych regułach komunikacji opiera się np. wykładnia literalna. Jeśli kilka osób ma podobne zdanie, a jednak powstają wątpliwości co do znaczeń użytych w aktach mowy, odwołanie się do tego jak przebiegał między nimi proces przekazywania znaczeń jest czynnikiem obiektywizującym w procesie rozumienia aktów mowy. Agnieszka Bielska-Brodziak przekonująco wskazuje również na argument z amerykańskiej nauki prawa o konieczności „publicznego uzasadnienia”, to jest wyjaśnienia przez parlament znaczenia ustaw nie w odrębnych aktach prawnych, ale właśnie w komunikacji ze społeczeństwem. Nawet jeżeli w ramach konstruktu racjonalnego prawodawcy sędziowie nie są związani owym wyjaśnianiem, to jeżeli sam proces uchwalania ustawy spełniał standardy demokratyczne i merytoryczne, trudnym do zrozumienia jest zanegowanie możliwości wykorzystywania w procesie wykładni prawa jeszcze jednego kontekstu znaczenia przepisów prawa. Wykorzystywanie materiałów przygotowawczych w procesie wykładni prawa – przy założeniu spełnienia określonych standardów upoważniających do takiej argumentacji – jawi się jako czynnik obiektywizujący wykładnię, a nie subiektywizujący. Jeśli w toku prac parlamentarnych nie dochodzi do wypaczenia intencji faktycznego projektodawcy, to trudne do zanegowania staje się to, że ustawodawca dokonał wyboru znaczeń, wynikających również z materiałów przygotowawczych. Nawet jeżeli później, co jest przecież możliwe, w oparciu o konstrukt racjonalnego ustawodawcy, sądy zaczynają przyjmować inne znaczenia z przyczyn aksjologicznych, systemowych i społecznych, to taki zabieg wymaga szczegółowego uzasadnienia oraz wyraźnej przyczyny. Okoliczność ta była zresztą od zawsze przyjmowana w doktrynie prawa autorskiego, które jak już wskazano w rozdziale 1, często odwoływało się do materiałów przygotowawczych po to, by analizować konstrukcje przyjęte przez ustawodawcę.

Wydaje się zatem, że w przypadku analizowanego projektu ustawy spełnione zostały warunki uzasadniające jego wykorzystywanie w procesie wykładni prawa.

Wreszcie na koniec tej części rozważań należy zauważyć, że wykorzystywanie materiałów przygotowawczych w procesie wykładni prawa może jawić się właśnie jako element równoważenia władz i oddziaływania norm konstytucyjnych, chociażby przez możliwość wykazania niewłaściwych intencji projektodawcy. W analizowanym wypadku proces legislacyjny był prawidłowy.

74 A. Bielska-Brodziak, *Śladami ...*, s. 99. Omówienie tego argumentu i jego odpowiedzi na nie szerzej na s. 95–107.

75 Tamże, s. 99.

3. ORGANIZACJA SĄDÓW WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ – GENEZA REGULACJI I JEJ OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA

Opis prac legislacyjnych, które doprowadziły do wprowadzenia do polskiej procedury cywilnej odrębnego postępowania w sprawach własności intelektualnej, został przedstawiony w rozdziale 2. Istotne dla dalszych rozważań jest uchwycenie aspektu organizacyjnego utworzenia w Polsce wyspecjalizowanych sądów własności intelektualnej w ramach sądownictwa powszechnego. Dotyka ono problemu specjalizacji, który z kolei rzutuje na wykładnię przepisu dotyczącego sporów w przedmiocie własności rzeczowej.

Podstawowe założenie, nigdzie zresztą niesformułowane wprost, wynikało z faktu wprowadzenia w Konstytucji RP zakazu tworzenia sądownictwa specjalnego innego niż sądownictwo powszechne lub administracyjne. Wyliczenie katalogu sądów w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP ma charakter enumeratywny i uniemożliwia tworzenie w drodze ustawowej nowych rodzajów sądów. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że „wykluczone jest również konstruowanie sądów, które mogłyby być zakwalifikowane jednocześnie do kilku z tych kategorii”⁷⁶. Wyspecjalizowane sądy rozstrzygające sprawy z zakresu własności intelektualnej musiały być zatem wkomponowane w istniejącą strukturę sądownictwa powszechnego.

Należy również zauważyć, że w toku prac zespołu nie była rozważana koncepcja unifikacji w ramach sądów własności intelektualnej pionu cywilnego i karnego (choć tego typu rozwiązania zdarzają się w nielicznych krajach). Postulatu takiego nie formułowało piśmiennictwo ani uczestnicy obrotu cywilnoprawnego. W ocenie autora niniejszej publikacji znaczenie miałożmiar prac, które należałoby przeprowadzić w celu wprowadzenia pełnej unifikacji, który tak naprawdę uniemożliwiłby osiągnięcie tego, co zostało zrealizowane. Konieczne byłoby bowiem dokonanie zmian we własności rzeczowej w postępowaniu karnym, w którym sprawa o przestępstwa przeciwko prawom własności intelektualnej są rozpoznawane w pierwszej instancji przez sądy rejonowe. Zmiany te wpływałyby zaś na kwestie organizacyjne, przesunięcia etatów między sądami oraz wiązałyby się z wprowadzeniem wyjątku od zasady, że w sądach okręgowych rozpoznawane są w pierwszej instancji sprawy karne o bardzo dużym

76 B. Naleziński [w:] P. Tuleja (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019, LEX - uwaga 2 do art. 175, z powołaniem się na postanowienie SN z 27 sierpnia 2014 r., III SO 7/14, LEX 1738510.

ujemnym ładunku kryminalnym. Wydaje się zatem, że mimo negatywnych konsekwencji, związanych z utrzymywaniem dwóch pionów w sprawach własności intelektualnej (możliwe różnice w analizie zagadnień materialnoprawnych związanych z prawem własności intelektualnej⁷⁷), ostateczny efekt potencjalnej unifikacji nie przeważałby kosztów związanych z jej wprowadzeniem.

3.1. Sądy własności intelektualnej – terminologia

Konieczne jest w tym miejscu poczynienie pewnych uwag terminologicznych na tle zagadnień organizacyjnych, by uniknąć wątpliwości związanych z posługiwaniem się nazwą sądy własności intelektualnej. Nazwa ta jest w rzeczywistości skrótem myślowym, gdyż żaden przepis ustawy nie wyodrębnia w ramach sądownictwa powszechnego jego wyspecjalizowanej części, mającej rozstrzygać sprawy z zakresu własności intelektualnej. Nie mamy bowiem do czynienia z odrębnymi sądami, lecz z sądami okręgowymi w pierwszej instancji i sądami apelacyjnymi w drugiej instancji, rozpoznającymi sprawy cywilne w odrębnym postępowaniu w sprawach własności intelektualnej. Sporne jest, czy można mówić o sądzie własności intelektualnej w ujęciu funkcjonalno-proceduralnym (jak np. w przypadku sądu opiekuńczego), skoro ustawodawca nie posługuje się taką nazwą, w przeciwieństwie na przykład do sądu gospodarczego (np. art. 458⁷ § 1 k.p.c.). Prawodawca w przepisie rangi ustawowej nie zdecydował się również na obowiązkowe utworzenie odrębnych wydziałów własności intelektualnej, ani nawet na obowiązkową specjalizację sędziów w tej materii. W kodeksie postępowania cywilnego pojawia się jedynie zwrot „sąd właściwy w sprawie własności intelektualnej” (art. 479⁹² § 1 k.p.c.).

System sądów własności intelektualnej w Polsce opiera się jedynie na delegacji ustawowej dla Ministra Sprawiedliwości (o czym będzie mowa w dalszej części monografii) do przekazania jednemu sądowi apelacyjnemu lub okręgowemu rozpoznawania spraw własności intelektualnej z właściwości lub obszarów właściwości innych sądów tego szczebla. Delegacja ustawowa zawarta w art. 20 pkt 1 a i 3a u.s.p.⁷⁸ została wykonana przez Ministra Sprawiedliwości dwoma rozporządzeniami – w sprawie przekazania niektórym sądom apelacyjnym rozpoznawania spraw własności intelektualnej z właściwości innych sądów apelacyjnych⁷⁹ oraz w sprawie przekazania niektórym sądom okręgowym rozpoznawania spraw własności intelektualnej z właściwości innych sądów okręgowych⁸⁰.

Warto również dodać, że przepisy ustrojowe, regulujące funkcjonowanie sądownictwa powszechnego, nie przewidują obowiązku utworzenia wydziałów własności intelektualnej ani nawet nie wymieniają ich na liście wydziałów, które mogą być tworzone w sądach okręgowych

77 K. Kurosz, *Ochrona praw autorskich w świetle modelu procedury cywilnej i karnej – uwagi na tle wielkiej nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 2015, nr 2, s. 55–57.

78 Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, t.j. Dz.U. 2020, poz. 2072.

79 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 czerwca 2020 r. w sprawie przekazania niektórym sądom apelacyjnym rozpoznawania spraw własności intelektualnej z właściwości innych sądów apelacyjnych, Dz.U. 2020, poz. 1151.

80 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 czerwca 2020 r. w sprawie przekazania niektórym sądom okręgowym rozpoznawania spraw własności intelektualnej z właściwości innych sądów okręgowych, Dz.U. 2020, poz. 1152.

(art. 16 § 1 u.s.p.) oraz w sądach apelacyjnych (art. 18 § 1 u.s.p.). Jedyną podstawą ustawową do nieobowiązkowego tworzenia tychże wydziałów jest art. 18a u.s.p., zgodnie z którym „w sądach mogą być tworzone wydziały inne niż wymienione”.

W podrozdziale poświęconym organizacji sądów własności intelektualnej kwestia ta zostanie szerzej rozwinęta, ale już w tym miejscu należy wskazać, że podstawą prawną do rozpoznawania spraw własności intelektualnej w konkretnych wydziałach pięciu sądów okręgowych – Gdańsku, Katowicach, Lublinie, Poznaniu i Warszawie – oraz dwóch apelacyjnych – Warszawie i Poznaniu – są przepisy zarządzeń Ministra Sprawiedliwości. Na poziomie sądów okręgowych są to wydziały dedykowane wyłącznie sprawom własności intelektualnej⁸¹, natomiast w przypadku sądów apelacyjnych są to wydziały obejmujące swoją właściwością również sprawy gospodarcze i cywilne (Sąd Apelacyjny w Warszawie), a nawet rodzinne (Sąd Apelacyjny w Poznaniu)⁸².

Nowelizacja, wprowadzająca postępowanie odrębne w sprawach własności intelektualnej, została jednak odebrana w publikacjach prasowych i prasie prawniczej jako zmiany przepisów wprowadzające wyspecjalizowane sądy. Stąd też powszechne stosowanie terminu „sądy własności intelektualnej” i nieco rzadszego sformułowania „sądy do spraw własności intelektualnej”.

Należy przy tym podkreślić, że stosowanie tej terminologii mogło mieć związek z pracami przygotowawczymi nad projektem ustawy w Ministerstwie Sprawiedliwości. W samej nazwie zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z 5 stycznia 2017 r., które powołało zespół do spraw opracowania koncepcji wyspecjalizowanego sądownictwa, posłużono się sformułowaniem „sądy własności intelektualnej”. W toku prac zespołu konsekwentnie posługiwano się terminologią „sądy własności intelektualnej”, czego odzwierciedleniem był przyjmowany we wszystkich projektach brzmienie art. 479⁹⁰ § 1 k.p.c.: „Sprawy własności intelektualnej należą do właściwości sądów okręgowych (sądów własności intelektualnej)”. Zwrot o „sądach własności intelektualnej” usunięto na dalszym etapie prac przygotowawczych w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Nie powinno zatem dziwić, że w prasie prawniczej śledzącej prace przygotowawcze i procedowanie projektu ustawy w parlamencie powszechnie stosowano termin sądy własności intelektualnej⁸³. Określenie to jest skrótem myślowym. Sąd własności intelektualnej to zatem sąd w znaczeniu ustrojowym (sąd powszechny), rozpoznający sprawę z zakresu własności intelektualnej w ramach postępowania odrębnego. Nazwa ta służy podkreśleniu specjalizacji – wskazaniu pięciu sądów okręgowych i dwóch apelacyjnych, rozpoznających sprawy w po-

81 Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 czerwca 2020 r. w sprawie utworzenia niektórych wydziałów w sądach okręgowych, a także zmieniające zarządzenie w sprawie utworzenia wydziałów w sądach okręgowych oraz ośrodków zamiejscowych sądów okręgowych, Dz.Urz. MS 2020, poz. 161.

82 Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 czerwca 2020 r. zmieniające zarządzenie w sprawie utworzenia wydziałów w sądach apelacyjnych, Dz.Urz. MS 2020, poz. 160.

83 M. Domagalski, *Powstanie sześć specjalistycznych sądów do spraw własności intelektualnej*, <https://www.rp.pl/Sedziowie-i-sady/312049975-Powstanie-szeszcz-specjalistycznych-sadow-do-spraw-wlasnosci-intelektualnej.html?fbclid=IwAR0-No8GJQSYRqWRSjhN0W644aNpPZi5fjsfOEhbb6-Bcn4wZJ7jpPpFX58> [dostęp: 1.06.2021]; S. Wikariak, *Od połowy roku ruszą specjalistyczne sądy*, https://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/1454236,sady-wlasnosc-intelektualna-prawa-autorskie-wlasnosc-przemyslowa.html?fbclid=IwAR1sIiDyAYQiXj0xGLpdQ76qHf8zs_yYJR66VdSLpA7-P320Abc2o3f7Lo [dostęp: 1.06.2021]; S. Wikariak, *Powstaną specjalistyczne sądy do spraw własności intelektualnej*, https://serwisy.gazetaprawna.pl/prawo-autorskie/artykuly/1404685,specjalistyczne-sady-do-spraw-wlasnosci-intelektualnej.html?fbclid=IwAR1sIiDyAYQiXj0xGLpdQ76qHf8zs_yYJR66VdSLpA7-P320Abc2o3f7Lo [dostęp: 9.04.2021].

stępowaniu odrębnym – oraz uwzględnieniu specjalizacji wynikającej z zarządzeń Ministra Sprawiedliwości w sprawie tworzenia właściwych wydziałów. Kwestia specjalizacji pełnej na poziomie sądów okręgowych i ograniczonej na poziomie sądów apelacyjnych zostanie omówiona w dalszej części rozdziału.

3.2. Historia dyskusji na temat potrzeby specjalizacji w sprawach własności intelektualnej – argumenty dotyczące specjalizacji

Dyskusja na temat wyspecjalizowanego sądownictwa zajmującego się własnością intelektualną rozpoczęła się w Polsce na początku XXI wieku⁸⁴. Orędownikami wprowadzenia takiego rozwiązania byli w szczególności Michał du Vall i Alicja Adamczak. Pomysł ten ewoluował od postulatu utworzenia sądownictwa zajmującego się sprawami z zakresu własności przemysłowej⁸⁵ do pomysłu objęcia kognicją sądu całości problematyki własności intelektualnej⁸⁶. W toku dyskusji podnoszono, że obowiązujący wówczas w Polsce system prawny nie zapewniał odpowiedniej specjalizacji sędziów orzekających w sądach powszechnych, uniemożliwiał merytoryczne rozpoznanie sprawy przez sądy administracyjne oraz nie wprowadzał „jasnych relacji pomiędzy postępowaniem o naruszenie i unieważnienie, wskutek czego istnieje brak pewności prawnej”⁸⁷. Niestety, ramy opracowania nie pozwalają na szersze omówienie tych zagadnień. Konieczne jest jednak wskazanie, że światowy trend tworzenia wyspecjalizowanych sądów do spraw własności intelektualnej uległ na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat znaczącemu wzmocnieniu. W opracowaniu z 2012 r. sporządzonym wspólnie przez Międzynarodowy Instytut Własności Intelektualnej⁸⁸ (organizację non-profit założoną w 1999 r. mającą na celu wspieranie wzrostu świadomości znaczenia własności intelektualnej dla gospodarki) oraz Urząd Patentów i Znaków Towarowych Stanów Zjednoczonych⁸⁹ wykazano, że w 88 spośród 90 podległych badaniu krajów utworzono różnego rodzaju wyspecjalizowane sądy rozstrzygające w sprawach własności intelektualnej⁹⁰.

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że pojawienie się omawianego trendu związane jest z przyjęciem konwencji TRIPS, będącej łącznikiem do porozumienia ze Światową Organizacją Handlu, w dniu 15 kwietnia 1994 r.⁹¹ Zarówno w preambule, jak i w art. 41 konwencji

84 A. Adamczak, M. Kruk, *Perspektywy utworzenia sądu d.s. własności intelektualnej w Polsce – obecne realia*, [w:] J. Ożegalska-Trybalska, D. Kasprzycki (red.), *Aktualne wyzwania prawa własności intelektualnej i prawa konkurencji. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Michałowi du Vallowi*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 26.

85 A. Adamczak, M. du Vall, *Sądownictwo patentowe w Polsce – perspektywy i realia*, [w:] M. Błachucki, T. Górzyńska (red.), *Aktualne problemy rozgraniczenia właściwości sądów administracyjnych i powszechnych*, NSA, Warszawa 2011, s. 112–129, oraz A. Adamczak, M. du Vall, *Sądownictwo patentowe w Polsce – perspektywy i realia*, [w:] A. Matlak, S. Stanisławska-Kloc (red.), *Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013, s. 37–52.

86 A. Adamczak, M. Kruk, *Perspektywy...*, s. 28.

87 A. Adamczak, M. du Vall, *Sądownictwo...*, s. 42.

88 *International Intellectual Property Institute (IIPI)*, <https://iipi.org/> [dostęp: 9.04.2021].

89 *United States Patent and Trademark Office (USPTO)*, <https://www.uspto.gov/> [dostęp: 9.04.2021].

90 R.W. Zualcobley (red.), *Study on Specialized Intellectual Property Courts*, International Intellectual Property Institute, Washington 2012, s. 11–13, <https://iipi.org/wp-content/uploads/2012/05/Study-on-Specialized-IPR-Courts.pdf> [dostęp: 9.04.2021].

91 Porozumienie w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej. Załącznik 1C do Porozumienia ustanawiającego Światową Organizację Handlu z dnia 15 kwietnia 1994 r., Dz.U. 1995 Nr 98, poz. 483; A. Adamczak, M. Kruk, *Perspektywy...*, s. 31; R.W. Zualcobley, *Study...*, s. 1.

mowa jest o konieczności ustanowienia skutecznych i właściwych środków dochodzenia oraz egzekwowania praw, odnoszących się do handlowych aspektów własności intelektualnej. Dostępność procedur oznacza również dyspozycyjność odpowiednich organów sądowych, umożliwiających rzetelne i szybkie przeprowadzenie postępowań. Na tę kwestię wpłynęło również uchwalenie dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej⁹². Wprawdzie dyrektywa ta nie przewidywała obowiązku utworzenia wyspecjalizowanego sądownictwa, niemniej jednak właśnie pod jej wpływem wprowadzono je w wielu ustawodawstwach krajowych, kierując się intencją prawodawcy, jaką było wprowadzenie efektywnych środków ochrony. To właśnie w specjalizacji upatrywano i nadal upatruje się czynnik zwiększający skuteczność egzekwowania praw własności intelektualnej.

W toku dyskusji wskazywano, że utworzenie wyspecjalizowanego sądownictwa będzie najlepszym środkiem do zapewnienia fachowości orzekających w nim sędziów⁹³. Odpowiedni poziom fachowości jest czynnikiem, który wpływa nie tylko na jakość orzeczeń sądowych, ale też w dłuższej perspektywie na ich jednolitość⁹⁴ oraz na szybkość postępowania.

Zjawiska centralizacji i specjalizacji występują na całym świecie i są dostrzegane również w Polsce. Dla przykładu Paul R. Gugliuzza, analizując wpływ centralizacji orzecznictwa patentowego w Stanach Zjednoczonych Ameryki, wskazuje, że utworzenie wyspecjalizowanego sądownictwa pozwala na osiągnięcie kilku celów.

Po pierwsze, sprzyja skuteczności instytucjonalnej wymiaru sprawiedliwości. Sędziowie zajmujący się daną dziedziną są skupieni na rozwijaniu dotyczącej jej wiedzy specjalistycznej. W zbliżonych sprawach nie muszą poświęcać czasu na dotarcie do takiego punktu wiedzy, który umożliwia wydanie trafnego orzeczenia. Efekt sprawności rozciąga się na inne sądy, z kolei w których sprawy te nie są rozpoznawane, ponieważ inni sędziowie nie muszą inwestować czasu w rozwój wspomnianej wiedzy specjalistycznej. Im bardziej sprawy są czasochłonne i skomplikowane (jak na przykład te dotyczące unieważnienia patentu), tym efekt tej ulgi jest większy.

Po drugie, specjalizacja prowadzi do zwiększenia dokładności (rzetelności i adekwatności) rozstrzygnięć sądowych. Przez ową cechę należy rozumieć zapewnienie spójności przepisu prawnego z polityką leżącą u podstaw systemu prawnego (zbieżnej z szerokim ujęciem *ratio legis*) oraz potrzebami i oczekiwaniami podmiotów wchodzących w interakcję z systemem prawnym. „Sędzia stale zaangażowany w konkretne wąskie pole może obserwować konsekwencje wcześniejszych orzeczeń i włączyć te uwagi do przyszłych orzeczeń”⁹⁵. Każde kolejne rozstrzygnięcie – poprzedzone wcześniejszymi, wymagającymi coraz mniej czasochłonnych przygotowań – ma szansę na coraz większy poziom adekwatności.

Po trzecie, specjalizacja zapewnia większą jednolitość i stabilność orzecznictwa. Dzięki temu uczestnicy obrotu łatwiej mogą przewidzieć konsekwencje swoich działań. Jednocześnie może wpływać to na zmniejszenie liczby spraw, ponieważ im większy stopień prawdopodobieństwa przewidzenia danego rozstrzygnięcia, tym większa szansa na zastosowanie alternatywnych metod rozwiązywania sporu, na przykład mediacji. Wprowadzenie specjalizacji może również

92 Dyrektywa 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej, Dz.Urz. UE L 157 z 30.04.2004 r., s. 45.

93 A. Adamczak, M. du Vall, *Sądownictwo...*, s. 47.

94 P.R. Gugliuzza, *Rethinking Federal Circuit Jurisdiction*, „The Georgetown Law Journal” 2012, nr 1, s. 1447–1448.

95 Tamże, s. 1448.

przeciwdziałać powstawaniu sytuacji, w których poszukuje się rozwiązania odpowiadającego tylko jednej ze stron właściwości miejscowej sądu, co jest możliwe w wypadku różnic regionalnych.

Cechą charakterystyczną dyskusji w Polsce na temat utworzenia wyspecjalizowanych sądów własności intelektualnej jest pomijanie argumentacji krytycznej wobec specjalizacji.

Przybliżenie argumentów krytycznych jest istotne do dalszych rozważań. W opracowaniu Banku Światowego z 2013 r. podkreślono, że oprócz niewątpliwych zalet, specjalizacja sądownictwa może również wiązać się z pewnymi wadami⁹⁶. Ponadto pozytywne efekty wprowadzenia specjalizacji nie w każdym wypadku osiągają oczekiwany poziom⁹⁷. Niektórzy autorzy wskazują, że specjalizacja nie poprawia jakości orzeczeń, bowiem zarówno wyspecjalizowani, jak i niewyspecjalizowani sędziowie mają tendencje do przyjmowania poglądów biegłych. Wnioski z porównań jakości rozstrzygnięć wydawanych przez sędziów specjalistów i niespecjalistów dowodzą, że różnice są niedostrzegalne⁹⁸. Specjalizacja może być również negatywnie odczytywana w społeczeństwie – na przykład uznana za preferencję określonego typu spraw i w konsekwencji kierowanie do nich większych zasobów publicznych kosztem pozostałych gałęzi sądownictwa⁹⁹. Innym negatywnym czynnikiem jest ryzyko zbyt bliskich związków wąskiej grupy sędziów i wyspecjalizowanej grupy pełnomocników¹⁰⁰. Podkreśla się, że zwiększenie liczby niewyspecjalizowanych sędziów pozwala czasami na osiągnięcie nowych i niespodziewanych rezultatów (aczkolwiek adekwatnych do sytuacji), ze względu na fakt, że mają oni szersze doświadczenia społeczne i gospodarcze¹⁰¹. Chodzi również o utratę ogólnej perspektywy prawnej i ogólnej wiedzy na temat ewolucji całego systemu prawa, co bywa niekiedy potrzebne również w ramach orzekania w danej specjalizacji.

Zestawienie oraz analiza argumentów, przemawiających za specjalizacją i przeciwko niej, oraz ich analiza doprowadziły ostatecznie do uznania specjalizacji za właściwą formułę w sprawach własności intelektualnej. Zwyciężyło przekonanie, że specjalizacja, zwłaszcza w skomplikowanych pod względem prawnym sprawach własności intelektualnej, jest właściwym narzędziem do kształtowania otoczenia prawnego w gospodarce cyfrowej. W toku prac przygotowawczych nie podzielono spostrzeżenia o braku różnic jakościowych między orzekaniem przez specjalistów i niespecjalistów w danej dziedzinie.

W ocenie autora, przedstawianej wcześniej podczas prac zespołu, za specjalizacją przemawiał zwłaszcza znaczący wzrost gospodarki cyfrowej, który może generować więcej sporów mających u podłoża wytwory intelektu, niż ma to miejsce w przypadku gospodarki tradycyjnej.

96 H. Gramckow, B. Walsh, *Developing Specialized Court Services. International Experiences and Lessons Learned*, The World Bank, Washington 2013, s. 8–9.

97 Przykład Tanzanii, w której wprowadzenie wyspecjalizowanego sądownictwa gospodarczego nie wpłynęło na jakość prowadzenia działalności gospodarczej. Przyczynę tego zjawiska upatruje się w niskim zapotrzebowaniu na ochronę prawną i przez to niewielkim wpływem orzeczeń na zasady prowadzenia działalności gospodarczej: D.L. Finnegan, *Observations on Tanzania's Commercial Court. A Case Study*, Paper for the World Bank Conference on „Empowerment, Security and Opportunity Through Law and Justice”, World Bank, Washington 2005, s. 7.

98 J.J. Rachlinski, C. Guthrie, A.J. Wistrich, *Inside the Bankruptcy Judge's Mind*, „Boston University Law Review” 2006, t. 86, s. 1227–1265, <https://scholarship.law.cornell.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1708&context=facpub> [dostęp: 9.04.2021].

99 H. Gramckow, B. Walsh, *Developing...*, s. 8.

100 L. Baum, *Probing the Effects of Judicial Specialization*, „Duke Law Journal” 2009, t. 58, s. 1667–1984.

101 H. Gramckow, B. Walsh, *Developing...*, s. 8.

Ów wzrost gospodarki, opartej na myśli i cyfryzacji, był zauważalny już podczas rozpoczęcia prac przez zespół. Na przykład w raporcie Digital/McKinsey z 2018 r. wskazywano, że w Polsce udział PKB związany z gospodarką cyfrową wynosił 6,2% w 2016 r., przy czym w latach 2012-2016 gospodarka cyfrowa rosła prawie trzy razy szybciej od gospodarki tradycyjnej¹⁰². Unia Europejska na przełomie 2018/2019 r. wskazała w kilku dokumentach bazowych (np. w Skoordynowanym planie w sprawie sztucznej inteligencji COM(2018)795¹⁰³, „W kierunku zrównoważonej Europy” 2030 COM(2019)22¹⁰⁴, Sztuczna inteligencja dla Europy¹⁰⁵; oraz w rozporządzeniu 2018/1807 z dnia 14 listopada 2018 r. w sprawie ram swobodnego przepływu danych nieosobowych w Unii Europejskiej¹⁰⁶) że przyszłością Unii Europejskiej jest rozwój gospodarki opartej na nowych technologiach, sztucznej inteligencji oraz tzw. *big data*, przy zachowaniu wartości europejskich. W wymienionym powyżej rozporządzeniu 2018/1807 nie zamieszczono jednak treści normatywnych, które jednoznacznie wskazywałyby na to, jak należy postępować z danymi nieosobowymi – poza ogólnikowym stwierdzeniem, że „Komisja wspiera i ułatwia opracowywanie samoregulacyjnych kodeksów postępowania na poziomie Unii”. Ten niespotykany dotychczas sposób regulacji wynika z konieczności przemyslenia treści regulacji, która będzie adekwatna do czasów czwartej rewolucji przemysłowej. Podobne konkluzje przedstawiane są w innych opracowaniach ekonomiczno-socjologicznych. W jednym z nich zauważono, że

*w przypadku gospodarek wschodzących wzrost będzie bardziej determinowany wewnętrznymi reformami strukturalnymi mającymi na celu napędzanie popytu krajowego (a nie eksportu) i poprawę wydajności wspieraną przez nowe technologie i innowacje. Regulacje krajowe, zwłaszcza te dotyczące prywatności danych i praw własności intelektualnej, będą determinowały rozwój nowych usług i modeli biznesowych, a w konsekwencji – kształtowały przewagi komparatywne firm działających na terytorium danego państwa*¹⁰⁷.

Pogląd o konieczność zmian prawnych dotyczących gospodarki cyfrowej został również wyrażony w raporcie Ministerstwa Cyfryzacji z 2018 r., Przemysł +. Gospodarka oparta o dane. Wskazano w nim, że „obecnie obowiązujące prawo konkurencji nie oferuje narzędzi pozwalających

102 *Polska jako Cyfrowy Challenger Cyfryzacja nowym motorem wzrostu dla kraju i regionu*, 2018 r., https://www.mckinsey.com/pl/~media/McKinsey/Locations/Europe%20and%20Middle%20East/Polska/Raporty/Polska%20jako%20cyfrowy%20challenger/Raport-McKinsey_Polska-jako-Cyfrowy-Challenger.pdf [dostęp: 9.04.2021].

103 Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów – Skoordynowany plan w sprawie sztucznej inteligencji, COM(2018)795, Bruksela 7.12.2018 r., <https://ec.europa.eu/transparency/regdoc/rep/1/2018/PL/COM-2018-795-F1-PL-MAIN-PART-1.PDF> [dostęp: 9.04.2021].

104 Dokument otwierający debatę „W kierunku zrównoważonej Europy 2030” COM(2019)22, 31.01.2019, <https://ec.europa.eu/transparency/regdoc/rep/1/2019/PL/COM-2019-22-F1-PL-MAIN-PART-1.PDF> [dostęp: 9.04.2021].

105 Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, *Sztuczna inteligencja dla Europy* COM(2018)237, Bruksela 5.04.2018 r., <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A52018DC0237> [dostęp: 9.04.2021].

106 Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1807 z dnia 14 listopada 2018 r. w sprawie ram swobodnego przepływu danych nieosobowych w Unii Europejskiej, Dz.Urz. UE L 303 z 28.11.2018 r., s. 59.

107 K. Śledziwska, R. Włoch, *Gospodarka cyfrowa. Jak nowe technologie zmieniają świat*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2020, s. 265.

na efektywne działanie w obszarze cyfrowym. Prawo konkurencji nie odpowiada na wyzwania wynikające z modeli biznesowych, w których faktycznym środkiem płatniczym są dane, a nie pieniądze¹⁰⁸. Prawo własności intelektualnej jest gałęzią prawa, którą dotyczą głębokie przemiany (a w części stoją u progu przemian), zmienną i o bliżej nieokreślonym kierunku rozwoju prawa europejskiego. Porównując prawo karne, pracy, cywilne, gospodarcze i własności intelektualnej można dojść do wniosku, że to właśnie w tym ostatnim generowanych jest najwięcej kwestii prawnych a nie faktycznych. Sąd własności intelektualnej to nieustannie sąd prawa. Jednym z obecnych problemów jest diagnozowany w badaniach respondentów (przedsiębiorców) niedostateczny poziom specjalizacji osób orzekających w sprawach (ocena statystyczna, a nie jednostkowa) z zakresu znajomości prawa własności intelektualnej (co zresztą nie jest winą sędziów z uwagi na niewielką liczbę podobnych spraw, przypadających na przeciętnego sędziego oraz ze względu na rozmiar innych obowiązków). Taki obraz wyłania się z badań sektorowych, przeprowadzonych przez Żanetę Zemła-Pacud w artykule *Innowacyjność w polskim sektorze zdrowia: analiza jakościowa*¹⁰⁹. To właśnie w tej specjalizacji należy pokładać nadzieje na dotrzymywanie kroku przez wymiar sprawiedliwości przemianom technologicznym. Kluczowa jest bowiem kwestia ograniczonego czasu na śledzenie wszystkich przemian w danej dziedzinie. Im wyższy poziom specjalizacji, tym większa szansa na wszechstronniejsze analizy danego zagadnienia. Być może jest to narzędzie niedoskonałe i nie spełni wszystkich upatrywanych w nim nadziei, niemniej jednak w coraz bardziej skomplikowanym świecie wydaje się ono nieuniknione. W przyszłości konieczne będą badania określające, w jaki sposób specjalizacja wpłynęła na oczekiwaną jednolitość i przewidywalność rozstrzygnięć oraz na ich merytoryczne walory.

Warto na koniec przypomnieć, że już w 2001 r. w rozporządzeniu Rady (WE) z dnia 12 grudnia 2001 r. w sprawie wzorów wspólnotowych¹¹⁰, postanowiono w art. 80, że państwa członkowskie zobowiązane są wyznaczać na swoich terytoriach możliwie jak najmniejszą liczbę sądów krajowych, działających jako sądy pierwszej i drugiej instancji (sądy w sprawach wzorów wspólnotowych). Uczyniono to właśnie ze względu na oczywistą potrzebę specjalizacji, służącą jednolitości rozstrzygnięć i możliwości pogłębiania znajomości problematyki przez sędziów w tej dziedzinie.

Inną kwestią jest natomiast to, kiedy może nastąpić zweryfikowanie założeń o pozytywnym wpływie specjalizacji. Nie ulega wątpliwości, że proces pozyskiwania wiedzy specjalistycznej jest stopniowy i zwiększa się on wraz z badaniami nad każdą kolejną sprawą. By zaś można było mówić o ujednoliceniu orzecznictwa, konieczne jest przejście przez okres dialogu sądów własności intelektualnej nad wydawanymi orzeczeniami. Do tego zaś również potrzebny jest czas na wydawanie orzeczeń i odzwierciedlenie analiz w późniejszych orzeczeniach. Konieczne byłyby w tym zakresie pogłębione badania, opierające się na ilościowej i jakościowej analizie orzecznictwa.

108 M. Borowik, L. Maśniak, R. Kroplewski, H. Romaniec, *Przemysł + Gospodarka oparta o dane*, s. 33, <https://www.gov.pl/attachment/7cb1aede-e692-40c5-aea3-000fc0ad433d> [dostęp: 9.04.2021].

109 Ż. Pacud, *Innowacyjność w polskim sektorze zdrowia: analiza jakościowa*, Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2018, s. 28.

110 Rozporządzenie Rady (WE) nr 6/2002 z dnia 12 grudnia 2001 r. w sprawie wzorów wspólnotowych, Dz.Urz. UE L 3 z 5.01.2002 r., s. 1.

3.3. Sądy własności intelektualnej – struktura organizacyjna¹¹¹

Prace przygotowawcze prowadzone w Ministerstwie Sprawiedliwości dotyczyły w istocie trzech głównych zagadnień, powiązanych ze sobą w większym lub mniejszym stopniu – implementacji m.in. dyrektywy 2004/48/WE z 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej¹¹², zakresu spraw, które miały być objęte kognicją wyspecjalizowanych sądów oraz kwestii organizacyjnych (struktury i podstaw prawnych tworzenia wyspecjalizowanych sądów). Ostateczny kształt rozwiązań prawnych przyjętych w ustawie, określających ramy organizacyjne funkcjonowania sądów własności intelektualnej, odbiegał częściowo od projektu stworzonego przez zespół. Powstała struktura sądów własności intelektualnej – z punktu widzenia zagadnień organizacyjnych – ma charakter w pełni specjalizacyjny na poziomie sądów okręgowych i jedynie w części specjalizacyjny na poziomie sądów apelacyjnych (w części, gdyż bez utworzenia odrębnych jednostek organizacyjnych wewnątrz sądu). W sądach apelacyjnych specjalizacja wprowadzona jest bowiem poprzez podziały czynności sędziów (dokument określający zakres czynności sędziego) a nie poprzez działania organizacyjne (wyodrębnienie wydziałów lub sekcji wydziałów).

W tym miejscu należy skupić się na kwestiach organizacyjnych, aczkolwiek np. sprawa implementacji dyrektywy 2004/48/WE i zakresu kognicji sądu pozostawała w pewnym związku z interesującym nas zagadnieniem. Szerszy zakres właściwości sądu wpływa na liczbę spraw, a ta z kolei na wybór optymalnej struktury. To właśnie obawa przed skutkami niemożliwości dokładnego oszacowania wielkości przyszłego wpływu do sądów własności intelektualnej przyczyniła się do wyboru przez projektodawcę (już po zakończeniu prac zespołu ale jeszcze na etapie prac w Ministerstwie Sprawiedliwości) bardziej elastycznej podstawy prawnej tworzenia wydziałów. Formuła ta zapewnia jednak mniejsze gwarancje trwałości powstałej struktury, o czym będzie mowa w dalszej części podrozdziału.

3.3.1. Organizacja sądów własności intelektualnej w pracach zespołu

Zespół od początku przyjął założenie zgodne z dotychczasowymi rozwiązaniami, że sprawy własności intelektualnej będą rozpoznawane w pierwszej instancji w sądzie okręgowym, a w drugiej instancji w sądzie apelacyjnym. Otwarta pozostawała kwestia organizacji, to jest wyboru różnych możliwości przewidzianych w przepisach ustrojowych a dotyczących odrębności wydziałów, które miałyby rozpoznawać sprawy w postępowaniu odrębnym z zakresu własności intelektualnej. Od początku przyjęto również założenie o konieczności wskazania kilku sądów okręgowych (w liczbie od czterech do siedmiu) i dwóch (początkowo trzech) sądów apelacyjnych, rozpoznających sprawy własności intelektualnej z obszaru całej Polski. Kwestia wyboru i liczby sądów pozostawała jednak poza zakresem prac zespołu.

Prace nad przepisami regulującymi organizację sądów skupiały się na dwóch powiązanych ze sobą rozwiązaniach. Po pierwsze, planowane było dodanie do fakultatywnej listy wydzia-

111 Część zagadnień dotyczących tytułowej problematyki autor przedstawił w ramach wystąpienia Ochrona własności intelektualnej – jakie są konieczne zmiany w zakresie sądownictwa w sprawach własności intelektualnej, na konferencji Nowe Technologie i Prawo Własności Intelektualnej, która została zorganizowana przez Polską Akademię Nauk 14 listopada 2019 r.

112 Dyrektywa 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej, Dz.Urz. UE L 157 z 30.04.2004 r., s. 45.

łów tworzonych w sądach okręgowych (innej niż obligatoryjna, a przewidzianej w przepisach ustrojowych) wydziału własności intelektualnej. Ich utworzenie byłoby jednak obowiązkowe w tych sądach, którym miano powierzyć sprawy własności intelektualnej. W odniesieniu do sądów apelacyjnych, co do których ustawodawca posługiwał się jedynie formułą obligatoryjnej listy wydziałów, dodanie przepisu pozwalało na jego fakultatywne utworzenie (przy czym obowiązkowe – jak w wypadku sądów okręgowych – w tych sądach, którym miano powierzyć sprawy własności intelektualnej). Po drugie, chodziło o umożliwienie Ministrowi Sprawiedliwości wyznaczania sądów okręgowych i apelacyjnych, właściwych do rozpoznawania spraw z obszarów właściwości tych sądów, w których nie utworzono wydziałów własności intelektualnej. Wyodrębnienie typu wydziału służyło zaś ograniczeniu jego kognicji tylko do spraw własności intelektualnej, po to by osiągnąć najwyższym poziom specjalizacji.

Tego typu planowane rozwiązanie było (i zresztą nadal jest) stosowane w odniesieniu do m.in. spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz gospodarczych na styku rzędów sądów rejonowych i okręgowych. Ze względu na mniejszą liczbę spraw, zwłaszcza z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, niecelowe jest tworzenie tych wydziałów w każdym sądzie rejonowym.

Poszczególne wersje projektów opracowywanych przez zespół w zakresie analizowanego zagadnienia, były identyczne. Ich efektem były projekty przepisów, które na poziomie ustawy wymuszały tworzenie wydziałów własności intelektualnej, obejmujące zakresem swej właściwości tylko ten typ spraw w sądach, którym powierzono rozpoznawanie spraw własności intelektualnej.

W przeciwieństwie jednak do pionu pracy i ubezpieczeń społecznych oraz pionu gospodarczego, w odniesieniu do których możliwe było (choć niestosowane w praktyce) tworzenie wydziałów mieszanych (obejmujących inne gałęzie prawa) w oparciu o art. 18a u.s.p., projektowane w zespole przepisy wymuszały tworzenie wydziałów dedykowanych jedynie sprawom własności intelektualnej. Z tego powodu w projekcie z 24 czerwca 2017 r. przyjęto, że w prawie o ustroju sądów powszechnych:

- w art. 16 w § 4a dodaje się punkt w brzmieniu:
„własności intelektualnej – do spraw własności intelektualnej”
- w art. 16 w §4b dodaje się § 4c w brzmieniu:
„rozpoznawanie spraw własności intelektualnej, należących do właściwości sądu okręgowego, w którym nie utworzono odrębnego wydziału do tych spraw, Minister Sprawiedliwości przekazuje innemu sądowi okręgowemu, w trybie określonym w art. 20”,
- w art. 18 dodaje się § 3 w brzmieniu:
„W sądzie apelacyjnym może zostać utworzony wydział własności intelektualnej – do spraw własności intelektualnej”,
- w art. 18 dodaje się § 4 w brzmieniu:
„rozpoznawanie spraw własności intelektualnej, należących do właściwości sądu apelacyjnego, w którym nie utworzono odrębnego wydziału do tych spraw, Minister Sprawiedliwości przekazuje innemu sądowi apelacyjnemu, w trybie określonym w art. 20”,
- w art. 20 dodaje się punkt 9 w brzmieniu:

- „może przekazać jednemu lub kilku sądom okręgowym rozpoznawanie spraw własności intelektualnej z właściwości innych sądów okręgowych”,
- w art. 20 dodaje się punkt 10 w brzmieniu:
 „może przekazać jednemu lub kilku sądom apelacyjnym rozpoznawanie spraw własności intelektualnej z właściwości innych sądów apelacyjnych”.

Ze względu na treść projektowanych przepisów, uzyskiwały one charakter szczególny wobec przepisu art. 18a u.s.p., zezwalającego na fakultatywne tworzenie jeszcze innych typów wydziałów w poszczególnych sądach. Miały bowiem wprowadzić obowiązek utworzenia wydziałów własności intelektualnej w tych sądach okręgowych, którym miano powierzyć rozpoznawanie spraw własności intelektualnej. Delegacja ustawowa dla Ministra Sprawiedliwości, dotycząca przekazania spraw własności intelektualnej niektórym sądom okręgowym i apelacyjnym, obejmowała bowiem jedynie sytuacje, w których w danym sądzie nie utworzono odrębnego wydziału własności intelektualnej (a nie jakiegokolwiek innego w oparciu o art. 18a u.s.p.). Skutek jakim jest wykonanie delegacji nie mógłby być odmienny od tego, który wynika z przesłanki (brak odrębnego wydziału). Z projektowanych przepisów – na tym etapie prac – wynikała zatem konieczność, a nie jedynie możliwość, utworzenia odrębnych wydziałów dedykowanych jedynie do spraw własności intelektualnej w sądach okręgowych i apelacyjnych, którym powierzono rozpoznawanie tych spraw.

Treść projektowanego przepisu była następnie powtarzana w kolejnych wersjach projektu, łącznie z projektem z 17 listopada 2018 r., który był ostatnią wersją utworzoną przez zespół.

Należy jeszcze podkreślić, że w toku prac zespołu, aż do 9 sierpnia 2018 r. obowiązywał stan prawny, zgodnie z którym organizacja sądownictwa powszechnego na poziomie sądów rejonowych i okręgowych była ściśle określona. Przepisy ustrojowe określały rodzaje wydziałów, które muszą być tworzone w sądach rejonowych i okręgowych, a także wskazywały te rodzaje wydziałów, które jedynie mogą zostać utworzone. Zgodnie z art. 16 § 1 u.s.p. (w brzmieniu obowiązującym do 9 sierpnia 2018 r.) obowiązkowe było wyodrębnienie w każdym sądzie okręgowym wydziałów: cywilnego (do rozpoznawania w pierwszej i drugiej instancji spraw cywilnych i rodzinnych¹¹³), karnego (do spraw z zakresu prawa karnego w pierwszej i drugiej instancji oraz do niektórych spraw rozpoznawanych w drugiej instancji przeciwko nieletnim o popełnienie czynu karalnego), penitencjarnego i nadzoru nad wykonywaniem orzeczeń karnych (do spraw penitencjarnych i nadzoru nad sądowym postępowaniem wykonawczym w sprawach z zakresu prawa karnego). Ponadto możliwe było tworzenie wydziału pracy (sąd pracy do spraw z zakresu prawa pracy) oraz ubezpieczeń społecznych (sąd ubezpieczeń społecznych do spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych) i gospodarczych (sąd gospodarczy do spraw gospodarczych).

Projektowane na tym etapie zmiany miały zatem uzupełnić listę obligatoryjnych typów wydziałów w sądach okręgowych o wydziały własności intelektualnej, lecz jedynie w tych sądach, którym miano powierzyć rozpoznawanie spraw własności intelektualnej.

Zgodnie z art. 18a u.s.p. w sądach rejonowych, okręgowych i apelacyjnych mogły być tworzone inne niż wymienione wydziały. Do dziś przepis ten nie uległ zmianie.

W tym miejscu należy rozwinąć rozważania o uwagi dotyczące ściśle określonej (do 9 sierpnia 2018 r.) organizacji sądów rejonowych. Zagadnienie to wykracza poza zakres opra-

113 W większych sądach okręgowych, ze względu na liczbę spraw tworzy się odrębne wydziały cywilne dla I i II instancji.

cowania, jednak należy zauważyć, że zgodnie z art. 12 § 1 u.s.p. w każdym z sądów rejonowych musiał istnieć wydział karny i cywilny. Fakultatywne było zaś tworzenie wydziałów: rodzinnego i nieletnich, pracy, ubezpieczeń społecznych (albo pracy i ubezpieczeń społecznych), gospodarczego oraz ksiąg wieczystych. Na podstawie istniejącej wówczas regulacji nie było możliwe tworzenie – np. w większych miejscowościach, mających siedzibę kilku sądów rejonowych – sądów wyspecjalizowanych, dla przykładu jednego obejmującego obszar właściwości całej miejscowości, ale zajmującego się sprawami karnymi i rodzinnymi, a drugiego poświęconego sprawom cywilnym i gospodarczym (co mogłoby być uzasadnione względami ekonomiki i inną infrastrukturą związaną np. z obsługą konwojów policyjnych). Nie można było tworzyć takiej struktury, ponieważ w każdym sądzie rejonowym musiał być zachowany podstawowy trzon organizacyjny: wydział cywilny i wydział karny.

Nowelizacja prawa o ustroju sądów powszechnych, dokonana ustawą z 20 lipca 2018 r.¹¹⁴ (wejście w życie 10 sierpnia 2018 r.), spowodowała dużą zmianę w zakresie możliwości organizacji sądów rejonowych i nieco mniejszą w zakresie organizacji sądów okręgowych. Ze względu na funkcję społeczną, jaką pełnią sądy okręgowe, rozpoznające środki odwoławcze od rozstrzygnięć sądów rejonowych, trudno sobie wyobrazić sąd okręgowy, w ramach którego nie istnieją wszystkie wydziały określone w art. 16 § 1 u.s.p. (choć taka możliwość pojawiła się właśnie na skutek analizowanej zmiany). Na skutek nowelizacji art. 12 § 1 u.s.p. w odniesieniu do sądów rejonowych i art. 16 § 1 u.s.p. w odniesieniu do sądów okręgowych, zrezygnowano z obowiązkowej listy wydziałów w tychże sądach na rzecz elastyczniejszej formuły. Przepisy nie określały jednak rodzaju wydziałów, które musiałyby być utworzone w konkretnym sądzie. Utrzymano także możliwość tworzenia innych, niewymienionych w ustawie typów wydziałów. Stały się one w pewnym sensie fakultatywne. Przepis art. 16 § 1 u.s.p., w którym wymienione zostały typowe rodzaje wydziałów wraz z określeniem granic ich właściwości, uzyskał charakter kierunkowy. Nowelizacja prawa o ustroju sądów powszechnych, dokonana ustawą z 20 lipca 2018 r., zdecydowanie zwiększyła zatem zakres władzy Ministra Sprawiedliwości w kształtowaniu organizacji wymiaru sprawiedliwości na poziomie sądów rejonowych i okręgowych.

Wspomniana nowelizacja nie zmieniła organizacji sądów apelacyjnych. Zgodnie z art. 18 § 1 u.s.p. sąd apelacyjny obowiązkowo dzieli się na wydział cywilny (do spraw z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego, jak również do spraw gospodarczych oraz innych spraw z zakresu prawa gospodarczego i cywilnego, należących do sądu gospodarczego na podstawie odrębnych ustaw), karny (do spraw z zakresu prawa karnego oraz spraw zgodności z prawdą oświadczeń lustracyjnych) oraz pracy i ubezpieczeń społecznych (do spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych). Wspomniany już wcześniej art. 18a u.s.p. umożliwiał też tworzenie w sądach apelacyjnych innych wydziałów.

Analizowana nowelizacja prawa o ustroju sądów powszechnych nie wpłynęła na koncepcje przyjęte w zespole, mimo że mogła ona otworzyć drogę do rozważań na temat stworzenia sądu o homogenicznej budowie, zajmującego się jedynie sprawami własności intelektualnej – na przykład jednego sądu dla całej Polski. Nie było to możliwe z przyczyn społeczno-politycznych, ponieważ obawiano się zarzutu ograniczenia prawa do sądu na skutek daleko posuniętych

114 Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2018, poz. 1443.

barier komunikacyjnych. Z drugiej strony usunięcie obligatoryjnej listy wydziałów tworzonych w sądzie okręgowym nie pozostawiało w sprzeczności z pomysłem na obowiązkowe utworzenie wydziału własności intelektualnej w tych sądach okręgowych, którym miano powierzyć sprawy własności intelektualnej, ponieważ w tym przypadku mamy do czynienia z normą szczególną.

W kolejnych wersjach projektu (z 24 czerwca 2017 r., 3 października 2018 r. i 17 listopada 2018 r.) podczas projektowania nowelizacji art. 16 § 1 u.s.p. (w odniesieniu do sądów okręgowych) oraz art. 18 u.s.p. (w odniesieniu do sądów apelacyjnych) dodano punkt o wydziale własności intelektualnej przy założeniu, że jego utworzenie w sądzie okręgowym i apelacyjnym byłoby obowiązkowe w tych sądach, które miały zostać wskazane do rozpoznawania tych spraw. Sformułowanie zawarte w projekcie zmiany art. 18 § 3 u.s.p. (sądy apelacyjne) o możliwości utworzenia wydziału własności intelektualnej należało odczytywać w kontekście projektowanego (i wspomnianej powyżej) art. 18 § 4 u.s.p., zgodnie z którym rozpoznawanie spraw własności intelektualnej, należących do właściwości sądu apelacyjnego, w którym nie utworzono odrębnego wydziału do tych spraw, Minister Sprawiedliwości przekazuje innemu sądowi apelacyjnemu w trybie określonym w art. 20 u.s.p. W projekcie ustawy należało bowiem wskazać, że możliwe jest utworzenie wydziału własności intelektualnej w sądzie apelacyjnym (art. 18 § 3 u.s.p.), przy czym jeśli go nie utworzono, to Minister Sprawiedliwości zobowiązany był do przekazania rozpoznawania tych spraw innemu sądowi apelacyjnemu. W sądzie, któremu powierzono by rozpoznawanie spraw własności intelektualnej, musiałby zostać utworzony odrębny wydział własności intelektualnej. Gdyby tak się nie stało – na przykład na skutek powierzenia rozpoznawania tych spraw innemu wydziałowi o szerszym zakresie właściwości – to nadal istniałby obowiązek przekazywania spraw do innego sądu apelacyjnego.

W zespole zaprojektowano zatem zasadę, która wymuszała stworzenie struktury odrębnych obligatoryjnych wydziałów własności intelektualnej, pomimo dokonanej nowelizacji prawa o ustroju sądów powszechnych (która weszła w życie 10 sierpnia 2018 r.), odchodzącej od sztywno określonej siatki wydziałów w sądach okręgowych.

Przyczyną takiego rozwiązania było uwzględnienie korzyści wynikających ze specjalizacji, której byt nie byłby zależny od zmiany poglądów Ministra Sprawiedliwości. Chodziło zatem o zapewnienie jak największej gwarancji trwałości powstającej struktury. Uwzględniano w tej materii poglądy i doświadczenia innych krajów, zwiększających w ostatnich latach specjalizację w dziedzinie własności intelektualnej.

Ostatecznie po zakończeniu działalności zespołu, a na etapie dalszych prac w Ministerstwie Sprawiedliwości, zwyciężyła odmienna koncepcja, zgodnie z którą nowelizacja prawa o ustroju sądów powszechnych miała dotyczyć jedynie art. 20 u.s.p., a zatem kwestii przekazania kilku sądom okręgowym i apelacyjnym rozpoznawania spraw z zakresu własności intelektualnej z obszaru całego kraju. Kierując się całościowym spojrzeniem na wymiar sprawiedliwości i obawą przed stworzeniem struktury wydziałów, w których wpływ spraw byłby zdecydowanie mniejszy niż w innych pionach, wybrano (już poza pracami zespołu) rozwiązanie, w którym pełnię władzy w określaniu struktury organizacyjnej sądów własności intelektualnej powierzono Ministrowi Sprawiedliwości w celu uzyskania większej elastyczności rozwiązań.

Przyjęty na tym etapie projekt przepisu znalazł się następnie w niezmienionej formie w projekcie ustawy skierowanym do Sejmu i w takim też kształcie został następnie uchwalony.

Zgodnie z art. 5 projektu ustawy z dnia 21 marca 2019 r. w art. 20 u.s.p. miały być wprowadzone zmiany dające delegację dla Ministra Sprawiedliwości do wydania rozporządzenia, w którym:

- 1a) *może przekazać jednemu sądowi apelacyjnemu rozpoznawanie spraw własności intelektualnej z właściwości lub części obszarów właściwości innych sądów apelacyjnych, po pkt 3 dodaje się pkt 3a w brzmieniu:*
- „3a) *może przekazać jednemu sądowi okręgowemu rozpoznawanie spraw własności intelektualnej z właściwości lub części obszarów właściwości innych sądów okręgowych,*”.
- pkt 9 otrzymuje brzmienie:*
- „9) *wyznacza sądy okręgowe właściwe do rozpoznawania spraw z zakresu ochrony unijnych znaków towarowych, i wzorów wspólnotowych (sądy unijnych znaków towarowych i wzorów wspólnotowych) i ustala ich obszary właściwości w tych sprawach*”¹¹⁵.

Podczas konsultacji społecznych i instytucjonalnych, autor jako Prezes SR dla Łodzi–Śródmieścia w Łodzi wniósł uwagi do tej wersji przepisu, zastrzegając, że odbiega ona od wersji przedstawionej przez zespół¹¹⁶. Wskazał w nich, że w projekcie ustawy jest przewidziany (odmiennie niż we wcześniejszym projekcie przyjętym w toku prac zespołu) mechanizm opisany w art. 20 u.s.p. o mniejszej sile oddziaływania –. Choć pozwala on na kierowanie spraw z zakresu własności intelektualnej do kilku sądów w Polsce, zwiększając w ten sposób specjalizację sędziów w danym sądzie, to jednak nie wymusza tworzenia odrębnych wydziałów własności intelektualnej. Sprawy z zakresu własności intelektualnej mogą być w ramach tego mechanizmu przekazane jako jedno z wielu do innego typu wydziału, na przykład do wydziału mieszanego, obejmującego zakresem kognicji także inne sprawy. W uzasadnieniu projektu przedstawionego do zaopiniowania wskazano, że ma on na celu

- 1) *stworzenie w ramach sądownictwa powszechnego odrębnych jednostek organizacyjnych, które miałyby się zajmować sprawami o ochronę praw autorskich i pokrewnych [...],*
- 2) *stworzenie sądziom, w ramach istniejących struktur sądowych, możliwości specjalizacji w zakresie własności intelektualnej oraz utworzenie wyspecjalizowanych jednostek w sądach okręgowych i apelacyjnych*¹¹⁷.

Projekt ustawy ostatecznie przewidywał zaś niezgodnie z założeniami projektu jedynie mechanizm z art. 20 u.s.p., a zatem komasowanie spraw z zakresu własności intelektualnej bez gwarancji tworzenia wydziałów rozpoznających jedynie sprawy z zakresu własności intelektualnej.

W odpowiedzi wskazano, że

na etapie uzgodnień wewnątrzresortowych zrezygnowano z nowelizacji art. 16 u.s.p., dodawania art. 16e u.s.p. oraz art. 18 § 3 i 4 u.s.p. oraz poprzestano na nowelizacji art. 20 u.s.p. w proponowanym brzmieniu z zastąpieniem, w projektowanym pkt 1a i 3a, wyrażenia „o których mowa w art. 16 § 1 pkt 4a” wyrażeniem „spraw własności intelektualnej”. Pozwoli to, przy uwzględnieniu treści art. 18a u.s.p. na swobodne tworzenie przez Ministra Sprawiedliwości

115 Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, WPL RM UD 497, Opiniowanie.

116 Druk sejmowy nr 45, s. 186–187.

117 Tamże, s. 62

wydziałów właściwych do rozpoznawania spraw własności intelektualnej w sądach okręgowych i apelacyjnych zgodnie z aktualnymi potrzebami, przy jednoczesnej możliwości – jeżeli zaistniałaby taka potrzeba – powierzenia rozpoznawania tych spraw innym wydziałom (w tym sekcjom w ich ramach) w ramach zarządzenia wydawanego na podstawie art. 19 § 1 u.s.p. lub przekazania spraw tej kategorii z obszaru właściwości jednego sądu do innego sądu równorzędnego na podstawie rozporządzenia wydawanego na podstawie projektowanego art. 20 pkt 1a lub 3a u.s.p. Projektowane rozwiązanie cechuje się pewną elastycznością i możliwością reakcji – w przypadku, gdyby okazało się, że wstępnie zaprojektowana struktura wymaga korekty¹¹⁸.

Zatem, po zakończeniu prac zespołu zwyciężyło podejście przywiązujące większą wagę do elastyczności struktury (patrząc z punktu widzenia całości sądownictwa) i dyskrecjonalnej władzy Ministra Sprawiedliwości, niż gwarancji jej trwałości. Innymi słowy wybrano rozwiązanie, które nie gwarantowało utworzenia wydziałów własności intelektualnej, a jedynie umożliwiała ich utworzenie. W prawie o ustroju sądów powszechnych nie pada ani razu sformułowanie wydział własności intelektualnej.

3.3.2. Organizacja sądów własności intelektualnej w ustawie i innych aktach prawnych

Ostatecznie uchwalona ustawa z dnia 13 lutego 2020 r. w art. 7 zawierała nowelizację art. 20 u.s.p., umożliwiającą Ministrowi Sprawiedliwości przekazanie (w drodze rozporządzenia) rozpoznawania spraw własności intelektualnej wskazanym sądom okręgowym i apelacyjnym. Ostatecznie uchwalony przepis nie zmieniał projektu wniesionego do Sejmu. Jak już wskazano podrozdział 3.1), na podstawie art. 20 pkt 1 a i 3a u.s.p. Minister Sprawiedliwości wydał w dniu 29 czerwca 2020 r. dwa rozporządzenia powierzające niektórym sądom okręgowym i apelacyjnym rozpoznawanie spraw własności intelektualnej z właściwości innych sądów.

Zgodnie z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 29 czerwca 2020 r. dotyczącego sądów okręgowych przekazano sprawy własności intelektualnej: SO w Gdańsku – z obszaru właściwości sądów okręgowych: w Bydgoszczy, Elblągu, Koszalinie, Olsztynie, Słupsku, Toruniu i we Włocławku; SO w Katowicach – z obszaru właściwości sądów okręgowych w: Bielsku-Białej, Częstochowie, Gliwicach, Krakowie, Nowym Sączu, Opolu, Rybniku i Tarnowie; SO w Lublinie – z obszaru właściwości sądów okręgowych w: Kielcach, Krośnie, Przemyśle, Radomiu, Rzeszowie, Siedlcach, Tarnobrzegu i Zamościu; SO w Poznaniu – z obszaru właściwości sądów okręgowych: w Gorzowie Wielkopolskim, Jeleniej Górze, Kaliszu, Koninie, Legnicy, Łodzi, Sieradzu, Szczecinie, Świdnicy, we Wrocławiu i w Zielonej Górze; SO w Warszawie – z obszaru właściwości sądów okręgowych: w Białymstoku, Łomży, Ostrołęce, Piotrkowie Trybunalskim, Płocku, Suwałkach i Pradze.

Zgodnie z § 1 rozporządzenia 29 czerwca 2020 r. dotyczącego sądów apelacyjnych przekazano sprawy własności intelektualnej: SA w Warszawie – z obszaru właściwości sądów apelacyjnych w Białymstoku, Gdańsku, Lublinie i Rzeszowie, z części obszaru właściwości SA w Krakowie obejmującej obszar właściwości SO w Kielcach, z części obszaru właściwości SA w Łodzi obejmującej obszar właściwości sądów okręgowych w Piotrkowie Trybunalskim i Płocku oraz z części obszaru właściwości SA w Szczecinie obejmującej obszar właściwości SO w Koszalinie oraz SA w Poznaniu – z obszaru właściwości sądów apelacyjnych w Katowicach i we Wrocławiu, z części obszaru

118 Tamże, s. 186.

właściwości SA w Krakowie obejmującej obszar właściwości sądów okręgowych w Krakowie, Nowym Sączu i Tarnowie, z części obszaru właściwości SA w Łodzi obejmującej obszar właściwości sądów okręgowych w Kaliszu, Łodzi i Sieradzu oraz z części obszaru właściwości SA w Szczecinie obejmującej obszar właściwości sądów okręgowych w Gorzowie Wielkopolskim i Szczecinie. Po wykonaniu delegacji zawartej w art. 19 § 1 u.s.p., Minister Sprawiedliwości utworzył zarządzeniem z dnia 29 czerwca 2020 r. cztery nowe wydziały własności intelektualnej w sądach okręgowych: SO w Gdańsku (XVII Wydział Własności Intelektualnej¹¹⁹), SO w Katowicach (XXIV Wydział Własności Intelektualnej¹²⁰), SO w Lublinie (XII Wydział Własności Intelektualnej¹²¹) oraz SO w Poznaniu (XIX Wydział Własności Intelektualnej¹²²).

Tym samym zarządzeniem zmieniono zakres kognicji oraz nazwę wydziału w SO w Warszawie – z XXII Wydziału Unijnych Znaków Towarowych i Wzorów Wspólnotowych właściwego do rozpoznawania spraw z zakresu ochrony unijnych znaków towarowych i wzorów wspólnotowych na XXII Wydział Własności Intelektualnej¹²³ właściwy do rozpoznawania spraw własności intelektualnej. W zarządzeniu wskazano, że każdy z pięciu wydziałów własności intelektualnej ma w zakresie właściwości jedynie sprawy własności intelektualnej, w tym sprawy z zakresu ochrony unijnych znaków towarowych i wzorów wspólnotowych. Na poziomie sądów okręgowych doszło zatem do pełnej specjalizacji sędziów, którzy, orzekają w wydziałach własności intelektualnej. W pięciu sądach okręgowych w wydziałach własności intelektualnej orzeka łącznie 16. sędziów (stan z 4 maja 2021 r.).

Na poziomie sądów apelacyjnych prawodawca nie zdecydował się na utworzenie odrębnych wydziałów własności intelektualnej. Zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 czerwca 2020 r. w SA w Poznaniu rozszerzono zakres właściwości I Wydziału Cywilnego o sprawy własności intelektualnej i zmieniono jego nazwę na I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej. Podobne rozwiązanie zastosowano w SA w Warszawie, rozszerzając zakres właściwości VII Wydziału Gospodarczego o sprawy własności intelektualnej, a także zmieniając jego nazwę na VII Wydział Gospodarczy i Własności Intelektualnej. Zarówno w SA w Poznaniu, jak i SA w Warszawie nie utworzono odrębnych sekcji w ramach wydziałów. Tworzenie i znoszenie sekcji wydziałów – jednostek organizacyjnych w ramach wydziału z określonym zakresem spraw wydzielonych do rozpoznania w sekcji, uregulowane zostało w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. (dalej: regulamin urzędowania sądów powszechnych¹²⁴). Zgodnie z § 16 ust. 1 sekcje w sądach apelacyjnych tworzy prezes sądu apelacyjnego za zgodą Ministra Sprawiedliwości. Utworzenie sekcji w wydziale jest możliwe jedynie, gdy uzasadnia to liczba spraw określonego rodzaju (§ 14 ust. 1 regulaminu). Motywem stojącym za tworzeniem sekcji są jednak nie tylko sprawy czysto organizacyjne, związane z odmiennościami w obsłudze biurowej określonych spraw, ale również kwestia specjalizacji sędziów. Wskazuje na to zwrot użyty w art. 22a § 5 pkt 2 u.s.p., określający przydział sędziego do sekcji jako formę specjalizacji.

119 Według stanu na 4 maja 2021 r. w wydziale tym orzeka trzech sędziów.

120 Według stanu na 4 maja 2021 r. w wydziale tym orzeka jeden sędzia.

121 Według stanu na 4 maja 2021 r. w wydziale tym orzeka trzech sędziów.

122 Według stanu na 4 maja 2021 r. w wydziale tym orzeka trzech sędziów.

123 Według stanu na 4 maja 2021 r. w wydziale tym orzeka sześciu sędziów.

124 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, Dz.U. 2019, poz. 1141.

W SA w Poznaniu zastosowano formę specjalizacji sędziów inną niż tworzenie sekcji. Zgodnie z § 55 ust. 1 regulaminu urzędowania sądów powszechnych

określony rodzaj spraw może być przydzielony tylko niektórym sędziom [...] lub można im zwiększyć procentowe wskaźniki przydziału w tych sprawach, a w pozostałych sprawach podział czynności może przewidywać zmniejszenie wskaźników lub wyłączenie ich z przydziału.

Decyzję w tym przedmiocie podejmuje prezes sądu po zasięgnięciu opinii kolegium sądu apelacyjnego. Warunkiem wykształcenia specjalizacji jest braku sprzeciwu co najmniej 85% sędziów z wydziału. Z opublikowanych na stronie BIP SA w Poznaniu podziałów czynności¹²⁵ wynika, że wszystkie sprawy własności intelektualnej rozpoznawane są przez trzech sędziów spośród piętnastu orzekających w I Wydziale Cywilnym i Własności Intelektualnej. Podział czynności, określający wielkość udziału we wpływie i rodzaj spraw, ustalany jest przez prezesa sądu (art. 22a § 1 u.s.p.), przy czym, zgodnie z art. 22a § 4 u.s.p., w przypadku zmiany okoliczności może nastąpić nowy podział czynności, czyli zwiększenie liczby sędziów wyspecjalizowanych lub likwidacja samej specjalizacji. Identyczne rozwiązanie zastosowano w SA w Warszawie, gdzie specjalizacją objęto trzech sędziów.

Ustawa wprowadzająca odrębne postępowanie w sprawach własności intelektualnej zrezygnowała z dotychczasowej specjalizacji, polegającej na powierzeniu spraw dotyczących unijnych znaków towarowych i wspólnotowych wzorów przemysłowych jedynie SO w Warszawie – Sądowi Unijnych Znaków Towarowych i Wzorów Wspólnotowych. Sprawy te od 1 lipca 2020 r. rozpoznawane są przez wszystkie sądy okręgowe i apelacyjne, którym powierzono procedowanie w sprawach własności intelektualnej (art. 20 pkt 9 u.s.p.)¹²⁶. Ponadto wprowadzono specjalizację w sprawach własności intelektualnej – dotyczących programów komputerowych, wynalazków, wzorów użytkowych, topografii układów scalonych, odmian roślin oraz tajemnic przedsiębiorstwa o charakterze technicznym – tylko dla jednego sądu, czyli SO w Warszawie (art. 479⁹⁰ § 2 k.p.c.).

Przyjęty model organizacyjny sądów własności intelektualnej ma znaczenie także dla zagadnień proceduralnych. Chodzi o szczególną kwestię, jaką jest rozpoznawanie zażalenia poziomego, w sytuacji, w której w danym sądzie nie można utworzyć składu do rozpoznania zażalenia. Zgodnie z art. 394^{1a} § 3 k.p.c. brak możliwości utworzenia w sądzie pierwszej instancji składu do rozpoznania zażalenia skutkuje rozpoznaniem zażalenia przez sąd drugiej instancji. Powstaje pytanie, czy z taką sytuacją mamy do czynienia wówczas, gdy nie ma możliwości utworzenia składu w wydziale własności intelektualnej, ale istnieje taka możliwość w sądzie w znaczeniu organizacyjnym (konkretnym sądzie okręgowym), w którym wydane zostało zaskarżone postanowienie.

Zdaniem Marcina Dziurdy „z punktu widzenia celu normy byłoby «zasadne», żeby jako

125 *Sędziowie i ich podziały czynności*, <https://poznan.sa.gov.pl/sedziowie,m,mg,2,214> [dostęp: 9.04.2021].

126 Zmiana dotychczasowej treści art. 20 pkt 9 u.s.p. „wyznacza jeden sąd okręgowy właściwy do rozpoznawania spraw z zakresu ochrony unijnych znaków towarowych i wzorów wspólnotowych (sąd unijnych znaków towarowych i wzorów wspólnotowych)” sformulowaniem o wyznaczeniu sądów okręgowych (w liczbie mnogiej). W związku z treścią przepisu Minister Sprawiedliwości wydał rozporządzenie z dnia 29 czerwca 2020 r. w sprawie wyznaczenia sądów okręgowych właściwych do rozpoznawania spraw z zakresu ochrony unijnych znaków towarowych i wzorów wspólnotowych, Dz.U. 2020, poz. 1150, wskazując jako właściwe w tych sprawach te same sądy okręgowe, co w rozporządzeniu wyznaczającym sądy okręgowe właściwe w sprawach własności intelektualnej.

«sąd» rozumieniu tego przepisu traktować wyspecjalizowane wydziały, orzekające np. w sprawach własności intelektualnej¹²⁷. Wydziały te można bowiem traktować jako odrębne jednostki organizacyjne, działające w ramach sądu¹²⁸. W sytuacji braku możliwości rozpoznania zażalenia w wydziale własności intelektualnej przekształca się ono w dewolutywne i do jego rozpoznania właściwy staje się sąd apelacyjny. Przywołany autor wskazuje jednak, że w praktyce dominuje podejście traktujące wyspecjalizowane wydziały nie jako sąd. Zatem zażalenia rozpoznają sędziowie z innych wydziałów, co nie jest spójne z założeniem o specjalizacji sędziów w sprawach własności intelektualnej¹²⁹. W ocenie autora niniejszej monografii względy pragmatyczne przemawiają za dosłownym rozumieniem pojęcia sądu, użytego w art. 394^{1a} § 3 k.p.c., nie zawężającej go do konkretnej jednostki organizacyjnej wewnątrz. Przyjęty model organizacji nie doprowadził wyodrębnienia sądów własności intelektualnej pomimo wdrożonych mechanizmów specjalizacji. Ten argument przemawia przeciwko dopuszczeniu zażalenia dewolutywnego w sytuacji, w której wprawdzie w wydziale własności intelektualnej nie można utworzyć składu do rozpoznania zażalenia, ale jest to możliwe przy wykorzystaniu sędziów z innych wydziałów.

Dodatkowo należy odwołać się do konsekwencji praktycznych jednego bądź drugiego rozwiązania. Biorąc pod uwagę liczbę sędziów orzekających w wydziałach własności intelektualnej w sądach okręgowych (łącznie 16 w całej Polsce), jedynie w SO w Warszawie możliwe jest utworzenie składu do rozpoznania zażalenia poziomego (w XXII Wydziale Własności Intelektualnej tegoż sądu orzeka bowiem więcej niż trzech sędziów). Odwołanie się jedynie do specjalizacji, jako czynnika uzasadniającego uznanie wydziału własności intelektualnej za sąd w rozumieniu art. 394^{1a} § 3 k.p.c., doprowadziłoby do sytuacji, w której w Sądach Okręgowych w Lublinie, Poznaniu, Katowicach i Gdańsku wszystkie zażalenia stawałyby się dewolutywne. To wypaczałoby intencje ustawodawcy, który z pewnością nie zamierzał uzależniać zakresu stosowania art. 394^{1a} § 3 k.p.c. od właściwości miejscowej. Podkreślić też należy, że z podobnym problemem – nieuwzględnienia specjalizacji – mamy do czynienia w wypadku braku możliwości utworzenia składu spośród wszystkich sędziów orzekających w pionie cywilnym gospodarczym i w pionie prawa pracy (np. na skutek wyłączeń). W praktyce przyjmuje się, że rozpoznanie zażalenia możliwe jest wówczas przez sędziów z pionu karnego, pomimo że w ich przypadku nie można mówić o jakimkolwiek związku z procedurą cywilną. Zwyciężają wówczas względy praktyczne, odsuwające na bok kwestie specjalizacji.

Przyznać należy jednak, że jest to zagadnienie sporne. Można się spierać, czy w rozważaniach powinna zostać uwzględniona kwestia podziału czynności sędziów (art. 22a § 1 u.s.p.). Jeżeli podział czynności danego sędziego nie uwzględnia rozpoznawania zażeń z innego pionu, to przemawiałoby to za przyjęciem stanowiska Marcina Dziurdy. Odwołanie się do kwestii podziału czynności nie pozwoliłoby jednak systemowo rozwiązać omawianego zagadnienia w sposób zadowalający. Uzupełnienie podziału czynności o rozpoznawanie zażeń z innych pionów unieważniłoby zaprezentowaną powyżej argumentację, ale nie zmieniałoby niczego w zakresie faktycznej specjalizacji.

Trudno zatem kwestionować przyjętą praktykę, która uwzględnia również konieczność przeciwdziałania przewlekłości postępowania.

127 M. Dziurda, *Postępowanie...*, s.15.

128 Tamże.

129 Tamże, s. 16.

Zagadnienie to jedynie w części zostało rozwiązane – w jeszcze inny sposób (związany z ustawodawstwem dotyczącym COVID-19). Zmiany w tej materii wprowadza od 3 lipca 2021 r. ustawa z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw¹³⁰, nowelizująca art. 15zszs¹ pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych¹³¹. Zgodnie z treścią powołanego przepisu w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich w postępowaniu cywilnym „w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego; prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawilgość lub precedensowy charakter sprawy”.

Opisywana nowelizacja ustawy spowoduje znaczące zmniejszenie liczby sytuacji, w których nie jest możliwe utworzenie składu w wydziale własności intelektualnej. Kwestia ta będzie nadal istotna w SO w Katowicach, w którym w XXIV Wydziale Własności Intelektualnej orzeka jeden sędzia. Nie jest zatem możliwe – niezależnie od epidemicznej regulacji – rozpoznanie zażalenia od postanowienia tegoż sądu w wydziale własności intelektualnej bez zwiększenia obsady etatowej wydziału.

3.4. Wnioski wynikające z przyjętej organizacji sądów własności intelektualnej

Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości w zakresie własności intelektualnej, podobnie jak w przypadku innych gałęzi prawa, opiera się zawsze na czterech filarach: sędziach, prawie materialnym, procedurze i organizacji systemu. W toku prac zespołu punktem wyjścia był istniejący system organizacji sądownictwa i jego właściwości organizacyjne. Aspekt ten, choć zazwyczaj pomijany w piśmiennictwie poszczególnych dogmatyk, ma jednak bardzo duże znaczenie dla przyjętej ostatecznie wersji organizacji.

Przebieg prac przygotowawczych wskazuje, że na ostateczny kształt przyjętych rozwiązań miało wpływ myślenie systemowe o całym wymiarze sprawiedliwości, a nie skupienie prawodawcy na własności intelektualnej. System wymiaru sprawiedliwości jest rozbudowanym tworem, składającym się z 321 sądów rejonowych, 46 – a od 1 września 2021 r. 47 – sądów okręgowych oraz 11 sądów apelacyjnych. Mamy zatem do czynienia z sądownictwem trzech rzędów i dwóch instancji. W systemie tym rozstrzyganych jest rocznie kilkanaście milionów spraw¹³², a łączna liczba sędziów w sądownictwie powszechnym wynosi, według stanu na 31 grudnia 2019 r., 9572 sędziów

130 Ustawa z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2021, poz. 1090.

131 Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, t.j. Dz.U. 2020, poz. 1842.

132 Ilość spraw wpływających do sądów powszechnych wzrosła z 8 696 913 w 2002 r. do 15 782 479 w 2017 r. W 2018 r. było ich 15 049 054, a w pierwszym półroczu 2019 r. 8 592 296 (wzrost o 10 % w porównaniu do pierwszego półrocza 2018 r.). Ministerstwo Sprawiedliwości nie podało danych statystycznych za 2019 r. W 2020 r. zapewne w związku z epidemią wpływ spraw zmalał do 13 984 515. Dane statystyczne dostępne na stronie *Baza Statystyczna*, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-jednoroczne-w-tym-pliki-dostepne-cyfrowo/> [dostęp: 9.04.2021] oraz do roku 2017 r. w opracowaniu A. Siemaszko, P. Ostaszewskiego, J. Włodarczyk-Madejskiej, *Tendencje wpływu spraw do polskich sądów powszechnych*, IWS, Warszawa 2019, s. 7-10, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2019/05/IWS-Siemaszko-Ostaszewski-W%C5%82odarczyk-Madejska-Tendencje-wp%C5%82ywu-spraw-do-polskich-s%C4%85d%C3%B3w-powszechnych.pdf> [dostęp: 9.04.2021].

i asesorów sądowych (w tym 841 wakatów w 2019 r. i 1084 w 2020 r.). Pion prawnokarny spraw z zakresu własności intelektualnej (przestępstwa przeciwko prawom autorskim i pokrewnym oraz z zakresu prawa własności przemysłowej) rozstrzygany jest przez sądy rejonowe i okręgowe. Z kolei sprawy cywilne rozstrzygane są przez sądy okręgowe i apelacyjne. Przedmiotem prac zespołu nie była analiza możliwości unifikacji obydwu pionów prawa własności intelektualnej, jak np. w Malezji¹³³, ponieważ – jak wskazano wcześniej – byłoby to zbyt skomplikowane i trudne do przeprowadzenia. Rozmiary poszczególnych sądów (czyli liczba etatów sędziowskich) są różne. Na poziomie sądów rejonowych najmniejsze są sądy z limitem czterech etatów¹³⁴. Największy sąd – SR dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie – ma 195 etatów sędziowskich i asesorskich oraz 179 referendarskich. Drugi w kolejności R dla Łodzi–Śródmieścia w Łodzi ma 141 etatów sędziowskich i asesorskich oraz 70 referendarskich. Podobna rozpiętość występuje w sądach okręgowych. Największy z nich – SO w Warszawie – miał w 2019 r. 350 etatów sędziowskich a najmniejszy – SO w Łomży – 16.

Kształtowanie się siatki sądów zależy od podstawowego kryterium, wskazanego w art. 20 u.s.p., jakim jest zakres obciążeń wpływem spraw. Według tego samego kryterium Minister Sprawiedliwości, na podstawie art. 20a u.s.p., przydziela nowe stanowiska sędziowskie oraz asesorskie poszczególnym sądom. W tym celu bada się dotychczasową wielkość wpływu na danym obszarze i porównuje ze średnią z innych sądów. Brane są również pod uwagę inne, specyficzne dla danej lokalizacji czynniki, w tym specyfikę spraw. Największą wagę w podejmowaniu decyzji o wielkości etatowej sądu ma kryterium ilości spraw przypadających dla danego sędziego. Według tych samych kryteriów Minister Sprawiedliwości tworzy i znosi wydziały w sądach (art. 19 § 1 u.s.p.). Optymalnym rozwiązaniem w tym systemie jest zatem uśrednianie i dbanie o to, by żaden z pionów sądownictwa nie miał większych lub mniejszych obciążeń. Wyznacznikiem obciążenia jest dla nich liczba spraw i liczba spraw wielotomowych.

Przyjęty system ma kilka wad – na przykład te sądy, w których efektywność jest większa, nie mogą liczyć na zwiększanie etatów, gdyż sprzeciwiałoby się to regule sprawiedliwego obciążenia sprawami. Patrząc z punktu widzenia zarządzania zasobami, w system wymiaru sprawiedliwości wpisana jest zatem swoista premia (przyznanie zasobów) za spowolnienie. Na to wszystko należy również nałożyć procesy społeczne, gospodarcze i uwarunkowania prawne (np. nowe ustawy zwiększające lub zmniejszające dopływ różnych kategorii spraw), wpływające na nieustanną zmienność obciążeń. W systemie brakuje też elastyczności, albowiem art. 180 ust. 2 i 5 Konstytucji RP, ze względu na niezwykle istotną ochronę niezawisłości sędziowskiej, wprowadza zasadę nieprzenoszalności sędziego między sądami bez jego zgody.

Oznacza to, że utworzenie odrębnego sądu utrudnia elastyczne postępowanie wobec etatów sędziowskich, przydzielonych do tego sądu. Czasem prowadzi to do nieracjonalnych z punktu widzenia prakseologii sytuacji, w których sędziowie orzekają w tym samym budynku, wykorzystywanym na potrzeby dwóch sądów, a mimo to nie jest możliwe przeniesienie jednego z nich do innego sądu („z pokoju do pokoju”) po to, by wyrównać obciążenia wpływem spraw między tymi sądami.

133 J. Pinyosinwat, *Model for Specialized Intellectual Property Court*, Lambert Academic Publishing, Saarbrücken 2012, s. 133.

134 Sądy Rejonowe w Żninie, Pińczowie i Lipsku – dane opracowane w Ministerstwie Sprawiedliwości, K. Petryna, *Analiza struktury rozmieszczenia etatów urzędniczych w sądach apelacyjnych, sądach okręgowych, okręgach sądów okręgowych oraz sądach rejonowych*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 2019, s. 362.

Autor niniejszej monografii nie umniejsza znaczenia przyczyn, dla których wprowadzono reguły kępujące elastyczność, zwraca jednak uwagę na pełen aspekt zagadnienia obciążeń.

Dlatego też nie powinno dziwić, dlaczego pomimo wprowadzonej nowelizacją prawa do ustroju sądów powszechnych od 10 sierpnia 2018 r. (opisanej w podrozdziale 3.3.1.) możliwości tworzenia (w znaczeniu organizacyjnym) sądów zajmujących się jedynie określonymi typami spraw, nie jest wykorzystywana. Przyczyną są obawy przed zmiennością wpływu między poszczególnymi typami spraw, a w konsekwencji brakiem możliwości przenoszenia sędziów między wydziałami. W potencjalnym sądzie homogenicznym (z jednym pionem), w przeciwieństwie do heterogenicznego (z różnymi typami wydziałów), nie ma możliwości dostosowania obciążeń sędziowskich do zmienności między typami spraw. Owa zmienność często zależy od uwarunkowań prawnych, czego przykładem jest nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego, która weszła w życie 7 listopada 2019 r., przesunęła duży odsetek spraw z pionu gospodarczego do cywilnego i spowodowała zmniejszenie obciążeń w pionie gospodarczym. Jednakowoż przyznać należy, że w wypadku utworzenia jednego sądu własności intelektualnej dla całego kraju, znacząco zwiększałaby się gwarancja stałości składu osobowego pionu orzeczniczego.

Należy również dodać, że małe sądy są nieefektywne w zarządzaniu ze względu na mniejszą odporność na zdarzenia losowe – na przykład długotrwałe choroby, czy przerwy w pracy związane z rodzicielstwem. W czteroosobowym sądzie choroba dwóch sędziów oznacza natychmiastową zapaść owego sądu ze względu na 50% zmniejszenie liczby aktywnych orzeczników. Podobne jest na poziomie sądów okręgowych, choć w mniejszym stopniu ze względu na większą liczbę etatów.

Wszystkie te czynniki brane były pod uwagę przy wyborze modelu organizacyjnego. Od samego początku przyjmowano też założenie (ostatecznie zrealizowane), że rozpoznawanie spraw własności intelektualnej należy powierzyć około pięciu sądom okręgowym i dwóm apelacyjnym, biorąc pod uwagę wielkość wpływu tych spraw w poprzednich latach.

W odniesieniu do kwestii szczegółowych, towarzyszących planowanej specjalizacji, teoretycznie możliwe były następujące rozwiązania:

- 1) Utworzenie odrębnych, homogenicznych sądów, rozpoznających na szczeblu sądów okręgowych jedynie sprawy własności intelektualnej. W odniesieniu do sądów apelacyjnych nie byłoby możliwe utworzenie sądu homogenicznego bez ewentualnej zmiany art. 18 u.s.p.
- 2) Wynikające z ustawy obligatoryjne utworzenie wydziałów własności intelektualnej w wybranych sądach okręgowych i apelacyjnych. Rozwiązanie to zostało przyjęte w toku prac zespołu.
- 3) Fakultatywne utworzenie wydziałów własności intelektualnej w wybranych sądach okręgowych i apelacyjnych, możliwe na podstawie art. 18a u.s.p., pozwalającego na tworzenie przez Ministra Sprawiedliwości wydziałów innych, niż te które wymieniają art. 16 i 18 u.s.p. (decyzja pozostająca w zakresie dyskrecyjnej władzy Ministra Sprawiedliwości)
- 4) Fakultatywne utworzenie wydziałów własności intelektualnej w wybranych sądach okręgowych i pozostawienie prezesom sądów apelacyjnych decyzji wprowadzenia specjalizacji sędziów rozstrzygających środki odwoławcze od rozstrzygnięć sądów, ewentualnie utworzenia za zgodą Ministra Sprawiedliwości sekcji w wydziale dedykowanej rozpoznawaniu spraw własności intelektualnej.

- 5) Pozostawienie decyzji wprowadzenia specjalizacji sędziów prezesom sądów okręgowych i apelacyjnych, którym miano powierzyć rozpoznawanie spraw własności intelektualnej z obszaru całego kraju.

Rozwiązania te uszeregowane zostały według kryterium gwarancji odrębności i trwałości struktury, tzn. że spełnia je w największym stopniu rozwiązanie wskazane w punkcie 1, a każde kolejne ma już mniejszy poziom gwarancji stałości. Z kolei rozwiązanie wskazane w punkcie 5 zapewnia największy poziom elastyczności z punktu widzenia potrzeb całości wymiaru sprawiedliwości i jego organizacji. Patrząc jedynie z punktu widzenia elastyczności zarządzania zasobami, najbardziej optymalnym rozwiązaniem jest niewprowadzanie żadnej specjalizacji w tych sądach, do których kierowane są sprawy własności intelektualnej. Nie pozwalałoby ono jednak na osiągnięcie oczekiwanego przez projektodawcę poziomu specjalizacji.

Dokonując ocen ostatecznie przyjętej regulacji należy pamiętać również o szczegółowych kwestiach – utworzenie odrębnych wydziałów własności intelektualnej nie gwarantuje, że sędziowie nie zostaną za jakiś czas skierowani do innych pionów, tam gdzie z punktu widzenia prezesa sądu potrzeby są największe. Dbanie o sprawiedliwe (równe) obciążenia sędziów między pionami jest obowiązkiem prezesa każdego sądu. W praktyce zdarzają się (choć nie często) sytuacje, w których zgodnie z art. 20a § 4b pkt 2 u.s.p. sędziowie wbrew swojej woli są przenoszeni między wydziałami, zmieniając swą specjalizację, przy czym przysługuje im wówczas odwołanie do Krajowej Rady Sądownictwa. Nie oznacza to jednak dowolności w podejmowaniu decyzji. Zgodnie z art. 22a § 1 u.s.p. każda zmiana podziału czynności sędziego powinna uwzględniać „specjalizację sędziów [...] w rozpoznawaniu poszczególnych spraw, konieczność zapewnienia właściwego rozmieszczenia sędziów [...] w wydziałach sądu i równomiernego rozłożenia ich obowiązków oraz potrzeby zagwarantowania postępowania sądowego”.

Zespół opowiedział się za rozwiązaniem z punktu 2), które wymuszało utworzenie odrębnych wydziałów własności intelektualnej. Po zakończeniu prac zespołu, w Ministerstwie Sprawiedliwości zmodyfikowano projekt ze względu na potrzebę elastyczności w podejściu do całości wymiaru sprawiedliwości. Zostało wybrane rozwiązanie opisane w podpunkcie 4., polegające na wprowadzeniu możliwości fakultatywnego tworzenia wydziałów własności intelektualnej w wybranych sądach okręgowych w oparciu o ogólną regułę, wynikającą z art. 18a u.s.p., umożliwiającą tworzenie wydziałów innych niż wymienione w art. 16 § 1 u.s.p. Nadto pozostawiono prezesom sądów apelacyjnych decyzję wprowadzenia specjalizacji sędziów rozstrzygających środki odwoławcze od rozstrzygnięć sądów, ewentualnie utworzenia za zgodą Ministra Sprawiedliwości sekcji w wydziale dedykowanej rozpoznawaniu spraw własności intelektualnej. Nie jest natomiast możliwe utworzenie odrębnego wydziału na poziomie sądu apelacyjnego, dedykowanego jedynie rozpoznawaniu spraw z zakresu własności intelektualnej.

W piśmiennictwie brak jest wypowiedzi na temat kwestii organizacyjnych, z wyjątkiem jednego artykułu. Zbigniew Pinkalski zwrócił uwagę, że przyjęta regulacja jest elastyczna, a w zależności od potrzeb lista sądów może być rozszerzona lub zmieniona¹³⁵. Na tym jednak etapie

*nierozstrzygnięte do przewidzenia jest, czy zastosowany dobór właściwych sądów okręgowych doprowadzi do faktycznego usprawnienia i przyspieszenia postępowań [...], czy też przeciwnie – utrudni dochodzenie roszczeń nie tylko w aspekcie geograficznym, lecz również czasu trwania postępowań*¹³⁶.

135 Z. Pinkalski, *Regulacja...*, s. 156.

136 Tamże, s. 155.

Całość systemu sądów własności intelektualnej opiera się zatem na dyskrejonalnej władzy Ministra Sprawiedliwości, który zdecydował się zarządzeniem utworzyć odrębne wydziały w pięciu sądach okręgowych. Wydziałom tym przekazano sprawy własności intelektualnej z całego kraju. Decyzji tej nie podjęto w sądach apelacyjnych ze względu na niską liczbę spraw. W dwóch sądach apelacyjnych zastosowano specjalizację sędziów poprzez podział czynności, przyjmując, że tylko niektórzy sędziowieotrzymują sprawy własności intelektualnej. Zastosowano więc w nich specjalizację poprzez określenie przez prezesa sądu w podziale czynności trzech sędziów w SA w Poznaniu i trzech sędziów w SA w Warszawie.

Przyjęte rozwiązanie nie daje jednak gwarancji, że sędziowie orzekający w danym sądzie własności intelektualnej (pamiętając, że określenie to jest skrótem myślowym) mają zagwarantowaną specjalizację. Każdy z nich w razie podjęcia takiej decyzji przez prezesa konkretnego sądu może być przeniesiony do innego wydziału i innego pionu.

Wprowadzona specjalizacja jest zatem zależna od dobrej woli Ministra Sprawiedliwości i prezesów poszczególnych sądów.

Ocena dokonanego wyboru konkretnych sądów leży poza zakresem niniejszego opracowania. Niemniej należy zaznaczyć, że podmioty konsultujące projekt ustawy wniosły uwagi krytyczne dotyczące pominięcia SO i SA w Krakowie. Uwagi te uwzględniły szerszą niż tylko statystyczna perspektywę¹³⁷. W obszarze własności intelektualnej współpraca sądów i uniwersytetów wydaje się przynosić szczególnie korzyści, wynikające m.in. z przepływu informacji dotyczących tendencji orzeczniczych w innych krajach. Jest to ważne ze względu na globalizację prawa własności intelektualnej. Na Uniwersytecie Jagiellońskim od dziesiątek lat funkcjonuje jeden z najważniejszych ośrodków prawa własności intelektualnej (dawniej Instytut a teraz Katedra Prawa Własności Intelektualnej), o ugruntowanej pozycji tak krajowej jak i międzynarodowej. W Krakowie znajduje się też jeden z ośrodków szkoleniowych Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Bliskość terytorialna sądów i Uniwersytetu Jagiellońskiego, sprzyjająca wymianie intelektualnej, przemawiała zatem za uwzględnieniem okręgu krakowskiego. Na podstawie części statystycznej materiałów przygotowawczych można wnioskować, że oparto się w tej materii jedynie na danych dotyczących ilości spraw z zakresu prawa autorskiego. Z danych tych wynikało, że wprawdzie w 2018 r. sądy okręgowe apelacji krakowskiej miały wpływ spraw z zakresu prawa autorskiego (wyliczenie uwzględniające kwalifikację spraw cywilnych z prawa autorskiego oraz pozwów wnoszonych przez ZAIKS) na najwyższym w kraju poziomie (łącznie 562 sprawy, apelacja poznańska 272 sprawy a apelacja katowicka 357 spraw), tym niemniej w zakresie spraw z prawa autorskiego nie obejmujących pozwów ZAIKS był to jeden z najniższych poziomów w kraju (26 spraw, dla porównania: apelacja poznańska 159 spraw, a apelacja katowicka 103 sprawy). Jak wskazano, w konsultacjach zwracano uwagę właśnie na aspekt bliskości jednego z najważniejszych w kraju ośrodków akademickich a nie na kwestie statystyczne.

W przyszłości będzie można ocenić stabilność tej struktury, która warunkuje uzyskanie pozytywnych efektów specjalizacji. Wprowadzone rozwiązanie może być różnie oceniane. W doktrynie zauważono, że przyjęty w Polsce system „nie zapewnia pełnej specjalizacji a jedynie zwiększa jej poziom”¹³⁸ właśnie na skutek tego, że nie utworzono jednego, homogenicznego

137 Druk sejmowy nr 45, s. 185 (uwagi Prezesa SA w Krakowie), s. 192–193 (uwagi fundacji Legalna Kultura).

138 M. Dziurda, *Postępowanie...*, s. 15.

(w znaczeniu organizacyjnym) sądu własności intelektualnej. Jeśli byłoby to możliwe (co zostało wskazane powyżej), to jednak takie rozwiązanie nie było rozważane przez zespół. Skutkowało ono pytaniem o to, dlaczego prawo własności intelektualnej uzasadnia utworzenie sądu homogenicznego, a inne gałęzie prawa nie. Byłoby to zresztą rozwiązanie sprzeczne z dotychczasową tradycją. Rozwiązanie takie skutkowałoby również krytyką ograniczeń terytorialnych w dostępie do sądu – daleko większych niż przy wskazaniu pięciu sądów okręgowych w różnych częściach kraju. Należy jednak wskazać, że nawet na tle ostatecznie przyjętego rozwiązania, przewidującego specjalizację pięciu sądów okręgowych i dwóch apelacyjnych (podyktowanego właśnie obawami przed zbytnim ograniczeniem prawa do sądu na skutek wprowadzenia tylko jednego sądu), w piśmiennictwie i tak wskazywano na zagrożenia związane ze specjalizacją, wynikające z ograniczeń terytorialnych w dostępie do sądu. Dostrzeżono jednak, że owe zagrożenia łagodzone są poprzez możliwość dostosowywania wprowadzonej struktury do zapotrzebowania i w ten sposób reagowania na wypadek zagrożenia prawa do sądu¹³⁹.

Wydaje się również, że znaczenie dla ostatecznie przyjętego rozwiązania miał jeszcze jeden aspekt organizacyjny. Tworzenie wyspecjalizowanych wydziałów w ramach istniejących sądów umożliwiałoby płynne utworzenie tych wydziałów i sprawne podjęcie przez nie pracy.

Patrząc z punktu widzenia uwzględniającego wielkość sądów okręgowych w Polsce, utworzenie odrębnego sądu w znaczeniu organizacyjnym byłoby możliwe na poziomie sądu okręgowego, biorąc pod uwagę liczbę etatów sędziowskich w wydziałach własności intelektualnej na poziomie sądów okręgowych (łącznie 16. z planowanych w projekcie 22). Najmniejszy sąd okręgowy w Łomży ma bowiem limit 16. etatów sędziowskich. Hipotetyczny sąd własności intelektualnej odpowiadałby zatem wielkości najmniejszego, istniejącego już sądu okręgowego. Utworzenie całkowicie nowego sądu okręgowego skutkowałoby jednak zarówno kłopotami organizacyjno-lokalowymi, jak i trudnościami w znalezieniu sędziów, gotowych zmienić miejsce zamieszkania.

W przypadku sądu drugiej instancji (pomijając fakt, że aktualnie obowiązujące przepisy nie przewidują takiej możliwości) ze względu na ekonomikę gospodarowania zasobami nie byłoby możliwe utworzenie odrębnego sądu apelacyjnego, rozpoznającego jedynie środki odwoławcze od rozstrzygnięć sądu własności intelektualnej w pierwszej instancji. Nie wydaje się bowiem racjonalnym rozwiązaniem (patrząc z punktu widzenia całości systemu wymiaru sprawiedliwości) tworzenie mikroskopijnego sądu apelacyjnego z sześcioma etatami. Obecnie bowiem liczba etatów sędziowskich, zajmowanych przez sędziów na poziomie sądów apelacyjnych, którzy mają wpisaną w podziale czynności specjalizację własności intelektualnej, wynosi łącznie sześć (z planowanych w projekcie sześciu). Tymczasem najmniejszy z sądów apelacyjnych – SA w Rzeszowie – liczy, według stanu na połowę 2019 r., 22 etaty (a według faktycznej obsady na dzień 8 kwietnia 2021 r. – 17 etatów).

Należy przy tym pamiętać, że istniejącemu wcześniej, jedyemu w Polsce do 1 lipca 2020 r. sądowi unijnych znaków towarowych i wzorów wspólnotowych – na poziomie sądu okręgowego¹⁴⁰, z uwagi na niewielką liczbę spraw, nie towarzyszyło nigdy wyodrębnienie tego sądu na poziomie sądu apelacyjnego. Przyjęty model specjalizacji uwzględniał również fakt, że od wielu lat funkcjo-

139 Z. Pinkalski, *Regulacja...*, s. 154–156.

140 Był to XXII Wydział Unijnych Znaków Towarowych i Wzorów Wspólnotowych, działający w Sądzie Okręgowym w Warszawie.

nuje w Polsce podobne rozwiązanie w pionie karnym. Polega ono na powierzeniu rozpoznawania spraw karnych o przestępstwa wynikające z prawa autorskiego i praw pokrewnych ograniczonej liczbie sądów rejonowych¹⁴¹. Rozwiązanie przyjęte w pionie karnym funkcjonuje od wielu lat, co pośrednio może łagodzić obawy o brak stabilności analogicznej struktury w ramach spraw własności intelektualnej, rozpoznawanych według przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

Na bazie istniejącej struktury doszło zatem do konsolidacji spraw własności intelektualnej w kilku centrach – pięciu na szczeblu okręgowym i dwóch na szczeblu apelacyjnym. Rozwiązanie to opiera się na delegacji ustawowej dla Ministra Sprawiedliwości. Ponadto w oparciu o delegację ustawową Minister Sprawiedliwości utworzył w pięciu sądach okręgowych wydziały zajmujące się jedynie sprawami własności intelektualnej. Osiągnięty w ten sposób poziom specjalizacji jest wysoki, ale mógłby być wyższy w wypadku utworzenia jednego odrębnego organizacyjnie sądu z gwarancjami nieprzenoszalności sędziów. Z przyczyn, które zostały wskazane powyżej, tego typu rozwiązanie nie było jednak brane pod uwagę. Przyjęta specjalizacja nie zapewnia również gwarancji stabilności kadry orzeczniczej. Kwestia ta będzie zależna od decyzji prezesów poszczególnych sądów oraz od ich podejścia – czy będą brali pod uwagę całość sądu, czy skupią się jedynie na realizacji idei specjalizacji sądów własności intelektualnej. Trafnie wskazuje przy tym Zbigniew Pinkalski, podkreślając, że do wyspecjalizowania się danego sądu potrzebny jest czas¹⁴².

141 W § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 października 2002 r. w sprawie wyznaczenia sądów rejonowych rozpoznających sprawy o przestępstwa wynikające z prawa autorskiego i praw pokrewnych, Dz.U. 2002, poz. 180) wskazano, że „sprawy o przestępstwa określone w art. 115-119 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, z obszaru właściwości danego sądu okręgowego, z zastrzeżeniem ust. 2, rozpoznają sądy rejonowe w miastach będących siedzibami sądów okręgowych”. Łącznie wyznaczono 50 sądów rejonowych.

142 Z. Pinkalski, *Regulacja...*, s. 156.

4. KOGNICJA SĄDÓW WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ

Szczegółowa analiza zakresu kognicji sądów własności intelektualnej przekracza ramy niniejszego opracowania. Omawiając prymat sądu własności intelektualnej nie można jednak pominąć tego zagadnienia. Jak już było to sygnalizowane wcześniej, wprowadzone przez ustawodawcę narzędzie związane było z dążeniem do specjalizacji i powierzenia sądom, rozstrzygającym sprawy według postępowania odrębnego (w sprawach własności intelektualnej) decydowania w sposób wiążący inne sądy, jaka sprawa należy do wspomnianego zakresu, zwłaszcza w przypadku sytuacji granicznych.

Potrzeba poszukiwania odpowiedniego narzędzia proceduralnego wynikała również z decyzji projektodawcy, a następnie ustawodawcy do objęcia zakresem kognicji wyspecjalizowanych sądów tych spraw z zakresu eksploatacji dóbr niematerialnych, których natura jest wciąż dyskutowana w piśmiennictwie i orzecznictwie, a które wykazuje cechy zbliżone do innych dóbr niematerialnych. Chodzi o wizerunek i inne dobra osobiste w zakresie, w jakim poddają się one Komercjalizacji, tzn. różnym formom gospodarczej eksploatacji ze względu na wartość rynkową dla innych uczestników obrotu. Pomimo pozornie oczywistej kwalifikacji wizerunku jako dobra osobistego (wartości niepodlegającej obrotowi), zarówno obrót cywilnoprawny, jak i orzecznictwo nieustannie podejmują próby wtłoczenia tego dobra w siatkę pojęciową właściwą tym dobrom niematerialnym, co do których nie budzi wątpliwości możliwość zawierania umów nie tylko zobowiązujących, ale i rozporządzających. W wyroku z 20 maja 2004 r. SN wskazał w uzasadnieniu (odnosząc się właśnie do dobra osobistego w postaci wizerunku), że „osobisty charakter omawianego dobra i uregulowanie zawarte w powołanym art. 81 ust. 1 pr. aut. nie stoi na przeszkodzie rozporządzeniu – w drodze umowy – przysługującego prawa do wizerunku”¹⁴³. Powstaje jednak pytanie, czy możliwe jest to w każdym wypadku odgraniczenie ochrony wizerunku, stanowiącego element prywatności od tych sytuacji, w których na plan pierwszy wysuwają się aspekty majątkowe oraz i w jaki sposób należy tego dokonać. Ze względu na trudności w klasyfikacji zakresu kognicji konieczne było wyposażenie sądów własności intelektualnej w narzędzie pozwalające na wykorzystanie specjalizacji w celu realizacji swego upoważnienia ustawodawcy do przesądzenia w sytuacjach granicznych, czy dana sprawa należy, czy też pozostaje poza zakresem szeroko rozumianej własności intelektualnej.

143 Wyrok SN z 20 maja 2004 r., II CK 330/03, LEX 686639.

Z zagadnieniem tym wiąże się również kwestia rozumienia zasady *numerus clausus* praw własności intelektualnej. Wprowadzona regulacja w zakresie kognicji w części powtarza wcześniejsze rozwiązania przewidziane w art. 17 k.p.c. zarówno pod względem objęcia pojęciem spraw własności intelektualnej, jak i spraw z zakresu nieuczciwej konkurencji. Na tle poprzednio obowiązującej regulacji nie budziło wątpliwości, że art. 17 pkt 2 k.p.c. ma znaczenie jedynie proceduralne i nie stanowi podstawy do kreowania w orzecznictwie praw wyłącznych na dobrach niematerialnych. Niemniej jednak, ze względu na objęcie zakresem kognicji również spraw dotyczących komercjalizacji dóbr osobistych, nowa regulacja może stanowić punkt wyjścia do tworzenia odmiennych niż dotychczas analiz terminu innych praw na dobrach niematerialnych. Kwestia ta zostanie omówiona w dalszej części rozdziału.

Konieczne jest zatem skrótowne przybliżenie zagadnień rzutujących na pełną systemową ocenę przepisu, pozwalającego sądowi własności intelektualnej na przesądzenie zakresu swojej właściwości w razie negatywnego sporu kompetencyjnego.

4.1. Zakres kognicji sądów własności intelektualnej

4.1.1. Zakres kognicji sądów własności intelektualnej w pracach zespołu¹⁴⁴

Od samego początku prac zespołu planowano objąć zakresem kognicji sądu własności intelektualnej spraw należących do prawa autorskiego, prawa własności przemysłowej, innych praw tradycyjnie zaliczanych do szeroko rozumianej własności intelektualnej, spraw o zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji. Ponadto od samego początku zamierzano powierzyć sądom własności intelektualnej rozstrzyganie w sprawach dóbr osobistych podlegających komercjalizacji, co budziło najwięcej wątpliwości i trudności w przełożeniu na kształt przepisu. Podłoże doktrynalne do tego zabiegu zostało wcześniej przygotowane przez m.in. Teresy Grzeszaka¹⁴⁵, Justyny Balcarczyk¹⁴⁶, Janusza Bartę i Ryszarda Markiewicza¹⁴⁷, oraz Beaty Giesen¹⁴⁸. Znaczenie miało również orzecznictwo, dostrzegające niektóre aspekty

¹⁴⁴ Ze względu na rozmiar opracowania, uwagi dotyczące zakresu kognicji w pracach zespołu nie mają charakteru wyczerpującego.

¹⁴⁵ Chodzi w szczególności o znany artykuł T. Grzeszak, *Reklama a ochrona dóbr osobistych (naruszenie praw osobistych wykorzystanych w reklamie żyjących osób fizycznych)*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2000, nr 2, s. 7 i nast. Autorka przedstawiła w nim po raz pierwszy w Polsce koncepcję prawa do wykorzystania siły zarobkowej tkwiącej w osobowości. Przedmiotem tego prawa byłaby persona – czyli dobro niematerialne. Nawet jeżeli propozycja ta nie została zaakceptowana w wypowiedziach innych autorów, to niewątpliwie wskazywała na kwestie komercjalizacji i interesów majątkowych związanych z eksploatacją wizerunku. Z kolei w uzasadnieniu projektu ustawy powołano: T. Grzeszak, *Ocena uszczerbku doznanego wskutek przekroczenia granic umownego zezwolenia na reklamowe wykorzystanie wizerunku*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2015, nr 2, s. 47 i nast.

¹⁴⁶ J. Balcarczyk, *Prawo do wizerunku i jego komercjalizacja. Studium cywilnoprawne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009, s. 277. Autorka zaproponowała wyodrębnienie wizerunku komercyjnego – to jest takiego, który został rozpowszechniony lub wykorzystany w celu *merchandisingu* lub innym komercyjnym.

¹⁴⁷ Powołane w uzasadnieniu projektu ustawy: J. Barta, R. Markiewicz, *Wokół prawa do wizerunku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wynałazczości i Ochrony Własności Intelektualnej” 2002, nr 80, s. 11 i nast.

¹⁴⁸ B. Giesen, *O naturze prawa do wizerunku-uwagi na tle rozważań historycznych oraz prawoporównawczych*, [w:] J. Barta, J. Chwalba, R. Markiewicz (red.), *Qui bene dubitat, bene sciet. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ewie Nowińskiej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2018, s. 133 i nast.

majątkowe prawa do wizerunku¹⁴⁹. Nie budziło również wątpliwości objęcie zakresem kognicji spraw dotyczących dóbr osobistych w postaci twórczości naukowej, artystycznej, wynalazczej i racjonalizatorskiej, których byt zależy od działań identycznych, a niekiedy jedynie podobnych do tych, które kreują dobra niematerialne. Dla przykładu w przypadku sporu dwóch twórców ochrona pierwszeństwa stworzenia danego stylu twórczego, aczkolwiek niemożliwa do realizacji na gruncie prawa autorskiego (brak cech utworu w pojęciu stylu jako takiego), wiąże się jednak z tym samym rodzajem działalności kreatywnej, która prowadzi do powstania dzieła. Podstaw ochrony należy upatrywać w art. 23 k.c.

Na etapie prac nad projektem ustawy rozważano możliwość jak najszerzego wyliczenia dóbr niematerialnych. Ostatecznie zastosowane rozwiązanie – użycie ogólnych sformułowań – okazało się zręczniejsze od próby jak najszerzego wyliczenia owych dóbr.

Dla przykładu w wersji projektu z 16 lipca 2018 r. planowano doprecyzowanie art. 17 k.p.c., określającego właściwość rzeczową sądu okręgowego. W wersji tej skupiono się na nowelizacji pkt. 2 i dopisaniu pkt. 2¹ art. 17 k.p.c. Projektowany przepis miał otrzymać następujący kształt:

Art. 17. Do właściwości sądów okręgowych należą sprawy:

- 2) o ochronę twórczości naukowej, artystycznej i racjonalizatorskiej, praw autorskich i pokrewnych, jak również dotyczące wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, znaków towarowych, oznaczeń geograficznych i nazw pochodzenia, topografii układów scalonych oraz o ochronę innych praw na dobrach niematerialnych;*
- 2¹) o roszczenia wynikające z ekonomicznej eksploatacji nazwiska, pseudonimu, firmy, nazwy, wizerunku (w tym audialnego), maski artystycznej, renomy, wytworów intelektu innych niż wymienione w pkt 2, imprezy artystycznej, kulturalnej lub sportowej oraz oznaczeń i dóbr indywidualizujących lub identyfikujących osobę lub jej przedsiębiorstwo¹⁵⁰.*

Poniżej zostaną omówione uzasadnienia propozycji zmian wniesione przez autora w toku prac zespołu. Zmiany art. 17 k.p.c. powiązane są ze zmianami w prawie o ustroju sądów powszechnych, wyznaczającymi właściwość wydziałów – sądów własności intelektualnej. Opierają się one na założeniu, że możliwe jest – oprócz niebudzących żadnych wątpliwości praw własności intelektualnej (prawa autorskie i pokrewne, prawo własności przemysłowej itp.) – poddanie kognicji sądu własności intelektualnej dóbr osobistych podlegających komercjalizacji oraz innych wytworów intelektu człowieka, co do których istnieją wątpliwości materialnoprawne pod względem podstawy prawnej ich ochrony. Istniejące w tej materii wątpliwości, rzutujące na zakres właściwości wydziału, będą wyjaśniane w ramach swego prymatu sądu własności intelektualnej w zakresie określenia swojej właściwości.

Ingerencja w art. 17 k.p.c. jest konieczna, albowiem istniejąca regulacja umożliwia rozpoznawanie spraw o ochronę dóbr osobistych, w których powód dochodzi jedynie roszczeń majątkowych (z których część miałaby być rozpoznawana przez sądy własności intelektualnej – wydziały sądu okręgowego) przez sądy rejonowe.

Wniosek ten wynika z art. 17 pkt 1 k.p.c. i z istniejącej praktyki. Zgodnie z dotychczasową wersją przepisu do właściwości sądu okręgowego należą sprawy „o prawa niemajątkowe i łącznie

149 Wyrok SN z 20 maja 2004 r., II CK 330/03; wyrok SA w Warszawie z 29 lipca 2014 r., VI ACa 1657/13, LEX 1537498.

150 Wewnętrzne opracowanie zespołu z 9 lipca 2018 r.

z nimi dochodzone roszczenia majątkowe oprócz spraw o ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka, o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa oraz o rozwiązanie przysposobienia”. Zgodnie z dominującą linią orzecniczą sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, w sprawach w których powód domaga się ochrony dóbr osobistych, ale podnosi jedynie roszczenia majątkowe, art. 17 pkt 1 k.p.c. nie znajduje zastosowania¹⁵¹. W szczególności pogląd ten znalazł odzwierciedlenie w postanowieniu SN z 17 listopada 1970 r.,¹⁵² w którym wskazano, że

*jeżeli powód w związku z naruszeniem dobra osobistego żąda tylko uiszczenia odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża (art. 448 k.c.), to należy przyjąć, że dochodzi on wyłącznie roszczenia o charakterze majątkowym. Roszczenie to bowiem ma być samodzielny i może być dochodzone niezależnie od roszczeń o prawa niemajątkowe, wynikające z art. 24 k.c. Praktyka przyjmowana przez sądy powszechne, nawet w odniesieniu do spraw o ochronę wizerunku, wskazuje, że sprawy te rozpoznawane są w sądach rejonowych pod warunkiem, że powód nie dochodzi roszczeń niemajątkowych*¹⁵³.

W zakresie ochrony twórczości naukowej, artystycznej i racjonalizatorskiej celowe wydaje się również dodanie do art. 17 pkt 2 k.p.c. sformułowania „o ochronę twórczości naukowej, artystycznej i racjonalizatorskiej”. W tym przypadku chodzi o dobro osobiste prawa cywilnego, mające jednak najściślejszy związek z twórczością intelektualną, chronioną przez prawo autorskie. Pogląd ten nie budzi wątpliwości w nauce prawa, został wyrażony również m.in. w wyroku SA w Krakowie z 5 marca 2004 r.¹⁵⁴ Również w celu usunięcia jakichkolwiek wątpliwości po zwrocie „oznaczeń geograficznych”, powinno zostać dodane sformułowanie „i nazw pochodzenia”, nawiązujące do terminologii Rozporządzenia Rady (WE) nr 510/2006¹⁵⁵ i zastępującego go Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1151/2012¹⁵⁶. Istotna modyfikacja została wprowadzona w zakresie wyodrębnienia dóbr osobistych podlegających komercjalizacji.

Trudność w precyzyjnym określeniu właściwości sądu własności intelektualnej (wydziału sądu okręgowego) polega na tym, że sprawy dotyczące ochrony dóbr osobistych takich jak nazwiska, pseudonimy, firmy, nazwy i wizerunku mogą należeć do kategorii zwykłych spraw o ochronę dóbr osobistych. Ponadto konstrukcja dóbr osobistych powoduje, że jeden czyn może naruszać różne dobra osobiste. Dla przykładu kwestia nazwiska może pojawiać się zarówno w typowych sprawach o ochronę dóbr osobistych (naruszenie prywatności, zniesławienie), jak i tych sprawach, co do których rozpoznawania właściwy jest sąd własności intelektualnej

151 Wyrok SN z 18 marca 2015 r., I PK 191/14, LEX 1712805; postanowienie SN z 9 czerwca 2010 r., II PZ 17/10, LEX 1086674; uchwała SN z 5 października 2006 r., I PZP 3/06, LEX 194338.

152 Postanowienie SN z 17 listopada 1970 r., II CZ 151/70, LEX 6821. Jako odosobnione należy uznać stanowisko przedstawione w postanowieniu SN z 30 grudnia 1983 r., II CZ 118/83, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1985, nr 2, poz. 33, zgodnie z którym „żądanie zasądzenia przez poszkodowanego tylko określonej sumy pieniężnej na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża w związku z umyślnym naruszeniem jego dobra osobistego (art. 448 k.c.) podlega rozpoznaniu przez sąd wojewódzki (art. 17 pkt 1 k.p.c.)”.

153 Wyrok SR dla Łodzi–Śródmieścia z 25 kwietnia 2013 r., III C 1192/12, niepubl., dotyczący ochrony wizerunku.

154 Wyrok SA w Krakowie z 5 marca 2004 r., I ACa 35/04, OSA 2004, nr 10, poz. 33.

155 Rozporządzenie Rady (WE) nr 510/2006 z dnia 20 marca 2006 r. w sprawie ochrony oznaczeń geograficznych i nazw pochodzenia produktów rolnych i środków spożywczych, Dz.Urz. UE L 93 z 31.03.2006 r., s.12.

156 Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1151/2012 z dnia 21 listopada 2012 r. w sprawie systemów jakości produktów rolnych i środków spożywczych, Dz.Urz. UE L 343 z 14.12.2012 r., s. 1.

– np. wykorzystanie nazwiska konkurenta w nazwie własnego przedsiębiorstwa albo przez przedsiębiorcę w celu handlowym (wyrok SA w Krakowie z 30 czerwca 2016 r.¹⁵⁷). Problem pokazuje m.in. wyrok SA w Warszawie z 13 maja 2010 r.¹⁵⁸ Nawet jeśli w końcowej ocenie sąd uzna, że nazwiska nie naruszono, to dla potrzeb określania właściwości sądu wskazanie w art. 17 k.p.c., że obejmuje ona wszystkie sprawy dotycząc nazwiska spowodowałaby, że do właściwości sądu własności intelektualnej należałyby sprawy cywilne, niemające żadnego związku z rozumowaniem i procedowaniem charakterystycznym dla spraw z zakresu szeroko rozumianej własności intelektualnej.

Z kolei rezygnacja z wyodrębnienia dóbr osobistych związanych z twórczością albo z szeroko rozumianym prawem własności intelektualnej powodowałaby, że dla przykładu sprawy o ochronę pseudonimu artystycznego osoby fizycznej byłyby rozpoznawane według reguł ogólnych. Ponadto wiele spraw dotyczących własności intelektualnej, ochrony pomysłu, idei itp. zahacza zarówno o prawo autorskie, jak i o prawo cywilne.

Sposobem rozwiązania tego problemu jest doprecyzowanie, że chodzi „o roszczenia wynikające z ekonomicznej eksploatacji nazwiska, pseudonimu, firmy, nazwy, wizerunku (w tym audialnego)”. W ten sposób nawiązuje się do zjawiska komercjalizacji dóbr osobistych, który dotyczy ekonomicznej eksploatacji określonych dóbr osobistych.

Zwrot o roszczenia powoduje zaś – niezależnie od wartości przedmiotu sporu i charakteru roszczenia – że sprawy te znalazłyby się w zakresie kognicji sądu własności intelektualnej.

Nazwa wizerunek (w tym wizerunek audialny) nawiązuje do formułowanego od kilkadziesiąt lat w nauce prawa oraz w orzecnictwie poglądu, że głos jest dobrem osobistym podlegającym ochronie. Potrzebne wydaje się jednak posłużenie szerszym ujęciem – wizerunek audialny w celu uniknięcia wątpliwości związanych z kwalifikowaniem komercyjnej eksploatacji nagrań audialnych nie głosu, lecz innych dźwięków.

Natomiast maska artystyczna to przetworzony obraz artysty nie stanowiący jego wizerunku. Jako odrębny przedmiot ochrony jest brany pod uwagę jedynie wówczas, gdy nie jest objęty ochroną w ramach artystycznego wykonania. Maska artystyczna stanowi dobro osobiste, którego ochrona znajduje oparcie w art. 23 k.c.

Stosowanie pojęć wizerunek i maska artystyczna wywołuje liczne kontrowersje w piśmiennictwie. Zostały one wprowadzone do nauki prawa pod rządami ustawy z 1926 r. Stefan Ritterman przez pojęcie maski artystycznej rozumiał „wizerunek, jaki artysta sztucznie sobie stwarza dla oddania cudzej, a nie własnej postaci”¹⁵⁹. W przeszłości odwoływano się do niego również w rzecznictwie¹⁶⁰. Obecnie co do zasady ochrona wizerunku aktorów, jako element

157 Wyrok SA w Krakowie z 30 czerwca 2016 r., I ACa 1360/15, LEX 2108552.

158 Wyrok SA w Warszawie z 13 maja 2010 r., VI ACa 1280/09, LEX 1642984. W treści uzasadnienia można przeczytać, że „powód [...] wniósł o zasądzenie od pozwanej [...] kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku naruszenia przez pozwaną dóbr osobistych powoda [...]”. Roszczenie swoje powód wywodził z faktu, naruszającego jego dobra osobiste, wzywania go przez pozwaną do zapłaty kwoty 631,31 zł tytułem zwrotu opłaty umownej, pomimo długiej korespondencji między stronami i konsekwentnemu twierdzeniu powoda o niezasadności tego żądania. Ponadto po przelaniu przez [...] roszczenia na podmioty zajmujące się windykacją zadłużenia na stronie internetowej [...] zamieszczono imię i nazwisko powoda. Zdaniem powoda naruszone zostały jego dobra osobiste w postaci nazwiska, dobrego imienia, czci, sławy jako człowieka uczciwego i rzetelnego”.

159 S. Ritterman, *Komentarz do ustawy o prawie autorskim*, Wyd. L. Frommer, Kraków 1937, s. 120.

160 Wyrok SN z 15 kwietnia 1965 r., I CR 58/65, OSPiKA 1966, nr 6, poz. 130; wyrok SN z 19 maja 1967 r., I CR 624/66, OSNC 1968, nr 8–9, poz. 141.

filmu, pochłonięta jest przez prawo pokrewne – prawo do artystycznego wykonania. W nauce prawa zauważa się jednak, że istnieją sytuacje, w których nadal można rozważać zasadność ochrony maski artystycznej niezależnie od ochrony praw pokrewnych i samego wizerunku. Chodzi o wykorzystanie sztucznie wykreowanego przez aktora lub mima wizerunku, niestanowiące jednocześnie w realiach konkretnej sprawy fragmentu artystycznego wykonania utworu pantomimicznego¹⁶¹. Należy także zauważyć, że posłużenie się zwrotem inne wytwory intelektu umożliwiłoby określenie właściwości sądu własności intelektualnej dla spraw, w których sporna jest prawno-materiałna kwalifikacja ewentualnego przedmiotu ochrony. W szczególności chodzi o sprawy, w których dopiero w toku postępowania następowałaby ocena, czy wytwór ten spełnia warunki określone w art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Nie wszystkie z tych spraw byłyby bowiem objęte inną przesłanką określającą właściwość (nieuczciwa konkurencja). Chodzi w szczególności o niektóre formaty telewizyjne i radiowe oraz innego rodzaju nietypowe dobra jak np. tatuaż, droga wspinaczkowa, przebieg trasy maratonu itp.. Sporna jest na przykład kwalifikacja materiałno-prawna wizerunków muzealiów np. zdjęć obrazów z muzeów. Zgodnie z art. 25 i art. 25a ustawy o muzeach z dnia 21 listopada 1996 r. w pewnych sytuacjach muzea mogą pobierać opłaty za udostępnianie wizerunków muzealiów. Czynności w przepisach oraz ich charakter wskazują, iż nie mamy w tym przypadku do czynienia z prawem podmiotowym, którego treścią byłaby wyłączność na czerpanie korzyści majątkowych z faktu reprodukcji dzieł (tak też przyjęto w wyroku SO w Łodzi z 20 grudnia 2005 r.¹⁶²). Posłużenie się zwrotem inne wytwory intelektu umożliwi zakwalifikowanie sprawy o wykorzystanie wizerunku muzealiów do sprawy rozpoznawanej przez sąd własności intelektualnej, niezależnie od wartości i rodzaju podniesionych roszczeń. Podobne uwagi dotyczą sporów o nazwy domen internetowych.

Istotne zmiany projektowano także w zakresie pojęcia imprez artystycznych, kulturalnych lub sportowych. W niektórych krajach, m.in. we Francji i Brazylii, istnieją przepisy wprowadzające wyłączność organizatora imprezy sportowej na jej komercyjną eksploatację¹⁶³. W Polsce takich przepisów brak, co nie oznacza, że nie istnieje problem z kwalifikacją zachowania widza, który za pomocą urządzeń cyfrowych dokonuje transmisji¹⁶⁴. Należy zauważyć, że sprawy tego rodzaju powinny być rozpatrywane przez wyspecjalizowane wydziały – sądy własności intelektualnej. Nie można ponadto wykluczyć, że tego typu spory będą rozpoznawane przez sądy powszechne, zwłaszcza w zakresie sporów o to, komu (i czy w ogóle) przysługuje prawo do komercyjnej eksploatacji widowiska. W orzecznictwie pojawiają się bowiem rozstrzygnięcia, w których widowisko sportowe kwalifikowane jest jako dobro prawne, podlegające ekonomicznej eksploatacji, do którego prawa wyłączne przysługują organizatorowi¹⁶⁵. Nie przesądzając

161 K. Felchner, *Choreografia i pantomima w świetle prawa autorskiego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 256.

162 Wyrok SO w Łodzi z 20 grudnia 2005 r., I C 25/05, niepubl.

163 Szerzej na ten temat m.in. K. Westfal, *Prawo do widowiska sportowego w świetle nowych technologii*, „Journal of Education, Health and Sport” 2017, nr 7, s. 967–968.

164 Szerzej na ten temat M. Kępiński, *Umowa o transmisję sportową*, [w:] M. Kępiński (red.), *Sport i media – problemy prawne*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1997, s. 53.

165 W wyroku WSA w Lublinie z 29 grudnia 2010 r., I SA/Lu 557/10, LEX 1605978, przytoczono stanowisko Dyrektora Izby Skarbowej, który uznał, że „powyższe prawa medialne dotyczą widowiska sportowego, które podlega ekonomicznej eksploatacji, jednak właścicielem tego widowiska, jako określonego dobra jest klub sportowy. Prawa wiążące się z meczem sportowym, w tym prawa medialne i marketingowe, należą do właściciela tego widowiska. Zatem impreza sportowa jest dobrem prawnie chronionym i korzystanie z tego prawa przez inny podmiot wymaga zawarcia umowy”.

zatem, jaka jest podstawa materialno-prawna ewentualnej ochrony, podnieść należy, że do takiej oceny najlepiej predysponowany jest właśnie sąd własności intelektualnej.

Wprowadzenie kategorii oznaczeń i dóbr indywidualizujących bądź identyfikujących osobę lub jej przedsiębiorstwo oraz renomy wynika z konieczności objęcia zakresem kognicji sądu własności intelektualnej tych spraw, w których dochodzi do wykorzystania oznaczeń i dóbr indywidualizujących, co do których występują trudności w kwalifikacji. Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że sprawy ten znajdują się na pograniczu ochrony dóbr osobistych, a dokładniej nieuczciwej konkurencji o ochrony własności intelektualnej. Tytułem przykładu w wyroku SA w Katowicach z 10 kwietnia 2002 r., dotyczącym sporu między Browarami Żywiec S.A. w Żywcu a rodziną Habsburgów o możliwość wykorzystywania herbu w działalności handlowej, uznano, że:

1. Wyłączona jest możliwość zaliczenia tradycji i renomy zakładu przemysłowego do dóbr osobistych spadkobierców poprzedniego właściciela, niezależnie od tego w jakich okolicznościach nastąpiła utrata własności tego zakładu.
2. Więź emocjonalna, jaka może łączyć osobę fizyczną z herbem, stanowiącym własność jej rodziny, uzasadnia zakwalifikowanie herbu jako dobra osobistego w rozumieniu art. 23 k.c., zaś wykorzystanie go przez inną osobę jako naruszenie tego dobra¹⁶⁶.

Ponadto spotkać można takie oznaczenia jednostki, które nie stanowią ani nazwiska, ani pseudonimu. Sporne jest, czy mogą być one komercyjnie wykorzystywane przez inne osoby. Dla przykładu można wskazać oznaczenie CR7, które w świecie sportowym powszechnie wiązane jest z nazwiskiem jednego z najsłynniejszych piłkarzy.

Ponownie nie należy przesądzać kwalifikacji tego typu oznaczeń, ale podkreślić można, że spory dotyczące ich klasyfikacji powinny być rozpoznawane przez wyspecjalizowane sądy. Podobne uwagi dotyczą sytuacji, w których wykorzystywane są renomy danego podmiotu lub jej przedsiębiorstwa bądź podszycie się pod daną renomę. Jednocześnie zachodzi trudność w kwalifikacji danej sprawy do spraw dotyczących nieuczciwej konkurencji.

Zgłoszona przez autora niniejszej monografii na forum prac zespołu propozycja ta została wstępnie przyjęta w wersji projektu z 3 października 2018 r., a po drobnej modyfikacji zaproponowano, aby dokonać zmiany art. 17 k.p.c. w punkcie 2. Miał on otrzymać następujące brzmienie:

o ochronę twórczości naukowej, artystycznej i racjonalizatorskiej, praw autorskich i pokrewnych, jak również dotyczące wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, znaków towarowych, oznaczeń geograficznych, topografii układów scalonych oraz ochronę innych praw na dobrach niematerialnych, a także o roszczenia wynikające z ekonomicznej eksploatacji nazwiska, pseudonimu, firmy, nazwy, wizerunku (w tym audialnego), maski artystycznej, renomy, innych wytworów intelektu, imprezy artystycznej, kulturalnej, sportowej oraz oznaczeń i dóbr indywidualizujących lub identyfikujących osobę lub jej przedsiębiorstwo¹⁶⁷.

166 Wyrok SA w Katowicach z 10 kwietnia 2002 r., I ACa 1399/01, OSPiKA 2003, nr 2, poz. 6; T. Grzeszak, *Głos do wyroku SA w Katowicach z 10 kwietnia 2002 r.*, I ACa 1399/01, „Przegląd Prawa Handlowego” 2003, nr 7, s. 53.

167 Opracowanie wewnętrzne zespołu z 3 października 2018 r.

Przyjęto również, że – niezależnie od modyfikacji art. 17 k.p.c. – definicja spraw własności intelektualnej, obejmująca kompleksowo zakres kognicji sądu, miała zostać umieszczona w art. 479⁸⁹ k.p.c. Zgodnie z projektowaną treścią przepisu:

- §1. *Przepisy niniejszego działu stosuje się w sprawach o ochronę twórczości naukowej, artystycznej i racjonalizatorskiej, praw autorskich i pokrewnych, jak również dotyczące wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, znaków towarowych, oznaczeń geograficznych, topografii układów scalonych oraz ochronę innych praw na dobrach niematerialnych, a także o roszczenia wynikające z ekonomicznej eksploatacji nazwiska, pseudonimu, firmy, nazwy, wizerunku (w tym audialnego), maski artystycznej, renomy, innych wytworów intelektu, imprezy artystycznej, kulturalnej, sportowej oraz oznaczeń i dóbr indywidualizujących lub identyfikujących osobę lub jej przedsiębiorstwo (sprawy własności intelektualnej).*
- §2. *Sprawami własności intelektualnej w rozumieniu niniejszego działu są także sprawy o zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji*¹⁶⁸.

Już po zakończeniu prac zespołu, a jeszcze na etapie prac przygotowawczych w Ministerstwie Sprawiedliwości, zdecydowano się na uchylenie art. 17 pkt 2 i 4 k.p.c., rezygnację ze zwrotu o ekonomicznej eksploatacji oraz rezygnację ze szczegółowego wyliczenia dóbr niematerialnych i dóbr osobistych. Projekt w kształcie, w którym wpłynął do Sejmu powtarzał dotychczasową treść art. 17 pkt 2 i 4 k.p.c. (w innym miejscu) oraz w sposób ogólny odnosił się do problemu dóbr osobistych podlegających komercjalizacji. Ponadto zawierał normę (wcześniej opracowywaną w toku prac zespołu) dotyczącą wyłącznej właściwości Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawach technicznych.

Zgodnie z treścią projektu wniesionego do Sejmu:

Art. 479⁸⁹

- §1. *Przepisy niniejszego działu stosuje się w sprawach o ochronę praw autorskich i pokrewnych, jak również dotyczących wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, znaków towarowych, oznaczeń geograficznych, topografii układów scalonych oraz o ochronę innych praw na dobrach niematerialnych (sprawy własności intelektualnej).*
- §2. *Sprawami własności intelektualnej w rozumieniu niniejszego działu są także sprawy:*
 - 1) *o zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji;*
 - 2) *o ochronę dóbr osobistych w zakresie, w jakim dotyczy ona wykorzystania dobra osobistego w celu indywidualizacji, reklamy lub promocji przedsiębiorcy, towarów lub usług;*
 - 3) *o ochronę dóbr osobistych w związku z działalnością naukową lub wynalazczą.*

Art. 479⁹⁰

- §1. *Sprawy własności intelektualnej należą do właściwości sądów okręgowych.*
- §2. *Sąd Okręgowy w Warszawie jest wyłącznie właściwy w sprawach własności intelektualnej dotyczących programów komputerowych, wynalazków, wzorów użytkowych, topografii układów scalonych, odmian roślin oraz tajemnic przedsiębiorstwa o charakterze technicznym*¹⁶⁹.

168 Tamże.

169 Druk sejmowy nr 45.

Ostateczny kształt przepisu został nadany w toku prac w Senacie. Doszło wówczas do zastąpienia zaczerpniętego z art. 17 pkt 2 k.p.c. wyliczenia postaci praw wyłącznych regulowanych w prawie własności przemysłowej¹⁷⁰ „jak również dotyczących wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, znaków towarowych, oznaczeń geograficznych, topografii układów scalonych”, zbiorczym określeniem „o ochronę praw własności przemysłowej”¹⁷¹. Stanowisko Senatu, pod wpływem którego skrócono wersję przepisu, nie zawiera niestety uzasadnienia.

4.1.2. Zakres kognicji sądów własności intelektualnej w ustawie

Zgodnie z art. 479⁸⁹ § 1 k.p.c. do spraw własności intelektualnej należą sprawy o ochronę:

- praw autorskich i pokrewnych,
- praw własności przemysłowej,
- innych praw na dobrach niematerialnych.

Wyliczenie zawarte w § 1 uzupełnione jest o § 2 art. 479⁸⁹ k.p.c., zgodnie z którym do spraw własności intelektualnej należą również sprawy o:

- zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji,
- ochronę dóbr osobistych w zakresie, w jakim dotyczy ona wykorzystania dobra osobistego w celu indywidualizacji, reklamy lub promocji przedsiębiorcy, towarów bądź usług,
- ochronę dóbr osobistych w związku z działalnością naukową lub wynalazczą.

Na tle omawianego przepisu ujawnia się szereg zagadnień, z których niemalże każde mogłoby być przedmiotem odrębnego opracowania. Część z nich wchodzi w obszar pytania o to, jak należy rozumieć zasadę *numerus clausus* praw na dobrach niematerialnych. Ze względu na niedawne uchwalenie ustawy wypowiedzi doktrynalne na ten temat są jeszcze nieliczne. Wynika z nich, że w ramach wstępnej oceny definicja użyta przez ustawodawcę nie budzi kontrowersji¹⁷².

W dalszej części opracowania w szerszym zakresie omówione zostaną jedynie te typy spraw, które mogą wywoływać wątpliwości ze względu na ich klasyfikację do spraw własności intelektualnej. Chodzi mianowicie o zakres prawa nieuczciwej konkurencji, dobra osobiste podlegające komercjalizacji oraz kwestię dóbr osobistych związanych z twórczością. Pewne wątpliwości może również wywoływać określenie inne prawa na dobrach niematerialnych.

Poza sporem jest, że intencją ustawodawcy było odwołanie się do pojęcia własności intelektualnej, rozumianej w taki sposób jak przyjmuje to Konwencja o ustanowieniu Światowej Organizacji Własności Intelektualnej z dnia 14 lipca 1967 r.¹⁷³. Do inspiracji konwencyjnej wprost odwołuje się uzasadnienie projektu ustawy¹⁷⁴, które może być również odczytywane

170 Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej, t.j. Dz.U. 2021, poz. 324.

171 Druk sejmowy nr 217.

172 A. Tomaszek, J. Wojewódzka, *Sprawy własności intelektualnej – nowe postępowanie odrębne w polskiej procedurze cywilnej*, „Monitor Prawniczy” 2020, nr 15, s. 780.

173 Konwencja o ustanowieniu Światowej Organizacji Własności Intelektualnej z dnia 14 lipca 1967 r., Dz.U. 1975 Nr 9, poz. 49, dalej jako Konwencja WIPO. W związku z ratyfikacją przez Polskę, jej wejście nastąpiło w życie w stosunku do Polski 23 marca 1975 r. Oświadczenie Rządowe z dnia 21 lutego 1975 r. w sprawie ratyfikacji przez Polską Rzeczpospolitą Ludową Konwencji o ustanowieniu Światowej Organizacji Własności Intelektualnej, sporządzonej w Sztokholmie dnia 14 lipca 1967 r., Dz.U. 1975 Nr 9, poz. 50.

174 Druk sejmowy nr 45, s. 2 uzasadnienia.

jako uznanie przez polskiego ustawodawcę jej istotnego znaczenia przepisu konwencji WIPO, definiującego pojęcie własności intelektualnej. Zgodnie z art. 2 pkt VIII konwencji WIPO oznacza ona prawa odnoszące się do dzieł literackich, artystycznych i naukowych, interpretacji artystów interpretatorów oraz do wykonań artystów, do fonogramów i do programów radiowych i telewizyjnych, wynalazków we wszystkich dziedzinach działalności ludzkiej, odkryć naukowych, wzorów przemysłowych, znaków towarowych i usługowych, jak również do nazw handlowych i oznaczeń handlowych, ochrony przed nieuczciwą konkurencją oraz wszelkich innych praw dotyczących działalności intelektualnej w dziedzinie przemysłowej, naukowej, literackiej i artystycznej. W przepisie wymieniono dobra, do których odnosi się zwrot własność intelektualna i wyliczenie uzupełniono o podatny na szeroką interpretację zwrot wszelkie inne prawa dotyczące działalności intelektualnej.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że termin własność intelektualna, którym posługuje się konwencja, jest szeroki, obejmuje bowiem nie tylko własność przemysłową¹⁷⁵, ale i inne dobra niematerialne, które niekoniecznie muszą być chronione za pomocą praw wyłącznych – np. wiedza techniczna czy informacje o charakterze organizacyjnym, wykorzystywane w danym przedsiębiorstwie. Jak syntetycznie opisała to Maria Poźniak-Niedzielska:

*potrzeba utworzenia takiego nowego pojęcia o charakterze zbiorczym powstała w związku z pojawianiem się coraz to nowej kategorii dóbr intelektualnych, które „rozsadzają” ramy dwu tradycyjnych obszarów zarezerwowanych dla tego rodzaju dóbr prawnych, tj. „własności literackiej i artystycznej” oraz „własności przemysłowej”; a także ze względu na pojawienie się tzw. dóbr intelektualnych, stanowiących wprawdzie przedmiot stosunków cywilnoprawnych, ale nie zawsze chronionych prawami wyłącznymi skutecznymi erga omnes*¹⁷⁶.

Użyta przez ustawodawcę w art. 479⁸⁹k.p.c. definicja spraw własności intelektualnej odsyła w części do innych przepisów. Wprost wymienione zostały tylko niektóre rodzaje praw wyłącznych. W części uzasadnienia, odnoszącej się do uwag podmiotów konsultujących, wskazano zresztą, że „intencją projektodawcy nie jest definiowanie pojęcia «własności intelektualnej» oraz jego relacji do pojęcia «własności przemysłowej» – a wskazanie jakie sprawy będą rozpoznawane przez sądy własności intelektualnej”¹⁷⁷.

Warto również zauważyć, że prawo własności intelektualnej stanowi autonomiczne pojęcie prawa unijnego¹⁷⁸. Dyrektywa 2004/48/WE w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (którą implementuje ustawa o sądach własności intelektualnej) wskazuje w punkcie 13 preambuły, że niezbędne jest jak najszersze zdefiniowanie zakresu stosowania niniejszej dyrektywy, tak aby obejmowała ona wszystkie prawa własności intelektualnej. Zgodnie z art. 1 ust. 1 dyrektywy 2004/48/WE określenie prawa własności intelektualnej obejmuje prawa własności przemysłowej. W pkt 13 preambuły wskazano jednak, że istnieje możliwość

175 K. Czub, *Prawo własności intelektualnej. Zarys wykładu*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 21. Odmienne, przeciwstawiając pojęcie własności intelektualnej i własności przemysłowej: U. Promińska, *Wprowadzenie do prawa własności przemysłowej*, [w:] U. Promińska (red.), *Prawo własności przemysłowej*, Difin, Warszawa 2004, s. 15.

176 M. Poźniak-Niedzielska, *Ewolucja prawa własności intelektualnej w dobie współczesnej*, „Państwo i Prawo” 2002, nr 10, s. 5.

177 Druk sejmowy nr 45, s. 95.

178 M. Rejdak, *Nowe postępowanie w sprawach własności intelektualnej*, LEX/el. 2020.

rozszerzania do celów wewnętrznych przepisów niniejszej dyrektywy, włączając działania o charakterze nieuczciwej konkurencji, w tym produkcję kopii nielegalnych i działania podobne. W przypadku art. 479⁸⁹ k.p.c. mamy zatem do czynienia z podwójnym podłożem regulacji: konwencyjnym i unijnym. Powinno to być uwzględniane podczas oceny przypadków granicznych, co do których istnieją wątpliwości w zakresie objęcia ich kognicją sądu własności intelektualnej.

Kolejną kwestią jest pytanie, czy należy przywiązywać znaczenie do wyodrębnienia dwóch jednostek redakcyjnych art. 479⁸⁹ k.p.c. Zostało to uznane przez część piśmiennictwa za podstawę do wyróżniania spraw własności intelektualnej *sensu stricto* (art. 479⁸⁹ § 1 k.p.c.) oraz spraw własności intelektualnej „w rozumieniu niniejszego działu” (art. 479⁸⁹ § 2 k.p.c.)¹⁷⁹. W wypowiedziach mających raczej charakter deskryptywny i porządkujący, nie wskazywano czemu miałby służyć proponowany podział dogmatyczny. Nie ulega przy tym wątpliwości, że np. zaliczenie spraw o zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji do kategorii spraw z zakresu własności intelektualnej wynika z powszechnego na gruncie konwencyjnym i w prawie unijnym uznawania tych spraw za należące do „twardego rdzenia” własności intelektualnej (kwestia ta zostanie omówiona w dalszej części opracowania). W tym miejscu należy ponadto wskazać, że w art. 1 ust. 2 Konwencji Paryskiej z dnia 20 marca 1883 r. o ochronie własności przemysłowej¹⁸⁰ wskazano, że „przedmiotem ochrony własności przemysłowej” jest „również zwalczanie nieuczciwej konkurencji”. Także konwencja WIPO wymienia wprost w art. 2 pkt VIII prawa dotyczące ochrony przed nieuczciwą konkurencją jako wchodzące w skład własności intelektualnej. Jak zauważa Agnieszka Gołaszewska, podział przepisu na dwie jednostki redakcyjne nie ma znaczenia dla zagadnień definicyjnych, skoro i tak wszystkie tego typu sprawy mieszczą się w szerokiej „definicji materialnej pojęcia «własności intelektualnej», zawartej w art. 2 WIPO”¹⁸¹. Wprowadzenie odróżnienia było konsekwencją „konwencji redakcyjnej obecnej na gruncie systematyki obecnego art. 17 k.p.c.”¹⁸². Kwestia ta zostanie poruszona w dalszej części monografii, ale już teraz należy zaznaczyć, że stanowisko prezentowane przez Agnieszkę Gołaszewską, odwołujące się w swym uzasadnieniu do podstawy konwencyjnej (niewątpliwie trafne w zakresie nieuczciwej konkurencji), wymaga przemyślenia m. in. natury prawnej wizerunku i innych dóbr osobistych poddających się komercjalizacji. Ich związek z podstawą konwencyjną jest bowiem trudny do określenia. To zaś może postawić pod znakiem zapytania tezę o jedynie proceduralnym znaczeniu definicji zawartej w 479⁸⁹ § 1 i § 2 k.p.c., przyjmowaną zresztą w przytoczonym wcześniej fragmencie uzasadnienia projektu: „Intencją projektodawcy nie jest definiowanie pojęcia „własności intelektualnej”¹⁸³. Należy bowiem zauważyć, że w początkowej treści uzasadnienia projektu przyjęto, że ze względu na dyskutowaną w orzecznictwie i nauce prawa kwestię natury prawa do wizerunku „powinna być [ona] rozstrzygana właśnie w ramach wyspecjalizowanej części sądownictwa”¹⁸⁴. Powstaje pytanie, czy wyodrębnienie przez ustawodawcę pewnej kategorii dóbr osobistych, co do których mogą

179 Tak M. Dziurda, *Postępowanie...*, s. 11.

180 Konwencja paryska o ochronie własności przemysłowej z dnia 20 marca 1883 r., zmieniona w Brukseli dnia 14 grudnia 1900 r., w Waszyngtonie dnia 2 czerwca 1911 r., w Hadze dnia 6 listopada 1925 r., w Londynie dnia 2 czerwca 1934 r., w Lizbonie dnia 31 października 1958 r. i w Sztokholmie dnia 14 lipca 1967 r., Dz.U. 1975 Nr 9, poz. 51, dalej jako konwencja paryska.

181 A. Gołaszewska [w:] T. Szanciło (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 1719.

182 Tamże.

183 Druk sejmowy nr 45, s. 95.

184 Tamże, s. 3.

istnieć akty ekonomicznej eksploatacji, oznacza swoistą delegację dla orzecznictwa by wyciągnęło z brzmienia przepisu konsekwencje w zakresie natury prawa do wizerunku. Chodzi mianowicie o przesądzenie jego mieszanego (osobisto–majątkowego) lub jedynie niemajątkowego charakteru.

Można argumentować, że definicja sprawy własności intelektualnej nie ma jednak znaczenia jedynie proceduralnego, co zostanie wykazane w podrozdziale dotyczącym zasady *numerus clausus*.

4.1.2.1. Sprawy o ochronę praw autorskich, praw pokrewnych i praw własności przemysłowej

Art. 479⁸⁹ § 1 k.p.c. wymienia wprost prawa autorskie związane z utworem, prawa pokrewne oraz prawa własności przemysłowej. Kategoria praw pokrewnych regulowana jest w ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych¹⁸⁵, i obejmuje prawa do artystycznych wykonai, prawa do fonogramów i wideogramów, prawa do nadań programów oraz prawo do pierwszych wydań i wydań naukowo-krytycznych.

Prawa własności przemysłowej to z kolei kategoria praw regulowanych w p.w.p.¹⁸⁶ Obejmuje ona prawa dotyczące wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, znaków towarowych, oznaczeń geograficznych i topografii układów scalonych. Nie ulega również wątpliwości, że pojęcie praw własności przemysłowej² uwzględnia prawa wynikające z unijnych znaków towarowych¹⁸⁷ oraz wzorów wspólnotowych. W przypadku oznaczeń geograficznych znaczenie ma również rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1151/2012 (choć nie jest to jedyny akt prawny dotyczący tego zagadnienia), odróżniające oznaczenia geograficzne, nazwy pochodzenia i gwarantowaną tradycyjną specjalność.

Ustawa wprowadziła istotną nowość do prawa polskiego w kognicji sądów powszechnych, rozstrzygających sprawy o prawa własności przemysłowej w zakresie spraw o unieważnienie lub stwierdzenie wygaśnięcia praw wyłącznych.

Nadal, co oczywiste, w zakresie kognicji sądów własności intelektualnej pozostają sprawy jedynie przykładowo wyliczone w art. 284 p.w.p., to jest m.in. sprawy o ustalenie autorstwa projektu wynalazczego, ustalenie prawa do patentu, prawa ochronnego lub prawa z rejestracji, wynagrodzenie za korzystanie z projektu wynalazczego, wynagrodzenie za korzystanie z wynalazku, wzoru użytkowego lub topografii dla celów państwowych, odszkodowanie za przejście na Skarb Państwa prawa do patentu lub prawa ochronnego odpowiednio na wynalazek tajny lub na wzór użytkowy tajny, naruszenie patentu, dodatkowego prawa ochronnego, prawa ochronnego lub prawa z rejestracji, stwierdzenie prawa korzystania z wynalazku, wzoru użytkowego albo wzoru przemysłowego w przypadkach określonych w art. 71 i 75 p.w.p. czy też stwierdzenia prawa używania oznaczenia geograficznego.

Nowum jest, zgodnie z art. 479¹²³ § 1 i 2 k.p.c., umożliwienie pozwanemu w sprawie własności intelektualnej wytoczenie powództwa wzajemnego o unieważnienie prawa z rejestracji wzoru przemysłowego lub stwierdzenie wygaśnięcia prawa ochronnego na znak towarowy, na wspólny znak towarowy, wspólnego prawa ochronnego na znak towarowy, prawa ochron-

185 Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, t.j. Dz.U. 2019, poz. 1231.

186 Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. –Prawo własności przemysłowej, t.j. Dz.U. 2021, poz. 324.

187 Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/1001 z dnia 14 czerwca 2017 r. w sprawie znaku towarowego Unii Europejskiej, Dz.Urz. UE L 154 z 16.06.2017 r., s. 1.

nego na znak towarowy gwarancyjny oraz do uznania albo żądania unieważnienia uznania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej ochrony międzynarodowego znaku towarowego. Przesłanki unieważnienia i stwierdzenia wygaśnięcia praw wyłącznych, uznania oraz unieważnienia uznania ochrony międzynarodowego znaku towarowego określone są w prawie własności przemysłowej.

Powyższe uprawnienia mogą być wykonywane wedle wyboru pozwanego albo w postępowaniu przed Urzędem Patentowym, albo właśnie w drodze powództwa wzajemnego¹⁸⁸. Istnieje jednak swoiste pierwszeństwo postępowania przez Urzędem Patentowym, gdyż zgodnie z art. 479¹²⁴ § 4 k.p.c. jeżeli toczy się tam już postępowanie o unieważnienie lub stwierdzenie wygaśnięcia, sąd zawiesza postępowanie do czasu zakończenia tego postępowania.

4.1.2.2. Sprawy o ochronę innych praw na dobrach niematerialnych

Problem znaczenia zwrotu inne prawa na dobrach niematerialnych oraz pytania, czy odsyła on jedynie do innych przepisów, czy też ma znaczenie prawno-materialne, związany jest z zagadnieniem zasady *numerus clausus*. Kwestia ta zostanie omówiona w dalszej części opracowania.

Nie ulega wątpliwości, że w skład zakresu desygnatów pojęcia inne prawa na dobrach niematerialnych wchodzi prawa *sui generis* do baz danych¹⁸⁹ oraz prawa wyłączne do odmian roślin¹⁹⁰. Wyliczenie to nie jest wyczerpujące. Wśród innych przykładowo wymienionych dóbr niematerialnych warto wskazać firmę (art. 43² § 1 k.c.) oraz nazwy domen internetowych.

Tadeusz Wiśniewski i Jan Klimkowicz¹⁹¹ wskazują, że ochrona innych praw na dobrach niematerialnych obejmuje ochronę wywiedzioną z ustawy z dnia 3 lutego 2001 r. o ochronie dziedzictwa Fryderyka Chopina¹⁹², dotyczącą nazwiska kompozytora i jego wizerunku (art. 1 ust. 1). Kwestia zakwalifikowania ewentualnych spraw dotyczących powołanej ustawy do kategorii innych praw na dobrach niematerialnych może być jednak oceniona jako sporna i wymaga odrębnego opracowania. Skrótowno wskazać należy, że wprawdzie zakresowi kognicji sądu własności intelektualnej zostały poddane jedynie niektóre dobra osobiste (tzn. te, których komercjalizacja jest możliwa oraz ochrona twórczości naukowej i wynalazczej), tym niemniej ochrona nazwiska i wizerunku Fryderyka Chopina uzasadniona jest jego twórczością, a zatem zachodzi związek pomiędzy przedmiotem ochrony a własnością intelektualną. Ochrona nazwiska i wizerunku Fryderyka Chopina spełnia zatem definicję sprawy własności intelektualnej, zawartą w art. 2 pkt VIII konwencji WIPO, która wskazuje, że obejmuje ona również „wszelkie inne prawa dotyczące działalności intelektualnej w dziedzinie przemysłowej, naukowej, literackiej i artystycznej”. Jak wskazuje przywołana ustawa, nazwisko i wizerunek Fryderyka Chopina są chronione „odpowiednio na zasadach dotyczących dóbr osobistych”. Właśnie owa odpowiedniość stosowania przepisów uzasadnia odmienne potraktowanie nazwiska i wizerunku w przypadku Fryderyka Chopina i wszystkich innych twórców. Stąd też nie będzie sprawą własności intelektualnej sprawa dotycząca

188 A. Gołaszewska [w:] T. Szancilo (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 1751.

189 Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych, t.j. Dz.U. 2021, poz. 386.

190 Ustawa z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin, t.j. Dz.U. 2021, poz. 213.

191 T. Wiśniewski, J. Klimkowicz [w:] H. Dolecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. T.I. *Artykuły 1-366*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013, LEX – komentarz do art. 17. Wypowiedź ta zachowuje aktualność mimo zmiany stanu prawnego.

192 Ustawa z dnia 3 lutego 2001 r. o ochronie dziedzictwa Fryderyka Chopina, t.j. Dz.U. 2020, poz. 115 z późn. zm.

wykorzystania wizerunku innych osób, w tym twórców (innych niż wspomniany kompozytor), jeśli jednocześnie nie dotyczy ona „wykorzystania dobra osobistego w celu indywidualizacji, reklamy lub promocji przedsiębiorcy, towarów lub usług” (art. 479⁸⁹ § 2 pkt 2 k.p.c.)¹⁹³.

Do spraw własności intelektualnej ustawodawca zalicza również sprawy o zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji, ochronę dóbr osobistych w zakresie, w jakim dotyczy wykorzystania ona dobra osobistego w celu indywidualizacji, reklamy lub promocji przedsiębiorcy, towarów lub usług, oraz ochronę dóbr osobistych w związku z działalnością naukową lub wynalazczą. (art. 479⁸⁹ § 2 k.p.c.).

4.1.2.3. Sprawy dotyczące nieuczciwej konkurencji

Objęcie spraw o zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji pojęciem spraw własności intelektualnej nie powinno budzić wątpliwości (niezależnie od kwestii trudności dogmatycznych, związanych ze wzajemnym stosunkiem nieuczciwej konkurencji i prawa własności intelektualnej¹⁹⁴). Bowiem już w art. 1 ust. 2 Konwencji Paryskiej z dnia 20 marca 1883 r. o ochronie własności przemysłowej wskazano, że przedmiotem ochrony własności przemysłowej jest „również zwalczanie nieuczciwej konkurencji”. W piśmiennictwie wskazuje się, że uregulowanie w konwencji z 1883 r. nieuczciwej konkurencji uznano za stosowne, „pomimo, że problematyka związania z regułami konkurencji rynkowej odbiegała od głównego jej przedmiotu, jakimi były prawa własności przemysłowej. Podkreślenia wymaga w związku z tym, że ochronie na gruncie art. 10 bis podlegają interesy przedsiębiorców, a nie przysługujące im prawa podmiotowe”¹⁹⁵. Podobnie podchodzi do tego zagadnienia konwencja WIPO, wskazując, że własność intelektualna obejmuje również prawa odnoszące się do ochrony przed nieuczciwą konkurencją, bez przesądzania natury tych praw (art. 2 pkt VIII).

Orzecznictwo TSUE, które na gruncie art. 36 TFUE¹⁹⁶ konsekwentnie odmawia objęcia pojęciem własności przemysłowej i handlowej również nieuczciwej konkurencji, dotyczy innego zagadnienia, jakim jest dążenie do jak najwęższej wykładni dopuszczalnych ograniczeń i zakazów przywozowych, wywozowych lub tranzytowych¹⁹⁷.

Sporne natomiast jest, czy sprawy o zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji obejmują roszczenia przewidziane w ustawie z dnia 21 kwietnia 2017 r. o roszczeniach o napra-

193 Można jednak wyobrazić sobie stany faktyczne, w których naruszenie wizerunku twórcy będzie elementem stanu faktycznego, w którym dochodzi również do naruszenia dobra osobistego w postaci twórczości

194 Szerzej na ten temat E. Traple, *Stosunek czynu nieuczciwej konkurencji do praw własności intelektualnej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 2001, nr 77, s. 9 i nast.

195 E. Nowińska, M. du Vall [w:] A. Adamczak, A. Szewc (red.), *Konwencja paryska o ochronie własności przemysłowej. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2008, s. 284.

196 Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz.U. 2004 Nr 90, poz 864/2.

197 Jak zauważają D. Miąsik i R. Skubisz: „Stanowisko Trybunału w tej kwestii można objaśnić w sposób następujący. Trybunał Sprawiedliwości w sprawie 120/78 Cassis de Dijon stworzył konstrukcję wymogów koniecznych uzasadniających brak zastosowania art. 34 TFUE w innych sytuacjach niż określone w art. 36 TFUE. Umieszczenie wskazże wśród wymogów koniecznych uczciwości transakcji handlowych zdezaktualizowało potrzebę nadania pojęciu własności przemysłowej treści zbieżnej z art. 1 ust. 2 konwencji paryskiej. Rezultat zbieżny z objęciem norm dotyczących zwalczania nieuczciwej konkurencji zakresem pojęcia prawa własności przemysłowej zapewnia bowiem również kwalifikacja tych norm jako wymogu koniecznego - uczciwości handlowej”. D. Miąsik, R. Skubisz [w:] N. Półtorak, A. Wróbel (red.), *Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Komentarz*. T. I (art. 1-89), Wolters Kluwer, Warszawa 2012, LEX.

wienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji¹⁹⁸. Również i to zagadnienie wymagałoby odrębnego opracowania ze względu na liczne problemy. Skrótowno można jednak wskazać, że wspomniana ustawa należy do tej części szeroko rozumianego prawa konkurencji, która ma podłoże publicznoprawne¹⁹⁹. Ma jednak szczególny charakter, albowiem stanowi element wdrażania prawa antymonopolowego w trybie prywatnym (*private enforcement*)²⁰⁰. Zasadą dla prawa antymonopolowego jest jego egzekwowanie w trybie publicznoprawnym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Ustawa implementuje dyrektywę 2014/104/UE²⁰¹, u której podłoża legło przekonanie o konieczności wprowadzenia narzędzi z zakresu prawa prywatnego, sprzyjającego ochronie prawa konkurencji. Ustawa (art. 3 w zw. z art. 2 pkt 1) nadaje szkodzi antymonopolowej znaczenie normatywne (choć nie posługuje się taką nazwą), której byt uzależniony jest wyłącznie od „naruszenia tzw. reguł antymonopolowych (tj. reguł chroniących konkurencję w interesie publicznym)”²⁰². Z roszczeniami odszkodowawczymi może wystąpić każda osoba – tj. zarówno przedsiębiorca, jak i konsument – niezależnie od tego, czy jest pośrednio czy bezpośrednio poszkodowany²⁰³ przez naruszenie prawa konkurencji (np. wskutek wzrostu cen towaru na skutek porozumień monopolistycznych). Art. 3 ustawy posługuje się bowiem szeroką formułą, zgodnie z którą „sprawca naruszenia jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej komukolwiek przez naruszenie prawa konkurencji, chyba że nie ponosi winy”. Co więcej, art. 34 omawianej ustawy (poprzez nowelizację art. 18 u.z.n.k.) wyłączył możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, związanych z czynami stanowiącymi naruszenie prawa konkurencji w rozumieniu u.r.n.s.w.n.p.k.

Dotychczasowe uwagi (element konsumencki, wyłączenie roszczeń z u.z.n.k., a przede wszystkim motyw publicznoprawny ochrony) przemawiałby przy wstępnej ocenie za uznaniem, że sprawy z ustawy o roszczeniach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji pozostają poza zakresem kognicji sądu własności intelektualnej.

Ostatecznie jednak należy odrzucić stanowisko pozostawiające poza zakresem kognicji sądu własności intelektualnej sprawy związane z *private enforcement*. Między obydwoma ustawami zachodzi bowiem stosunek krzyżowania. Wprawdzie prawo konkurencji chroni wolność

198 Ustawa z dnia 21 kwietnia 2017 r. o roszczeniach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji, Dz.U. 2017, poz. 1132.

199 Prawo konkurencji zaliczane jest do prawa publicznego ze względu na sposób w jaki ścigane są prawa ochrony konkurencji (tryb publicznoprawny). Z kolei prawo zwalczania nieuczciwej konkurencji „należy zasadniczo do prawa prywatnego” – M. Kępiński, *Pojęcie i systematyka prawa konkurencji*, [w:] M. Kępiński (red.), *Prawo konkurencji*, System Prawa Prywatnego, t. 15, C.H. Beck, INP PAN, Warszawa 2014, s. 11.

200 K. Kohutek, *Dochodzenie naprawienia szkody wyrządzonej naruszeniem prawa konkurencji polegającym na nadużywaniu pozycji dominującej*, [w:] M. Dumkiewicz, K. Kopaczynska-Pieczniak, J. Szczotka (red.), *Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Kidybie*. T. II, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, LEX.

201 Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/104/UE z dnia 26 listopada 2014 r. w sprawie niektórych przepisów regulujących dochodzenie roszczeń odszkodowawczych z tytułu naruszenia prawa konkurencji państw członkowskich i Unii Europejskiej, objęte przepisami prawa krajowego, Dz.Uz. UE L 349 z 5.12.2014 r., s. 1.

202 Tak K. Kohutek, *Dyrektywa odszkodowawcza: w kierunku harmonizacji zasad dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej naruszeniem prawa konkurencji*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2021, nr 1, s. 27 – na tle art. 2 pkt 1 i 3 dyrektywy 2014/104/UE.

203 D. Wolski [w:] A. Piszcz, A. Stawicki, D. Wolski (red.) *Roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2018, s. 154.

konkurencji, a ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji chroni uczciwość konkurencji²⁰⁴, tym niemniej mogą istnieć czyny będące jednocześnie czynami nieuczciwej konkurencji i naruszeniami prawa konkurencji²⁰⁵. Dla przykładu naśladownictwo produktu (art. 13 u.z.n.k.) jest czynem nieuczciwej konkurencji, nie narusza jednak prawa konkurencji (chronionej nim wolności konkurencji). Z kolei narzucanie niesłusznych (rażąco wysokich) cen sprzedaży²⁰⁶ przez podmiot praw wyłącznych, np. części samochodowych chronionych prawami wyłącznymi (np. wyrok TS w sprawie C-238/87 *Volvo v. Veng*²⁰⁷), narusza prawo konkurencji²⁰⁸, choć nie stanowi czynu nieuczciwej konkurencji. Już jednak zмова (porozumienie) ograniczające konkurencję poprzez ustalanie cen i innych warunków sprzedaży poniżej kosztów wytworzenia w celu eliminacji konkurenta nie biorącego udziału w porozumieniu narusza prawa konkurencji²⁰⁹ oraz art. 15 ust. 1 pkt 1 u.z.n.k. Co więcej, w sytuacji zbiegu norm prawnych, możliwe jest w takich sytuacjach dochodzenie łącznie roszczeń: odszkodowawczych (*private enforcement*) oraz pozostałych, przewidzianych w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (zakazowych itp.), do których nie ma zastosowania art. 18 § 1a u.z.n.k.²¹⁰

Przesądzenie owego zbiegu norm możliwe jest jednak w pełni dopiero po przeprowadzeniu całego postępowania a nie na etapie kontroli właściwości sądu. Dlatego też należy przychylić się do stanowiska wyrażonego przez Agnieszkę Gołaszewską, że sprawami własności intelektualnej są również sprawy wynikające z u.r.n.s.w.n.p.k.²¹¹ Uzasadnienia do tego stanowiska należy jednak upatrywać w możliwym stosunku krzyżowania, a zatem i wspólnego obszaru czynów nieuczciwej konkurencji i naruszeń prawa konkurencji a nie w samym fakcie podobieństwa roszczeń odszkodowawczych. Nadto, przy szerokiej wykładni zarówno art. 3 ust. 1 jak i art. 15 u.z.n.k. w większości wypadków porozumienia ograniczające konkurencję mogą być kwalifikowane jednocześnie jako czyn nieuczciwej konkurencji²¹². Zakres obszarowy zbiegu norm jest zatem o wiele większy niż mogłoby się to przy wstępnej ocenie wydawać. Z kolei w wypadku spraw, mających swe podłoże w wykorzystywaniu pozycji dominującej w celu narzucenia określonych warunków umowy (najczęściej wysokiej ceny, choć nie tylko), w tle może pojawiać się aspekt nieuczciwej konkurencji, jeśli podmiot dominujący dąży w ten sposób do poprawy sytuacji innego, zależnego od niego podmiotu w stosunku do podmiotu, któremu narzuca warunki umowy. Znaczenie ma również kontekst historyczny, nakazujący uwzględnienie przy ustalaniu zakresu znaczeniowego terminu sprawy o zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji (art. 478⁸⁹ § 2 pkt 1 k.p.c.) ewolucji prawa europejskiego w kierunku otwarcia się prawa konkurencji na środki ochrony właściwe prawu prywatnemu.

204 T. Skoczny, M. Bernatt [w:] J. Szwaja (red.), *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, C.H.Beck, Warszawa 2013, s. 567.

205 A. Piszcz [w:] red. A. Piszcz, A. Stawicki, D. Wolski (red.), *Roszczenia o naprawienie szkody...*, s. 437.

206 Art. 102 pkt 1 TFUE w związku z art. 2 pkt 1 u.r.n.s.w.n.p.k.

207 Wyrok TSUE z 5 października 1988 r. w sprawie C-238/87 *Volvo p. Veng*, ECR 1988, poz. 6211.

208 Szerzej na ten temat D. Miąsik, *Wspólnotowe prawo konkurencji a prawa własności intelektualnej*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2009, nr 6, s. 40–41.

209 Czyn opisany w art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, t.j. Dz.U. 2021, poz. 275 do którego odsyła art. 2 pkt 1 u.r.n.s.w.n.p.k.

210 A. Piszcz [w:] A. Piszcz, A. Stawicki, D. Wolski (red.), *Roszczenia o naprawienie szkody...*, s. 444.

211 A. Gołaszewska [w:] T. Szanciło (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 1720.

212 P. Podrecki, *Civil Law Actions in the Context of Competition Restricting Practices under Polish Law*, „Yearbook of Antitrust and Regulatory Studies” 2009, nr 2(2), s. 81.

Agnieszka Gołaszewska trafnie wskazuje jeszcze jeden argument natury praktycznej przemawiający za przyjęciem wykładni o objęciu zakresem kognicji sądów własności intelektualnej spraw o odszkodowania z u.r.n.s.w.n.p.k – potrzebę „zapewnienia spójnego i jednolitego orzekania w sprawach związanych z ochroną konkurencji”²¹³. Cel ten może zostać osiągnięty, gdy sprawy z tego zakresu będą rozpoznawane w jednym typie wydziałów (w tym wypadku przez sądy własności intelektualnej).

W ramach postępowania w sprawach własności intelektualnej powinny być rozpoznawane również te sprawy, w których roszczenia odszkodowawcze z u.r.n.s.w.n.p.k. nie mają żadnego związku z prawami wyłącznymi, ponieważ także w tych wypadkach u podłoża sporu leżą kwestie związane z szeroko rozumianą ochroną uczciwości konkurencji (wspólny obszar czynów nieuczciwej konkurencji i naruszeń prawa konkurencji).

Przyznać należy, że oznacza to również objęciem zakresu kognicji sądów własności intelektualnej spraw o roszczenia odszkodowawcze konsumentów, wywiedzione z ustawy o roszczeniach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji (co może przemawiać przeciwko zaprezentowanemu powyżej stanowisku). U podłoża tego typu spraw wciąż jednak będzie leżało w większości wypadków zachowanie, które godzi reguły uczciwej konkurencji. Nadto w wypadku innych spraw - o ochronę praw autorskich, dotyczącą np. opłat licencyjnych, w których pozwanym jest konsument, sąd własności intelektualnej obowiązany jest przecież uwzględnić cały „bagaż konsumencki” sprawy, łącznie z oceną niedozwolonych klauzul umownych (art. 385¹ k.c.), jeśli ma to znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wreszcie na koniec tej części rozważań należy zauważyć, że dotychczasowa praktyka XXII Wydziału Własności Intelektualnej SO w Warszawie wskazuje, że sprawy z analizowanej ustawy były przyjmowane do rozpoznania bez wszczynania sporów kompetencyjnych. Według stanu na dzień 15 lipca 2021 r. były to trzy sprawy dotyczące kwestii zbyt wysokich opłat licencyjnych za korzystanie z przedmiotów praw wyłącznych, w relacjach między przedsiębiorcami, związane z wykorzystania pozycji dominującej (według twierdzeń pozwu)²¹⁴.

Uznanie, że zakresem kognicji sądów własności intelektualnej objęte są sprawy wynikające z u.r.n.s.w.n.p.k. (*private enforcement*), przemawia za zaliczeniem do spraw własności intelektualnej powództw opartych na innych roszczeniach, będących następstwem naruszenia prawa konkurencji²¹⁵. Chodzi w szczególności o powództwa: o ustalenie nieważności czynności prawnej (art. 189 k.p.c.), o zapłatę (w związku z przesłankowym ustaleniem nieważności czynności prawnej) albo o ukształtowanie stosunku prawnego w następstwie wyzysku (art. 388 § 1 k.c.)²¹⁶ – będące następstwem czynności prawnych związanych z antykonkurencyjnym porozumieniem lub wykorzystaniem pozycji dominującej (art. 9 ust. 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów). O kwalifikacji danej sprawy nie przesądza bowiem typ roszczenia lecz rodzaj naruszonych reguł. Tak jak i w wypadku roszczeń odszkodowawczych, również i w odniesieniu do wskazanych powyżej roszczeń należy zastosować regułę, iż kwalifikacja danej sprawy jako należącej do zakresu kognicji sądu własności intelektualnej nie zależy od tego, czy dana sprawa ma związek z prawami wyłącznymi (z tych samych powodów jakie wskazano powyżej w odniesieniu do *private enforcement*).

213 A. Gołaszewska [w:] T. Szancilo (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 1720.

214 Sprawy o sygn. akt XXII GW 204/21, XXII GW 195/21, XXII GW 196/21.

215 Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, t.j. Dz.U. 2021, poz. 275.

216 Sprawa XXII GW 375/21 rozpoznawana przez SO w Warszawie.

Zakresem kognicji sądów własności intelektualnej objęte są również sprawy między przedsiębiorcami o ochronę dóbr osobistych, jeżeli zachowanie sprawcy wypełnia znamiona któregoś z czynów nieuczciwej konkurencji (np. szkalowanie konkurenta). Uwaga w tym zakresie czyniona jest przez autora monografii z pewną dozą ostrożności, ponieważ kwestia ta powinna zostać stopniowo przesądzona w orzecznictwie sądów własności intelektualnej. W pewnych sytuacjach zakresy czynu bezprawnego i roszczeń odszkodowawczych pokrywają się, niezależnie od tego, czy powód wskazuje jak podstawę prawną ochrony art. 24 k.c., czy też, których z czynów nieuczciwej konkurencji – np. art. 14 ust. 1 u.z.n.k. Uzależnianie decyzji sądu w zakresie swej kognicji tylko od tego, czy powód wskazał taką bądź inną grupę przepisów, przy tożsamości przesłanek bezprawności, interesów podlegających ochronie i roszczeń odszkodowawczych, byłoby nieprawidłowe. Pomimo zmian w procedurze cywilnej (takich jak np. wprowadzenie do procedury art. 205³ § 4 k.p.c., na podstawie którego przewodniczący może zobowiązać pełnomocnika do wskazania podstaw prawnych żądania), swą aktualność nadal zachowuje wyrok SN z 28 lutego 2002 r.²¹⁷. Sąd przyjął w orzeczeniu, że wskazanie podstawy prawnej powództwa przez profesjonalnego pełnomocnika ma to znaczenie, iż nie determinując sądu, a „ukierunkowuje całe postępowanie dowodowe”, co jednak nie oznacza „formalnego związania sądu wskazaną podstawą żądania”. Należy przy tym podkreślić, że odwoływanie się do zasady *da mihi factu, dabo tibi ius*, zasadne jest w razie identyczności typu roszczenia (i jego przesłanek) oraz przedmiotu ochrony, a właśnie z taką sytuacją mamy do czynienia wówczas, gdy jeden z konkurujących przedsiębiorców narusza dobre imię (reputację) konkurenta, wypełniając znamiona czynu nieuczciwej konkurencji.

Do spraw własności intelektualnej nie należą zaś sprawy związane z publikacjami prasowymi i działalnością dziennikarską, nawet jeżeli powód i pozwany są przedsiębiorcami ale jednocześnie nie ma między nimi stosunku konkurencji (pozwany jest np. wydawca gazety a powodem przedsiębiorca uznający, że publikacja prasowa zawiera treści zniesławiające).

Podsumowując – rozwój środków ochrony prawa konkurencji i wzajemne przenikanie się dwóch obszarów szeroko rozumianego prawa konkurencji przemawia za szerokim ujęciem terminu sprawy o zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji, obejmującą swoim zakresem nie tylko *private enforcement* (niezależnie od tego, czy u podłoża spraw leży kwestia sposobu wykonywania praw wyłącznych) ale i sprawy, w których strona dochodzi roszczeń innych niż odszkodowawcze (pod tym wszakże warunkiem, że u ich podłoża leży działanie naruszające prawo konkurencji). Znaczenie ma również fakt niezwykle małej liczby spraw toczących się w oparciu o przepisy ustawy o roszczeniach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji oraz w związku z naruszeniem ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, relatywnie częste pojawianie się w tej materii kwestii związanych z ochroną praw wyłącznych i problemem ich wykonywania przy wykorzystaniu pozycji dominującej (choć jak zostało to wskazane powyżej, nie jest to warunek zakwalifikowania danej sprawy jako mieszczącej się w zakresie terminu „sprawy o zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji”).

Odmiennym zagadnieniem jest natomiast to, które spośród środków proceduralnych przewidzianych w postępowaniu odrębnym w sprawach własności intelektualnej i w jakim zakresie mogą być stosowane w ramach spraw z zakresu ochrony przed nieuczciwą konkurencją i ochrony konkurencji. Zagadnienie to wymagałoby odrębnego opracowania, tym niemniej należy zasygnalizować, że jest ono dostrzegane w praktyce orzeczniczej. W uzasadnieniu posta-

217 Wyrok SN z 28 lutego 2002 r., III CKN 182/01, LEX 54471.

nowienia SO w Warszawie z 21 lipca 2021 r., wydanego w przedmiocie pytania prejudycjalnego do TSUE w związku z art. 8 dyrektywy 2004/48/WE, podkreślono, że orzecznictwo nie przesądziło jeszcze w sposób ostateczny zakresu implementacji dyrektywy.

Przepisy dyrektywy 2004/48/WE mogą być rozszerzane do celów wewnętrznych na „działania o charakterze nieuczciwej konkurencji, w tym produkcję kopii nielegalnych i działania podobne” (motyw 13 dyrektywy 2004/48/WE). W ocenie sądu odsyłającego polskie orzecznictwo nie udzieliło jeszcze jednoznacznej odpowiedzi, czy ustawodawca krajowy (polski ustawodawca) rozszerzył zakres dyrektywy 2004/48/WE na czyny nieuczciwej konkurencji. Przepis art. 479¹¹³ k.p.c. (będący implementacją art. 8 dyrektywy 2004/48/WE) znajduje się wśród przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, regulujących postępowanie odrębne w sprawach własności intelektualnej. W art. 479⁹ k.p.c. definiującym zakres spraw własności intelektualnej wymieniono w § 2 pkt 1 sprawy o „zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji”. W prawomocnym postanowieniu Sądu Okręgowego w Warszawie z 20 listopada 2020 r., XXII GWo 87/20 (dotyczącym zabezpieczenia środka dowodowego) wyrażono pogląd, że przepisy dyrektywy 2004/48/WE znajdują zastosowanie do wszystkich spraw z zakresu własności intelektualnej, w tym również takich, które zostały zaliczone do nich przepisami proceduralnymi, jak sprawy z zakresu nieuczciwej konkurencji – to jest wyznaczającymi zakres postępowania odrębnego w polskiej procedurze cywilnej. W orzeczeniu tym podkreślono jednak konieczność zawężającej wykładni środków implementowanych z dyrektywy 2004/48/WE (art. 6, 7 i 8), tak by nie stosować je do wszystkich czynów nieuczciwej konkurencji, lecz jedynie tych, które dotyczą wykorzystania dóbr niematerialnych. Poza zakresem zastosowania pozostałyby zatem sprawy takie jak czyn nieuczciwej konkurencji w postaci rozpowszechniania nieprawdziwych informacji o konkurencyjnym przedsiębiorcy. Przyznać jedna należy, że zdarzają się też orzeczenia, które wiążą art. 479¹¹³ k.p.c., implementujący art. 8 dyrektywy 2004/48/WE jedynie z prawami własności intelektualnej – innymi niż związane z nieuczciwą konkurencją²¹⁸.

Poza zakresem kognicji sądów własności intelektualnej pozostają jednak sprawy związane z roszczeniami dochodzonym na podstawie ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym²¹⁹, implementującej dyrektywę 2005/29/WE²²⁰, ocenianą przez Tomasza Targosza jako akt „z zakresu najogólniej rozumianego prawa nieuczciwej konkurencji”²²¹. Bezpośrednim przedmiotem ochrony jest jednak interes indywidualny i zbiorowy konsumentów w aspekcie informacyjnym. Analizowana ustawa ograniczona jest do relacji przedsiębiorca – konsument, a procesy konkurencji są w niej chronione jedynie pośrednio²²².

218 Postanowienie SO w Warszawie z 21 lipca 2021 r., XXII GWo 99/20, niepubl.

219 Ustawa z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, t.j. Dz.U. 2017, poz. 2070.

220 Dyrektywa 2005/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 maja 2005 r. dotycząca nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym oraz zmieniająca dyrektywę Rady 84/450/EWG, dyrektywy 97/7/WE, 98/27/WE i 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady, Dz.Urz. UE L 149 z 11.06.2005 r., s. 22 (dalej: dyrektywa o nieuczciwych praktykach handlowych).

221 T. Targosz, *Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym – model ochrony, zasady, zakres ochrony, implikacje dla systemu prawa konkurencji i konsumentów*, [w:] E. Nowińska, D. Kasprzycki (red.), *Nieuczciwe praktyki rynkowe. Ocena regulacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 30, s. 43 wraz z powołaniem się na wskazaną tam literaturę zagraniczną.

222 Tamże, s. 43.

Odblaskowe i nikłe oddziaływanie na reguły konkurencji, to zbyt mało by uzasadnić zaliczenie tej kategorii spraw do postępowania odrębnego w sprawach własności intelektualnej. W chwili obecnej ustawa jest często wykorzystywana jako podłoże do rozstrzygnięć spraw dotyczących kredytów z elementem walutowym. Ten aspekt praktyczny wydaje się równie istotny. Objęcie kognicją sądów własności intelektualnej spraw niemalże w większości wypadków nie mających żadnego związku z prawami wyłącznymi, tylko dlatego, że pośrednim przedmiotem ochrony są interesy konkurencji, doprowadziłoby w krótkim czasie do niewydolności systemu rozstrzygania spraw w sądach własności intelektualnej.

4.1.2.4. Sprawy dotyczące dóbr osobistych podlegających komercjalizacji

Kwestia objęcia zakresem kognicji sądów własności intelektualnej dóbr osobistych podlegających komercjalizacji budziła najczęściej wątpliwości w toku prac zespołu. W podrozdziale 4.1.1. zostały przedstawione kolejne propozycje zmian w tym przedmiocie. Największą trudność sprawiało zespołowi uchwycenie aspektu ekonomicznej eksploatacji oraz problem wyliczenia lub jedynie ogólnego wskazania dóbr osobistych podlegających komercjalizacji.

We wszystkich projektach uzasadnienie objęcia zakresem kognicji sądów własności intelektualnej dóbr osobistych podlegających komercjalizacji pozostawało niezmiennie²²³. W uzasadnieniu wskazywano, że „ze względu na przemiany społeczne, gospodarcze i technologiczne oraz zjawisko tzw. komercjalizacji niektórych dóbr osobistych zarówno w nauce prawa, jak i orzecznictwie obserwować można tendencje do stosowania wobec owych dóbr osobistych, a zwłaszcza wizerunku, instytucji i konstrukcji prawnych charakterystycznych dla praw na dobrach niematerialnych. Zarówno natura, jak i charakter prawny wizerunku jest przedmiotem ożywionych dyskusji. Nie ulega wątpliwości, że w wielu wypadkach w odniesieniu do niektórych dóbr osobistych zawierane są umowy licencyjne, analizuje się także dopuszczalność zastosowania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia²²⁴ oraz konstrukcji zmierzających do poluzowania rygoru nieprzenoszalności praw osobistych²²⁵. Tendencje te znajdują odbicie w orzecznictwie”.

Jak już wcześniej wskazano, w początkowo zespół proponował określenie kognicji sądu własności intelektualnej przez wskazanie spraw o roszczenia wynikające z ekonomicznej eksploatacji nazwiska, pseudonimu, firmy, nazwy, wizerunku (w tym audialnego), maski artystycznej, renomy, innych wytworów intelektu, imprezy artystycznej, kulturalnej lub sportowej oraz oznaczeń i dóbr indywidualizujących lub identyfikujących osobę lub jej przedsiębiorstwo.

Jednak w toku dalszych prac przygotowawczych w Ministerstwie Sprawiedliwości, zwyciężyła koncepcja posłużenia się ogólnym wskazaniem na dobra osobiste bez przesądzania, które z nich podlegają komercjalizacji. Ustawodawca zaakceptował treść projektu i w treści uchwalonym art. 479⁸⁹ § 2 pkt 2 k.p.c. wskazano „ochronę dóbr osobistych w zakresie, w jakim dotyczy ona wykorzystania dobra osobistego w celu indywidualizacji, reklamy lub promocji przedsiębiorcy, towarów lub usług”.

Intencją ustawodawcy było pozostawienie sądom swobody wyboru narzędzi dogmatycznych do rozstrzygania sporów, podobnie jak i ustalenia katalogu dóbr osobistych poddających się komer-

223 Syntetycznie zostało ujęte w uzasadnieniu projektu ustawy. Druk sejmowy nr 45, s. 2–3 uzasadnienia.

224 Z powołaniem się na T. Grzeszak, *Ocena uszczerbku...*, s. 47 i nast.

225 Z powołaniem się na J. Barta, R. Markiewicz, *Wokół prawa...*, s. 11 i nast.

cializacji. Postanowiono jednak doprecyzować na czym ma polegać ekonomiczne wykorzystanie.

Porównanie wersji projektu z początkowej fazy prac, wersji zawartej w projekcie wniesionym do Sejmu oraz ostatecznie uchwalonego tekstu ustawy wskazuje, że projektodawca w końcowej fazie prac zrezygnował z treści przepisu, która, ze względu na brak ogólnego sformułowania o dobrach osobistych przy jednoczesnym wycieszeniu konkretnych dóbr osobistych w otoczeniu wytworów intelektu (dóbr niematerialnych) mogłaby otwierać drogę do wykładni odzwierciedlającej radykalne stanowisko np. na temat charakteru prawnego wizerunku. Zgodnie z nim wizerunek (w aspekcie innym niż związany z prywatnością) mógłby być traktowany nie jako dobro osobiste lecz jako dobro niematerialne²²⁶. W początkowej wersji przepisu (omówienie w podrozdziale 4.1.1.) wskazywano bowiem, że zakresem kognicji sądu własności intelektualnej miały być objęte roszczenia wynikające z ekonomicznej eksploatacji „nazwiska, pseudonimu, firmy, nazwy, wizerunku (w tym audialnego), maski artystycznej, renoimy, wytworów intelektu innych niż wymienione w pkt 2, imprezy artystycznej, kulturalnej lub sportowej oraz oznaczeń i dóbr indywidualizujących lub identyfikujących”. Są to istotne zagadnienia w kontekście wykładni językowej.

Beata Giesen wskazuje, że w ostatnim czasie, zwłaszcza w prawie niemieckim, zyskują na znaczeniu poglądy upatrujące w wizerunku odrębnego od osobowości człowieka dobra o niematerialnym charakterze. Chroniące je prawa są zaliczane do grupy praw na dobrach niematerialnych²²⁷. W literaturze polskiej jako pierwsza zwróciła na to uwagę Teresa Grzeszak w 2000 r. Sformułowała ona pogląd o potrzebie wyodrębnienia osoby – niematerialnego dobra o wartości majątkowej, stanowiące majątkowy odpowiednik indywidualności człowieka²²⁸. Jak zostało to wskazane powyżej, pierwotna wersja projektu mogła sprzyjać podobnej argumentacji w prawie polskim. Ostateczna wersja przepisu wskazuje jednak że ustawodawca odstąpił od tego zabiegu, idąc raczej w kierunku stanowiska prezentowanego zarówno przez Teresa Grzeszak²²⁹, jak i Beata Giesen o mieszanym osobisto-majątkowym charakterze prawa do wizerunku²³⁰, uzasadniającym umowne dysponowanie nim w drodze czynności upoważniających do korzystania.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że przesłankę „celu indywidualizacji, reklamy lub promocji przedsiębiorcy, towaru lub usługi” należy rozumieć wąsko²³¹. Jak wskazuje Agnieszka Gołaszewska,

intencja projektu jest taka, aby sądom własności intelektualnej powierzać rozpoznawanie takich spraw o ochronę dóbr osobistych, gdzie intencją było wykorzystanie komercyjne tych dóbr, a nie takich, w których skutek komercyjny nastąpił w następstwie wykorzystania danego dobra [...]. Zatem aspekt komercyjny odnieść należy – zgodnie z brzmieniem przepisu – do wykorzystania dobra, a nie do skutku, który w związku z jego wykorzystaniem nastąpił²³².

226 Szerzej na ten temat na gruncie prawa szwajcarskiego i niemieckiego - jako jednej z możliwych dróg rozwiązania problemu komercjalizacji dóbr osobistych i zapewnienia zbywalności praw powiązanych z niektórymi aspektami osoby A. Büchler, *Die Kommerzialisierung von Persönlichkeitsgütern: Zur Dialektik von Ich und Mein*, „Archiv für die civilistische Praxis” 2021, nr 3, s. 316–323.

227 B. Giesen, *O naturze...*, s. 140.

228 T. Grzeszak, *Reklama...*, s. 9.

229 T. Grzeszak, *Prawo do wizerunku i prawo adresata korespondencji*, [w:] J. Barta (red.), *Prawo autorskie*, System Prawa Prywatnego, t. 13, C.H. Beck, INP PAN, Warszawa 2017, s. 790. Autorka zauważa bowiem, że „panuje zgoda co do tego, że prawo to (do wizerunku – KK) chroni wszystkie interesy, które naruszyć może bezprawne rozpowszechnianie wizerunku”.

230 B. Giesen, *O naturze...*, s. 152.

231 A. Gołaszewska [w:] T. Szancilo (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 1720.

232 Tamże.

Przy rozciągnięciu cechy komercyjności na skutek wykorzystania dóbr osobistych mogłoby się okazać, że każdy akt naruszenia dobra osobistego, który zwiększa np. sprzedaż tytułu prasowego uzasadniałby właściwość sądu własności intelektualnej²³³. To jednak byłoby niezgodne z intencją ustawodawcy.

Pogląd ten wymaga rozwinięcia i uszczegółowienia. Był on także przedmiotem rozmowy autora z Agnieszką Gołaszewską już po publikacji pierwszego wydania komentarza, podczas której wspólnie poczyniono istotne konkluzje²³⁴. Wątpliwości dotyczą ogólnie zarysowanego przez autorkę przykładu, w którym publikacja wizerunku znanej postaci bez jej zgody w tytule prasowym, niejako pośrednio odnosi skutek komercyjny przez wzrost sprzedaży gazety. Przykład ten jednak wymaga doprecyzowania. Bezsprzecznym jest fakt, że przepisy o ochronie dóbr osobistych podlegających komercjalizacji nie odnoszą się do sytuacji, w której na portalu internetowym lub prasie publikuje się zdjęcia ofiar wypadków drogowych, naruszając w ten sposób wizerunek i kult pamięci osoby zmarłej. Chociaż działania tego typu służą wzrostowi tzw. klikalności strony internetowej bądź atrakcyjności tytułu prasowego, jednak nie mają nic wspólnego z problemem komercjalizacji, do którego odwołuje się uzasadnienie projektu ustawy. Zagadnienie komercjalizacji odnosi się do tych sytuacji, w których to wizerunek ma wartość ekonomiczną sam w sobie, a nie jedynie w kontekście, w jakim występuje.

Podobnie, w przypadku publikacji wizerunku znanej osoby (której wizerunek może mieć wartość ekonomiczną), która narusza jej prawo do prywatności lub intymności (np. zdjęcia celebrytów w sytuacjach prywatnych, których nie zamierzali ujawnić publiczności). Nawet jeżeli publikacja takich zdjęć zwiększy sprzedaż tytułu prasowego, to nie występuje tu problem komercjalizacji rozumianej jako eksploatacja dobra osobistego w kontekście potencjalnie możliwym do zaakceptowania przez uprawnionego. Wprawdzie sfera prywatności osób znanych może mieć wymierną wartość ekonomiczną a dążenie do bezprawnego ujawnienia sfery prywatności może mieć cel ekonomiczny (patrząc z punktu widzenia sprawcy naruszenia), to jednak u podłoża powództwa o ochronę wizerunku i prawa do prywatności leży w tego typu przypadkach ochrona interesów niemajątkowych. . Kwestia naruszenia prawa do prywatności ma wówczas przeważające znaczenie, stąd tego typu sprawy powinny być rozpoznawane poza zakresem postępowania odrębnego w sprawach własności intelektualnej. Celem działania sprawcy jest w takich wypadkach naruszenie owej sfery a nie interesów majątkowych.

Przykładem może być sprawa wniesiona przez córkę znanego, nieżyjącego już aktora w związku z publikacją jego zdjęć w książce na temat życia jego byłej żony, rozstrzygana już w okresie obecnie obowiązującej ustawy . W postępowaniu zabezpieczającym wnioskodawczyni domagała się zakazu publikacji, wskazując, że doszło do naruszenia prawa do wizerunku, a jako osoba najbliższa może dochodzić ochrony po śmierci osoby sportretowanej (art. 83 u.p.a.p.p. w zw. z art. 78 ust. 3 u.p.a.p.p.). Sprawa została oceniona przez sąd własności intelektualnej²³⁵ jako pozostająca poza zakresem jego kognicji ze względu na brak problematyki interesów majątkowych. Rozstrzygnięcie to należy uznać za trafne, podobnie jak i fragment uzasadnienia, w którym wskazano, że „nic nie wskazuje na to by niniejsza sprawa należała do kategorii

233 Tamże.

234 Uzgodniłem również z A. Gołaszewską zasygnalizowanie owych uzgodnień w niniejszym opracowaniu.

235 Sprawa o sygn. akt XXII GWo 74/20 w Wydziale Własności Intelektualnej Sądu Okręgowego w Warszawie XXII), w której zostało wydane zarządzenie o przekazaniu sprawy do wydziału cywilnego Sądu Okręgowego w Warszawie.

spraw o ochronę dóbr osobistych, wymienionych w art. 479⁸⁹ § 2 pkt 2 k.p.c.”. Niezależnie od oceny sfery interesów, której dotyczyła przywołana sprawa, trudno mówić, że doszło w tym przypadku do indywidualizacji towaru, będącej jednym ze znamion czasownikowych art. 479⁸⁹ § 2 pkt 2 k.p.c.). Przyjmując szeroką wykładnię terminu „towar” obejmującą również książkę biograficzną, zdjęcia o które chodziło w sprawie nie prowadziły do nadania powieści szczególnego charakteru – zindywidualizowania jej. Były po prostu jednymi z wielu fotografii, ilustrującymi pewne fakty.

Powyższe doprecyzowanie jednak wciąż nie wystarcza. Może się bowiem okazać, że wkroczenie w sferę prywatności i wyłączności decydowania o wizerunku wywiera efekt w postaci zmniejszenia wartości ekonomicznej tej sfery dla uprawnionego. Przykładowo, może to być sytuacja, w której znana postać, która wcześniej skutecznie strzegła prywatności, decyduje się na rozpowszechnienie wizerunku i ujawnienie faktów z życia prywatnego w tzw. wywiadzie na wyłączność, ilustrowanym jej zdjęciami. Bezprawna eksploatacja jej wizerunku przez inny podmiot, może spowodować zmniejszenie potencjalnej korzyści, jaką mógłby osiągnąć uprawniony, udzielając odpłatnej zgody (bo pewne fakty zostały już ujawnione, a zatem mogą mieć mniejszą wartość).

Jeżeli więc z pozwu wynika dążenie do ochrony jedynie sfery interesów niemajątkowych, to sprawa pozostaje poza zakresem kognicji sądu własności intelektualnej. Jeżeli jednak powód (albo wnioskodawca w sprawach o zabezpieczenie) wskazuje sferę majątkową poprzez dochodzenie roszczeń majątkowych albo pośrednio – w ramach żądania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub pozostałych roszczeń (zakazowych itp.), to sprawa podlega kognicji sądu własności intelektualnej.

Ostatni przywołany przykład dobrze ilustruje wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 5 marca 2003 r.²³⁶. Stanowi on wynik sprawy, która w chwili obecnej znajdowałaby się w zakresie kognicji sądu własności intelektualnej, pomimo braku roszczeń o charakterze majątkowym. Orzeczenie dotyczyło znanej aktorki, z którą został przeprowadzony wywiad, po autoryzacji opublikowany w czasopiśmie wraz z fotografiami z sesji zdjęciowej, w której wzięła udział powódka i jej córka. Pomimo jego autoryzacji strony nie uzgodniły jednak ostatecznych warunków publikacji zdjęć i wywiadu, tzn. kwota oferowana przez wydawnictwo i inne warunki umowy nie zostały zaakceptowane przez powódkę. Sąd Apelacyjny w Warszawie trafnie przyjął, że „ewentualna możliwość wyrażenia przez powódkę zgody na rozpowszechnienie jej wizerunku za wynagrodzeniem nie uchyla bezprawności działania pozwanego, jeśli zgody powódki ostatecznie nie uzyskał”²³⁷. Pozwane wydawnictwo wykorzystało wizerunek powódki nie tylko w czasopiśmie ale także na użytek jego reklamy i promocji – w ogłoszeniach w prasie, na plakatach wielkoformatowych i innych nośnikach. Zdjęcie powódki zostało umieszczone na okładce i opatrzone tytułem nawiązującym do jej roli w filmie i sfery seksualności²³⁸. Ostatecznie zasądzona kwota 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę została uzasadniona tym, że „w odniesieniu do osób znanych poczucie krzywdy związanej z bezpraw-

236 Wyrok SA w Warszawie z 5 marca 2003 r., I ACa 733/02, LEX 535036.

237 Tamże. Z powołaniem się na wyrok SA w Warszawie z 13 stycznia 1999 r., I ACa 1089/98, LEX 39415.

238 Do okoliczności tej odwoływał się sąd w ustnych motywach rozstrzygnięcia, które jednakowoż nie znalazły się w pisemnym uzasadnieniu. Sprawa była szeroko relacjonowana przez prasę, tym niemniej przez wzgląd na zakaz uchylania anonimizacji orzeczenia, nie podaję w tym zakresie źródeł prasowych, umożliwiających identyfikację powódki.

nym wykorzystaniem ich wizerunku do celów komercyjnych jest pogłębione. Poza tym za stosownym, wysokim zadośćuczynieniem przemawiał opisany, szeroki zakres wykorzystania wizerunku powódki²³⁹. Ta część uzasadnienia może wywoływać pewne wątpliwości, związane z innym problemem prawa cywilnego, takimi jak kwestia wpływu wielkości majątku poszkodowanego na wysokość zadośćuczynienia pieniężnego w kontekście uzyskania odpowiedniego poziomu satysfakcji. Jednak fragment uzasadnienia wskazuje również na inną kwestię. Otóż sąd, wprawdzie nie wprost ale jednak nawiązał do kwestii interesów majątkowych. Powódka zgodziła się na komercyjne wykorzystanie jej wizerunku. Strony po prostu nie uzgodniły szczegółowych warunków publikacji. Pogłębione poczucie krzywdy powódki związane było tak naprawdę z dbałością o rozsądną ekonomizację jej wizerunku. Pozwany zignorował sferę wyłączności, pilnie strzeżoną przez powódkę i powiązaną z majątkową eksploatacją jej wizerunku. Właśnie ten motyw został odczytany przez sąd jako okoliczność przemawiająca za dość wysokim zadośćuczynieniem pieniężnym za doznaną krzywdę. Jak wynika z ustnych motywów, nie bez znaczenia pozostawał również tytuł związany z publikacją – nie uzgodniony z powódką, a nawiązujący do sfery seksualności. W tej sprawie interesy niemajątkowe i majątkowe stopiły się ze sobą. Przedstawione powyżej analizy, odnoszące się do etapu kwalifikacji sprawy jako pozostającej w zakresie kognicji sądu własności intelektualnej, mają jedynie przybliżyć zagadnienie, które wymaga odrębnego opracowania.

Podsumowując, należy wskazać, że decydujące (przy ocenie właściwości sądu własności intelektualnej) powinno być zatem to, który aspekt prawa do wizerunku (majątkowy, osobisty czy oba jednocześnie) ma znaczenie, w kontekście konkretnej osoby i twierdzeń zawartych w pozwie. Istotą jest zatem majątkowa eksploatacja wizerunku, nazwiska itp. ze względu na jego wartość majątkową albo wpływ eksploatacji na interesy majątkowe związane z wartością wizerunku. Dla kwalifikacji danej sprawy jako pozostającej w zakresie kognicji sądu własności intelektualnej znaczenie mają zatem zgłoszone roszczenia, wskazujące na dążenie do oceny majątkowego aspektu prawa podmiotowego chroniącego dane dobro osobiste (roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, roszczenie o odszkodowanie) lub też domaganie się, by w ramach oceny wysokości zadośćuczynienia pieniężnego sąd uwzględnił wartość handlową wizerunku lub innych dóbr osobistych. Tak właśnie należy rozumieć stanowisko o konieczności wąskiego rozumienia terminu „sprawy o ochronę dóbr osobistych w zakresie, w jakim dotyczy ona wykorzystania dobra osobistego w celu indywidualizacji, reklamy lub promocji przedsiębiorcy, towarów lub usług” (art. 479⁸⁹ § 2 pkt 2 k.p.c.).

4.1.2.5. Sprawy dotyczące dóbr osobistych w sferze działalności artystycznej, naukowej, wynalazczej i racjonalizatorskiej

Bezsporne jest, że pojęcia dobra niematerialne i dobra osobiste mają różne znaczenie. Pojęcie dóbr niematerialnych odnosi się do szeroko ujmowanych wytworów intelektu. Ochrona związana z szeroko rozumianymi interesami niemajątkowymi, wynikającymi z procesu twórczego, udzielana jest w ramach konstrukcji dóbr osobistych wynikającej z art. 23 k.c. Chodzi w szczególności o kwestie samego procesu twórczego, metodyki pracy, indywidulowanego stylu a nawet światopoglądu artystycznego²⁴⁰. Nie ulega również wątpliwości, że wymieniona w art. 23 k.c. „twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza

239 Wyrok SA w Warszawie z 5 marca 2003 r., I ACa 733/02.

240 K. Czub, *Prawo...*, s. 31.

i racjonalizatorska” odnosi się do wszystkich dóbr osobistych związanych z twórczością. Obejmuje zarówno interesy osobiste przewidziane w prawie autorskim oraz prawie własności przemysłowej (i w tym wypadku możliwa jest kumulacja ochrony), jak i wartości niemajątkowe, związane z procesem twórczym, do których nie mają zastosowania przepisy wspomnianych ustaw. Ten drugi przypadek dotyczy w szczególności etapu poprzedzającego powstanie utworu²⁴¹, czy spory dotyczące stylu twórczego (nie będącego przecież utworem), np. sprawy związane z „niewolniczym” naśladownictwem stylu, czy też wykorzystaniem fragmentu twórczości nie spełniającego cech utworu, a także ważne spory o pierwszeństwo odkryć naukowych²⁴². Wydaje się, że chodzi o sprawy dotyczące nierzetelnej krytyki metod pracy naukowej lub twórczej (rzutujące na sposób odbioru danego utworu lub szerzej – całej twórczości), nieuzasadnione przypisywanie inspiracji twórczością innych osób i inne podobne sytuacje, w których przedmiotem naruszenia jest przede wszystkim twórczość jako proces lub zbiór dokonań (i przy okazji autor) a nie sama w sobie osoba twórcy.

Projekt zespołu objął zakresem kognicji sądu własności intelektualnej sprawy dotyczące dóbr osobistych związanych z jakimkolwiek rodzajem twórczości. W pracach zespołu projektowano, że sprawami własności intelektualnej są również sprawy „o ochronę twórczości naukowej, artystycznej i racjonalizatorskiej”. Przyznać należy, że błędnie pominięto w tym wyliczeniu działalność wynalazczą, co zostało jedynie częściowo naprawione na etapie dalszych prac w Ministerstwie Sprawiedliwości. Zastąpiono wówczas zwrot „racjonalizatorska”, sformułowaniem „wynalazcza” (pomijając jednak z kolei podlegającą ochronie twórczość racjonalizatorską).

Jednakowoż w toku dalszych prac i wnoszenia projektu ustawy do Sejmu, na etapie modelowania przepisu o zakresie kognicji sądu własności intelektualnej, pominięto dobro osobiste w postaci twórczości artystycznej. Nie ulega wątpliwości, że jest to błąd projektodawcy (niemalże oczywista omyłka pisarska), albowiem z żadnego z dokumentów składających się na materiały przygotowawcze, w tym projektu ustawy nie wynika by był to celowy zabieg. Kwestia ta została dostrzeżona przez tylko jeden podmiot – Polską Izbę Rzeczników Patentowych, która wniosowała, by w treści przepisu umieścić sformułowanie o ochronie „dóbr osobistych w zakresie twórczości i działalności naukowej, badawczej, artystycznej, i wynalazczej”²⁴³. Propozycja ta nie została uwzględniona, przy czym – co istotne – ze względu na powołanie się na otwarty charakter sformułowania „o ochronę innych praw na dobrach niematerialnych”. Wprawdzie nawiązanie do pojęcia dóbr niematerialnych było nietrafne (jest to inna kategoria niż dobra osobiste), tym niemniej uwaga projektodawcy wskazuje, że przyczyną błędnego pominięcia w treści przepisu twórczości artystycznej, było uznanie, że obejmuje je szeroki zakres pojęcia własności intelektualnej. Zgodnie zatem z intencją projektodawcy dobro osobiste w postaci twórczość artystycznej również miało być objęte zakresem kognicji sądu własności intelektualnej.

Doszło w ten sposób do oczywistej omyłki projektodawcy a w konsekwencji ustawodawcy, nad którą po prostu należy przejść do porządku dziennego. Niezależnie od powyższego należy zgłosić wniosek *de lege ferenda*, by owa omyłka została naprawiona nowelizacją

241 G. Tylec, *Dobra osobiste prawa cywilnego jako niezależna od prawa autorskiego podstawa ochrony interesów twórczych*, „Monitor Prawniczy” 2012, nr 10, s. 525 i nast.

242 M. Pazdan, *Dobra osobiste i ich ochrona*, [w:] M. Saffjan (red.), *Prawo cywilne – część ogólna*, System Prawa Prywatnego, t. 1, C.H. Beck, INP PAN, Warszawa 2012, s. 1259.

243 Druk sejmowy nr 45, s. 95.

art. 479⁸⁹ § 2 pkt 3 k.p.c., któremu należałoby nadać następujące brzmienie – o „ochronę dóbr osobistych w związku z działalnością artystyczną, naukową, wynalazczą lub racjonalizatorską”. Jednak nawet i bez zaproponowanej nowelizacji, należy uznać, że zakresem kognicji objęte są również sprawy o ochronę dóbr osobistych w związku z działalnością artystyczną. Jest to konieczne, aby nie popaść w niewytłumaczalną sprzeczność między twierdzeniem z jednej strony, że pojęciem własności intelektualnej obejmujemy różne typy dóbr i praw mających związek z twórczością a jednocześnie uznaniem, że niektóre z tych nich nie podlegają kognicji sądu własności intelektualnej.

Zdaniem autora nie powinien budzić wątpliwości objęcie kognicją sądu własności intelektualnej wszystkich spraw związanych z dobrem osobistym w postaci twórczości, niezależnie od jej rodzaju. Wniosek taki wynika z kilku jeszcze argumentów. Po pierwsze, działalność artystyczna wydaje się nosić co najmniej taki sam, jeśli nie większy, potencjał twórczy w zakresie przetwarzania rzeczywistości w aspekcie kulturowym niż działalność wynalazcza. Stosując zatem wnioskowanie *a maiori ad minus*, należy przyjąć, że skoro ustawodawca chroni coś mniejszego (twórczość wynalazcza) to tym bardziej chroni coś większego, czyli działalność artystyczną²⁴⁴. Po drugie, nie istnieją żadne racjonalne przyczyny dla których artyści, w zakresie w jakim ochrona nie wynika z prawa autorskiego, mieliby być postawieni w gorszej sytuacji niż wynalazcy w zakresie dostępu do wyspecjalizowanego sądownictwa.

Po trzecie, ewidentna podstawa konwencyjna pojęcia sprawy własności intelektualnej, do której odsyła uzasadnienie projektu ustawy, wskazuje, że intencją ustawodawcy było objęcie zakresem kognicji sądów własności intelektualnej wszystkich dóbr związanych z twórczością – niezależnie od jej charakteru. Przepis art. 2 pkt VIII konwencji WIPO jednoznacznie wskazuje, że „«własność intelektualna» oznacza prawa odnoszące się do [...] wszelkich innych praw dotyczących działalności intelektualnej w dziedzinie przemysłowej, naukowej, literackiej i artystycznej”. Przepis ten zawiera bardzo szerokie sformułowanie obejmujące nie tylko dobra niematerialne, ale również dobra osobiste – byleby istniał ich związek z działalnością kreatywną. Skoro ustawodawca uczynił z konwencji podstawę materialnoprawną postępowania odrębnego, jak wskazuje całościowa analiza zarówno przebiegu prac, to nie ulega wątpliwości, że zamierzał objąć ochroną również działalność artystyczną.

Stosując wykładnię funkcjonalną oraz wnioskowanie *a maiori ad minus* należy przyjąć, że sprawami własności intelektualnej są również sprawy związane z ochroną dobra osobistego w postaci twórczości artystycznej, nawet jeżeli ich podstawą nie są przepisy prawa autorskiego. W tym stanie rzeczy sprawa np. o ochronę przed niewolniczym naśladownictwem stylu twórczego będzie objęta zakresem wydziału własności intelektualnej a nie wydziału cywilnego. Bezpośrednią podstawą prawną jest wówczas odesłanie zawarte w art. 479⁸⁹ § 1 k.p.c. „inne prawa na dobrach niematerialnych”, odsyłające do art. 2 pkt 8 konwencji WIPO. Dodatkowo należy przyjąć, że ze względu na oczywistą potrzebę objęcia tych spraw zakresem kognicji sądu własności intelektualnej, pojęcie „innych praw na dobrach niematerialnych” obejmuje zarówno prawa z dobrami niematerialnymi, jak i wszelkie inne prawa związane z twórczością.

Powyższe uwagi (*de lege lata i de lege ferenda*) dotyczą również działalności racjonalizatorskiej, która choć regulowana jest w prawie własności przemysłowej, to w tym aspekcie została pominięta.

244 Powyższe uwagi nie oznaczają oczywiście, że przyjmując mniejsze znaczenie dla ludzkości działalności wynalazczej niż artystycznej.

4.2. Zasada *numerus clausus* praw na dobrach niematerialnych

W niniejszej monografii uwagi na temat zagadnienia zasady *numerus clausus* muszą być siłą rzeczy ograniczone do najważniejszych kwestii rzutujących na zakres kognicji sądów własności intelektualnej, zwłaszcza, że w ostatnim czasie zagadnienie to zostało poddane szczegółowej analizie przez Łukasza Żelechowskiego. Zestawił on liczną literaturę opowiadającą się za obowiązywaniem tej zasady jak i kwestionującą ją, czy wreszcie wskazującą na jej swoistą erozję ze względu na rozszerzanie ochrony przedmiotom niematerialnym poza granicami praw wyłącznych²⁴⁵. Chodzi w szczególności o ochronę przed nieuczciwą konkurencją, godzącą w niematerialne dobra przedsiębiorców.

Istotnym zagadnieniem dla rozumienia zasady *numerus clausus* i zakresu granic własności intelektualnej jest pytanie o to, czy możliwe jest poszerzanie praw podmiotowych na dobra „niezmysłowe” wyłącznych w drodze pozaustawowej²⁴⁶. Szereg argumentów konstrukcyjnych, konstytucyjnych oraz systemowych przemawia przeciwko dopuszczalności kreacji *ex nihilo* nowych praw podmiotowych bezwzględnych na dobrach niematerialnych, czy to w drodze czynności prawnej, czy też orzecznictwa. System ochrony własności intelektualnej bazuje jednak nie tylko na prawach podmiotowych bezwzględnych, ale i na ochronie różnego rodzaju interesów przedsiębiorców w ramach u.z.n.k.²⁴⁷ Pomimo formalnego braku praw wyłącznych, wywiedziona z ustawy ochrona może prowadzić do powstania intelektualnych monopolii.

Nie przesądzając zatem kwestii, jak należy w istocie rozumieć zasadę *numerus clausus* w obszarze własności intelektualnej, trzeba podkreślić, że zawodne jest przy ustalaniu jej zakresu i treści, odwoływanie się do sposobu jej rozumienia na gruncie praw rzeczowych. Wyciąganie z tego konsekwencji dla dóbr niematerialnych nie uwzględnia tego, że w przypadku prawa rzeczowego nie ma możliwości, by powstało nowe dobro materialne. W ujęciu filozoficznym, to co się stało w historii wszechświata w odniesieniu do materii, już nastąpiło i nic nowego nie powstanie przynajmniej w horyzoncie czasowym adekwatnym dla dalszych rozważań. Możemy co najwyżej poszerzać zakres naszej wiedzy z zakresu fizyki o budowie cząstek subatomowych, jednak nie spowoduje to powstania nowych typów dóbr materialnych. Ukształtowany w toku ewolucji prawa system praw rzeczowych (praw podmiotowych bezwzględnych) – pokrywa niemalże wszystkie możliwe interesy, dla których zachodzi potrzeba ustanawiania praw rzeczowych. Jest to więc system z założenia kompletny. Tego samego nie można zaś powiedzieć o dobrach niematerialnych, szerzej – niefizykalnych. Ze względu na wciąż powstające nowe typy dóbr – np. zbiory przetworzonych danych nieosobowych, nie będące jednocześnie bazami danych – pojawiają się nieustannie pytania, czy nowe dobra powinny być chronione, jakimi typami praw i czy mieszczą się w zakresach dóbr dobrze już poznanych (w wypadku danych – technicznego know-how).

Jak zostało już wskazane powyżej, nie jest możliwa kreacja *ex nihilo* praw na dobrach niematerialnych, czy to w drodze czynności prawnej czy to orzeczenia sądowego. Także to ostatnie

245 E. Żelechowski, *Zasada numerus clausus praw na dobrach niematerialnych – dylematy dotyczące pojmowania i obowiązywania*, [w:] K. Szczepanowska-Kozłowska, I. Matusiak, E. Żelechowski (red.), *Opus auctorem laudat. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Monice Czajkowskiej-Dąbrowskiej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s. 710–711.

246 Tamże, s. 716.

247 Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, t.j. Dz.U. 2020, poz. 1913.

źródło – jak słusznie zauważa Łukasz Żelechowski – nie jest możliwe do zaakceptowania – gdyż nie odpowiada na szereg pytań dotyczących zakresu czasowego trwania takiego „wykreowanego” prawa, jego ram itp.²⁴⁸ Tam jednak, gdzie istnieje już normatywnie ukształtowana „sytuacja prawna w stosunku do określonego dobra niematerialnego, posiadająca doktrynalnie wyodrębnione cechy praw na dobrach niematerialnych”²⁴⁹, możemy mówić o istnieniu prawa na dobru niematerialnym. Możemy zastanawiać się, czy wizerunek jest dobrem niematerialnym²⁵⁰. Hipotetyczne udzielenie odpowiedzi pozytywnej na tak zadane pytanie nie narusza zasady *numerus clausus* praw na dobrach niematerialnych. Nie chodzi bowiem w tym wypadku o wykreowanie *ex nihilo* prawa podmiotowego bezwzględnego, lecz o spór dotyczący jego rzeczywistej natury²⁵¹. Podobne uwagi można odnieść do imprezy sportowej i rozważań na ile jej ochrona może wynikać z prawa własności nieruchomości, na której się odbywa.

Nie przesądzając tego, czy analizowana zasada w ogóle obowiązuje w obszarze prawa własności intelektualnej i ewentualnie jak należy ją rozumieć, należy wskazać, że prawodawca konwencyjny, podobnie jak i ustawodawca, pozostawia pewien luz decyzyjny orzecznictwu w zakresie określania natury prawnej szeregu dóbr. Zaliczanie na gruncie konwencyjnym do własności intelektualnej również praw związanych z ochroną deliktową w zakresie konkurencji oraz przesuwanie punktu ciężkości regulacji unijnych (dyrektywa 2004/48/WE) z zagadnień dotyczących normowania samej treści poszczególnych praw własności intelektualnej na płaszczyznę dochodzenia ich w postępowaniu cywilnym²⁵², w coraz większym stopniu uzasadnia nadawanie normom proceduralnym dodatkowego znaczenia.

Objęcie zakresem kognicji sądów własności intelektualnej różnego rodzaju praw podmiotowych i interesów, przy uwzględnieniu całego bogactwa własności intelektualnej umożliwia zaniegowanie jedynie proceduralnego znaczenia przepisu o właściwości sądu w postępowaniu odrębnym w sprawach własności intelektualnej. Przepis art. 479⁸⁹ § 1 i 2 k.p.c. ma złożoną budowę. Zawiera zarówno normę odsyłającą do różnych grup przepisów (czasem wprost nazwanych) jak też jest źródłem normy kompetencyjnej, pozwalającej orzecznictwu na wyciągnięcie wiążących konsekwencji prawnych w zakresie różnego rodzaju dóbr niefizykalnych, związanych z szeroko rozumianą działalnością intelektualną, do których istnieją różnego rodzaju normy prawne. Przywołany artykuł pozwala sądowi na kwalifikację danego dobra jako mieszczącego się w szeroko rozumianej kategorii dóbr niematerialnych (szerzej niefizykalnych), w stosunku do których należy zastosować konstrukcje właściwe prawu na dobrach niematerialnych i środki proceduralne służące ich ochronie. Kwalifikacja danego dobra, jako mieszczącego się w zakresie kognicji sądu własności intelektualnej, nie jest zatem prawnie obojętna dla zakresu ochrony.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że gdyby w 1960 r. obowiązywał przepis o zakresie kognicji w sprawach własności intelektualnej, to obejmowałby swoim zakresem znaną sprawę dotyczącą artystów wykonawców, zakończoną orzeczeniem Sądu Najwyższego z 27 maja 1960 r.²⁵³

248 Tamże, s. 738.

249 Tamże, s. 746.

250 We wcześniejszych rozważaniach przychyliłem się do argumentacji, że wizerunek nie jest dobrem niematerialnym, przy czym prawo do wizerunku może chronić również interesy majątkowe.

251 T. Grzeszak, *Prawo do wizerunku...*, s. 799.

252 M. Rejdak, *Zabezpieczenie dowodów w sprawach o naruszenie praw własności intelektualnej*, C.H. Beck, Warszawa 2019, s. 24–25.

253 Wyrok SN z 27 maja 1960 r., I CR 429/59, LEX 557720; S. Buczkowski, *Glosa do orzeczenia SN z 27 maja*

Wyrok został wydany przed uchwaleniem Konwencji Rzymskiej z 26 października 1961 r.²⁵⁴ W tle toczyły się wówczas ożywione spory na temat natury praw artystów wykonawców²⁵⁵. Sąd upatrywał źródeł ochrony artystów wykonawców w przepisach prawa cywilnego oraz prawa pracy. Tym niemniej samo wykonanie zostało scharakteryzowane jako „dzieło niematerialne, należące sfery prawnej majątkowej i osobistej”²⁵⁶ wykonawcy. Hipotetyczny zabieg kwalifikacji tej sprawy, jako mieszczącej się w zakresie spraw własności intelektualnej, otworzyłby w tamtym czasie, kiedy kwestie praw wykonawców nie były wprost uregulowane w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych, drogę do pytania o dopuszczalność stosowania np. roszczenia informacyjnego (jakie zostało wprowadzone art. 479¹¹²k.p.c.) w celu ustalenia wielkości szkody / bezpodstawnego wzbogacenia. Można racjonalnie założyć, że gdyby w czasie wydawania przez SN wyroku z 27 maja 1960 r., obowiązywały przepisy o postępowaniu odrębnym w sprawach własności intelektualnej, to do dobra niematerialnego w postaci wykonania, znalazłoby zastosowanie wszystkie możliwe środki ochrony przewidziane w tym postępowaniu, niezależnie od tego, że wówczas nie obowiązywała nawet Konwencja Rzymska, a na gruncie prawa polskiego brak było podstaw do wyodrębnienia wyłącznych praw podmiotowych – praw pokrewnych. Przyznanie ochrony za pomocą szczególnych środków, powodowałoby zaś szczególnie sprzężenie zwrotne w argumentacji, ułatwiając uzasadnienie, że mieliśmy wówczas (pomimo braku przepisów) do czynienia z dobrem niematerialnym podlegającym ochronie w ramach własności intelektualnej. Powyższy sposób rozumowania nie oznacza pomylenia wniosku (środek ochrony) z przesłanką (rodzaj dobra), lecz stanowi wyraz holistycznego spojrzenia na wzajemny wpływ procedury i prawa materialnego.

Hipotetyczny przykład (szczególny zabieg myślowy) służy wykazaniu, że przyznanie dodatkowych środków ochrony może stanowić argument w dyskusji na temat natury poszczególnych dóbr. Właśnie to ma na myśli autor, myśli wskazując na możliwość zanegowania jedynie proceduralnego znaczenia przepisu o właściwości sądu własności intelektualnej. Stopniowe rozszerzanie szczególnej ochrony, nakierowanej na interesy majątkowe, nie pozostanie bowiem bez wpływu na to, jak dane dobro jest odbierane i jak jest kwalifikowane z materialnoprawnego punktu widzenia. Przedstawione powyżej stanowisko może być ocenione jako kontrowersyjne. Ramy niniejszej monografii nie pozwalają jednak na jego dalsze rozwinięcie.

Choć wydaje się to oczywiste, to należy podkreślić, że ostateczny wynik postępowania może odbiegać od wstępnej kwalifikacji roszczenia, związanej z badaniem właściwości sądu własności intelektualnej. W szczególności zaś – w sytuacjach granicznych, może na końcu okazać się, że sąd oddali powództwo, uznając, że u podłoża roszczenia leży dążenie do ochrony dobra, które po gruntownym zbadaniu, nie zostało uznane za własność intelektualną i w ogóle brak jest podstaw do jego ochrony. Przedstawione uwagi nie powinny być zatem odczytywane jako dążenie do nadmiernej ekspansji prawa własności intelektualnej, której skutki mogą być negatywne dla gospodarki, społeczeństwa i kultury²⁵⁷. Kwestie te powinny być jednak przesądzone właśnie w wyspecjalizowanych sądach.

1960 r., I CR 429/59, „Państwo i Prawo” 1962, nr 4–5, s. 822.

254 Międzynarodowa konwencja o ochronie wykonawców, producentów fonogramów oraz organizacji nadawczych, sporządzona w Rzymie dnia 26 października 1961 r., Dz.U. 1997 Nr 125, poz. 800.

255 K. Kurosz, *Artystyczne wykonanie utworu. Prawa osobiste i majątkowe aktorów, muzyków i innych wykonawców*, LexisNexis, Warszawa 2014, s. 71–85.

256 Wyrok SN z 27 maja 1960 r., I CR 429/59.

257 S. Sołtyński, *Spory o społeczno-gospodarczą funkcję własności intelektualnej. Dylematy ustawodawców, judykatury*

4.3. Podsumowanie

Dotychczasowe uwagi wskazują, że istnieje kilka przyczyn (oprócz specjalizacji), dla których konieczne było wyposażenie sądu własności intelektualnej w możliwość decydowania o zakresie swojej właściwości.

Po pierwsze, jest to konsekwencja szerokiego zakresu własności intelektualnej. Obejmuje ona prawa i dobra o różnorodnych właściwościach i naturze, dla których trudno jest znaleźć wspólny mianownik inny niż związek z szeroko rozumianą działalnością intelektualną. Owa różnorodność i zmienność w czasie utrudnia wyczerpujące, enumeratywne wyliczenie spraw objętych zakresem kognicji sądu własności intelektualnej. Trudności te znalazły odzwierciedlenie chociażby w oświadczeniu Komisji Europejskiej, jak należy rozumieć pojęcie własności intelektualnej, którym posługuje się dyrektywa 2004/48/WE. Wskazano w nim na pewien luz decyzyjny. Według KE prawa własności intelektualnej obejmują „przynajmniej” wskazane w dalszej części oświadczenia prawa²⁵⁸. Użyty w oświadczeniu KE zwrot wskazuje na dążenie do pewnej elastyczności w definiowaniu zakresu własności intelektualnej.

Po drugie, istotne jest przesuwanie w prawie unijnym akcentu z kwestii definiowania praw i normowania ich treści w kierunku mechanizmów ochrony²⁵⁹. Przy takim podejściu regulacyjnym prawo materialne nie stanowi czynnika determinującego środki proceduralne. Wydaje się bowiem, że w ramach analiz zakresu uprawnień wynikających z praw wyłącznych, środki proceduralne powinny zacząć być uwzględniane jako jedna z przesłanek rozumowania, rzutująca postrzeganie granic danego prawa bądź interesu. Środki proceduralne zaczynają się jawić nie jako konsekwencja regulacji materialnoprawnej, lecz jako dodatkowy czynnik determinujący zakresy różnorodnych uprawnień, składających się niekiedy na prawo podmiotowe. Można w tym podejściu dostrzec przenikanie się zagadnień materialnoprawnych i proceduralnych. W prawie unijnym pojęciu własności intelektualnej nadaje się autonomiczne znaczenie, a dla jego zakresu coraz większego znaczenia nabierają środki proceduralne. Należy spodziewać się, że takie podejście będzie powoli oddziaływać na systemy prawa państw członkowskich. W tym kontekście, przepis zezwalający sądowi własności intelektualnej na władcze przesądzenie o zakresie swej właściwości, powinien być odczytywany jako naturalną konsekwencję szerszego zjawiska. To zaś może rzutować na wykładnię przepisu w sytuacji wątpliwości interpretacyjnych, związanych z innymi normami prawnymi regulującymi np. zakres związania sądu własności intelektualnej rozstrzygnięciem sądu drugiej instancji w przedmiocie właściwości.

i doktryny, [w:] P. Kostański, P. Podrecki, T. Targosz (red.), *Experientia Docet. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Trąpale*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 805–825, K. Grzybczyk, *Teoria „negatywnej przestrzeni własności intelektualnej”*, „Państwo i Prawo” 2021, nr 2, s. 71 i nast.

258 Oświadczenie Komisji dotyczące art. 2 dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej, Dz.Urz. UE L 94 z 30.04.2004 r., poz. 37. Wymienia ono: prawo autorskie, prawa pokrewne z prawami autorskimi, prawo *sui generis* twórców baz danych, prawa twórcy topografii produktów półprzewodnikowych, prawa ze znaku towarowego, prawa ze wzoru, prawa z patentu, włącznie z prawami wynikającymi z dodatkowych świadectw ochronnych, oznaczenia geograficzne, prawa ze wzoru użytkowego, prawa wynikające z systemu ochrony odmian roślin, nazwy handlowe, jeżeli są one chronione jak wyłączne prawa własnościowe w danym prawie krajowym.

259 M. Rejdak, *Zabezpieczenie...*, s. 24.

5. HISTORIA PRAC NAD PRZEPISEM O PRYMACIE SĄDU WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ

Jak zostało to wskazane we wstępie monografii, źródłem prymatu sądów własności intelektualnej jest art. 479⁹² k.p.c., zgodnie z którym:

- § 1. *Sąd właściwy w sprawie własności intelektualnej nie jest związany postanowieniem o przekazaniu sprawy. Sąd ten w razie stwierdzenia swojej niewłaściwości przekaże sprawę innemu sądowi, nie wyłączając sądu przekazującego.*
- § 2. *Postanowienie o przekazaniu sprawy może zapadć nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia wpływu przekazanej sprawy do sądu właściwego w sprawie własności intelektualnej.*
- § 3. *Sąd, któremu sprawa zostanie przekazana, jest związany postanowieniem sądu właściwego w sprawie własności intelektualnej.*

Pierwotna myśl o konieczności stworzenia mechanizmu pozwalającego na znaczący wpływ sądu własności intelektualnej na decydowanie o zakresie swej kognicji została zaakceptowana zarówno przez zespół, ostatecznego projektodawcę oraz ustawodawcę. Wnoszone poprawki służyły doprecyzowaniu kwestii związanych z procedowaniem przez sądy w przedmiocie niewłaściwości a poprawka wniesiona przez Senat wzmocniła pozycję sądu własności intelektualnej w zakresie decydowania o swej niewłaściwości.

Przypomnieć w tym miejscu należy również uwagę poczynioną we wstępie monografii. Sformułowanie prymat sądu własności intelektualnej służy podkreśleniu wyjątkowości tego narzędzia, nie negując jednak niezwykle istotnej roli innych sądów w kształtowaniu sposobu rozumienia pojęcia spraw z zakresu własności intelektualnej. Sądy niewyspecjalizowane wpływają bowiem, tak jak i sąd własności intelektualnej, na kształtowanie całości praktyki. Swoimi rozstrzygnięciami zarówno sąd wyspecjalizowany jak i niewyspecjalizowany²⁶⁰, może wpływać zawężająco na zakres spraw rozstrzyganych w postępowaniu odrębnym, „łagodząc” nadmierną ekspansję własności intelektualnej. W podrozdziale 3.2. przedstawiono argument krytyczny wobec specjalizacji, wskazując, że sądy niewyspecjalizowane, zaangażowane w całe

260 Np. poprzez odmowę przekazania sprawy według właściwości.

spektrum obrotu cywilnoprawnego i mające szersze doświadczenie społeczne i gospodarcze oraz głębszą ogólną perspektywę prawną²⁶¹, mogą mieć lepszą zdolność osiągnięcia nowych, nieoczywistych aczkolwiek adekwatnych rezultatów i koncepcji. Dlatego też współdziałanie²⁶² sądów niewyspecjalizowanych w kształtowaniu właściwości sądu wyspecjalizowanego należy ocenić jako czynnik łagodzący niektóre negatywne skutki specjalizacji.

5.1. Prace legislacyjne przed wniesieniem projektu do Sejmu

Pierwotnie zgłoszona propozycja brzmienia art. 479⁹²k.p.c. (na dzień 16 lipca 2018 r.) opierała się na założeniu, że konieczne jest wprowadzenie mechanizmu pozwalającego orzecznictwu na znaczący udział w wyznaczaniu granic kognicji sądu własności intelektualnej.

- § 1 *Sąd własności intelektualnej nie jest związany postanowieniem wydanym na podstawie art. 200 § 2 k.p.c. Sąd ten w razie stwierdzenia swej niewłaściwości lub konieczności rozpoznania sprawy na podstawie innych przepisów niż postępowanie w sprawach własności intelektualnej, przekaże ją do rozpoznania innemu sądowi lub w trybie właściwym.*
- § 2 *Postanowienie, o którym mowa w § 1 zd. 2 może zapaść na posiedzeniu niejawnym nie później niż w terminie 14 dni od przekazania sprawy sądowi własności intelektualnej*²⁶³.

W uzasadnieniu propozycji autor niniejszej monografii wskazał, że

*W uwagach dotyczących proponowanych w art. 17 k.p.c. zmian zwracano uwagę na trudności w precyzyjnym określeniu właściwości sądu własności intelektualnej, zwłaszcza w odniesieniu do spraw nietypowych oraz związanych z komercjalizacją niektórych dóbr osobistych. W związku z powyższym regulacja zawarta w art. 17 k.p.c. powinna być uzupełniona o mechanizm, który pozwoli sądom własności intelektualnej na ukształtowanie swojego orzecznictwa w zakresie zakresu właściwości, zwłaszcza w sprawach granicznych. Pozwoli to zwiększyć bezpieczeństwo prawne i przyspieszyć postępowanie. Proponowany mechanizm dotyczy wprowadzenia regulacji szczególnej wobec art. 200 k.p.c. Dzięki temu sąd własności intelektualnej nie byłby związany postanowieniem innego sądu lub sądu orzekającego według przepisów innych niż dedykowane sprawom z zakresu własności intelektualnej a wydanego w trybie art. 200 § 1 k.p.c. Dysponując wiedzą specjalistyczną na temat tego, które sprawy rozpoznawane są w ramach przepisów o postępowaniu w sprawach własności intelektualnej, sąd rozpoznający tego typu sprawy wydaje się najlepiej predystynowany do określania, które sprawy powinny być przez niego rozpoznawane. Wprowadzenie krótkiego terminu na wydanie odpowiedniego postanowienia przeciwdziałałoby przewlekłości postępowania*²⁶⁴.

Powyższa propozycja została przedyskutowana na posiedzeniu zespołu, uzyskując jego aprobatę. Jednak w toku rozmów podniesiono również argument krytyczny, sprowadzający

261 H. Gramckow, B. Walsh, *Developing Specialized Court Services. International Experiences and Lessons Learned*, The World Bank, Washington 2013, s. 8.

262 Zwrot, którym posłużyła się A. Gołaszewska [w:] T. Szanciło (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 1721.

263 Dokument wewnętrzny zespołu z 16 lipca 2018 r. w posiadaniu autora.

264 Tamże.

się do pytania, o to dlaczego to właśnie sąd własności intelektualnej – a nie inne sądy – ma dysponować takim uprawnieniem. Przesądziła argumentacja, że choć poziom skomplikowania faktycznego spraw rozpoznawanych przez sądy w innych postępowaniach bywa równie wysoki, a niekiedy zdecydowanie wyższy niż w przypadku spraw własności intelektualnej, to nie występuje tam problem właściwy jedynie własności intelektualnej, czyli kwestia zakresu regulacji materialnoprawnej (pytanie o znaczenie zasady *numerus clausus* praw niejednoznacznie rozumianej własności intelektualnej). Zakres właściwości sądu własności intelektualnej miał obejmować bowiem tylko niektóre ze spraw dotyczących np. ochrony wizerunku, przy nieostro postawionych granicach, których nie da się na poziomie ustawowym precyzyjnie określić.

Kolejne propozycje brzmienia art. 479²² k.p.c. zmierzały do poprawy jego redakcji i usuwania ewentualnych wątpliwości. I tak w wersji z 3 października 2018 r., pozostawionej bez zmian w projekcie z 17 listopada 2018 r. i 21 marca 2019 r. (ostatecznie przygotowanym przez Ministerstwo Sprawiedliwości już po zakończeniu prac zespołu), przyjęto:

- § 1. *Sąd nie jest związany postanowieniem o przekazaniu sprawy wydanym na podstawie art. 200.*
- § 2. *Sąd ten w razie stwierdzenia swej niewłaściwości przekaze sprawę innemu sądowi nie wyłączając sądu przekazującego.*
- § 3. *Postanowienie może zapaść nie później niż w terminie 14 dni od przekazania sprawy sądowi własności intelektualnej. Na postanowienie służy zażalenie²⁶⁵.*

W tym brzmieniu przepis został wniesiony pod obrady Rady Ministrów w projekcie UD 497²⁶⁶. Istotne dla rozważań jest przyjęte wówczas uzasadnienie projektu, przygotowane przez zespół. Z pewnymi uściślającymi stanowisko projektodawcy uzupełnieniami przygotowanymi przez Departament Legislacyjny Prawa Cywilnego, za które odpowiada Agnieszka Gołaszewska, znalazło się ono w ostatecznej wersji projektu wniesionego do Sejmu.

W uzasadnieniu zwrócono uwagę na kilka kwestii wyjaśniających przyjęte rozwiązanie:

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że z jednej strony obowiązuje zasada numerus clausus praw własności intelektualnej, zgodnie z którą ochronie w ramach tej kategorii pojęciowej podlegają jedynie te wytwory intelektu, które zostały wprost wskazane przez ustawodawcę – jako prawa własności intelektualnej. Z drugiej jednak strony postuluje się, by zakresem kognicji sądu własności intelektualnej obejmować możliwie jak najszerszą kategorię spraw (A. Adamczak, M. Kruk, Perspektywy utworzenia sądu ds. własności intelektualnej w Polsce – obecne realia w: red. J. Ożegalska – Trybalska, D. Kasprzycki Aktualne wyzwania prawa własności intelektualnej i prawa konkurencji. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Michałowi du Vallowi, Warszawa 2015, s. 38). Zauważyć również należy, że ze względu na przemiany społeczne, gospodarcze i technologiczne oraz zjawisko tzw. komercjalizacji niektórych dóbr osobistych, zarówno w nauce prawa, jak i orzecznictwie obserwować można tendencje do stosowania wobec owych dóbr osobistych, a zwłaszcza wizerunku, instytucji i konstrukcji prawnych charakterystycznych dla praw na dobrach niematerialnych. Zarówno natura, jak i charakter prawny wizerunku jest przedmiotem ożywionych dyskusji. Nie ulega

265 Dokumenty wewnętrzne Ministerstwa Sprawiedliwości z 3 października 2018 r., 17 listopada 2018 r. i 21 marca 2019 r.

266 Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 21 marca 2019 r., WPL RM UD 497.

wątpliwości, że w wielu wypadkach w odniesieniu do niektórych dóbr osobistych zawierane są umowy licencyjne, analizuje się także dopuszczalność zastosowania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (T. Grzeszak, *Ocena uszczerbku doznanego wskutek przekroczenia granic umownego zezwolenia na reklamowe wykorzystanie wizerunku*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2015, z. 2, s. 47 i nast.) oraz konstrukcji zmierzających do poluzowania rygору nieprzenoszalności praw osobistych (J. Barta, R. Markiewicz, *Wokół prawa do wizerunku w: Zagadnienia prawa własności intelektualnej*. Profesorowi Stefanowi Grzybowskiemu pracownicy Instytutu Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej w darze, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2002/80, s. 11 i nast.). Tendencje te znajdują odbicie w orzecznictwie (Wyrok SA w Warszawie z 29.7.2014 r., VI ACa 1657/13, LEX nr 1537498.). Nie przesądzając zatem, jak od strony prawa materialnego zakwalifikować dany wytwór intelektu człowieka i jakie wobec niego powinny znaleźć zastosowanie konstrukcje prawa materialnego (łącznie z umową licencyjną), nie ulega wątpliwości, że owe dylematy powinny być rozstrzygane właśnie w ramach wyspecjalizowanej części sądownictwa. Wniosek taki pośrednio można wyciągnąć z punktu 2 preambuły Dyrektywy 2004/48WE Parlamentu Europejskiego z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej. Zgodnie z nim „Ochrona własności intelektualnej ma umożliwić wynalazcy lub twórcy uzyskiwanie prawnie uzasadnionych korzyści ze swego wynalazku lub dzieła. Powinna też umożliwiać jak najszerze upowszechnianie dzieł, idei i nowego know-how. Jednocześnie nie może ograniczać wolności słowa, swobodnego przepływu informacji ani ochrony danych osobowych, z ochroną danych w Internecie łącznie”. W sytuacjach granicznych, kiedy to nie jest pewne, jaka podstawa materialnoprawna ochrony może (i czy w ogóle powinna) znaleźć zastosowanie – co widać w szczególności w odniesieniu do ochrony idei i pomysłów oraz informacji, to właśnie wyspecjalizowane sądy (wydziały sądów okręgowych i apelacyjnych) powinny rozstrzygać owe kwestie²⁶⁷.

Największą trudność sprawia zakreślenie właściwości sądów własności intelektualnej, zwłaszcza w odniesieniu do zagadnień granicznych, takich jak chociażby ochrona dóbr osobistych prawa cywilnego, podlegających komercjalizacji. Najlepszym rozwiązaniem wydaje się zatem szczegółowe opisanie właściwości sądów własności intelektualnej, w taki jednak sposób by nie stały się one właściwe dla typowych spraw o ochronę dóbr osobistych, rozpoznawanych w wydziałach cywilnych²⁶⁸.

W uzasadnieniu do zmian w art. 17 k.p.c. oraz do projektowanego art. 479⁸⁹ k.p.c. zwrócono uwagę na trudności w precyzyjnym określeniu właściwości sądu własności intelektualnej, zwłaszcza w odniesieniu do spraw nietypowych oraz związanych z komercjalizacją niektórych dóbr osobistych. W związku z powyższym regulacja zawarta w art. 479⁸⁹ k.p.c. powinna być uzupełniona o mechanizm, który pozwoli sądom własności intelektualnej na ukształtowanie swojego orzecznictwa dot. zakresu właściwości, zwłaszcza w sprawach granicznych. Pozwoli to zwiększyć bezpieczeństwo prawne i przyspieszyć postępowanie. Nadto sprzyjać będzie klaryfikacji stanu prawnego – zwłaszcza w początkowym okresie istnienia sądów własności intelektualnej.

Proponowany mechanizm dotyczy wprowadzenia regulacji szczególnej wobec art. 200

267 Druk sejmowy nr 45, s. 2–3; UD 497 s. 2–3.

268 Druk sejmowy nr 45, s. 5; UD 497 s. 5.

k.p.c. (projektowany art. 479²² k.p.c.). Dzięki temu sąd własności intelektualnej nie byłby związany postanowieniem innego sądu, tj. sądu orzekającego według przepisów innych, niż dedykowane sprawom z zakresu własności intelektualnej - i wydanego w trybie art. 200 § 2 k.p.c. Dysponując wiedzą specjalistyczną na temat tego, które sprawy rozpoznawane są w ramach przepisów o postępowaniu w sprawach własności intelektualnej, sąd rozpoznający tego typu sprawy wydaje się najlepiej predystynowany do określania, które sprawy powinny być przez niego rozpoznawane. Wprowadzenie krótkiego terminu na wydanie odpowiedniego postanowienia ukierunkowane jest na przeciwdziałanie przewlekłości postępowania²⁶⁹.

Przedstawione powyżej fragmenty uzasadnienia przedstawionego Sejmowi wraz z projektem już na etapie po konsultacjach publicznych.

5.2. Wpływ opinii i konsultacji społecznych na etapie przed wniesieniem projektu do Sejmu na przepis o prymacie sądu własności intelektualnej

Pierwotne uzasadnienie projektu ustawy zostało udostępnione uczestnikom konsultacji społecznych oraz przekazane do zaopiniowania przez instytucje publiczne. Do analizowanego przepisu odniosły się Rada Legislacyjna przy Prezesie Rady Ministrów²⁷⁰ i Prokuratora Generalna²⁷¹. Natomiast Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej²⁷², Sąd Najwyższy²⁷³, Prokurator Krajowy²⁷⁴, Krajowa Rada Sądownictwa²⁷⁵ nie zgłosiły uwag. W ramach opinii instytucje i organy publiczne nie kwestionowały ocenianego pomysłu (Urząd Patentowy RP, PK, SN), wyrażały jego akceptację (RL), bądź dostrzegały jego potencjalną skuteczność w osiągnięciu zamierzonego celu – wyznaczania granic właściwości (PG).

Chociaż pozytywna, opinia RL nie zawierała szerszego uzasadnienia. W opinii wskazano, że

Projekt słusznie zakłada, że ostateczną decyzję o tym, czy dana sprawa należy do właściwości sądów rozpoznających sprawy z zakresu własności intelektualnej

269 Druk sejmowy nr 45, s. 9–10; UD 497 s. 7–8.

270 Opinia Rady Legislacyjnej przy Prezesie RM o projekcie ustawy o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, RL-033-21/19, Warszawa 31.05.2019, WPL RM UD 497, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12321454/12581253/12581256/dokument411376.docx> [dostęp: 9.04.2021].

271 Uwagi Prokuratorii Generalnej do do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 21 marca 2019 r., KR-51-267/19/GCI W/12956/19, Warszawa 16.04.2019, WPL RM UD 497, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12321454/12581253/12581256/dokument393858.pdf> [dostęp: 9.04.2021].

272 Uwagi Urzędu Patentowego RP do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 21 marca 2019 r., GP-IL.0225.2019, Warszawa 04.2019, WPL RM UD 497, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12321454/12581253/12581256/dokument393860.pdf> [dostęp: 9.04.2021].

273 Uwagi SN do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 21 marca 2019 r., BSA I-021-114/19, Warszawa 26.04.2019, WPL RM UD 497, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12321454/12581253/12581256/dokument393859.pdf> [dostęp: 9.04.2021].

274 Uwagi I Zastępcy Prokuratora Generalnego Prokuratora Krajowego do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 21 marca 2019 r., PK I BP 0280.80.2019, Warszawa 18.06.2019, WPL RM UD 497, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12321454/12581253/12581256/dokument411377.pdf> [dostęp: 9.04.2021].

275 Opinia Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 23.05.2019 r. w przedmiocie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (UD 497), WPL RM UD 497, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12321454/12581253/12581256/dokument411375.doc> [dostęp: 9.04.2021].

w postępowaniu odrębnym powinien podjąć właśnie ten sąd. W konsekwencji Projektodawca przewiduje, że sąd nie jest związany postanowieniem o przekazaniu sprawy wydanym na podstawie art. 200 § 2 k.p.c. Sąd ten w razie stwierdzenia swej niewłaściwości prześle sprawę innemu sądowi niewylączając sądu przekazującego. Rozwiązanie to należy ocenić pozytywnie²⁷⁶.

Stanowisko PG było jeszcze bardziej enigmatyczne, tj. pozbawione ocen wartościujących²⁷⁷. W swej opinii prokuratura wyrażała obawy, że sądy własności intelektualnej nie będą kwalifikowały powództw o zapłatę wynagrodzenia licencyjnego jako spraw z zakresu własności intelektualnej. I Jednocześnie w tym kontekście PG wskazywała na potencjalną skuteczność uprawnień sądu własności intelektualnej wynikających z art. 479⁹² k.p.c. jako narzędzia, które pozwoli sądowi na merytoryczne kształtowanie swej właściwości.

Więcej uwag do projektu nowelizacji zostało zgłoszonych na etapie konsultacji społecznych, przy czym częściowo wskazywały na konieczność usunięcia ewentualnych mankamentów pierwotnej wersji przepisu, nie negując jego założeń. Stowarzyszenie Autorów i Wydawców Copyright Polska, Stowarzyszenie Filmowców Polskich, Trapple Konarski Podrecki i Wspólnicy Sp.j., Polski Związek Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego, Repropol wyraziły obawy, że art. 479⁹² k.p.c. może prowadzić do przewlekania postępowań na skutek przekazywania sprawy między sądami. Część opinii odzwierciedlała obawy wielokrotnego przesyłania spraw pomiędzy sądami, przedłużającego postępowanie²⁷⁸, pomijając w swych uwagach normę prawną wynikającą z art. 200 § 2 k.p.c. (związanie sądu postanowieniem o przekazaniu sprawy). W ramach konsultacji społecznych, podmioty opiniujące wyraziły aprobatę dla projektu regulacji, wskazując przy tym na konieczność zwiększenia jego skuteczności poprzez wyraźne podkreślenie związania innych sądów postanowieniem sądu własności intelektualnej. Odosobnione (ale nie krytyczne) stanowisko o braku potrzeby takiej regulacji wyraził tylko jeden z podmiotów zabierających głos w tej kwestii – tj. ZAIKS. Wskazał on, że w jego ocenie wystarczająca jest dotychczasowa regulacja zawarta w art. 200 k.p.c. oraz ukształtowana na jego tle „praktyka sądowa polegająca na tym, że sąd któremu niezasadnie została przekazana sprawa, w przypadku oczywistej omyłki, zwraca się do sądu stwierdzającego swoją niewłaściwość o reasumpcję postanowienia”²⁷⁹. Powyższa uwaga wskazuje na mylne upatrywanie w normie prawnej art. 479⁹² k.p.c. mechanizmu sanowania omyłek sądowych. W uzasadnieniu projektu wyraźnie bowiem podkreślono w odniesieniu do tzw. przypadków granicznych konieczność decydowania o zakresie kognicji sądu własności intelektualnej przez sąd własności intelektualnej.

W ostatecznej wersji dokumentów legislacyjnych (dokumentujących opiniowanie i konsultacje społeczne) wniesionych do Sejmu wraz z projektem ustawy i jego uzasadnieniu Ministerstwo Sprawiedliwości wskazało, że uwagi te zostały uwzględnione „o regulację, zgodnie z którą sąd któremu sprawa zostanie przekazana będzie związany postanowieniem sądu własności intelektualnej”²⁸⁰.

276 Opinia Rady Legislacyjnej przy Prezisie RM o projekcie ustawy o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, RL-033-21/19, Warszawa 31.05.2019, WPL RM UD 497.

277 Zob. stanowisko Prokuratury Generalnej wyrażone na konferencji uzgodnieniowej 17.05.2019 r.: Zestawienie uwag – opiniowanie, WPL RM UD 497, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12321454/12581241/12581246/dokument394665.docx> [dostęp: 9.04.2021].

278 Druk sejmowy nr 45, s. 110.

279 Tamże.

280 Druk sejmowy nr 45, s. 110.

Stanowisko to doprowadziło do modyfikacji projektu art. 479⁹² w porównaniu do wersji przedstawionej do konsultacji i nadanie mu następującej treści:

- § 1. *Sąd nie jest związany postanowieniem o przekazaniu sprawy wydanym na podstawie art. 200 § 2. Sąd ten w razie stwierdzenia swojej niewłaściwości przekaże sprawę innemu sądowi, nie wyłączając sądu przekazującego.*
- § 2. *Postanowienie może zapasć nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia wpływu przekazanej sprawy do sądu właściwego w sprawie własności intelektualnej.*
- § 3. *Sąd, któremu sprawa zostanie przekazana, jest związany postanowieniem sądu przekazującego²⁸¹. Właśnie w tym kształcie przepis ten został przedstawiony Sejmowi w ramach projektu wniesionego 4 grudnia 2019 r.*

5.3. Prace legislacyjne po wniesieniu projektu do Sejmu

W toku prac legislacyjnych w Sejmie w związku z pracami Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w dniu 7 stycznia 2020 r. dokonano nieznacznej modyfikacji przepisu poprzez dodanie zwrotu „właściwy w sprawie własności intelektualnej”. Art. 479⁹² otrzymał wówczas następujące brzmienie:

- § 1. *Sąd właściwy w sprawie własności intelektualnej nie jest związany postanowieniem o przekazaniu sprawy wydanym na podstawie art. 200 § 2. Sąd ten w razie stwierdzenia swojej niewłaściwości przekaże sprawę innemu sądowi, nie wyłączając sądu przekazującego.*
- § 2. *Postanowienie o przekazaniu sprawy może zapasć nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia wpływu przekazanej sprawy do sądu właściwego w sprawie własności intelektualnej.*
- § 3. *Sąd, któremu sprawa zostanie przekazana, jest związany postanowieniem sądu właściwego w sprawie własności intelektualnej.*

Uchwałą Senatu z 6 lutego 2020 r. skreślono w projekcie art. 479⁹² § 1 k.p.c. wyrazy „wydanym na podstawie art. 200 § 2”²⁸². Zmiana ta nie miała charakteru jedynie redakcyjnego. W rozdziale 4.2. monografii wskazano już, że Senat podkreślał jej istotne znaczenie. W uzasadnieniu uchwały podkreślono:

Poprawka nr 2 ma na celu z kolei wyeliminowanie ewentualnych wątpliwości, jakie mogłyby powstać w przypadku, gdyby nowy art. 479⁹² § 1 k.p.c. (art. 1 pkt 6 noweli) odsyłał wyłącznie do art. 200 § 2. Wypada bowiem podnieść, że podstawą wydania postanowienia o przekazaniu sprawy w razie stwierdzenia przez sąd, iż nie jest właściwy do jej rozpoznania, może być albo art. 200 § 1⁴ k.p.c. (pierwsze przekazanie), albo przywołany wyżej art. 200 § 2 zdanie trzecie k.p.c. (przekazanie przez sąd, któremu sprawę już przekazano). Tymczasem ideą, którą ma realizować art. 479⁹² § 1, jest uwolnienie sądu własności intelektualnej od jakiegokolwiek związania postanowieniem o przekazaniu sprawy, bez względu na to, czy zapadło ono w układzie horyzontalnym, czy też wertykalnym. W tej sytuacji Senat proponuje pominięcie odesłania w treści tego przepisu, gdyż pozostały fragment zdania pierwszego oraz zdanie drugie pozwolą na zrekonstruowanie normy prawnej oddającej intencję projektodawcy²⁸³.

281 Tamże, s. 3.

282 Druk sejmowy nr 217.

283 Tamże, s. 10.

Poprawka Senatu została przyjęta i w ostatecznie uchwalonym tekście nowelizacji art. 479⁹² k.p.c. otrzymał następujące brzmienie:

- § 1. *Sąd właściwy w sprawie własności intelektualnej nie jest związany postanowieniem o przekazaniu sprawy. Sąd ten w razie stwierdzenia swojej niewłaściwości przekazuje sprawę innemu sądowi, nie wyłączając sądu przekazującego.*
- § 2. *Postanowienie o przekazaniu sprawy może zapasć nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia wpływu przekazanej sprawy do sądu właściwego w sprawie własności intelektualnej.*
- § 3. *Sąd, któremu sprawa zostanie przekazana, jest związany postanowieniem sądu właściwego w sprawie własności intelektualnej.*

5.4. Wnioski wynikające z toku prac legislacyjnych

Analiza dogmatyczna art. 479⁹² k.p.c. w jego aktualnym brzmieniu zostanie przedstawiona w rozdziale 6 monografii. Już teraz jednak należy wskazać, że w materiałach przygotowawczych uzasadniano projektowany przepis jedynie trudnościami w ustalaniu zakresu kognicji, wynikającymi z przyjętej metody regulacji zakresu spraw, którymi miał się zajmować sąd w postępowaniu odrębnym. Nie chodziło zatem o kwestie właściwości miejscowej pomiędzy wydziałami własności intelektualnej. Nadto w kolejnych wersjach uzasadnienia projektu konsekwentnie wskazywano, że chodzi po prostu o to, by wyłączyć w stosunku do sądu własności intelektualnej związanie postanowieniem o przekazaniu sprawy.

Kolejne wersje projektu różniły się w zakresie sposobu opisanego w treści przepisu trybu, w jakim wydawane jest postanowienie o przekazaniu sprawy (art. 200 § 1 i 2 k.p.c.). Między treścią projektowanego przepisu a jego uzasadnieniem występowała pewna różnica. Chociaż kwestia ta zostanie również poruszona w rozdziale 6., już teraz należy wskazać, że art. 200 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym na etapie prac legislacyjnych regulował dwa rodzaje przekazania. W art. 200 § 1 k.p.c. mowa była o przekazaniu sprawy przez sąd (sytuacja podstawowa), natomiast art. 200 § 2 k.p.c. reguluje przekazanie sprawy przez sąd wyższego rzędu²⁸⁴. Sąd wyższego rzędu nie jest związany przekazaniem sprawy na podstawie art. 200 § 1 k.p.c., gdyż art. 200 § 2 k.p.c. zezwala na wydanie drugiego postanowienia o przekazaniu według właściwości w trybie art. 200 § 2 k.p.c. Związanie sądu, któremu przekazano sprawę w ten sposób wynika z art. 200 § 2 k.p.c. Po nowelizacji procedury, która weszła w życie 7 listopada 2019 r. art. 200 § 2 k.p.c. pozostał bez zmian, natomiast art. 200 § 1 k.p.c. został zastąpiony art. 200 § 1⁴ k.p.c. Dla tych dwóch trybów przekazania sprawy t.j. na podstawie art. 200 § 1⁴ k.p.c. (poprzednio art. 200 § 1) oraz zgodnie z regulacją art. 200 § 2 k.p.c., art. 200 § 2 k.p.c. określa kwestię związania postanowieniem o przekazaniu sprawy.

Kwestie trybu przekazania sprawy zostały uporządkowane dopiero na etapie prac legislacyjnych w Senacie. Kierując się zasadami rzetelności naukowej, autor monografii czuje się w obowiązku przyznać do usterki legislacyjnej, polegającej na nieprecyzyjnym przełożeniu założeń na treść projektowanego przepisu. W projektowanym przepisie art. 479⁹² § 1 k.p.c. (w wersji wniesionej do Sejmu) wskazującym na brak związania postanowieniem wydanym w trybie art. 200 § 1 k.p.c., którego skutki wynikają z art. 200 § 2 k.p.c., nie dość jasno bowiem

²⁸⁴ Jest inna kwestia niż tryb wydania postanowienia o przekazaniu.

wytłumaczono i uregulowano tę kwestię, wskazując, że „sąd własności intelektualnej nie jest związany postanowieniem wydanym na podstawie art. 200 § 2 k.p.c.”²⁸⁵. Prawdłowo opisywał tą kwestię jedynie fragment uzasadnienia, w którym wskazano, że „dzięki temu sąd własności intelektualnej nie byłby związany postanowieniem innego sądu lub sądu orzekającego według przepisów innych niż dedykowane sprawom z zakresu własności intelektualnej a wydanego w trybie art. 200 § 1 k.p.c.”²⁸⁶. Projektowana regulacja miała stanowić narzędzie, które

*pozwoli sądom własności intelektualnej na ukształtowanie swojego orzecznictwa w zakresie zakresu właściwości, zwłaszcza w sprawach granicznych. Pozwoli to zwiększyć bezpieczeństwo prawne i przyspieszyć postępowanie. Proponowany mechanizm dotyczy wprowadzenia regulacji szczególnej wobec art. 200 k.p.c.*²⁸⁷

Pierwotna wersja projektu art. 479⁹² k.p.c. i jego uzasadnienia, w brzmieniu zaproponowanym przez autora monografii nie była zatem w pełni prawidłowa, gdyż odnosiła się jedynie do drugiego z trybów wydania postanowienia o przekazaniu według właściwości – przez sąd wyższego rzędu (art. 200 § 2 k.p.c.). W uzasadnieniu zaś znalazło się zarówno sformułowanie o trybie z art. 200 § 1 k.p.c. jak i ogólne sformułowanie o regulacji szczególnej wobec całego art. 200 k.p.c., a zatem zarówno w odniesieniu do § 1 jak i § 2 art. 200 k.p.c.

Jest to istotne, gdyż odwołanie do art. 200 k.p.c. w jednym ze zdań uzasadnienia, jak i sama istota proponowanej regulacji, wskazywała, że sąd własności intelektualnej miał być wolny od związania postanowieniem o przekazaniu sprawy według właściwości przez inny sąd, niezależnie od tego, czy postanowienie to zapadło w trybie art. 200 § 1 (obecnie 200 § 1⁴), czy też na podstawie art. 200 § 2. Tymczasem, by w pełni odzwierciedlić założenie leżące u podstaw projektowanego przepisu, należało nie wskazywać podstawy prawnej postanowienia o przekazaniu sprawy albo też wskazać, że chodzi zarówno o art. 200 § 1 jak i 200 § 2 k.p.c.

Nie ulega jednak wątpliwości, że skoro w projekcie zdecydowano się na dokonanie tak daleko idącej zmiany w procedurze, jaką jest uchylenie związania postanowieniem sądu wyższego rzędu, to tym bardziej intencją projektodawcy było również uchylenie związania postanowieniem sądu równorzędnego. Pamiętać należy, że istotą nowelizacji było udostępnienie sądowi własności intelektualnej narzędzia pozwalającego na kształtowanie zakresu swojej właściwości, a to jest możliwe tylko wtedy, gdy nie istnieje związanie postanowieniem innego sądu o przekazaniu według właściwości, niezależnie od trybu w jakim zostałoby ono wydane.

Rozbieżność między treścią projektowanego przepisu, wskazującego na art. 200 § 2 k.p.c., a odwołującym się do art. 200 § 1 k.p.c. uzasadnieniem została dostrzeżona na etapie prac końcowych przed wniesieniem projektu pod obrady Rady Ministrów. W uzasadnieniu projektu UD 497 wskazywano już, że „dzięki temu sąd własności intelektualnej nie byłby związany postanowieniem innego sądu, tj. sądu orzekającego według przepisów innych, niż dedykowane sprawom z zakresu własności intelektualnej – i wydanego w trybie art. 200 § 2 k.p.c.”²⁸⁸. Nadal jednak nie dostrzegano wskazanej powyżej wadliwości, polegającej na pominięciu w treści przepisu dwóch podstaw prawnych przekazania sprawy. Usterki tej nie dostrzegł także żaden z podmiotów konsultujących projekt

285 Druk sejmowy 45, s. 3.

286 Druk sejmowy 45, s. 9 uzasadnienia.

287 Tamże.

288 Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, WPL RM UD 497, s. 7.

w toku prac przygotowawczych, mimo iż projekt został poddany bardzo szerokim konsultacjom (również społecznym). Być może przyczyna tkwiła w „pułapce oczywistości” – dla wszystkich było jasne, że chodzi o jakiekolwiek postanowienie o przekazaniu według właściwości, bowiem taki mechanizm był projektowany przez ustawodawcę w nowelizacji przepisu art. 479⁹² k.p.c.

Na etapie prac przygotowawczych, analizując uwagi wniesione przez podmioty konsultujące, zdecydowano o uzupełnieniu treści przepisu o § 3, zgodnie z którym „sąd, któremu sprawa zostanie przekazana, jest związany postanowieniem sądu przekazującego”²⁸⁹. Chociaż bez tej formuły i tak występowałyby wynikające z art. 200 § 2 k.p.c. związanie sądu, któremu sąd własności intelektualnej przekazał sprawę według właściwości, to poprawka ta spowodowała umieszczenie wszystkich elementów normy prawnej w jednym projektowanym przepisie, zamiast w dwóch (projektowanym art. 479⁹² i art. 200 § 2 k.p.c.).

Dopiero kolejny podmiot, inny niż „autentyczny” projektodawca, dostrzegł niejasności niezauważone przez autora projektu nowelizacji. To właśnie w toku prac nad nowelizacją w Senacie dostrzeżono wszystkie aspekty omawianego zagadnienia. Intencją Senatu było jak najbardziej precyzyjnie oddanie intencji projektodawcy, jaką było wprowadzenie mechanizmu służącego precyzyjnemu wytyczaniu granic zakresu kognicji niezależnie od tego, czy postanowienie o przekazaniu sprawy zostało wydane w trybie art. 200 § 1 k.p.c. (obecnie art. 200 § 1⁴ k.p.c.) czy art. 200 § 2 k.p.c.

Przebieg prac legislacyjnych wskazuje wyraźnie, że ustawodawca – podobnie jak i prawie wszystkie podmioty konsultujące – podzielał ogólne założenia przedstawione przez projektodawcę. Podsumowując, należy docenić przebieg prac legislacyjnych w Senacie, gdyż dopiero na tym etapie usunięto wszystkie usterki legislacyjne związane z brzmieniem przepisu i pewnej jego niezgodności z uzasadnieniem. Jest to o tyle ciekawe, że wprowadzony mechanizm (prymat sądu własności intelektualnej w określaniu swej właściwości) nie miał swojego precedensu w polskiej procedurze. Tego typu nowości w procedurze prawnej zazwyczaj generują więcej głosów krytycznych. W tym jednak wypadku było inaczej. Sejm zaakceptował poprawkę Senatu. Wydaje się, że wszystkie podmioty zaangażowane w proces legislacyjny (w tym z jednym wyjątkiem podmioty konsultujące), uznały, że na potrzeby postępowania odrębnego w sprawach własności intelektualnej należy wprowadzić szczególnie mechanizm, uwalniający sąd własności intelektualnej od związania postanowieniem innego sądu i jednocześnie wiążący inny sąd postanowieniem sądu własności intelektualnej właśnie ze względu na szeroki zakres kognicji sądu własności intelektualnej, z założenia niemożliwy do precyzyjnego określenia.

W toku prac i w zgłaszanych uwagach nie zgłoszono zarzutu, że tego typu rozwiązanie przesuwa na orzecznictwo ciężar kształtowania granic własności intelektualnej. Akceptacja przez ustawodawcę powyższego założenia może być odczytywana jako docenienie sądów w roli czynnika najszybciej reagującego na zmiany społeczne i gospodarcze. Długofalowe konsekwencje przyjętego rozwiązania – prognozowane przez wszystkie podmioty zaangażowane w powstawanie ustawy i jej opiniowanie – będą polegały na przesunięciu punktu ciężkości decydowania o zakresie materialnoprawnym prawa własności intelektualnej (w przypadku tzw. spraw granicznych) z ustawodawcy na orzecznictwo.

Przebieg prac legislacyjnych wskazuje na powszechną akceptację rozwiązania, zgodnie z którym sąd własności intelektualnej – jest jedynym sądem w Polsce, który nie jest związany

289 Druk sejmowy nr 45, s. 3.

postanowieniem innego sądu w przedmiocie materialnej kwalifikacji danego roszczenia i rzeczowej właściwości sądu.

Wreszcie, na koniec należy zauważyć jeszcze jedną rzecz – skądinąd oczywistą. Przebieg prac legislacyjnych dowodzi, że precyzji projektowanych przepisów sprzyja jak największa ilość uczestników procesu projektodawczego. Ich zaangażowanie zwiększa szansę usunięcia błędów i usterek. W omawianym przypadku okazało się, że kontrolnie zadziałało ostatnie ogniwo w procesie tworzenia przepisów – Senat, uściślając treść projektowanego przepisu, tak by jego brzmienie było zgodne z zamiarem projektodawcy, przyjętym przez Senat jako podstawa własnej decyzji legislacyjnej.

6. SPORY KOMPETENCYJNE – WŁAŚCIWOŚĆ RZECZOWA I MIEJSCOWA

6.1. Uwarunkowania systemowe przepisu o ustalaniu właściwości sądu własności intelektualnej

Ustalenie treści normy prawnej wywiedzionej z jednoznacznego brzmienia art. 479⁹² k.p.c. nie wydaje się być zadaniem wymagającym odwołania się do pełnego zespołu metod wykładni. I choć powszechnie już przyjmuje się jako zasadę *omnia sunt interpretanda*²⁹⁰, uznając, że stosowanie prawa „przez sądy lub inne organy zakładać [...] musi stały, nieodłączny aspekt interpretacyjny”²⁹¹, to przy wąskim spojrzeniu na art. 479⁹² k.p.c. ograniczonym do samej jednostki redakcyjnej ustawy, trudno uzasadnić rzeczywistą potrzebę interpretacyjną odwoływania się do materiałów przygotowawczych (wewnętrznych) ustawodawcy. Pozornie treść przepisu jest jednoznaczna – sąd własności intelektualnej nie jest związany postanowieniem innego sądu o przekazaniu sprawy. Poznanie historii legislacji poprzedzającej prace w Sejmie i Senacie oraz szersze omówienie motywów prawodawcy w takim „punktowym” ujęciu miałoby co najwyżej walor poznawczy. Regulacja art. 479⁹² k.p.c. stanowi jeden z elementów szerszego zakresu instrumentów prawnych, które dopiero przy całościowym spojrzeniu, nabierają dodatkowego znaczenia. To właśnie ów szerszy kontekst, przedstawiany we wcześniejszych rozdziałach niniejszej monografii, daje odpowiednią perspektywę odpowiedzi na pytania o to, czy prymat sądu własności intelektualnej idzie tak daleko, że sąd ten nie jest również związany postanowieniem sądu drugiej instancji (innego niż ten, który rozstrzyga na podstawie przepisów o postępowaniu w sprawach własności intelektualnej); jakie są skutki upływu terminu do powrotnego przekazania sprawy (art. 479⁹² § 2 k.p.c.) i jakie znaczenie ma art. 479⁹² k.p.c. dla relacji wewnątrz sądu (przekazań spraw między wydziałami).

290 M. Zieliński, *Clara non sunt interpretanda – mity i rzeczywistość*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2012, nr 6, s. 9–23.

291 Wyrok TK z 13 stycznia 2005 r., P 15/02, OTK-A 2005, nr 1, poz. 4.

Dotychczasowe ustalenia prowadzą do wniosku, że u podstaw rozwiązań legislacyjnych leżały:

- a) dążenie do jak najszerszego zakreslenia granic kognicji sądu własności intelektualnej,
- b) założenie, że zasada *numerus clausus* praw własności intelektualnej może być w przyszłości różnie rozumiana przez sądy,
- c) świadomość oczywistej potrzeby stworzenia wyspecjalizowanego sądownictwa wyposażonego w odpowiedni luz decyzyjny w określaniu granic swojej kognicji oraz
- d) dostrzeżenie w postępowaniu przed sądem roli zawodowych pełnomocników, których aktywność procesowa może oddziaływać pośrednio na ustalanie zakresu właściwości sądu własności intelektualnej.

Zagadnienia te – z wyjątkiem kwestii obowiązkowego zastępstwa procesowego – zostały omówione we wcześniejszych rozdziałach monografii dla wyjaśnienia, że odwołanie się do legislacyjnych materiałów przygotowawczych służy – jako jeden z elementów wykładni – poszukiwaniu *ratio legis* analizowanej regulacji w kontekście innych rozwiązań. Odwołanie się do wykładni teleologicznej jest konieczne, „gdy racją przepisu jest ten cel jego ustanowienia (współ z innymi przepisami), który miano na uwadze przy jego ustanowieniu”²⁹². W toku dalszych rozważań zostaną przedstawione w pierwszej kolejności przepisy ogólne regulujące sprawy właściwości sądu oraz wyboru rodzaju postępowania a następnie regulacje obowiązujące w sprawach własności intelektualnej.

6.2. Badanie przez sąd swojej właściwości, trybu oraz charakteru postępowania – regulacja ogólna

Właściwość rzeczowa oznacza zakres spraw, które mogą być rozpoznawane przez poszczególne sądy pierwszej instancji, należące jednak do różnych rzędów²⁹³. Z kolei właściwość miejscowa odnosi się do zakresu spraw, które mogą rozpoznawać sądy poszczególnych okręgów²⁹⁴. Zgodnie z art. 201 § 1 k.p.c. przewodniczący składu sędziowskiego bada, w jakim trybie sprawa powinna być rozpoznana oraz czy podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu odrębnym, a następnie wydaje odpowiednie zarządzenia. Sąd bierze pod rozwagę swoją właściwość niejako z urzędu w każdym stanie sprawy (art. 200 § 1¹). Ze stosowania powyższej zasady wyłączona jest niewłaściwość usuwalna (miejscowa ogólna, przemienne i umowna), którą zgodnie z art. 200 § 1² k.p.c. sąd bierze pod uwagę tylko jako zarzut pozwanego, zgłoszony w odpowiednim czasie.

Stwierdzając swą niewłaściwość, sąd przekazuje sprawę sądowi właściwemu (art. 200 § 1⁴ k.p.c.), a postanowienie to ma charakter wiążący (art. 200 § 2 k.p.c.). Art. 200 k.p.c. reguluje również drugi, szczególny tryb przekazania według właściwości. Zgodnie z art. 200 § 2 zd. 2 i 3 k.p.c. sąd wyższego rzędu nie jest związany postanowieniem o przekazaniu według właściwości (uchylenie związania wynikającego z art. 200 § 1 zd. 1 k.p.c.) i w razie stwierdzenia swej niewłaściwości wydaje postanowienie o przekazaniu sprawy w oparciu o art. 200 § 1 zd. 3 k.p.c., (a nie na podstawie art. 200 § 1 k.p.c.). Niezależnie od przepisów szczegółowych, regulujących przekazanie sprawy według właściwości, „zasadne jest odwołanie się również do art. 200 § 1 k.p.c., jako że to ten przepis stanowi ogólne upoważnie-

292 M. Zieliński, *Wykładnia...*, s. 69.

293 W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, LexisNexis, Warszawa 2005, s. 110.

294 Tamże, s. 114.

nie do przekazania sprawy według właściwości”²⁹⁵. W ocenie autora jednak art. 200 § 2 k.p.c. stanowi wyłączną podstawę przekazania sprawy według właściwości przez sąd wyższego rzędu. Postanowienie o przekazaniu sprawy sądowi równorzędnemu lub niższego rzędu (na postawie art. 394 § 1 pkt 4 k.p.c.) jest zaskarżalne zażaleniem do sądu drugiej instancji. Faktyczne przekazanie sprawy (przesłanie akt) możliwe jest zatem dopiero po uprawomocnieniu się postanowienia o przekazaniu według właściwości.

Odrębnym zagadnieniem jest problem trybu (procesowego, nieprocesowego) i charakteru postępowania w sprawach własności intelektualnej (dalej określanego również jako rodzaj postępowania), w którym powinna być rozpoznawana sprawa (procesowego zwykłego lub procesowego odrębnego). Nie we wszystkich sprawach, dla których proces jest właściwym trybem, sąd rozpoznaje sprawę według tych samych reguł. Postępowanie w sprawach własności intelektualnej jest przykładem postępowania odrębnego, określonego przepisami art. 479⁸⁹–479¹²⁹ k.p.c.

Rozpoznanie sprawy w niewłaściwym trybie (procesowym albo nieprocesowym) samo przez się nie skutkuje nieważnością postępowania ani też nie ma wpływu na wynik postępowania²⁹⁶. W art. 379 pkt 4, 5 i 6 k.p.c. wskazano przesłanki nieważności postępowania. Może być ona skutkiem niewłaściwego trybu rozpoznania sprawy przez sąd w składzie sprzecznym z przepisami prawa, pozbawienia strony możliwości obrony jej praw bądź w przypadku, gdy sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której właściwy – bez względu na wartość przedmiotu sporu – jest sąd okręgowy.

Kwestia wpływu niewłaściwego trybu postępowania na wynik sprawy, mająca znaczenie dla apelacji pełnej *cum beneficio novorum*²⁹⁷ (sąd drugiej instancji ponownie rozpoznaje sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji), wymaga choćby skróтового rozwinięcia. Ustawodawca nie posługuje się sformułowaniem o możliwości oparcia apelacji na zarzucie naruszenia przepisów postępowania, „jeśli mogło mieć ono wpływ na wynik sprawy”, a tak jest tylko w przypadku postępowaniu uproszczonego (art. 509⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Niemniej jednak wydaje się oczywiste, że naruszenie przepisów postępowania, które nie miało wpływu na wynik sprawy, nie może stanowić podstawy skutecznych zarzutów apelacyjnych nawet w systemie apelacji pełnej. Powyższe uwagi dotyczą zarówno kwestii niewłaściwego trybu, jak i zastosowania niewłaściwego rodzaju postępowania (procesowego zwykłego lub odrębnego) w ramach trybu procesowego rozstrzygnięcia sporu.

Identyczne uwagi dotyczące wpływu naruszenia procedury na wynik postępowania jako podstawy skutecznej apelacji odnoszą się do rozpoznania sprawy przez sąd niewłaściwy. Sąd drugiej instancji może uchylić wyrok i przekazać sprawę sądowi pierwszej instancji jedynie na podstawie przesłanek nieważności postępowania z art. 379 pkt 4, 5 i 6 k.p.c. W pozostałych przypadkach nie zachodzi nieważność postępowania, a

*rozpoznanie sprawy przez sąd niewłaściwy rzeczowo, funkcjonalnie bądź miejscowo (przy właściwości wyłącznej) może skutkować uchyleniem wyroku i przekazaniem sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania tylko wówczas, gdy uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy*²⁹⁸.

295 T. Szanciło [w:] T. Szanciło (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 755.

296 H. Pietrkowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021, s. 104.

297 Tamże, s. 762 i 766.

298 M. Manowska [w:] M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. T. I..., LEX – komentarz do art. 200 k.p.c., uwaga 1.

Związek trybu postępowania z właściwością sądu dotyczy tylko jednej z dwóch sytuacji procesowych, opisanych w art. 201 § 2 k.p.c. W przypadku pierwszej z nich, gdy sąd właściwy niezależnie od trybu postępowania powinien wydać postanowienie o podjęciu sprawy w trybie właściwym, nie następuje przekazanie według właściwości. W drugim przypadku na skutek zmiany trybu postępowania, inny sąd staje się właściwym do rozpoznania sprawy. W obydwu tych sytuacjach postanowienie jest zaskarżalne na podstawie art. 394 § 1 pkt 4 k.p.c. Nie jest natomiast zaskarżalne zażaleniem zarządzenie przewodniczącego składu sędziowskiego (art. 201 § 1 k.p.c.) czy postanowienie sądu o rozpoznaniu sprawy w innym rodzaju postępowania, ale tym samym trybie²⁹⁹, jednak według przepisów o postępowaniu zwykłym procesowym albo procesowym odrębnym.

6.3. Badanie przez sąd swojej właściwości oraz charakteru postępowania – postępowanie w sprawach własności intelektualnej

W rozdziale 5. monografii przedstawiony został przebieg prac legislacyjnych związanych z art. 479⁹² k.p.c. Przepis ten wprowadził nowe, niespotykane dotychczas w innych postępowaniach odrębnych rozwiązanie polegające na możliwości władczego przesądzenia o zakresie swojej właściwości, w sposób odbiegający od regulacji zawartej w art. 200 k.p.c. Zgodnie z 479⁹² § 1 k.p.c. sąd właściwy w sprawie własności intelektualnej nie jest związany postanowieniem o przekazaniu sprawy. W razie stwierdzenia swej niewłaściwości przekazuje sprawę sądowi właściwemu, nawet jeśli jest to organ, który dokonał wcześniejszego przekazania. Uzupełnieniem tej reguły jest art. 479⁹² § 3 k.p.c. wprowadzający związanie innego sądu postanowieniem sądu właściwego w sprawie własności intelektualnej.

Analizowana reguła, przekazująca sądowi własności intelektualnej kompetencję do władczego, wiążącego inny sąd rozstrzygnięcia kwestii właściwości, dotyczy zatem negatywnego sporu o właściwość. Wydaje się oczywiste, że sformułowanie „sąd właściwy w sprawie własności intelektualnej” należy odczytywać jako zwrot odnoszący się nie tyle do rzeczywistego rodzaju postępowania, ile do jego oceny wyrażonej w postanowieniu innego sądu. Sąd własności intelektualnej przekazuje sprawę wszak dlatego, że nie należy ona do tego postępowania odrębnego.

Agnieszka Gołaszewska wskazuje, że wprowadzenie regulacji art. 479⁹² k.p.c. związane jest z dążeniem do „ukształtowania jasnych granic pojęcia «sprawa własności intelektualnej»”³⁰⁰, a w konsekwencji do oddzielenia spraw objętych „kognicją sądu własności intelektualnej od pozostałych spraw, co wymaga, aby sąd orzekający w sprawach własności intelektualnej (przy współudziale sądów orzekających w sprawach cywilnych, czy w sprawach gospodarczych – wydających postanowienie o przekazaniu sprawy) ostatecznie kształtował swoją kognicję”³⁰¹. Przepis art. 479⁹² k.p.c. stanowi *lex specialis* wobec art. 200 k.p.c. zarówno ze względu na

299 Uchwała SN (7 sędziów) z 14 marca 1989 r., III PZP 45/88, OSNC 1989, nr 11 poz. 167; uchwała SN z 22 lipca 1994 r., III CZP 87/94, OSNC 1995, nr 1, poz. 5.

300 A. Gołaszewska [w:] T. Szancilo (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 1723.

301 Tamże. Identycznie A. Turczyn [w:] O.M. Piaskowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, LEX. Na szerokie granice własności intelektualnej i brak możliwości precyzyjnego wyznaczenia granic kognicji bez udziału orzecznictwa wskazuje również E. Stefańska [w:] M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. T. II, Art. 478-1217, Wolters Kluwer, Warszawa 2021, LEX oraz M. Orecki [w:] T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, LEX.

wylączenie związania sądu własności intelektualnej postanowieniem o przekazaniu sprawy (479⁹² § 1 zd. 1 k.p.c.), jak i kompleksowe uregulowanie zakresu związania sądu, któremu przekazano sprawę (art. 479⁹² § 3 k.p.c. wyłączający stosowanie art. 200 § 2 zd. 1 k.p.c.)³⁰². Całościowo i w sposób wyczerpujący reguluje problematykę niewłaściwości sądu i związanego z tym postępowania. Do ustalenia pełnego zakresu normy prawnej (m.in. w zakresie związania innego sądu postanowieniem wydanym przez sąd własności intelektualnej) nie jest konieczne odwoływanie się do art. 200 k.p.c.

Zastosowanie art. 479⁹² k.p.c. dotyczy wyłącznie negatywnego sporu kompetencyjnego, występującego wówczas, gdy sąd inny niż własności intelektualnej wydał uprzednio postanowienie o przekazaniu według właściwości do sądu, rozpoznającego sprawę według przepisów o postępowaniu w sprawach własności intelektualnej. W sytuacji tzw. pierwszego przekazania sprawy przez sąd własności intelektualnej, podstawą rozstrzygnięcia jest art. 200 § 1⁴ k.p.c.

Zarówno wydane na podstawie art. 200 § 1⁴ k.p.c. jak i art. 479⁹² k.p.c. postanowienie sądu własności intelektualnej o przekazaniu sprawy do innego sądu podlega zaskarżeniu do sądu własności intelektualnej wyższego rzędu³⁰³. Jest to zgodne z *ratio legis* przepisu, ponieważ to wyspecjalizowany sąd własności intelektualnej pierwszej i drugiej instancji uzyskał wpływ na kształtowanie swojej właściwości, także w aspekcie negatywnym. Postanowienie sądu innego niż sąd własności intelektualnej podlega zaskarżeniu w ramach tego postępowania, w którym zapadło postanowienie wydane w oparciu o art. 200 § 1 k.p.c. i rozpoznawane jest przez sąd drugiej instancji, właściwy ze względu na przepisy regulujące postępowanie inne niż w sprawach własności intelektualnej. Zgodnie z art. 479⁹² § 2 k.p.c. postanowienie o przekazaniu sprawy może zapaść nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia wpływu przekazanej sprawy do sądu właściwego w sprawie własności intelektualnej. Ustawodawca nie określił jednak wprost konsekwencji uchybienia terminowi. W piśmiennictwie wyrażono dwa odmienne zapatrywania na ten temat. Odwołując się do analogii z art. 458⁷ § 2 k.p.c. regulującego utrwalenie właściwości w postępowaniu w sprawach gospodarczych, Marcin Orecki uważa, że „niedochowanie przez sąd własności intelektualnej terminu na przekazanie sprawy skutkować będzie utrwaleniem właściwości tego sądu”³⁰⁴. Według przeciwnego stanowiska, wyrażonego przez Ewę Stefańską, uchybienie terminowi nie skutkuje utratą kompetencji do wydania postanowienia o przekazaniu sprawy innemu sądowi, przy czym w takiej sytuacji sąd naraża się na zarzut przewlekłości postępowania³⁰⁵. W ocenie autora monografii trafne jest to drugie stanowisko. Art. 458⁷ § 2 k.p.c. w przeciwieństwie do art. 479⁹² § 2 k.p.c. wprost stanowi, że po upływie terminu miesiąca od wdania się w spór co do istoty sprawy przez pozwanego w postępowaniu gospodarczym, sprawę gospodarczą, której nie przekazano sądowi gospodarczemu ze względu na upływ tego terminu, rozpoznaje się z pominięciem przepisów właściwego działu. Skoro ustawodawca nie wprowadził takiego rozwiązania

302 Ujmowanie art. 479⁹² k.p.c. jako *lex specialis* w stosunku do art. 200 k.p.c. nie budzi wątpliwości w piśmiennictwie. G. Kamiński [w:] E. Marszałkowska-Krzyż (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2021, Legalis – uwaga 2 do art. 479⁹² k.p.c.; E. Stefańska [w:] M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, T. II..., LEX; M. Orecki [w:] T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, LEX.

303 A. Turczyn [w:] O.M. Piaskowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, LEX – komentarz do art. 479⁹² k.p.c.

304 M. Orecki [w:] T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, LEX.

305 E. Stefańska [w:] M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, T. II..., LEX – komentarz do art. 479⁹² k.p.c.

w art. 479⁹² § 2 k.p.c. to *a contrario* należy uznać, że w postępowaniu odrębnym w sprawach własności intelektualnej nie następuje utrwalenie właściwości sądu (wydziału) po upływie terminu 14 dni. Dodatkowo wskazać należy, że kwestie specjalizacyjne, leżące u podłoża rozwiązania zawartego w art. 479⁹² § 1 k.p.c., nie znikają wraz z upływem wskazanego powyżej terminu. Dlatego, aby uniknąć wskazanego przez Ewę Stefańską zagrożenia zarzutu przewlekłości postępowania, w sytuacji znacznego upływu terminu wydaje się zasadne rozpoznanie sprawy w postępowaniu właściwym innym niż postępowanie w sprawach własności intelektualnej i nie przekazywanie jej innemu sądowi. Nadal jednak sąd własności intelektualnej zachowuje możliwość wydania postanowienia o przekazaniu sprawy innemu sądowi, nawet jeżeli towarzyszy temu uchybienie terminowi określönemu w art. 479⁹² § 2 k.p.c.

6.4. Brak związania sądu własności intelektualnej postanowieniem o przekazaniu według właściwości

Zgodnie z 479⁹² § 1 k.p.c. sąd własności intelektualnej nie jest związany postanowieniem o przekazaniu sprawy według właściwości. Przepis odnosi się zarówno do art. 200 § 1⁴ k.p.c. jako ogólnej podstawy przekazania, jak i każdej innej szczegółowo określonej w przepisach podstawy przekazania. Chodzi m.in. o kwestię oceny wartości przedmiotu sporu (art. 25 § 3 k.p.c.)³⁰⁶, właściwości rzeczowej (art. 479⁹⁰ § 1), oceny przez sąd gospodarczy, że sprawa nie jest sprawą gospodarczą (art. 458⁷ § 1).

Brak związania sądu własności intelektualnej postanowieniem o przekazaniu sprawy występuje również w sytuacji wydania takiego postanowienia przez sąd wyższego rzędu, który pierwotnie przekazał sprawę według właściwości (art. 200 § 2 zd. 3 k.p.c.). W rozdziale 6.2. wskazano, że chodzi o przypadki tzw. drugiego przekazania w trybie art. 200 § 2 k.p.c. Postanowienie w trybie art. 200 § 2 zd. 3 k.p.c. wydaje sąd równorzędny wobec sądu własności intelektualnej – nie jest możliwe przekazanie w pierwszej instancji sprawy przez sąd okręgowy do sądu apelacyjnego. Omawiany przepis odnosi się zatem do sytuacji, w której sąd rejonowy przekazuje sprawę według właściwości do sądu okręgowego a ten przekazuje sprawę innemu sądowi okręgowemu. Natomiast postanowienie wydane w oparciu o art. 200 § 1⁴ k.p.c. (i ewentualnie dodatkowe podstawy prawne) jest wydane przez sąd równorzędny lub niższego rzędu niż sąd właściwy w sprawie własności intelektualnej.

Brak związania sądu własności intelektualnej postanowieniem o przekazaniu sprawy według właściwości – niezależnie od jego szczegółowej podstawy prawnej³⁰⁷ – wynika z kilku argumentów. Konieczność uregulowania tego zagadnienia w sposób nie budzący wątpliwości legła u podstaw poprawki dokonanej w Senacie. W jej uzasadnieniu jednoznacznie wskazano, że art. 479⁹² § 1 k.p.c. ma mieć zastosowanie zarówno do pierwszego jak i drugiego przekazania. Pamiętać należy, że u podstaw rozwiązania ustawowego leżą ogólne założenia umożliwiające władcze przesądzenie przez sąd własności intelektualnej zakresu swej właściwości. Wątpliwo-

306 Przy czym należy podkreślić, że w przypadku spraw własności intelektualnej nie ma to znaczenia, gdyż właściwość sądu okręgowego w tych sprawach nie zależy od wartości przedmiotu sporu.

307 Oczywiście wyjątek zachodzi w przypadku przekazania sprawy przez SN na podstawie art. 44¹ § 1 k.p.c. Zgodnie z treścią przepisu „Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego”.

ści klasyfikacyjne danej sprawy mogą ujawnić się – co oczywiste – niezależnie od tego, czy podstawą przekazania był art. 200 § 1⁴ k.p.c. czy też art. 200 § 2 k.p.c. Również wykładnia językowa skłania do wniosku, że skoro ustawodawca posłużył się w art. 479⁹² k.p.c. ogólnym sformułowaniem o postanowieniu o przekazaniu sprawy według właściwości, to przepis ten dotyczy braku związania sądu własności intelektualnej każdym postanowieniem o przekazaniu sprawy, niezależnie od jej podstawy prawnej.

W szczególnej – w pewnym sensie hipotetycznej – sytuacji sąd wyższego rzędu nad sądem własności intelektualnej w pierwszej instancji może przekazać sprawę według właściwości sądowi własności intelektualnej. Sąd okręgowy pierwszej instancji, rozpoznający zażalenie na postanowienie o przekazaniu według właściwości sprawy pierwotnie wniesionej do sądu okręgowego innego niż sąd własności intelektualnej i przekazanej według właściwości do sądu innego niż sąd własności intelektualnej, może wydać postanowienie o przekazaniu sprawy według właściwości. Jeżeli postanowienie to zostanie zaskarżone, rozpoznający zażalenie sąd apelacyjny drugiej instancji (inny niż sąd własności intelektualnej), dostrzegając, że ma do czynienia ze sprawą własności intelektualnej, może dokonać niepoddyktowanego nieważnością postępowania tzw. uchylenia zmieniającego, w konsekwencji przekazując sprawę według właściwości sądowi własności intelektualnej.

W ocenie autora – wyrażonej także przez Agnieszkę Gołaszewską³⁰⁸ – również wówczas sąd własności intelektualnej nie jest związany postanowieniem o przekazaniu sprawy według właściwości. Stanowisko takie może wywoływać kontrowersje. Na pierwszy rzut oka może być oceniane jako naruszające zasadę instancyjności i związania sądu niższego rzędu rozstrzygnięciami sądów wyższego rzędu. Bliższa analiza wskazuje, że nie zachodzi jednak naruszenie owych zasad. Brak związania sądu własności intelektualnej nie narusza zasady związania sądu pierwszej instancji ustaleniami poczynionymi przez sąd drugiej instancji. Sąd własności intelektualnej nie jest bowiem sądem, którego postanowienie zostało zaskarżone, lecz któremu przekazano sprawę. Jak trafnie zauważyła Agnieszka Gołaszewska, także kolejne postanowienie sądu własności intelektualnej może zostać zaskarżone, a sprawę ostatecznie przesądza sąd własności intelektualnej drugiej instancji równorzędny wobec sądu drugiej instancji, który przekazał sprawę według właściwości. Zgodne z *ratio legis* regulacji wprowadzającej specjalizację sądownictwa przy braku możliwości w pełni precyzyjnego ustalenia zakresu kognicji na poziomie przepisów ustawy, to właśnie sądy własności intelektualnej winny przesądzać o zakresie swej kognicji w sytuacjach wątpliwych.

6.5. Zakres związania postanowieniem sądu własności intelektualnej w przedmiocie właściwości lub rodzaju postępowania

Zgodnie z 479⁹² § 3 k.p.c. w związku z art. 479⁹² § 1 k.p.c. postanowienie sądu własności intelektualnej, przekazującego sprawę według właściwości wiąże inny sąd, nawet ten, który uprzednio przekazał sprawę sądowi własności intelektualnej. Przepis ten ustanawia normę szczególną wobec wywiedzionej z art. 200 § 2 zd. 1 k.p.c., która wprowadza związanie pierwszym przekazaniem w sprawie. W sytuacji, w której sąd własności intelektualnej inicjuje przekazanie sprawy według właściwości, podstawą rozstrzygnięcia jest

308 A. Gołaszewska [w:] T. Szancilo (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 1723.

art. 200 § 1⁴ lub § 2 k.p.c. – reguły ogólne postępowania zostały opisane w podrozdziale 6.2. monografii.

Wątpliwości interpretacyjne mogą ujawnić się w sytuacji, w której przekazanie sprawy następuje pomiędzy sądami własności intelektualnej, ze względu na niewłaściwość miejscową i bez związku z rodzajem postępowania odrębnego (które pozostaje bez zmiany). Powstaje pytanie o to, czy i w takiej sytuacji sąd własności intelektualnej jest związany postanowieniem o przekazaniu sprawy według właściwości. Zdaniem autora niemniejszej publikacji, sąd własności intelektualnej jest związany – z jednym wyjątkiem – postanowieniem o przekazaniu, wydanym przez inny sąd własności intelektualnej.

Jeżeli bowiem uznać brak związania, to każde kolejne przekazanie również będzie wiązało się z możliwością ponownego przekazania, a w konsekwencji potencjalnie z naruszeniem zasady szybkości postępowania. Również wykładnia funkcjonalna wskazuje, że w sytuacji, w której zostało zastosowane narzędzie dedykowane wyspecjalizowanym sądom, to inny sąd wyspecjalizowany powinien uwzględnić stanowisko sądu przekazującego, który dysponuje taką samą wiedzą wynikającą ze specjalizacji. Do podobnych wniosków prowadzi zastosowanie wykładni literalnej art. 479⁹² § 3 k.p.c., który wprowadza związanie każdego sądu, a nie jedynie sądu własności intelektualnej. Wprawdzie wykładnia systemowa artykułu wskazuje na konsekwencje tzw. drugiego (a nie pierwszego) przekazania, tym niemniej decydujące znaczenie powinna mieć wykładnia funkcjonalna, uwzględniająca *ratio legis*. Żaden racjonalny argument nie przemawia za tym, by jedynie ze względu na wykładnię systemową przepisu dopuścić do powstania możliwości niekończącego się ciągu przekazania. Sposobem rozwiązania tych sprzeczności jest uznanie, że w przypadku znoszących się wzajemnie argumentów na temat specjalizacji obydwu sądów własności intelektualnej, między którymi może powstać negatywny spór kompetencyjny, przepis art. 479⁹² § 3 k.p.c. uzyskuje samodzielne znaczenie w oderwaniu od art. 479⁹² § 1 k.p.c.

Nadto należy zauważyć, że w materiałach przygotowawczych ani razu nie wskazano, że projektowane rozwiązanie art. 479⁹² k.p.c. ma być wykorzystywane do wzajemnych przekazania między sądami własności intelektualnej, których przyczyną są kwestie właściwości miejscowej.

Jedyny wyjątek od przedstawionej powyżej argumentacji, należy uczynić dla sytuacji związanej z drugim stopniem specjalizacji sądów własności intelektualnej. Zgodnie z art. 479⁹⁰ § 2 k.p.c. SO w Warszawie jest wyłącznie właściwy w sprawach własności intelektualnej dotyczących programów komputerowych, wynalazków, wzorów użytkowych, topografii układów scalonych, odmian roślin oraz tajemnic przedsiębiorstwa o charakterze technicznym. Wykładnia funkcjonalna przemawia za uznaniem, że skoro SO w Warszawie jest najbardziej wyspecjalizowany (w zakresie wskazanym w art. 479⁹⁰ § 2 k.p.c.), to nie powinien być związany postanowieniem innego sądu własności intelektualnej w zakresie dotyczącym wyższego poziomu specjalizacji.

Dotychczasowe uwagi skupiały się na zagadnieniu niewłaściwości. Należy także odnieść się do związanej z nią kwestii właściwego rodzaju postępowania, a właściwie jego charakteru, gdyż tak kwestia ta jest określana w orzecznictwie SN. Podstawą przekazania sprawy przez sąd własności intelektualnej do rozpoznania innemu, niewyspecjalizowanemu sądowi jest kwalifikacja danej sprawy jako mieszczącej się w postępowaniu odrębnym w sprawie własności intelektualnej. To otwiera drogę do pytania, czy sąd, któremu przekazano sprawę jest związany kwalifikacją sprawy jako nienależącej do postępowania odrębnego w sprawach własności

intelektualnej, wynikającą z takiego postanowienia o przekazaniu wg. właściwości. Może dojść do sytuacji, w której kwestia kwalifikacji danej sprawy jako nie mieszczącej się w zakresie postępowania w sprawach własności intelektualnej zostanie objęte sentencją postanowienia, niezależnie od kwestii właściwości (jako oddzielny punkt postanowienia)

Przepis art. 201 § 2 zd. 2 k.p.c. wprowadza związanie jedynie postanowieniem o rozpoznaniu w trybie właściwym (procesowym lub nieprocesowym), nie dotyczy zaś wyboru rodzaju postępowania: zwykłego procesowego lub procesowego odrębnego. Z kolei związanie wynikające z art. 200 § 2 oraz art. 479³⁰² k.p.c. dotyczy wprost jedynie postanowienia o przekazaniu według właściwości.

W ocenie autora niniejszej monografii należy odróżnić dwie sytuacje. Jeżeli bowiem w sentencji postanowienia sądu znalazło się sformułowanie o przekazaniu sprawy nie podlegającej rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach własności intelektualnej, innemu sądowi, to sentencja postanowienia jest wiążąca dla innego sądu na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. W orzecnictwie SN dopuszczono tylko jeden wyjątek od związania sądu postanowieniem określającym rodzaj postępowania. Dotyczy on rozpoznania środka zażalenia przez sąd drugiej instancji. W uchwale z 19 kwietnia 2007 r.³⁰⁹ SN przyjął, że sąd drugiej instancji nie jest związany zarówno zarządzeniem przewodniczącego wydanym w trybie art. 201 § 1 k.p.c. „jak również ewentualnym postanowieniem sądu pierwszej instancji w przedmiocie kwalifikacji sprawy”³¹⁰. Zdaniem SN „sąd drugiej instancji powinien rozpoznać apelację albo zażalenie według przepisów o postępowaniu właściwym także dlatego, że z celowościowego punktu widzenia niewskazane byłoby «kontynuowanie» błędu procesowego, którego dopuścił się sąd pierwszej instancji”³¹¹. Brak związania postanowieniem, wynikała zatem z istoty kontroli instancyjnej. Sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację nie może bowiem zastosować narzędzia (rodzaju postępowania), które jednocześnie uznaje za wadliwe. Wyjątek wywiedziony z uchwały SN z 19 kwietnia 2007 r. nie zachodzi w sytuacji jednoczesnego przekazania sprawy według właściwości, kiedy nie występuje problem kontroli instancyjnej przez sąd, któremu przekazano sprawę. W takiej konfiguracji procesowej uznać należy, że sąd, któremu przekazano sprawę związany jest sentencją postanowienia, określającą jednocześnie rodzaj postępowania inny niż postępowanie w sprawach własności intelektualnej. Teoretycznie można jednak wyobrazić sobie sytuację, gdy na skutek zmiany okoliczności sprawy (tj. wynik postępowania dowodowego, pojawienie się nowej argumentacji strony) sąd niewyspecjalizowany, któremu przekazano sprawę do rozpoznania, na zasadzie analogii z art. 359 § 1 k.p.c. uzna, że konieczne jest ponowne określenie charakteru postępowania jako postępowania w sprawach własności intelektualnej. Będąc zwiazanym postanowieniem o przekazaniu sprawy, nie może dokonać ponownego przekazania. Może tylko rozpoznać sprawę we właściwym rodzaju postępowania. Prawdopodobieństwo wystąpienia takiej sytuacji należy jednak uznać za znikome. Nie zmienia to faktu, że teoretycznie jest możliwe rozpoznanie sprawy własności intelektualnej przez sąd niewyspecjalizowany, pomimo wynikającego z rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości nakazu specjalizacji.

309 Uchwała SN z 19 kwietnia 2007 r., III CZP 11/07, OSNC 2008, nr 2, poz. 23. Podobnie w postanowieniu SN z 9 października 2015 r., IV CZ 35/15, LEX 1936740.

310 Uchwała SN z 19 kwietnia 2007 r., III CZP 11/07.

311 Tamże.

Ewentualny błąd sądu własności intelektualnej, polegający na przyjęciu wadliwej kwalifikacji sprawy jako nieobjętej kognicją sądu własności intelektualnej i przekazaniu sprawy według właściwości, może zostać sanowany – co do zasady³¹² – jedynie w drodze zażalenia do sądu własności intelektualnej drugiej instancji.

W wypadku sytuacji procesowej, w której w sentencji postanowienia brak jest odwołania się do rodzaju postępowania, formalnie brak jest podstaw do związania przyczyną przekazania. Błędne rozpoznanie sprawy przez sąd inny niż sąd własności intelektualnej, któremu przekazano sprawę według przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach własności intelektualnej może być jednak podstawą skutecznego zarzutu apelacji ze względu na naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy. Ze względu na wyjątkowość postępowania w sprawach własności intelektualnej i regulację roszczeń i środków nie występujących w innych postępowaniach (np. zabezpieczenie środka dowodowego – art. 479⁹⁶ k.p.c. i nast., wyjawienie lub wydanie środka dowodowego – art. 479¹⁰⁶ k.p.c., roszczenie informacyjne – art. 479¹¹² k.p.c.), zastosowanie wspomnianych wyżej środków przez sąd inny niż sąd własności intelektualnej, już po dokonaniu kwalifikacji przez wyspecjalizowany sąd, z wysokim stopniem prawdopodobieństwem może mieć wpływ na wynik sprawy. W sytuacji, w której sąd niewyspecjalizowany prawidłowo rozpoznał sprawę z zastosowaniem postępowania odrębnego w sprawach własności intelektualnej, naruszając w zakresie swojej właściwości miejscowej wpływającą na wynikający z postępowania odrębnego zakres kognicji, skuteczny zarzut apelacyjny musiałby opierać się na wykazaniu, że na wynik postępowania wpłynął właśnie tego typu błąd, którego zresztą nie można było uniknąć skoro istnieje związanie postanowieniem o przekazaniu. Jest to mało prawdopodobne, gdyż należałoby wówczas wykazać, że rozstrzygnięcie sądu wyspecjalizowanego w tej sprawie byłoby inne.

6.6. Przekazanie sprawy między wydziałami w sądzie

Podział sądów powszechnych na jednostki organizacyjne (wydziały) dotyczy jedynie wewnętrznej struktury i organizacji tych sądów. Dlatego też nawet w wypadku sądów wyodrębnionych funkcjonalnie w obrębie danego sądu i innych wydziałów (tj. sąd pracy itp.), nie mogą być one uznane „wzajemnie wobec siebie za różne sądy”³¹³. Kodeks postępowania cywilnego nie reguluje kwestii przekazywania spraw między jednostkami organizacyjnymi sądu. Art. 201 § 1 k.p.c. dotyczy jedynie wydania przez przewodniczącego składu sędziowskiego zarządzenia w przedmiocie trybu postępowania oraz o rozpoznaniu sprawy w ramach postępowania zwykłego lub odrębnego. Będące konsekwencją zarządzenia albo ewentualnie postanowienia, przekazanie sprawy w ramach danego sądu między wydziałami nie wynika z przepisów ustawy. W orzecznictwie SN określa się czynności związane z przekazaniem w ramach sądu jako należące do zakresu działania wewnątrzorganizacyjnego³¹⁴. W konsekwencji nie znajdują do nich zastosowania przepisy o przekazaniu sprawy, takie jak np. art. 200 k.p.c., choć zgodnie z utrwalonym orzecznictwem SN sama decyzja może przybrać postać zarówno zarządzenia jak i postanowienia³¹⁵.

312 Możliwy choć mało prawdopodobny jest opisany wcześniej wyjątek od tej reguły.

313 Uchwała SN (7 sędziów) z 14 marca 1989 r., III PZP 45/88.

314 Uchwała SN z 22 lipca 1994 r., III CZP 87/94.

315 Uchwała SN z 14 marca 1989 r., III PZP 45/88; uchwała SN z 22 lipca 1994 r., III CZP 87/94.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych określa jedynie sytuację, w której następuje przekazanie sprawy do wydziału właściwego, jeszcze przed rejestracją jej w danym wydziale na podstawie zarządzenia przewodniczącego wydziału. Zgodnie z § 78 ust. 2 regulaminu w przypadkach budzących wątpliwości wydział właściwy do rozpoznania sprawy wyznacza prezes sądu. Przepis ten reguluje zatem wewnętrzny spór kompetencyjny, będący wynikiem wydania zarządzenia.

Konieczne jest zwrócenie uwagi na sytuację, w której przekazanie między wydziałami związane jest z kwalifikacją danej sprawy jako mieszczącej się w ramach postępowania odrębnego w sprawach własności intelektualnej, albo pozostającej poza tym zakresem. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem SN zarządzenie przewodniczącego posiedzenia o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu odrębnym i związane z nim przekazanie sprawy między wydziałami nie jest wiążące dla sądu³¹⁶. Odmienne jest w przypadku postanowień prawomocnych, które na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. wiążą inne składy tego samego sądu. W rozdziale 6.4 monografii wskazano orzecznictwo SN, w kształtujące pogląd o braku związania sądu drugiej instancji wydanym przez sąd pierwszej instancji (oraz zarządzeniem wydanym przez przewodniczącego) postanowieniem o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu odrębnym. Wyjątek ten nie dotyczy przekazania między wydziałami, będącymi konsekwencją ustalenia charakteru postępowania procesowego (zwykle lub odrębne), kiedy to występuje związanie innego wydziału tego samego sądu wydanym postanowieniem, które nie jest zaskarżalne³¹⁷. Wydaje się jednak, że w przypadku sądu własności intelektualnej konieczne jest zastosowanie na zasadzie analogii art. 479⁹² § 1 k.p.c. reguły o braku związania sądu własności intelektualnej postanowieniem wydanym w innym wydziale tego samego sądu. Wydaje się oczywiste, że skoro sąd własności intelektualnej nie jest związany postanowieniem innego sądu (w znaczeniu organizacyjnym) o przekazaniu sprawy według właściwości, pomimo potencjalnie istotnego wpływu tego rozstrzygnięcia na np. sytuację komunikacyjną stron, to tym bardziej nie jest związany postanowieniem tego samego sądu, wydanym w innym wydziale. W takim przypadku sąd własności intelektualnej, w razie uznania, że dana sprawa nie mieści się w zakresie jego kognicji, może wydać kolejne postanowienie o przekazaniu sprawy między wydziałami. Może też, co wydaje się w wielu sytuacjach bardziej właściwe z punktu widzenia szybkości postępowania, rozpoznać sprawę z pominięciem przepisów o postępowaniu w sprawach własności intelektualnej.

Nie ulega jednak wątpliwości, że wydanie postanowienia przez sąd, skutkującego przekazaniem sprawy między wydziałami, uniemożliwia wszczęcie sporu kompetencyjnego w oparciu o § 77 ust. 2 regulaminu. Prezes sądu nie może bowiem zarządzeniem uchylić ani zmienić postanowienia sądu.

Powstaje również pytanie, czy w sytuacji sporu kompetencyjnego pomiędzy wydziałami, rozstrzyganego przez prezesa sądu na podstawie § 77 ust. 2 regulaminu, będącego wynikiem wydania zarządzenia, dopuszczalne jest odpowiednie stosowanie na analogii z art. 479⁹² k.p.c. do budowy normy regulującej kwestie wewnątrzorganizacyjne. Wydaje się, że w razie sporu kompetencyjnego, w który zaangażowany jest wydział właściwy do spraw własności intelektu-

316 M.in. uchwała SN z 19 kwietnia 2007 r., III CZP 11/07; uchwała SN (7 sędziów) z 14 marca 1989 r., III PZP 45/88.

317 Uchwała SN z 14 marca 1989 r., III PZP 45/88, uchwała SN z 22 lipca 1994 r., III CZP 87/94.

alnej, brak jest podstaw do niestosowania § 77 ust. 2 regulaminu³¹⁸ W takiej sytuacji przepis ten powinien być jednak odczytywany jedynie jako norma prawna wyznaczająca kompetencję do rozstrzygnięcia owego sporu, bez odniesienia do decyzji merytorycznej w zakresie charakteru postępowania. Należy jednak uczynić zastrzeżenie dopuszczające możliwość rozstrzygnięcia sporu kompetencyjnego przez prezesa sądu na niekorzyść sądu własności intelektualnej z przyczyn związanych z obciążeniem wydziałów i ewentualnym wydłużeniem postępowania. Jest to jednak sytuacja absolutnie wyjątkowa, gdyż co do zasady powyższa przesłanka nie może być, sama w sobie, podstawą decyzji prezesa sądu. W zakresie prawnej oceny sporu konieczne jest zatem uwzględnienie art. 479⁹² k.p.c. Trudności kwalifikacyjne i związana z tym decyzja ustawodawcy by rozstrzygał je sąd własności intelektualnej, nie znikają na poziomie działań wewnątrzorganizacyjnych. Pozostaje bowiem przyczyna, z powodu której sąd własności intelektualnej (jak również przewodniczący wydziału właściwego do spraw własności intelektualnej) nie jest związany decyzją o przekazaniu sprawy według właściwości. U jej podłoża nie leżą wyłącznie kwestie właściwości miejscowej, także lecz zagadnienia kwalifikacji prawnej roszczeń. Nie można jednak wykluczyć sytuacji, w której po zapoznaniu się z argumentacją przewodniczącego wydziału sądu niewyspecjalizowanego, kierując się względami sprawności postępowań i ewentualnych różnic w obciążeniach wydziałów, przewodniczący wydziału wyspecjalizowanego zrezygnuje z przekazania sprawy do innego wydziału, pozostawiając ją do rozpoznania w wydziale własności intelektualnej, ale według reguł postępowania zwykłego procesowego (albo postępowania gospodarczego).

Żadne względy systemowe, funkcjonalne ani aksjologiczne nie przemawiają za ograniczeniem uprawnienia sądu własności intelektualnej w zakresie kwalifikacji sprawy skierowanej z innego sądu okręgowego jako podlegającej rozpoznaniu w danym sądzie (wydziale). Stanowisko to wydaje się zgodne z przedstawionym w monografii kontekstem systemowym i aksjologicznym, stojącymi za wprowadzeniem do porządku prawnego szczególnego przepisu, który pozwala jedynie sądowni właściwemu w sprawach własności intelektualnej na przesądzenie zakresu swojej kognicji.

Niezależnie od tego, czy przekazanie między wydziałami w obrębie sądu ma miejsce w drodze zarządzenia, czy też postanowienia sądu, zachowuje aktualność reguła wywiedziona z art. 479⁹² k.p.c., prowadząca do związania sądu niewyspecjalizowanego stanowiskiem wyrażonym przez sąd wyspecjalizowany.

W sytuacji sporów kompetencyjnych między wydziałami znaczenie mogą jednak odgrywać również kwestie obciążeń różnych typów wydziałów. I to właśnie one, w szczególnych sytuacjach mogą przemawiać za odstąpieniem od związania zarządzeniem innego wydziału sądu niewyspecjalizowanego. W takiej wyjątkowej sytuacji sprawa powinna być rozpoznana w wydziale własności intelektualnej z pominięciem przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach własności intelektualnej. Tego typu rozstrzygnięcie nie powinno jednak stać się zasadą, gdyż w konsekwencji prowadziłoby to do rozszerzenia zakresu kognicji sądu własności intelektualnej (wydziału) niezgodnego z zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości określającym zakres kognicji konkretnych wydziałów własności intelektualnej.

318 Odmienne jednak przyjęto w piśmie wizytatora SO w Warszawie z 9 grudnia 2020 r., Wiz. 410-355/20, Wiz. 410-339/20. Informacja udostępniona za zgodą wizytatora.

ZAKOŃCZENIE

Zagadnienie przekazania sprawy według właściwości przez sąd własności intelektualnej i wprowadzenie do procedury cywilnej nowego rozwiązania pozwalającego na związanie sądu niewyspecjalizowanego, postanowieniem wydanym przez sąd wyspecjalizowany, wynika zarówno z kwestii organizacyjnych (specjalizacja) jak i zakresu kognicji sądu własności intelektualnej.

Podyktowane względami obrotu oraz wypowiedziami doktrynalnymi rozszerzenie zakresu kognicji sądu własności intelektualnej na sprawy o ochronę dóbr osobistych w związku z aktami ich komercjalizacji z założenia prowadzi do wątpliwości kwalifikacyjnych w tzw. sytuacjach granicznych. Nadto, dochodzą do tego wątpliwości z zakresu własności intelektualnej, ujawniające się w szeregu zagadnień (t.j. np. zbieg norm ochrony konkurencji i ochrony przed nieuczciwą konkurencją, ochrona pomysłu, informacji itp.).

Zdając sobie sprawę z opisanych powyżej uwarunkowań, ustawodawca (a wcześniej projektodawca) wprowadzili narzędzie, które ma umożliwić stopniowe ujednolicenie orzecznictwa w tej materii, w związku ze specjalizacją.

Wiele zagadnień pozostaje spornych, a do ich rozstrzygnięcia możliwe jest stosowanie w procesie wykładni prawa materiałów przygotowawczych jako uzupełniającego narzędzia. Materiały te pozwalają na pogłębienie ustaleń w zakresie *ratio legis* regulacji.

Prymat sądu własności intelektualnej w zakresie ustalania swej właściwości powinien być zatem odczytywany (tak przynajmniej widział tą sprawę projektodawca i ustawodawca) jako narzędzie niezbędne do osiągnięcia celów regulacji. Były nimi zaś nie tylko kwestie wprowadzenia skutecznych środków ochrony własności intelektualnej ale i dążenie do ujednolicenia orzecznictwa. Warto podkreślić, że sąd własności intelektualnej może wbrew pierwotnej kwalifikacji związanej z badaniem właściwości, prowadząc postępowanie, dojść do wniosku, że roszczenia powoda nie dotyczą dobra objętego pojęciem własności intelektualnej.

Wprowadzenie postępowania odrębnego w sprawach własności intelektualnej nie powinno być zatem odczytywane jako przejaw dążenia ustawodawcy do niczym nieograniczonej ekspansji własności intelektualnej. Wiele badań naukowych wskazuje bowiem na to, że głęboko idące

zmiany w omawianej materii, zamiast pomagać – szkodzi obrotowi³¹⁹. Kwestie te powinny być jednak rozstrzygane w ramach wyspecjalizowanego sądownictwa.

Odpowiedź na pytanie, czy przedstawione w niniejszej monografii cele wprowadzenie postępowania odrębnego w sprawach własności intelektualnej zostaną w przyszłości osiągnięte, wymagałaby przeprowadzenia jakościowych i ilościowych badań orzecznictwa po upływie pewnego czasu od wprowadzenia wyspecjalizowanego sądownictwa.

319 S. Sołtysiński, *Spory o społeczno-gospodarczą...*, s. 805–825.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

- Konwencja Paryska o ochronie własności przemysłowej z dnia 20 marca 1883 r., , zmieniona w Brukseli dnia 14 grudnia 1900 r., w Waszyngtonie dnia 2 czerwca 1911 r., w Hadze dnia 6 listopada 1925 r., w Londynie dnia 2 czerwca 1934 r., w Lizbonie dnia 31 października 1958 r. i w Sztokholmie dnia 14 lipca 1967 r., Dz.U. 1975 Nr 9, poz. 51.
- Międzynarodowa Konwencja o ochronie wykonawców, producentów fonogramów oraz organizacji nadawczych, sporządzona w Rzymie dnia 26 października 1961 r., Dz.U. 1997 Nr 125, poz. 800.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, t.j. Dz.U. 2020, poz. 1740 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz.U. 2020, poz. 1575 z późn. zm.
- Konwencja o ustanowieniu Światowej Organizacji Własności Intelektualnej z dnia 14 lipca 1967 r., Dz.U. 1975 Nr 9, poz. 49.
- Oświadczenie Rządowe z dnia 21 lutego 1975 r. w sprawie ratyfikacji przez Polską Rzeczpospolitą Ludową Konwencji o ustanowieniu Światowej Organizacji Własności Intelektualnej, sporządzonej w Sztokholmie dnia 14 lipca 1967 r., Dz.U. 1975 Nr 9, poz. 50.
- Porozumienie w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej. Załącznik 1C do Porozumienia ustanawiającego Światową Organizację Handlu z dnia 15 kwietnia 1994 r., Dz.U. 1995 Nr 98, poz. 483.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r., Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 3 lutego 2001 r. o ochronie dziedzictwa Fryderyka Chopina, t.j. Dz.U. 2020, poz. 115.
- Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, t.j. Dz.U. 2020, poz. 2072.
- Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych, t.j. Dz.U. 2021, poz. 386.
- Rozporządzenie Rady (WE) nr 6/2002 z dnia 12 grudnia 2001 r. w sprawie wzorów wspólnotowych, Dz.Urz. UE L 3 z 5.01.2002 r., s. 1.
- Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 października 2002 r. w sprawie wyznaczenia sądów rejonowych rozpoznających sprawy o przestępstwa wynikające z prawa autorskiego i praw pokrewnych, Dz.U. 2002, poz. 180.
- Ustawa z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin, t.j. Dz.U. 2021, poz. 213.
- Dyrektywa 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej, Dz.Urz. UE L 157 z 30.04.2004 r., s. 45.
- Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz.U. 2004 Nr 90, poz. 864.
- Dyrektywa 2005/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 maja 2005 r. dotycząca nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym oraz zmieniająca dyrektywę Rady 84/450/EWG, dyrektywy 97/7/WE, 98/27/WE i 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady

- oraz rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady (Dyrektywa o nieuczciwych praktykach handlowych), Dz.Urz. UE L 149 z 11.06.2005 r., s. 22.
- Ustawa z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, t.j. Dz.U. 2017, poz. 2070.
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1151/2012 z dnia 21 listopada 2012 r. w sprawie systemów jakości produktów rolnych i środków spożywczych, Dz.Urz. UE L 343 z 14.12.2012 r., s. 1.
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/104/UE z dnia 26 listopada 2014 r. w sprawie niektórych przepisów regulujących dochodzenie roszczeń odszkodowawczych z tytułu naruszenia prawa konkurencji państw członkowskich i Unii Europejskiej, objęte przepisami prawa krajowego, Dz.Urz. UE L 349 z 5.12.2014 r., s. 1.
- Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 stycznia 2017 r. w sprawie powołania Zespołu do spraw opracowania koncepcji utworzenia sądów własności intelektualnej, Dz.Urz. MS 2017, poz. 1.
- Ustawa z dnia 21 kwietnia 2017 r. o roszczeniach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji, Dz.U. 2017, poz. 1132.
- Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 czerwca 2018 r. zmieniające zarządzenie w sprawie powołania Zespołu do spraw opracowania koncepcji utworzenia sądów własności intelektualnej, Dz.Urz. MS 2018, poz. 188.
- Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2018, poz. 1443.
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1807 z dnia 14 listopada 2018 r. w sprawie ram swobodnego przepływu danych nieosobowych w Unii Europejskiej, Dz.Urz. UE L 303 z 28.11.2018 r., s. 59.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, Dz.U. 2019, poz. 1141.
- Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 sierpnia 2019 r. w sprawie zniesienia Zespołu do spraw opracowania koncepcji utworzenia sądów własności intelektualnej, Dz.Urz. MS 2019, poz. 170.
- Ustawa z dnia 13 lutego 2020 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2020, poz. 288.
- Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, t.j. Dz.U. 2020, poz. 1842.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 czerwca 2020 r. w sprawie przekazania niektórym sądom apelacyjnym rozpoznawania spraw własności intelektualnej z właściwości innych sądów apelacyjnych, Dz.U. 2020, poz. 1151.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 czerwca 2020 r. w sprawie przekazania niektórym sądom okręgowym rozpoznawania spraw własności intelektualnej z właściwości innych sądów okręgowych, Dz.U. 2020, poz. 1152.
- Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 czerwca 2020 r. zmieniające zarządzenie w sprawie utworzenia wydziałów w sądach apelacyjnych, Dz.Urz. MS 2020, poz. 160.
- Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 czerwca 2020 r. w sprawie utworzenia

niektórych wydziałów w sądach okręgowych, a także zmieniające zarządzenie w sprawie utworzenia wydziałów w sądach okręgowych oraz ośrodków zamiejscowych sądów okręgowych, Dz.Urz. MS 2020, poz. 161.

Ustawa z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2021, poz. 1090.

Projekty ustaw

Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12327854> [dostęp: 9.04.2021].

Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, AWPLiP RM UC162, <https://archiwum.bip.kprm.gov.pl/kpr/bip-rady-ministrow/prace-legislacyjne-rm-i/prace-legislacyjne-rady/wykaz-prac-legislacyjnych/r99762628327570,Projekt-ustawy-o-zmianie-ustawy-Kodeks-postepowania-cywilnego-oraz-niektorych-in.html> [dostęp: 9.04.2021].

Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 21 marca 2019 r., WPL RM UD 497, Opiniowanie, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12321454/katalog/12581253#12581253> [dostęp: 9.04.2021].

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Druk sejmowy nr 3858, <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3858> [dostęp: 9.04.2021].

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 4 grudnia 2019 r., Druk sejmowy nr 45.

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Druk sejmowy nr 45, 45A, <http://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=45> [dostęp: 9.04.2021].

Uchwała Senatu RP w sprawie ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Druk sejmowy nr 217 z 7 lutego 2020 r., <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?nr=217> [dostęp: 9.04.2021].

Dokumenty urzędowe

Dokument otwierający debatę „W kierunku zrównoważonej Europy 2030” COM(2019)22, 31.01.2019, <https://ec.europa.eu/transparency/regdoc/rep/1/2019/PL/COM-2019-22-F1-PL-MAIN-PART-1.PDF> [dostęp: 9.04.2021].

Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej, Rady Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów – Skoordynowany plan w sprawie sztucznej inteligencji, COM(2018)795, Bruksela 7.12.2018 r., <https://ec.europa.eu/transparency/regdoc/rep/1/2018/PL/COM-2018-795-F1-PL-MAIN-PART-1.PDF> [dostęp: 9.04.2021].

Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, Sztuczna inteligencja dla Europy COM(2018)237, Bruksela 5.04.2018 r., <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A52018DC0237> [dostęp: 9.04.2021].

- Opinia Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 23.05.2019 r. w przedmiocie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (UD 497), WPL RM UD 497, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12321454/12581253/12581256/dokument411375.doc> [dostęp: 9.04.2021].
- Opinia Rady Legislacyjnej przy Prezesie RM o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, RL-033-21/19, Warszawa 31.05.2019, WPL RM UD 497, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12321454/12581253/12581256/dokument411376.docx> [dostęp: 9.04.2021].
- Pismo wizytatora SO w Warszawie z 9 grudnia 2020 r., Wiz. 410-355/20, Wiz. 410-339/20.
- Uwagi I Zastępcy Prokuratora Generalnego Prokuratora Krajowego do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 21 marca 2019 r., PK I BP 0280.80.2019, Warszawa 18.06.2019, WPL RM UD 497, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12321454/12581253/12581256/dokument411377.pdf> [dostęp: 9.04.2021].
- Uwagi Prokuratorii Generalnej do do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 21 marca 2019 r., KR-51-267/19/GCI W/12956/19, Warszawa 16.04.2019, WPL RM UD 497, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12321454/12581253/12581256/dokument393858.pdf> [dostęp: 9.04.2021].
- Uwagi SN do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 21 marca 2019 r., BSA I-021-114/19, Warszawa 26.04.2019, WPL RM UD 497, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12321454/12581253/12581256/dokument393859.pdf> [dostęp: 9.04.2021].
- Uwagi Urzędu Patentowego RP do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z 21 marca 2019 r., GP-II.0225.2019, Warszawa 04.2019, WPL RM UD 497, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12321454/12581253/12581256/dokument393860.pdf> [dostęp: 9.04.2021].
- Zestawienie uwag – opiniowanie, WPL RM UD 497, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12321454/12581241/12581246/dokument394665.docx> [dostęp: 9.04.2021].

Orzecznictwo

- Wyrok SN z 15 kwietnia 1965 r., I CR 58/65, OSPiKA 1966, nr 6, poz. 130.
- Wyrok SN z 19 maja 1967 r., I CR 624/66, OSNC 1968, nr 8–9, poz. 141.
- Postanowienie SN z 17 listopada 1970 r., II CZ 151/70, LEX 6821.
- Postanowienie SN z 30 grudnia 1983 r., II CZ 118/83, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1985, nr 2, poz. 33.
- Wyrok ETS z 5 października 1988 r., C-238/87, *Volvo p. Veng*, ECR 1988, poz. 6211.
- Uchwała SN (7 sędziów) z 14 marca 1989 r., III PZP 45/88, OSNC 1989, nr 11 poz. 167.
- Uchwała SN z 22 lipca 1994 r., III CZP 87/94, OSNC 1995, nr 1, poz. 5.
- Uchwała SN z 18 listopada 1998 r., I KZP 16/98, OSNKW 1998, nr 11-12, poz. 48.
- Wyrok SA w Warszawie z 13 stycznia 1999 r., I ACa 1089/98, LEX 39415.
- Uchwała SN z 15 kwietnia 1999 r., N I KZP 11/99, OSNKW 1999, nr 5-6, poz. 28.
- Wyrok SN z 17 marca 2000 r., I KZP 2/00, OSNKW 2000, nr 3–4, poz. 22.
- Uchwała SN (7 sędziów) z 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53.

Postanowienie SN z 25 maja 2001 r., WA 15/01, OSNKW 2001, nr 9–10, poz. 81.
 Uchwała SN z 24 lipca 2001 r., I KZP 10/01, OSNKW 2001, nr 9–10, poz. 76.
 Wyrok TK z 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, OTK 2001, nr 8, poz. 256.
 Wyrok SN z 28 lutego 2002 r., III CKN 182/01, LEX 54471.
 Wyrok SA w Katowicach z 10 kwietnia 2002 r., I ACa 1399/01, OSA 2003, nr 2, poz. 6.
 Wyrok SA w Warszawie z 5 marca 2003 r., I ACa 733/02, LEX 535036.
 Wyrok SA w Krakowie z 5 marca 2004 r., I ACa 35/04, OSA 2004, nr 10, poz. 33.
 Wyrok SN z 20 maja 2004 r., II CK 330/03, LEX 686639.
 Wyrok TK z 13 stycznia 2005 r., P 15/02, OTK-A 2005, nr 1, poz. 4.
 Wyrok SO w Łodzi z 20 grudnia 2005 r., I C 25/05, niepubl.
 Uchwała SN z 5 października 2006 r., I PZP 3/06, LEX 194338.
 Uchwała SN z 19 kwietnia 2007 r., III CZP 11/07, OSNC 2008, nr 2, poz. 23.
 Uchwała SN (7 sędziów) z 11 kwietnia 2008 r., III CZP 130/07, <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia1/III%20CZP%20130-07.pdf> [dostęp: 4.06.2021].
 Postanowienie SN z 9 czerwca 2010 r., II PZ 17/10, LEX 1086674.
 Wyrok SA w Warszawie z 13 maja 2010 r., VI ACa 1280/09, LEX 1642984.
 Wyrok WSA w Lublinie z 29 grudnia 2010 r., I SA/Lu 557/10, LEX 1605978.
 Wyrok NSA z 26 kwietnia 2012 r., I OSK 627/11, LEX 1264883.
 Wyrok SR dla Łodzi–Śródmieścia z 25 kwietnia 2013 r., III C 1192/12, niepubl.
 Wyrok NSA z 4 lutego 2014 r., II OSK 2915/13, LEX 1450923.
 Wyrok NSA z 29 kwietnia 2014 r., I GSK 443/12, LEX 1574583.
 Wyrok SA w Warszawie z 29 lipca 2014 r., VI ACa 1657/13, LEX 1537498.
 Postanowienie SN z 27 sierpnia 2014 r., III SO 7/14, LEX 1738510.
 Wyrok SN z 18 marca 2015 r., I PK 191/14, LEX 1712805.
 Postanowienie SN z 9 października 2015 r., IV CZ 35/15, LEX 1936740.
 Wyrok SA w Krakowie z 30 czerwca 2016 r., I ACa 1360/15, LEX 2108552.
 Wyrok TK z 6 grudnia 2018 r., SK 19/16, OTK-A 2018, poz. 74.
 Wyrok NSA z 16 grudnia 2019 r., I GSK 846/19, LEX 2771630.
 Postanowienie SO w Warszawie z 21 lipca 2021 r., XXII GWo 99/20, niepubl.

Literatura

Adamczak A., du Vall M., *Sądownictwo patentowe w Polsce – perspektywy i realia*, [w:] A. Matlak, S. Stanisławska-Kloc (red.), *Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013, s. 37-52.
 Adamczak A., Kruk M., *Perspektywy utworzenia sądu d.s. własności intelektualnej w Polsce – obecne realia*, [w:] J. Ożęgalska-Trybalska, D. Kasprzycki (red.), *Aktualne wyzwania prawa własności intelektualnej i prawa konkurencji. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Michałowi du Vallowi*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 26-39.
 Adamczak A., Szewc A. (red.), *Konwencja paryska o ochronie własności przemysłowej. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2008.
 Balcarczyk J., *Prawo do wizerunku i jego komercjalizacja. Studium cywilnoprawne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009.

- Barta J. (red.), *Prawo autorskie*, System Prawa Prywatnego, t. 13, C.H. Beck, INP PAN, Warszawa 2017.
- Barta J., Markiewicz R., *Wokół prawa do wizerunku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej” 2002, nr 80, s. 11–31.
- Baum L., *Probing the Effects of Judicial Specialization*, „Duke Law Journal” 2009, nr 58, s. 1667–1684.
- Bielska-Brodziak A., *Argumenty interpretacyjne w kontekście wartości państwa prawa*, [w:] M. Andruszkiewicz, A. Breczko, S. Oliwniak (red.), *Filozoficzne i teoretyczne zagadnienia demokratycznego państwa prawnego*, Temida 2, Białystok 2015, s. 183–192.
- Bielska-Brodziak A., *Śladami prawodawcy faktycznego. Materiały legislacyjne jako narzędzie wykładni prawa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017.
- Broniewicz W., *Postępowanie cywilne w zarysie*, LexisNexis, Warszawa 2005.
- Büchler A., *Die Kommerzialisierung von Persönlichkeitsgütern: Zur Dialektik von Ich und Mein*, „Archiv für die civilistische Praxis” 2021, nr 3, s. 300–351.
- Czub K., *Prawo własności intelektualnej. Zarys wykładu*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- Dolecki H. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. T. I. Artykuły 1–366, Wolters Kluwer, Warszawa 2013, LEX.
- Dziurda M., *Postępowanie w sprawach własności intelektualnej z perspektywy systemowej*, „Przegląd Sądowy” 2020, nr 10, s. 5–23.
- Felchner K., *Choreografia i pantomima w świetle prawa autorskiego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Giesen B., *O naturze prawa do wizerunku-uwagi na tle rozważań historycznych oraz prawnoporównawczych*, [w:] J. Barta, J. Chwalba, R. Markiewicz, (red.), *Qui bene dubitat, bene sciet. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Ewie Nowińskiej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2018, s. 133–152.
- Gołąb S., *Ustawa o prawie autorskim z dnia 29 marca 1926 r. z materiałami*, Wydawnictwo Kasy im. Manowskiego, Warszawa 1928, https://rcin.org.pl/Content/29869/WA004_12751_U6608_Golab-Ustawa_oh.pdf [dostęp: 9.04.2021].
- Gramckow H., Walsh B., *Developing Specialized Court Services. International Experiences and Lessons Learned*, The World Bank, Washington 2013.
- Grzeszak T., *Glosa do wyroku SA w Katowicach z 10 kwietnia 2002 r.*, I ACa 1399/01, „Przegląd Prawa Handlowego” 2003, nr 7, s. 52–55.
- Grzeszak T., *Ocena uszczerbku doznanego wskutek przekroczenia granic umownego zezwolenia na reklamowe wykorzystanie wizerunku*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2015, nr 2, s. 47–60.
- Grzeszak T., *Reklama a ochrona dóbr osobistych (naruszenie praw osobistych wykorzystanych w reklamie żyjących osób fizycznych)*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2000, nr 2, s. 7–13.
- Grzybczyk K., *Teoria „negatywnej przestrzeni własności intelektualnej”*, „Państwo i Prawo” 2021, nr 2, s. 71–87.
- Gugliuzza P.R., *Rethinking Federal Circuit Jurisdiction*, „The Georgetown Law Journal” 2012, nr 1, s. 1437–1505.

- Kępiński M. (red.), *Prawo konkurencji*, System Prawa Prywatnego, t. 15, C.H. Beck, INP PAN, Warszawa 2014.
- Kępiński M., *Umowa o transmisję sportową*, [w:] M. Kępiński (red.), *Sport i media – problemy prawne*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1997, s. 50–63.
- Kohutek K., *Dochodzenie naprawienia szkody wyrządzonej naruszeniem prawa konkurencji polegającym na nadużywaniu pozycji dominującej*, [w:] M. Dumkiewicz, K. Kopaczyńska-Pieczniak, J. Szczotka (red.), *Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Kidybie*, t. II, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, LEX.
- Kohutek K., *Dyrektywa odszkodowawcza: w kierunku harmonizacji zasad dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej naruszeniem prawa konkurencji*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2021, nr 1, s. 22–32.
- Koźmiński K., *Technika prawodawcza II Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2019.
- Kurosz K., *Artystyczne wykonanie utworu. Prawa osobiste i majątkowe aktorów, muzyków i innych wykonawców*, LexisNexis, Warszawa 2014.
- Kurosz K., *Ochrona praw autorskich w świetle modelu procedury cywilnej i karnej – uwagi na tle wielkiej nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 2015, nr 2, s. 44–73.
- Łętowska E., *Co ujawnia dyskurs o kredytach frankowych, czyli o świadomym i nieświadomym uwikłaniu prawników*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2020, nr 4, s. 4–14.
- Manowska M. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. T. I. Art. 1–477(16)*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021, LEX.
- Manowska M. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. T. II. Art. 478–1217*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021, LEX.
- Marszałkowska-Krzesz E. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2021, Legalis.
- Matczak M., *Imperium tekstu: Prawo jako postulowanie i urzeczywistnianie świata możliwego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2019.
- McGreal P. E., *A Constitutional Defense of Legislative History*, „William & Mary Bill of Rights Journal” 2005, t. 13, nr 4, s. 1267–1299, <https://scholarship.law.wm.edu/wmborj/vol13/iss4/6> [dostęp: 9.04.2021].
- Miąsik D., *Wspólnotowe prawo konkurencji a prawa własności intelektualnej*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2009, nr 6, s. 38–46.
- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Wydawnictwo „Dom Organizatora”, Toruń 2014.
- Nizankowska A.M., *Prawo do integralności utworu*, Wolters Kluwer, Kraków 2007.
- Pacud Ź., *Innowacyjność w polskim sektorze zdrowia: analiza jakościowa*, Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2018.
- Padlewska J., *Wolność panoramy w perspektywie porównawczej – Polska, Niemcy i Francja*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 2017, nr 2, s. 29–64.
- Petryna K., *Analiza struktury rozmieszczenia etatów urzędniczych w sądach apelacyjnych, sądach okręgowych, okręgach sądów okręgowych oraz sądach rejonowych*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 2019.

- Piaskowska O. M. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz aktualizowany*, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, LEX.
- Pietrkowski H., *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021.
- Pinkalski Z., *Regulacja sądownictwa do spraw własności intelektualnej a konstytucyjne prawo do sądu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 2020, nr 2, s. 154–161.
- Pinyosinwat J., *Model for Specialized Intellectual Property Court*, Lambert Academic Publishing, Saarbrücken 2012.
- Piszcz A., Stawicki A., Wolski D. (red.), *Roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2018.
- Podrecki P., *Civil Law Actions in the Context of Competition Restricting Practices under Polish Law*, „Yearbook of Antitrust and Regulatory Studies” 2009, nr 2(2), s. 77–98.
- Poźniak-Niedzielska M., *Ewolucja prawa własności intelektualnej w dobie współczesnej*, „Państwo i Prawo” 2002, nr 10, s. 5–20.
- Półtorak N., Wróbel A. (red.), *Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Komentarz*. T. I (art. 1–89), Wolters Kluwer, Warszawa 2012, LEX.
- Promińska U. (red.), *Prawo własności przemysłowej*, Difin, Warszawa 2004.
- Rachlinski J. J., Guthrie C., Wistrich A. J., *Inside the Bankruptcy Judge’s Mind*, „Boston University Law Review” 2006, t. 86, s. 1227–1265, <https://scholarship.law.cornell.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1708&context=facpub> [dostęp: 9.04.2021].
- Rejda M., *Nowe postępowanie w sprawach własności intelektualnej*, LEX/el 2020.
- Rejda M., *Zabezpieczenie dowodów w sprawach o naruszenie praw własności intelektualnej*, C.H. Beck, Warszawa 2019.
- Ritterman S., *Komentarz do ustawy o prawie autorskim*, L. Frommer, Kraków 1937.
- Safjan M. (red.), *Prawo cywilne – część ogólna*, System Prawa Prywatnego, t. 1, C.H. Beck, Warszawa 2012.
- Siemaszko A., Ostaszewski P., Włodarczyk-Madejska J., *Tendencje wpływu spraw do polskich sądów powszechnych*, IWS, Warszawa 2019, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2019/05/IWS-Siemaszko-Ostaszewski-W%C5%82odarczyk-Madejska-Tendencje-wp%C5%82ywu-spraw-do-polskich-s%C4%85d%C3%B3w-powszechnych.pdf> [dostęp: 9.04.2021].
- Sołtysiński S., *Spory o społeczno-gospodarczą funkcję własności intelektualnej: dylematy ustawodawców, judykatury i doktryny*, [w:] P. Kostański, P. Podrecki, T. Targosz (red.), *Experientia Docet. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017.
- Szancilo T. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. T. I. Artykuły 1-505³⁹, C.H. Beck, Warszawa 2020.
- Szczotka J., *Najem i użyczenie egzemplarzy utworu jako odrębne pola eksploatacji*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013.
- Szwaja J. (red.), *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2013.
- Śledziwska K., Włoch R., *Gospodarka cyfrowa. Jak nowe technologie zmieniają świat*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2020.

- Targosz T., *Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym – model ochrony, zasady, zakres ochrony, implikacje dla systemu prawa konkurencji i konsumentów*, [w:] E. Nowińska, D. Kasprzycki (red.), *Nieuczciwe praktyki rynkowe. Ocena regulacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 29–51.
- Tomaszek A., Wojewódzka J., *Sprawy własności intelektualnej – nowe postępowanie odrębne w polskiej procedurze cywilnej*, „Monitor Prawniczy” 2020, nr 15, s. 780–790.
- Traple E., *Stosunek czynu nieuczciwej konkurencji do praw własności intelektualnej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 2001, nr 77, s. 9–28.
- Tuleja P. (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2019, LEX.
- Tylec G., *Dobra osobiste prawa cywilnego jako niezależna od prawa autorskiego podstawa ochrony interesów twórczych*, „Monitor Prawniczy” 2012, nr 10, s. 526–532.
- Waśkowski E., *Teoria wykładni prawa cywilnego*, Izba Adwokacka, Warszawa 1936, <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/318535/display/Default> [dostęp: 9.04.2021].
- Westfal K., *Prawo do widowiska sportowego w świetle nowych technologii*, „Journal of Education, Health and Sport” 2017, nr 7, s. 53–67.
- Wiśniewski T. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. T. II. Artykuły 367–505(39)*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021, LEX.
- Zieliński M., *Clara non sunt interpretanda – mity i rzeczywistość*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2012, nr 6, s. 9–23.
- Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017.
- Zieliński M i in., *Zintegrowanie polskich koncepcji wykładni prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2009, nr 4, s. 23–39.
- Zualcobleby R.W. (red.), *Study on Specialized Intellectual Property Courts*, International Intellectual Property Institute, Washington 2012, <https://iipi.org/wp-content/uploads/2012/05/Study-on-Specialized-IPR-Courts.pdf> [dostęp: 9.04.2021].
- Żelechowski Ł., *Zasada numerus clausus praw na dobrach niematerialnych – dylematy dotyczące pojmowania i obowiązywania*, [w:] K. Szczepanowska-Kozłowska, I. Matusiak, Ł. Żelechowski (red.), *Opus auctorem laudat. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Monice Czajkowskiej-Dąbrowskiej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s. 709–752.

Netografia

- Baza statystyczna*, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-jednoroczne-w-tym-pliki-dostepne-cyfrowo/> [dostęp: 9.04.2021].
- Domagalski M., *Powstanie sześć specjalistycznych sądów do spraw własności intelektualnej*, <https://www.rp.pl/Sedziowie-i-sady/312049975-Powstanie-szesc-specjalistycznych-sadow-do-spraw-wlasnosci-intelektualnej.html?fbclid=IwAR0-No8GJQYSRqwRSjhN-0W644aNPpZi5fjsfOEhb6-Bcn4wZJ7jpPpfX58> [dostęp: 1.06.2021].
- International Intellectual Property Institute (IPI)*, <https://iipi.org/> [dostęp: 9.04.2021].
- Krzyżanowska A., *Sądy własności intelektualnej nie przyniosły zmiany w tempie prowadzonych spraw*, *Rzeczpospolita 30 kwietnia 2021 r.*, <https://www.rp.pl/Sedziowie-i-sady/>

304309947-Sady-wlasnosci-intelektualnej-nie-przyniosly-zmiany-w-tempie-prowadzo-nych-spraw.html [dostęp: 4.05.2021].

Polska jako Cyfrowy Challenger Cyfryzacja nowym motorem wzrostu dla kraju i regionu, 2018 r., https://www.mckinsey.com/pl/~media/McKinsey/Locations/Europe%20and%20Middle%20East/Polska/Raporty/Polska%20jako%20cyfrowy%20challenger/Raport-McKinsey_Polska-jako-Cyfrowy-Challenger.pdf [dostęp: 9.04.2021].

United States Patent and Trademark Office (USPTO), <https://www.uspto.gov/> [dostęp: 9.04.2021].

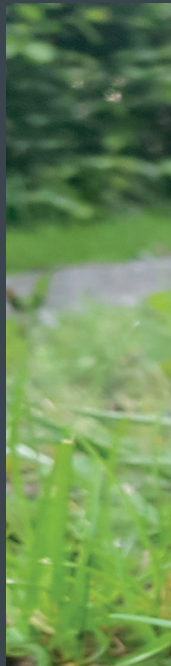
Wikariak S., *Od połowy roku ruszą specjalistyczne sądy*, https://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/1454236,sady-wlasnosc-intelektualna-prawa-autorskie-wlasnosc-przemyslowa.html?fbclid=IwAR1sliDyAYQiXj0xGLpdQ76qHf8zs_yYJR-G66VdSLpA7-P320Abc2o3f7Lo [dostęp: 1.06.2021].

Wikariak S., *Powstaną specjalistyczne sądy do spraw własności intelektualnej*, https://serwisy.gazetaprawna.pl/prawo-autorskie/artykuly/1404685,specjalistyczne-sady-do-spraw-wlasnosc-intelektualnej.html?fbclid=IwAR1sliDyAYQiXj0xGLpdQ76qHf8zs_yYJR-G66VdSLpA7-P320Abc2o3f7Lo [dostęp: 9.04.2021].

Varia

Finnegan D.L., *Observations on Tanzania's Commercial Court. A Case Study*, Paper for the World Bank Conference on „Empowerment, Security and Opportunity Through Law and Justice”, World Bank, Washington 2005.

1 lipca 2020 r. weszła w życie nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego, wprowadzająca wyspecjalizowane sądy do spraw ochrony własności intelektualnej. Spowodowała ona konieczność określenia zakresu spraw podlegających rozpoznaniu przez wyspecjalizowane sądy. W monografii decydowanie przez sąd własności intelektualnej o zakresie swojej rzeczowej lub miejscowej właściwości zostało ukazane w szerszym kontekście specyfiki organizacji sądów własności intelektualnej i zakresu kognicji. Autor wyczerpująco omówił trudności kwalifikacyjne wynikające z szerokich granic własności intelektualnej, zbieg norm ochrony konkurencji i ochrony przed nieuczciwą konkurencją oraz zagadnienie komercyjnego wykorzystania dóbr osobistych. Walorem publikacji są odniesienia do materiałów przygotowawczych, wskazujących cel, jaki chciał osiągnąć projektodawca, a następnie ustawodawca. Ich wykorzystanie do analiz dogmatycznych pozwala na poszerzenie wiedzy na temat obiektywnego kontekstu powstania aktu prawnego, ułatwiając zobiektywizowaną analizę *ratio legis*.



dr Krzysztof Kurosz – adiunkt w Katedrze Prawa Cywilnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Prezes Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi. Od 1 lipca 2020 r. orzeka w Sądzie Okręgowym w Warszawie XXII Wydziale Własności Intelektualnej. Pełnił rolę eksperta zewnętrznego w Zespole do spraw opracowania koncepcji utworzenia sądów własności intelektualnej, którego efektem prac był projekt ustawy wprowadzającej zmiany w postępowaniu w sprawach dotyczących własności intelektualnej.

Autor licznych publikacji naukowych z zakresu prawa własności intelektualnej, głównie prawa autorskiego i ochrony dóbr osobistych, a także kilkunastu publikacji upowszechniających świadomość prawną społeczeństwa. W 2020 r. otrzymał wyróżnienie w plebiscycie „Obywatelski Sędzia Roku 2020” organizowanym przez Fundację Court Watch w związku z rozwijaniem edukacji prawnej oraz zaangażowaniem w opracowanie systemu umożliwiającego udział publiczności w rozprawach on-line.

ISBN 978-83-66300-39-2



9 788366 300392